

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Prawa i Administracji



SZYMON CZESŁAW CHUDY

**Zasadność dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości
narkotyków na użytek własny**

(na przykładzie pochodnych konopi innych niż włókniste)

Possession of minor amounts of narcotics for personal use:

desirability of decriminalization

(example: non-fibrous hemp)

nr albumu: 437972

Kierunek: Prawo

Praca magisterska przygotowana

w Katedrze Prawa Karnego

pod kierunkiem

Prof. UAM dr hab. Joanny Długosz-

Jóźwiak

Poznań 2022

Spis treści

Spis treści	2
Oświadczenie.....	Error! Bookmark not defined.
Wykaz skrótów.....	5
WSTĘP	7
ROZDZIAŁ I. PODSTAWOWE POJĘCIA I ZAGADNIENIA	10
1.1. Uwagi wprowadzające.....	10
1.2. Narkotyki – wprowadzenie	10
1.2.1. Definicja narkotyku w ustawodawstwie polskim.....	12
1.2.2. Narkomania.....	21
1.3. Konopie – wprowadzenie	24
1.3.1. Konopie – gatunki i ich podziały, budowa chemiczna, miejsce w klasyfikacji środków odurzających.....	25
1.3.2. Rodzaje pochodnych uzyskiwanych z konopi.....	27
1.3.3. Właściwości oraz sposób działania konopi na organizm człowieka	28
1.4. (De)kryminalizacja, (de)penalizacja, legalizacja – uwagi wprowadzające.....	30
1.4.1. Definicje kryminalizacji i penalizacji	30
1.4.2. Definicje dekryminalizacji i depenalizacji.....	31
1.4.3. Dekryminalizacja a depenalizacja – związki i różnice	33
1.4.4. Dekryminalizacja posiadania a legalizacja	34
1.5. Dekryminalizacja posiadania nieznacznych ilości pochodnych konopi na użytek własny – uwagi wprowadzające	35
1.6. Podsumowanie	36
ROZDZIAŁ II. RYS HISTORYCZNY KRYMINALIZACJI POSIADANIA NARKOTYKÓW	37
2.1. Uwagi wprowadzające.....	37
2.2. Prawo międzynarodowe przed 1961 r. dotyczące karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków	37
2.3. Karnoprawny zakaz posiadania narkotyków przed w Polsce przed 2005 r.	40
2.3.1. Dwudziestolecie międzywojenne	41
2.3.2. Okres Polski Ludowej.....	43
2.3.3. Karnoprawny zakaz posiadania narkotyków w świetle ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii	49
2.4. Podsumowanie	54
ROZDZIAŁ III. KARNOPRAWNY ZAKAZ POSIADANIA NARKOTYKÓW W ŚWIETLE PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM KONOPI I ICH POCHODNYCH	56
3.1. Uwagi wprowadzające.....	56

3.2. Moc wiążąca aktów prawa międzynarodowego.....	56
3.3. Konwencje narkotykowe pod egidą ONZ w świetle karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków – wprowadzenie.....	58
3.3.1. Jednolita Konwencja o środkach odurzających z 1961 r.	60
3.3.2. Konwencja o substancjach psychotropowych z 1971 r.	63
3.3.3. Konwencja o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi z 1988 r.	65
3.3.4. Konwencje narkotykowe pod egidą ONZ – podsumowanie.....	69
3.4. Regulacje prawne i organizacyjne w Europie	69
3.4.1. Unia Europejska wobec karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków	71
3.4.1.1. Decyzja ramowa Rady 2004/757/WSiSW z dnia 25 października 2004 r. ustanawiająca minimalne przepisy określające znamiona przestępstw i kar w dziedzinie nielegalnego handlu narkotykami	73
3.4.1.2. Strategia antynarkotykowa UE na lata 2021–2025 oraz Plan działania UE w zakresie narkotyków na lata 2021-2025 – sugerowane kierunki polityki krajów UE względem posiadaczy narkotyków na użytek własny	75
3.5. Podsumowanie	76
ROZDZIAŁ IV. KARNOPRAWNY ZAKAZ POSIADANIA NARKOTYKÓW W POLSCE.....	78
4.1. Uwagi wprowadzające.....	78
4.2. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wraz z nowelizacjami – wprowadzenie.....	79
4.2.1. Kryminalizacja posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych w świetle UoPN - art. 62 ustawy.....	81
4.2.1.1. Analiza znamion przedmiotowych czynu z art. 62 UoPN.....	83
4.2.1.1.1. Znamię czynności sprawczej	84
4.2.1.1.2. Przedmiot ochrony	89
4.2.1.1.3. Znamiona modalne i kwalifikujące	90
4.2.1.1.4. Wypadek mniejszej wagi.....	93
4.2.2. Próba oceny regulacji.....	94
4.3. Posiadanie nieznacznej ilości na własny użytek sprawcy – art. 62a UoPN – możliwość umorzenia postępowania	96
4.3.1. Próba oceny regulacji	103
4.4. Podsumowanie	105
ROZDZIAŁ V. ZASADNOŚĆ DEKRYMINALIZACJI POSIADANIA NIEZNACZNYCH ILOŚCI KONOPI INNYCH NIŻ WŁÓKNISTE NA UŻYTEK WŁASNY	107
5.1. Wprowadzenie.....	107
5.2. Nieskuteczność kryminalizacji posiadania pod kątem redukcji popytu i podaży narkotyków	108
5.3. Wątpliwości natury konstytucyjnej dotyczące kryminalizacji posiadania nieznacznych ilości narkotyków na użytek własny	112
5.4. Wybrane negatywne konsekwencje kryminalizacji posiadania	116

5.4.1. Negatywne konsekwencje dla prawa karnego i wymiaru sprawiedliwości	116
5.4.2. Negatywne konsekwencje dla użytkowników narkotyków	119
5.5. Argument szkodliwości narkotyków a kwestia <i>cannabis</i>	121
5.6. Podsumowanie	125
PODSUMOWANIE.....	128
STRESZCZENIE.....	132
ABSTRACT	133
Bibliografia.....	134

Wykaz skrótów

Art.	Artykuł
Biul. PK	Biuletyn Prawa Karnego
BJC	The British Journal of Criminology
CBOS	Centrum Badania Opinii Społecznej
Dz. cyt.	Dzieło cytowane
Dz. U.	Dziennik Ustaw
Dz. Urz. UE	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
EMCDDA	Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii
ESPAD	European School Survey Project on Alcohol and Drugs
ICD-10	Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób
K.k.	Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2021 r. poz. 2345 z późn. zm.).
K.p.k.	Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 534 z późn. zm.).
KZS	Krakowskie Zeszyty Sądowe
M.in.	Między innymi
Np.	Na przykład
Nr	Numer
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
OSNKW	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa
OSNP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych
OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy
OUN	Ośrodkowy Układ Nerwowy
Passim.	Wszędzie
PB	Psychological Bulletin
PiP	Państwo i Prawo
Pkt	Punkt
Por.	Porównaj

Poz.	Pozycja
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
PS	Przegląd Sądowy
PWN	Państwowe Wydawnictwo Naukowe
Red.	Redakcja
Rozdz.	Rozdział
RP	Rzeczpospolita Polska
S.	Strona
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
T.	Tom
TK	Trybunał Konstytucyjny
UE	Unia Europejska
UoPN	Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2020 r. poz. 2050 z późn. zm.)
Ust.	Ustęp
WHO	Międzynarodowa Organizacja Zdrowia
WSA	Wojewódzki Sąd Administracyjny
Wyd. cyt.	Wydanie cytowane
Wyd.	Wydanie
Z późn. zm.	Z późniejszymi zmianami
ZN IBPS	Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego
Zob.	Zobacz

WSTĘP

Nie ulega wątpliwości, iż w wyniku zachodzących od dziesięcioleci przemian społecznych i kulturowych, istotnego rozwoju badań w przedmiocie szkodliwości substancji psychoaktywnych oraz wieloletnich doświadczeń polityki prohibicji, problematyka systemowego podejścia do czynów bezpośrednio związanych z konsumpcją narkotyków, w tym w szczególności posiadania ich nieznacznych ilości na użytek własny, pozostaje niezmiennie aktualna. Mimo niekwestionowanej roli aparatu państwa w zwalczaniu wiążącego się z licznymi zagrożeniami zjawiska narkomanii, istnieją poważne rozbieżności w kwestii wyznaczenia odpowiedniego zakresu kryminalizacji zachowań mających za przedmiot środki odurzające lub substancje psychotropowe, umożliwiającego maksymalną redukcję szkód wynikających z ich używania, przy jednocześnie dostatecznym poszanowaniu praw i wolności obywatelskich.

Obecnie obowiązujący w Polsce stan prawny, zgodnie z którym czyn posiadania narkotyków uznaje się za przestępstwo niezależnie od wolumenu czy przeznaczenia substancji, od dłuższego czasu budzi wiele kontrowersji zarówno w środowisku naukowym, jak i w przestrzeni medialnej. Dyskusje orbitujące wokół wątpliwej skuteczności restrykcyjnego podejścia względem realizacji zakładanych przezeń celów oraz jego wielkowymiarowych negatywnych skutków ubocznych, wezbrały dodatkowo na sile z początkiem roku 2022, po zatrzymaniu przez organy ścigania znanego w popkulturze artysty Michała „Maty” Matczaka, za posiadanie 1,45 g marihuany¹. Mimo że przedmiotem czynu były środki odurzające o nieznacznej ilości wskazującej na ich przeznaczenie na użytek własny sprawcy, Prokuratura Rejonowa Warszawa-Mokotów skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko raperowi. Przywołana powyżej sprawa, choć najbardziej medialna, z całą pewnością nie jest przypadkiem odosobnionym. Każdego roku w Polsce dochodzi do dziesiątek tysięcy zatrzymań związanych z podejrzeniem popełnienia przestępstwa posiadania narkotyków wbrew przepisom ustawy. Znakomita większość z nich dotyczy przypadków „drobnego” posiadania o niepodażowym charakterze. Wobec powyższego w debacie publicznej coraz częściej pojawiają się pytania o zasadność kryminalizacji czynności konsumenckich podejmowanych w stosunku do środków odurzających w postaci pochodnych konopi innych niż włókniste.

¹https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-znany-raper-mata-zatrzymany-za-posiadanie-narkotykow,nId,5797887#crp_state=1 [dostęp: 04.06.2022].

Celem niniejszej pracy jest nie tylko prześledzenie rozwoju krajowej i międzynarodowej polityki antynarkotykowej oraz przedstawienie aktualnego kształtu regulacji dotyczących karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków, ale także, a nawet w szczególności, dokonanie obszernych rozważań w przedmiocie zasadności dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych na użytek własny, ze szczególnym uwzględnieniem konopi innych niż włókniste. Biorąc pod uwagę liczne wątpliwości związane ze skutecznością obecnie obowiązującego modelu „twardej” prohibicji oraz szereg negatywnych konsekwencji stanowiących efekt uboczny jego funkcjonowania, w niniejszej pracy przeanalizowana zostanie ewentualna konieczność dokonania zdecydowanych zmian w podejściu do użytkowników narkotyków, polegających na odstąpieniu od kryminalizacji zachowań bezpośrednio związanych z ich używaniem, w tym przede wszystkim czynu posiadania jako nieodłącznego elementu konsumpcji.

Precyzując zakres poczynionych badań, praca została podzielona na pięć rozdziałów. Rozdział pierwszy zawiera przedstawienie podstawowych pojęć i zagadnień dotyczących szeroko pojętej tematyki narkotykowej. Poza omówieniem elementarnej dla przedmiotowego zagadnienia terminologii oraz istotnych definicji ustawowych, przybliżona zostanie związła charakterystyka środka odurzającego w postaci pochodnych konopi innych niż włókniste, który ze względu na swoją unikalną specyfikę zasługuje na szerszy komentarz.

W rozdziale drugim uwaga niniejszej pracy zostanie skierowana ku zaprezentowaniu regulacji antynarkotykowych w ujęciu historycznym, ze szczególnym uwzględnieniem karnoprawnego zakazu posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych. Przedstawiony zostanie zarówno proces kształtowania się aktów prawa międzynarodowego w przedmiotowej materii, jak i szereg rodzimych regulacji sprzed 2005 r., począwszy od okresu dwudziestolecia międzywojennego. Celem niniejszego rozdziału będzie przedstawienie historii prawodawstwa w przedmiocie kryminalizacji posiadania narkotyków, co pozwoli na pełniejsze zrozumienie źródeł i motywacji stojących za obecnie obowiązującymi rozwiązaniami.

W trzecim z rozdziałów szczegółowemu omówieniu zostaną poddane najistotniejsze regulacje prawa międzynarodowego dotyczące karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków. Poza przybliżeniem kulisów politycznych towarzyszących kształtowaniu się oenzetowskich konwencji narkotykowych, co umożliwi lepsze zrozumienie podstaw współcześnie dominującego modelu prohibicyjnego, kompleksowo przeanalizowana zostanie treść trzech aktualnie obowiązujących konwencji antynarkotykowych wydanych pod auspicjami ONZ. Z oczywistych względów związanych z polskim członkostwem w Unii Europejskiej, przedmiotowe zagadnienie zostanie także zaprezentowane w świetle prawa i regulacji

właściwych dla Wspólnoty. Za cel niniejszego rozdziału należy uznać rozstrzygnięcie kwestii, czy wiążące Polskę akty prawa międzynarodowego pozwalają na wprowadzenie w porządku krajowym proponowanego w pracy rozwiązania w postaci dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości *cannabis* na użytek własny. Poniższe dywagacje zobrazują również wpływ oenztetowskich konwencji oraz prawa unijnego na kształt rodzimego ustawodawstwa antynarkotykowego.

Rozdział czwarty poświęcono aktualnie obowiązującym w Polsce regulacjom w przedmiocie karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków. Szczegółowa analiza przepisu art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii², dokonana pod kątem dekodowania ustawowych znamion czynu posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych, pozwoli zarysować zakres kryminalizacji obejmujący zachowania zarówno z obszaru popytu, jak i podaży. Ze względu na niejednorodność orzeczniczo-piśmienniczą uwzględnione zostaną niejednokrotnie rozbieżne głosy doktryny oraz sądów polskich różnego szczebla. Omówiona i oceniona zostanie również stosunkowo nowa instytucja wprowadzająca do aktualnie obowiązującego modelu określonego jako prohibicyjny elementy permissywizmu, poprzez możliwość fakultatywnego umorzenia postępowania w przypadku posiadania nieznacznej ilości narkotyków na użytek własny, w sytuacji, gdy okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości wskazują na niecelowość orzeczenia kary.

Rozdział ostatni zawiera obszernie deliberacje w przedmiocie zasadności dekryminalizacji posiadania na własny użytek nieznacznych ilości pochodnych konopi innych niż włókniste. Poprzez wyszczególnienie wybranych argumentów przemawiających za nieskutecznością represyjnego podejścia względem użytkowników oraz prezentację wielowymiarowych negatywnych konsekwencji związanych z aktualnym stanem prawnym, poddany pod wątpliwość zostanie sens bezwzględnej kryminalizacji posiadania substancji psychoaktywnych. W rozdziale piątym zostaną również zawarte rozważania na temat argumentu szkodliwości narkotyków uzasadniającego funkcjonowanie prohibicji w obecnej formie, pod kątem specyficznego charakteru środków odurzających w postaci pochodnych konopi innych niż włókniste.

Suma wskazanych powyżej treści stanowi zobrazowanie oraz ocenę aktualnie obowiązujących regulacji, praktyk oraz instytucji dotyczących karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków w Polsce, którego zasadność w wymiarze w jakim kryminalizuje on zachowania w obszarze popytu należy uznać za co najmniej kontrowersyjną.

² Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2020 r. poz. 2050 z późn. zm.) (dalej również jako: UoPN).

ROZDZIAŁ I. PODSTAWOWE POJĘCIA I ZAGADNIENIA

1.1. Uwagi wprowadzające

Celem niniejszego rozdziału jest zaprezentowanie podstawowych pojęć i zagadnień, które należy uznać za kluczowe dla tematu przedmiotowej pracy. W pierwszej kolejności zostanie omówione pojęcie narkotyku, zarówno pod kątem językowym, medycznym, jak i prawnym. Kompleksowa analiza aktów prawnych pozwoli dostrzec skomplikowany charakter zagadnienia oraz unaocznia brak spójności systemu prawa w kwestii definiowania substancji zakazanych. W dalszej części zostanie przybliżona problematyka narkomanii, czyli zjawiska, którego przeciwdziałanie stanowi nadrzędny cel wszelkich regulacji dotyczących narkotyków, w tym przepisów kryminalizujących ich posiadanie. Następnie przejdę do omówienia kwestii związanych ze środkami odurzającymi w postaci pochodnych konopi innych niż włókniste, bowiem zasadność dekryminalizacji ich posiadania stanowi główny przedmiot niniejszej pracy.

Poza przytoczeniem definicji oraz ogólnym przedstawieniem zagadnienia, zostanie podkreślony specyficzny charakter konopi i ich niską szkodliwość w porównaniu do innych substancji psychoaktywnych. Na koniec przybliżę ogólną problematykę dekryminalizacji w świetle powszechnego społecznie zjawiska konfuzji terminologicznej ww. pojęcia z pojęciami legalizacji i depenalizacji. Omówione zostaną również prawnokarne konsekwencje dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości pochodnych konopi innych niż włókniste. Na koniec przytoczę okoliczności wskazujące na istotne znaczenie opracowywanego tematu. Powyższe rozważania teoretyczne mają za zadanie wyjaśnienie pojęć użytych w tezie niniejszej pracy oraz terminów bezpośrednio związanych z przedmiotowym zagadnieniem.

1.2. Narkotyki – wprowadzenie

Dokonując analizy zagadnień związanych z zasadnością kryminalizacji bądź dekryminalizacji posiadania konopi innych niż włókniste, w pierwszej kolejności należy dokonać krótkiego wprowadzenia terminologicznego, które rozpocznie od przytoczenia definicji słowa narkotyk. Uznaje się, że pochodzi ono od greckiego słowa *narcotikos* - oszalamiający, znieczulający. Według słownikowej definicji PWN „narkotyk” oznacza substancję działającą na system nerwowy, powodującą uspokojenie, uśmierzanie bólu, odurzenie, euforię lub sen³. Takie rozumienie powyższego terminu dominuje w mowie potocznej, w której ze słowem „narkotyk” utożsamia się każdy nielegalny środek

³ <https://sjp.pwn.pl/sjp/narkotyk;2568793.html> [dostęp: 10.01.2022].

psychoaktywny stosowany w celach niezwiązanych z medycyną, niezależnie od pochodzenia – roślinnego lub syntetycznego, czy sposobu działania. Tym niemniej, godzi się pamiętać, iż nie istnieje jednoznaczna definicja omawianego terminu. Różnice w definiowaniu pojęcia powstają m.in. w zależności od kwalifikacji problemu. Tak oto, w terminologii medycznej funkcjonuje zbliżona do słownikowej definicja, zgodnie z którą narkotyk oznacza m.in. „substancję powodującą zniesienie bólu, euforię i oszołomienie, której częste stosowanie prowadzi do narkomanii”⁴. Z kolei w kryminologii, powyższy termin definiuje się m.in. jako „każdy środek charakteryzujący się dużymi możliwościami nadużywania i znaczącą tendencją do uzależnienia”⁵. W literaturze można również spotkać się z definicją narkotyku, zgodnie z którą jest to substancja pochodząca spoza ciała, przekraczająca barierę krew-mózg i wywołująca podobny efekt jak naturalne ludzkie neuroprzekaźniki⁶.

Co więcej, przedmiotowe określenie często funkcjonuje w języku codziennym zamiennie z terminem „substancja psychoaktywna”, który to został wprowadzony do Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób (ICD-10) stworzonej przez Światową Organizację Zdrowia w 1992 roku. WHO definiuje substancję psychoaktywną jako „związek, który wpływa na procesy umysłowe, np. procesy poznawcze lub nastroj”⁷. Do zbioru substancji wpisujących się w powyższe definicje substancji psychoaktywnej bądź narkotyku należą zarówno substancje nielegalne w Polsce, np. opiaty, kanabinole czy kokaina, jak i substancje w pełni legalne, powszechnie dostępne dla osób powyżej 18. roku życia, takie jak alkohol czy tytoń. Można więc zauważyć, że klasyfikacja i prawne ograniczenia narkotyków różnią się w zależności od porządków prawnych poszczególnych państw, aspektów kulturowych i społecznych. Ze względu na zróżnicowaną strukturę chemiczną, sposoby zażywania i oddziaływania na organizm osoby przyjmującej, stopnia i siły uzależniania narkotyki można podzielić na szereg grup. Najbardziej popularnym, zwyczajowym podziałem jest podział substancji ze względu na ich szkodliwość: tzw. narkotyki „miękkie”, takie jak np. konopie (cannabis), LSD, ecstazy czy grzyby halucynogenne i „twarde”, do których zaliczamy m.in. opiaty, kokainę czy amfetaminę⁸.

⁴ B. Szukalski, *Narkotyki Kompendium Wiedzy o Środkach Odurzających*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa, 2005, s. 3.

⁵ B. Hołyst, *Narkomania. Problemy prawa i kryminologii*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1996, s. 7.

⁶ D. Nutt, *Narkotyki bez paniki. Co trzeba wiedzieć o legalnych i nielegalnych substancjach*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2021, s. 103.

⁷ https://www.who.int/health-topics/drugs-psychoactive#tab=tab_1 [dostęp: 11.01.2022].

⁸ Więcej podziałów: B. Szukalski, dz. cyt. s. 5-8, M. Jędrzejko, A. Kowalewska, *Substancje psychoaktywne a zdrowie – problemy definicyjne i przedmiotowe*, w: M. Jędrzejko (red.), *Narkotyki*. Vademecum, Fundacja PEDADOGIUM, Warszawa 2008, s. 33-37; D. Pstrąg, *Wybrane zagadnienia z problematyki uzależnień*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Warszawa, 2000 s. 129-143.

Mimo że jest to podział zwyczajowy to znajduje on swoje odzwierciedlenie w naukowych badaniach dotyczących oceny szkodliwości poszczególnych substancji psychoaktywnych⁹.

1.2.1. Definicja narkotyku w ustawodawstwie polskim

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż termin „narkotyk” występuje w polskim ustawodawstwie niezwykle rzadko¹⁰, czego dowodem jest m.in. fakt, że ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii, stanowiąca podstawowy akt prawny zajmujący się omawianą problematyką, nie posługuje się przedmiotowym pojęciem¹¹. Zamiast niego, w UoPN funkcjonują pojęcia takie jak: substancja psychotropowa, środek odurzający, środek zastępczy czy nowa substancja psychoaktywna. Jak trafnie wskazuje A. Ważny, ażeby zdekodować, co ustawodawca rozumie przez pojęcie narkotyku, warto zwrócić uwagę na sposób zdefiniowania w UoPN pojęcia „narkomanii”. Zgodnie z art. 4 pkt 11 ustawy, narkomanię stanowi „stałe lub okresowe używanie w celach innych niż medyczne środków odurzających, substancji psychotropowych, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych, w wyniku czego może powstać lub powstało uzależnienie od nich”. Wymienienie zawarte w powyższej definicji w sposób pośredni łączy wskazane substancje w zbiorcze pojęcie „narkotyku”¹². Wobec tego, za uzasadnione należy uznać stwierdzenie, że zgodnie z treścią UoPN, za narkotyki uważa się zbiór składający się ze środków odurzających, substancji psychotropowych, środków zastępczych oraz nowych substancji psychoaktywnych. Każdy z powyższych terminów został zdefiniowany w ustawowym „słowniczku”:

1. Art. 4 pkt 25 UoPN - substancje psychotropowe stanowią substancje:
 - a. objęte zakresem stosowania Konwencji Narodów Zjednoczonych o substancjach psychotropowych z 1971 r. (Dz. U. z 1976 r. poz. 180),
 - b. wymienione w załączniku do decyzji ramowej Rady 2004/757/WSiSW z dnia 25 października 2004 r. ustanawiającej minimalne przepisy określające znamiona przestępstw i kar w dziedzinie nielegalnego handlu

⁹ D. J. Nutt, L. A. King, L. D. Phillips, *Drug harms in the UK: a multicriteria decision analysis*, The Lancet 2010, t. 376, s. 1558-1566, <https://www.thelancet.com/action/showPdf?pii=S0140-6736%2810%2961462-6> [dostęp: 12.01.2022].

¹⁰ Incydentalnym przejawem użycia słowa „narkotyk” jest np. art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy z 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym.

¹¹ Również termin „substancja psychoaktywna”, popularny w naukach medycznych, socjologicznych oraz psychologicznych, nie znalazł uznania polskiego ustawodawcy - w UoPN pojęcie „substancji psychoaktywnej” pojawia się jedynie trzykrotnie – w art. 4 pkt 30, art. 70a oraz art. 72, tym niemniej termin ten nie został przez ustawodawcę w żaden sposób zdefiniowany.

¹² A. Ważny, w: A. Ważny (red.), *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2019, art. 4, pkt 16, s. 56.

narkotykami (Dz. Urz. UE L 335 z 11.11.2004, str. 8, z późn. zm.), poddane środkom kontroli i sankcjom karnym takim samym jak substancje, o których mowa w lit. a,

- c. pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, w formie czystej lub w formie preparatu, działające na ośrodkowy układ nerwowy, inne niż określone w lit. a i b, ale o podobnej do nich budowie chemicznej lub działaniu, stwarzające zgodnie z rekomendacją Zespołu do spraw oceny ryzyka zagrożeń dla zdrowia lub życia ludzi związanych z używaniem nowych substancji psychoaktywnych, takie same zagrożenia dla zdrowia publicznego lub zagrożenia społeczne, jak zagrożenia stwarzane przez te substancje,
- d. inne niż wymienione w lit. a-c, które na podstawie przepisów ustawy obowiązujących przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. poz. 1490), były objęte wykazem substancji psychotropowych;

Przed wejściem w życie ustawy dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, nowelizującej UoPN¹³, definicja substancji psychotropowej była stosunkowo wąska – za substancję psychoaktywną uznawano bowiem „każdą substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działającą na ośrodkowy układ nerwowy, określoną w wykazie substancji psychotropowych stanowiącym załącznik nr 2 do ustawy”. Definiując substancję psychotropową, ustawodawca podał jej podstawową cechę, tzn. oddziaływanie na OUN. Mając na uwadze, że nie jest to właściwość pozwalająca na dokładne określenie o jakie substancje chodzi¹⁴, w formie załącznika sporządzono ich wykaz. Ówczesny sposób definiowania wpisywał się w system tzw. prawa indywidualnego (*individual law*), który polegał na umiejscawianiu w aktach prawnych list konkretnych, pojedynczych substancji, wraz z ich dokładnie opisaną budową chemiczną¹⁵.

¹³ (Dz. U. poz. 1490).

¹⁴ M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, w: *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zdrowiu. Komentarz*, Wolter Kluwer Polska, Warszawa 2017, s. 554 pkt 21.

¹⁵ K. Tkaczyk-Rymanowska, *Problem tzw. dopalaczy i nowych narkotyków w świetle zmian normatywnych do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, *Prokuratura i Prawo* 2016, nr 9, s. 132.

Wejście w życie nowelizacji w sposób znaczny zmieniło definicję substancji psychotropowej. Przede wszystkim, stała się ona definicją o charakterze otwartym¹⁶, na co wskazuje treść art. 4 pkt 25 lit. c. Poza tym, definicja została w znakomitej większości zbudowana na odesłaniach do aktów podustawowych i konwencji międzynarodowych zawierających wykazy substancji uznawanych za psychotropowe¹⁷, w których zostały podzielone na grupy w zależności od stopnia ryzyka powstania uzależnienia w sytuacji ich użycia w celach niemedycznych oraz zakresu ich stosowania w celach medycznych¹⁸. Powyższe zmiany budzą w doktrynie uzasadnione wątpliwości natury konstytucyjnej – oddelegowanie dookreślenia znamion czynu zabronionego formie aktu podustawowego oraz stosowanie niejasnych i ocennych zwrotów decydujących o uznaniu danej substancji za kontrolowaną, mogą stanowić pogwałcenie konstytucyjnej zasady wyłączności ustawy oraz powiązanych ze sobą zasad: 1) państwa prawnego w zakresie wymogu prawidłowej legislacji, 2) *nullum crimen sine lege certa*, naruszając tym samym dyrektywę ustawowej wyłączności i ustawowej określoności czynu, 3) trójpodziału władzy w postaci przekazania na podstawie art. 44f UoPN ministrowi zdrowia kompetencji należących do władzy ustawodawczej¹⁹.

Warto nadmienić, iż lit. a cytowanego przepisu UoPN odnosi się bezpośrednio do tekstu Konwencji o substancjach psychotropowych, która to również zawiera definicję legalną substancji psychotropowej. Zgodnie z w art. 1 lit. e Konwencji, substancją psychotropową „jest to każda substancja naturalna lub syntetyczna, albo też każdy produkt naturalny, umieszczone w wykazie I, II, III lub IV”. Natomiast wykazy I–IV, stosownie do art. 1 lit. g Konwencji o substancjach psychotropowych, są to spisy substancji psychotropowych odpowiednio ponumerowane, załączone do Konwencji, które mogą być zmieniane zgodnie z art. 2 Konwencji.

2. Art. 4 pkt 26 UoPN - środki odurzające stanowią substancje:

- a. objęte zakresem stosowania Jednolitej Konwencji Narodów Zjednoczonych o środkach odurzających z 1961 r. (Dz. U. z 1966 r. poz. 277) zmienionej protokołem z 1972 r. (Dz. U. z 1996 r. poz. 149),

¹⁶ K. Tkaczyk-Rymanowska, *Uwagi na temat „stanu odurzenia”, „środka odurzającego” oraz „środka działającego podobnie do alkoholu” w ujęciu przepisów karnych i prawa wykroczeń, w świetle ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii*, Prawo i Więź 2021, nr 1, s. 168.

¹⁷ Choć jest to najpopularniejsze podejście do przedmiotowego zagadnienia, to nie brakuje krytycznych opinii na ten temat (patrz: D. Husak, *Legalize this! The case for decriminalizing drugs*, Verso, Londyn 2002; K. Tkaczyk-Rymanowska, *Problem...; M. Henry, Narkotyki. Dlaczego legalizacja jest nieuchronna?*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2012).

¹⁸ A. Ważny, w: A. Ważny (red.), dz. cyt., s. 48.

¹⁹ K. Tkaczyk-Rymanowska, *Uwagi...*, s. 168.

- b. wymienione w załączniku do decyzji ramowej Rady 2004/757/WSiSW z dnia 25 października 2004 r.,
- c. pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, w formie czystej lub w formie preparatu, działające na ośrodkowy układ nerwowy, inne niż określone w lit. a i b, ale o podobnej do nich budowie chemicznej lub działaniu, stwarzające zgodnie z rekomendacją Zespołu do spraw oceny ryzyka zagrożeń dla zdrowia lub życia ludzi związanych z używaniem nowych substancji psychoaktywnych, takie same zagrożenia dla zdrowia publicznego lub zagrożenia społeczne, jak zagrożenia stwarzane przez te substancje,
- d. inne niż wymienione w lit. a-c, które na podstawie przepisów ustawy obowiązujących przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej były objęte wykazem środków odurzających

– określone w przepisach wydanych na podstawie art. 44f pkt 2;

Wyjaśniając znaczenie terminu środek odurzający ustawodawca posłużył się analogiczną techniką do tej zastosowanej przy definiowaniu substancji psychotropowej, wobec czego przytoczone powyżej argumenty również i w tym przypadku znajdują zastosowanie.

Tym niemniej, analizując pojęcie środka odurzającego, należy spojrzeć znacznie szerzej, aniżeli sama treść UoPN. Przede wszystkim trzeba podkreślić brak jednolitości w użyciu i rozumieniu przedmiotowego terminu w języku prawnym. Pojęcie to, poza UoPN, występuje w szeregu innych ustaw, takich jak Kodeks karny²⁰, Kodeks postępowania karnego²¹, Kodeks wykroczeń²², Kodeks karny wykonawczy²³ oraz innych ustawach, niezwiązanych bezpośrednio z prawem karnym²⁴. Co bardzo znamienne, pojęcie to jest często używane w oderwaniu od zaproponowanej w UoPN terminologii (niekiedy nawet ustawodawca dość niefortunnie włącza alkohol do szerszej kategorii środków odurzających)²⁵, powodując tym samym niemały chaos.

²⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2021 r. poz. 2345 z późn. zm.).

²¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 534 z późn. zm.).

²² Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2021 r. poz. 2008 z późn. zm.).

²³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2021 r. poz. 53 z późn. zm.).

²⁴ Na przykład: art. 30 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich (Dz. U. z 2019 r. poz. 1084 z późn. zm.) czy art. 86a i 86b ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie morskim (Dz. U. z 2022 r. poz. 515).

²⁵ Zgodnie z treścią art. 72 § 1 Kodeksu karnego, ustawodawca zalicza alkohol do środków odurzających, stosując zwrot „alkohol lub inny środek odurzający; w innych miejscach k.k. wyraźnie rozróżnia te dwa pojęcia – np. art. 42 § 2 i 3, art. 178a czy art. 179. Podobnie sprawy mają się w Kodeksie wykroczeń, który w art. 17 § 3 odróżnia stan nietrzeźwości od stanu odurzenia, natomiast w art. 33 § 4 można przeczytać o „alkoholu lub innym środku

Jeśli chodzi o przepisy posługujące się pojęciem środka odurzającego, za najważniejsze należy uznać te znajdujące się w Kodeksie karnym, do których należą m.in. art. 42 § 2 i 3 dotyczące środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, art. 72 § 1 regulujący obowiązki okresu próby, art. 93c określający wymogi podmiotowe przy orzeczeniu środka zabezpieczającego, czy art. 178, 178a i 179 z Rozdziału XXI części szczególnej k.k., dotyczące przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. To właśnie w kontekście tych ostatnich, pojęcie środka odurzającego budzi szereg problemów interpretacyjnych. Główną oś sporu stanowi kwestia czy pojęcie środka odurzającego, stanowiące m.in. znamię czynów zabronionych z Rozdziału XXI k.k., należy interpretować zgodnie z istniejącą w porządku prawnym definicją zawartą w art. 4 pkt 26 UoPN (tzw. definicja wąska)²⁶, czy też traktować je jako pojęcie autonomiczne dla Kodeksu karnego (tzw. definicja szeroka)²⁷. Drugi z przytoczonych poglądów zdaje się obecnie dominować w doktrynie.

Zwolennicy wąskiej definicji środka odurzającego w pierwszej kolejności wskazują na fakt, że przedmiotowe pojęcie ma swoją definicję legalną²⁸. Odwołując się do dyrektyw wykładni języka prawnego, podkreślają prymat znaczenia nadanego przez definicję pochodzącą od ustawodawcy w stosunku do znaczenia nadanego temu pojęciu w języku potocznym²⁹. Ponadto wskazują na nadrzędny charakter definicji legalnej, który przejawia się tym, że w przypadku funkcjonowania definicji legalnej konkretnego wyrażenia, ma ona pierwszeństwo w stosowaniu przed potocznym rozumieniem danego pojęcia³⁰. K. Tkaczyk-Rymanowska przywołuje również stanowisko SN wyrażone w uchwale z dnia 29 stycznia 2004, I KZP 39/03, OSNKW 2/2004 poz. 13, zgodnie z którym, w sytuacji, gdy w akcie

odurzającym”. Z podobną niekonsekwencją można spotkać się również przy lekturze Kodeksu karnego wykonawczego, który choć w wielu miejscach odnosi się bezpośrednio do terminologii zawartej w UoPN (np. w art. 11 § 2 czy art. 82), to w art. 96 § 1 używa wyrażenia „uzależnienie od alkoholu albo innych środków odurzających lub psychotropowych).

²⁶ Tak m.in. K. Tkaczyk-Rymanowska, *Uwagi...*, s. 169; K. Krajewski, *Pojęcie środka odurzającego na gruncie Kodeksu karnego*, PiP 2003, nr 11, s. 33-35; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Odpowiedzialność karna za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w świetle regulacji nowego kodeksu karnego z 1997 r.*, cz. II, Palestra 1999, nr 3-4; M. Mózgawa: *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Zakamycze 2006, s. 341.

²⁷ Tak m.in. K. Łucarz, A. Muszyńska, *Pojęcie środka odurzającego w prawie karnym*, PiP 2008, nr 6, s. 100; R.A. Stefański, *Prawna ocena stanów związanych z używaniem środków odurzających w ruchu drogowym*, Prokuratura i Prawo 1999, nr 4, s. 19-20; tenże, *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji. Rozdział XX i XXI kodeksu karnego*, Warszawa 2000, s. 371-372; T. Huminiak, *Stan „pod wpływem środków odurzających” i stan „po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu*, Paragraf na drodze 2004, nr 4, s. 17; M. Kulik w: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mózgawa, LEX/el. 2022, art. 42; A. Ziółkowska w: *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. III, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020, art. 42; W. Górowski, M. Szewczyk w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52*, wyd. V, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Warszawa 2016, art. 42.

²⁸ K. Tkaczyk-Rymanowska, *Uwagi...*, s. 173; K. Krajewski, *Pojęcie...*, s. 33.

²⁹ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń 2010, s. 100.

³⁰ Uchwała SN z 12.03.2002 r., sygn. akt III ZP 34/01, OSNP2002/23/561.

prawnym brak jest definicji legalnej danego pojęcia (jak w przypadku środka odurzającego w k.k.), należy szukać tej definicji w innej ustawie uznanej za podstawową dla danej dziedziny lub w przepisach rodzajowo najbliższych – w tym wypadku w UoPN³¹. Wobec powyższego, zwolennicy wąskiej definicji odrzucają argument, zgodnie z którym użycie przez ustawodawcę zwrotu „użyte w ustawie określenia oznaczają” zawęzałoby zakres definiowania środka odurzającego jedynie do przepisów UoPN³², wskazując, że tworzenie przez każdą ustawę własnej siatki pojęciowej, stosowanej jedynie na potrzeby konkretnego aktu prawnego, skutkowałoby powstaniem pokaźnego chaosu terminologicznego³³. K. Krajewski wskazuje również na kolejny istotny argument za wąskim rozumieniem omawianego terminu – mianowicie fakt, iż wykładnia rozszerzająca stanowi naruszenie zakazu stosowania analogii na niekorzyść sprawcy, a tym samym pogwałcenie zasad *nullum crimen sine lege* i wynikający z niej obowiązek określoności czynu zabronionego oraz *nullum poena sine lege*³⁴. Niezależnie od powyższego, w doktrynie kładzie się nacisk również na rozróżnianie przez prawo międzynarodowe pojęć środka odurzającego i substancji psychotropowych. Pierwsze z nich stanowi przedmiot Jednolitej Konwencji Narodów Zjednoczonych o środkach odurzających z 1961 r., natomiast drugie – Konwencji o substancjach psychotropowych z 1971 r. Wobec tego, dywersyfikacja przytoczonych terminów ma również swoje międzynarodowe tradycje³⁵.

Drugi pogląd, obecnie dominujący w doktrynie, opowiada się za szeroką definicją pojęcia środka odurzającego w k.k., opierającą się na językowym znaczeniu tego terminu. Definicja ta, w sytuacji braku objaśnienia terminu w samym kodeksie za pomocą np. słowniczka wyrażeń podstawowych, została wypracowana przez teorię prawa karnego i judykaturę, w oderwaniu od terminologii zaproponowanej w UoPN.

Według zwolenników powyższego podejścia, do których od 2007 r. dołączyła również najwyższa instancja sądowa w Polsce, pojęcie środka odurzającego, o którym mowa m.in. przy przestępstwach komunikacyjnych z Rozdziału XXI k.k., zawiera w sobie nie tylko środki odurzające w rozumieniu UoPN, lecz również „inne substancje pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działające na ośrodkowy układ nerwowy, których użycie powoduje obniżenie sprawności w zakresie kierowania pojazdem”³⁶. Przede wszystkim, zdaniem dominującej części doktryny szeroką wykładnię pojęcia motywuje *ratio legis* regulacji Kodeksu karnego.

³¹ K. Tkaczyk-Rymanowska, *Uwagi...*, s. 173.

³² Tak np. T. Huminiak, dz. cyt., s. 9-10.

³³ Tak zgodnie: K. Tkaczyk-Rymanowska, *Uwagi...*, s. 175; K. Krajewski, dz. cyt., s. 33-35; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, dz. cyt., s. 42; M. Mózgawa: *Kodeks...*, s. 341.

³⁴ K. Krajewski, dz. cyt., s. 33.

³⁵ K. Tkaczyk-Rymanowska, *Uwagi...*, s. 176.

³⁶ Uchwała SN z 27.02.2007 r., I KZP 36/06, OSNKW 2007, nr 3, poz. 21.

Celem przepisów m.in. art. 178 czy art. 178a k.k. jest ochrona dobra prawnego w postaci bezpieczeństwa w komunikacji, co wiąże się z koniecznością wyeliminowania z ruchu każdej osoby, której zdolności psychosomatyczne są zakłócone, niezależnie od przyczyn tegoż zakłócenia³⁷.

Wobec powyższego, uznaje się, że znaczenie terminu „środek odurzający” na kanwie k.k., ma znacznie szersze znaczenie, aniżeli treść definicji legalnej z UoPN. W przeciwnym wypadku, przy zastosowaniu wąskiej definicji pojęcia, substancje psychotropowe, środki zastępcze czy nowe substancje psychoaktywne – które są powszechnie znane ze swojego negatywnego wpływu na zdolności do prowadzenia pojazdów, byłyby wyłączone z prawnokarnej formuły „środka odurzającego”, co pozostałoby w rażącej sprzeczności z karnopolitycznymi założeniami wprowadzenia tego pojęcia do k.k.³⁸ i godziłoby w nadany ustawodawcy przymiot racjonalności³⁹. Poza względami funkcjonalnymi i aksjologicznymi, wskazuje się na odmienne w przypadkach UoPN i k.k. dziedziny, których dotyczy pojęcie środka odurzającego⁴⁰, tzn. przeciwdziałanie narkomanii oraz bezpieczeństwo w ruchu lądowym⁴¹. Wobec tego, za niezasadne uznaje się zastosowanie funkcjonującej w UoPN definicji legalnej, której znaczna część oparta jest na potencjale uzależnienia i przydatności do nadużywania, co w kontekście omawianych przepisów k.k. pozostaje bez znaczenia⁴².

Osobną kwestię godną wzmiankowania stanowi znaczenie pojęcia „środka działającego podobnie do alkoholu” rozumiane w świetle przepisów Kodeksu wykroczeń. Nie ma obecnie zgody w doktrynie w przedmiocie dopuszczalności utożsamiania ww. terminu z pojęciem środka odurzającego *sensu largo*⁴³. W aktualnym rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 16 lipca 2014 r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków i sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie (Dz. U. poz. 948) zawarto

³⁷ R.A. Stefański, Głosa do uchwały SN z dnia 27 lutego 2007 r., I KZP 36/6, PiP nr 8/2007, s. 132.

³⁸ K. Łucarz, A. Muszyńska, *Pojęcie...*, s. 100.

³⁹ Za słusznością szerokiego rozumienia pojęcia „środek odurzający” zgadza się również zwolenniczka „wąskiej definicji”, K. Tkaczyk-Rymanowska, która jednak ostaje przy poglądzie, że to ustawodawca sam zawęził to pojęcie do określonego katalogu środków, a naprawianie błędów ustawodawczych nie należy do kompetencji doktryny. Wobec tego, wskazuje ustawodawcę jako odpowiedzialnego za zniwelowanie powstałej luki prawnej poprzez stosowne zmiany w prawie, *Uwagi...*, s. 171.

⁴⁰ K. Łucarz, A. Muszyńska, *Pojęcie...*, s. 98.

⁴¹ Innego zdania jest K. Tkaczyk-Rymanowska, która uznaje, że przedmioty ochrony w UoPN oraz przedmiotowych regulacjach k.k., pozostają podobne, ponieważ w obu przypadkach ich celem jest zapewnienie ochrony życia i zdrowia ludzkiego, *Uwagi...*, s. 174.

⁴² A Ważny, w: A. Ważny (red.), dz. cyt. s. 63.

⁴³ Za tożsamością tych pojęć opowiadają się m.in. T. Huminiak, dz. cyt., s. 13; R. A. Stefański, *Komentarz do art. 87 KW, 2011, Lex/el*, punkt 1; idem, *Wykroczenia drogowe. Komentarz*, Zakamycze, Kraków 2005, s. 314 i n.; A. Ważny, w: A. Ważny (red.), dz. cyt. s. 48. Przeciwni takiej interpretacji są m.in. K. Tkaczyk-Rymanowska, *Uwagi...*, s. 178, s. 41; M. Kała, *Środki działające podobnie do alkoholu w organizmie kierowcy*, Paragraf na drodze 2004, nr 11, s. 48.

katalog środków działających podobnie do alkoholu, na który składają się: opioidy, amfetamina i jej analogi, kokaina, tetrahydrokanabinoles oraz benzodiazepiny. Są to środki zarówno należące do substancji psychotropowych, jak i środków odurzających w rozumieniu UoPN, co może dodatkowo komplikować rozumienie i rozróżnianie przedmiotowych pojęć.

Z powyższych rozważań wynika jednoznacznie, że pomimo istnienia definicji legalnej pojęcia w art. 4 pkt 26 UoPN, bogatego dorobku doktryny oraz funkcjonowania w obiegu prawnym orzeczeń SN dotyczących tego zagadnienia, rozumienie terminu „środek odurzający” w prawie karnym budzi nadal wiele kontrowersji. Trudno oprzeć się wrażeniu, że obecny stan rzeczy jest spowodowany w dużej mierze brakiem konsekwencji ustawodawcy w tworzeniu definicji legalnych oraz posługiwaniem się pojęciem środka odurzającego w sposób niespójny, często w ramach tego samego aktu prawnego.

3. Art. 4 pkt 27 UoPN - środek zastępczy stanowi produkt zawierający substancję o działaniu na ośrodkowy układ nerwowy, który może być użyty w takich samych celach jak środek odurzający, substancja psychotropowa lub nowa substancja psychoaktywna, których wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu nie jest regulowane na podstawie przepisów odrębnych;

Powyższa definicja zawdzięcza swoje nowe brzmienie nowelizacji UoPN z 2018 r.⁴⁴ Sam termin „środek zastępczy” większość doktryny utożsamia z pojęciem „dopalacza”⁴⁵, które nie posiada charakteru naukowego, tym niemniej jest niezwykle popularne w medialnym dyskursie. W literaturze dopalacze charakteryzuje się jako substancje, które są rozpowszechniane jako legalne substytuty narkotyków nielegalnych, takich jak konopie, amfetamina, kokaina, ecstazy czy LSD⁴⁶. Konieczność regulacji kwestii związanych z dopalaczami wynika z niebezpieczeństwa, które te substancje ze sobą niosą. Znajdujące się w nich środki są często nieznanne, co w konsekwencji utrudnia określenie ich toksyczności oraz możliwe skutki wynikające z interakcji z innymi substancjami bądź lekami⁴⁷. Wobec tego, ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie do UoPN definicji środka zastępczego oraz definicji nowej substancji psychoaktywnej, która zostanie opisana poniżej.

⁴⁴ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. poz. 1490).

⁴⁵ B. Hołyst, *Zagrożenie ładui społecznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, cz. 2, s. 124–125.

⁴⁶ A. Pisarska, J. Moskalewicz, O. Corazza, S. Assi, P. Simonato, Z. Demetrovices, J. Stair, S. Fergus, C. Pezsolesi, M. Pasinetti, Z. Davey, P. Delecua, C. Drummound, U. Blaszkos, B. Mervo, L. Di Furia, M. Farre, L. Flesland, M. Torrens, F. Sambola, P. van der Kreeft, N. Scherbaum, F. Schlifano, *Nowe substancje psychoaktywne – wiedza i doświadczenie polskiej młodzieży*, Alkoholizm i Narkomania 2013, nr 3, s. 276–277.

⁴⁷ M. Kidawa, *Dopalacze – przejściowa moda czy realne zagrożenie?*, Serwis Informacyjny Narkomania 2009, nr 1, s. 3.

Odnosząc się do treści ustawy, należy podkreślić niezwykle otwarty charakter definicji. Wskazanie przez ustawodawcę w przedmiotowej definicji jedynie na substancję oddziałującą na OUN, bez dodatkowych szczegółów w kwestii tego działania, sprawia, że obejmuje ona niemalże wszystkie substancje znajdujące się w produktach dostępnych na półkach sklepowych. Co jednak ważne, w przypadku środków zastępczych kluczowa jest intencja ich używania, (tzn. użycie jej w takim samym celu jak środek odurzający, substancja psychotropowa lub nowa substancja psychoaktywna) a nie sama struktura chemiczna⁴⁸. Wprowadzone zmiany wpisują się w postulaty doktryny, której przedstawiciele wskazywali na konieczność poszerzenia możliwości państwa w zakresie reakcji na pojawianie się na rynku nowych, dotąd nieznanych substancji⁴⁹. Obecne brzmienie w pełniejszym wymiarze odpowiada rozumieniu „*designer drugs*” w definicjach Biura Narodów Zjednoczonych do Spraw Narkotyków i Przestępczości (UNODC) oraz Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA)⁵⁰. Warto również zaznaczyć, że środek zastępczy, w przeciwieństwie do pojęć omawianych powyżej, nie stanowi ustawowego znamienia czynów zabronionych ujętych w UoPN. Jego posiadanie, obrót czy też udzielenie nie są zagrożone sankcją karną⁵¹, dlatego też definicja nie musi spełniać wymogów dotyczących zakazu analogii na niekorzyść sprawcy⁵².

4. Art. 4 pkt 11a UoPN - nową substancję psychoaktywną stanowi każda substancja lub grupy substancji pochodzenia naturalnego lub syntetycznego w formie czystej lub w formie preparatu działającą na ośrodkowy układ nerwowy, inna niż substancja psychotropowa i środek odurzający, stwarzająca zgodnie z rekomendacją Zespołu do spraw oceny ryzyka zagrożeń dla zdrowia lub życia ludzi związanych z używaniem nowych substancji psychoaktywnych, zagrożenia dla zdrowia lub zagrożenia społeczne porównywalne do zagrożeń stwarzanych przez substancję psychotropową lub środek odurzający, lub które naśladują działanie tych substancji, określoną w przepisach wydanych na podstawie art. 44f pkt 3.

⁴⁸ A. Piaczyńska, *Odpowiedzialność karna za posiadanie nowych substancji psychoaktywnych*, Prokuratura i Prawo 2019, nr 1, s. 111.

⁴⁹ C. P. Kłak, *Nowa definicja środka zastępczego w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii – czy jest potrzebna?*, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2017, nr 96, Warszawa, s. 136, <https://www.sw.gov.pl/assets/22/19/87/8e4706bb68e1fd6580bf267839c2ef7a541fdfb5.pdf> [dostęp: 25.03.2022].

⁵⁰ Zob. J.B. Zawilska, *Syntetyczne kanabinomimetyki (kanabinoidy)*, w: J.B. Zawilska, J. Wojcieszak, D. Andrzejczak, *„Dopalacze” i leki OTC – nowi gracze na scenie związków psychoaktywnych*, Warszawa 2016, s. 15.

⁵¹ Wyrok WSA w Opolu z 4.10.2017 r., I SA/Op 210/17, LEX nr 2382918.

⁵² A. Piaczyńska, dz. cyt., s. 110.

Przede wszystkim, pojęcie nowej substancji psychoaktywnej, podobnie jak pojęcie środka zastępczego, utożsamia się w doktrynie z terminem „dopalacz”⁵³. Tworząc powyższą definicję, posłużono się analogicznym sposobem definiowania, jak w przypadku art. 4 pkt 25 lit. c (część definicji substancji psychotropowej) i art. 4 pkt 26 lit. c (część definicji środka odurzającego) wobec czego, również i w tym wypadku za zasadne można uznać wątpliwości natury konstytucyjnej względem oddelegowania dookreślenia znamion czynu zabronionego formie aktu podustawowego (rozporządzenia Ministra Zdrowia)⁵⁴. Przedmiotowa definicja różni się jednak od powyżej przytoczonych w jednej kwestii - pozwala na określenie wykazu substancji psychoaktywnych w formie grupowej. Ustawodawca umożliwił tym samym definiowanie nie w oparciu o listy indywidualnych substancji, a o ich grupy o określonej budowie chemicznej⁵⁵. Aktualny wykaz nowych substancji psychoaktywnych znajduje się w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 21 sierpnia 2019 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych (Dz.U. 2019 poz. 1745)⁵⁶.

Podsumowując, na potrzeby niniejszej pracy, za desygnaty pojęcia „narkotyk” należy uznać ogół substancji pochodzenia naturalnego i syntetycznego zdefiniowanych w UoPN jako substancje psychotropowe, środki odurzające, środki zastępcze oraz nowe substancje psychoaktywne. Wbrew pozorom nie jest to oczywista konkluzja, szczególnie mając w pamięci rozbieżności doktrynalne w rozumieniu pojęć takich środków odurzający czy środek działający podobnie do alkoholu. Istotność przedmiotowego zagadnienia jest niezaprzeczalna, sklasyfikowanie bowiem danej substancji jako „narkotyk” stanowi warunek *sine qua non* dla stwierdzenia odpowiedzialności karnej w konkretnej sprawie.

1.2.2. Narkomania

Drugim równie istotnym zagadnieniem dla niniejszej pracy, nierozzerwalnie połączonym z terminem „narkotyk”, jest pojęcie „narkomanii”. Zważając na jego grecką etymologię, należy wskazać, że stanowi ono połączenie dwóch słów – narke (odurzenie) oraz mania (szaleństwo) i zgodnie ze słownikową definicją oznacza nałóg stałego zażywania narkotyków⁵⁷. Ze względu

⁵³ A. Ważny, w: A. Ważny (red.), dz. cyt., s. 459.

⁵⁴ K. Tkaczyk-Rymanowska, *Uwagi...*, s. 168.

⁵⁵ K. Tkaczyk-Rymanowska, *Kilka uwag na temat modeli definiowania nowej substancji psychoaktywnej w ujęciu prawnoporównawczym*, *Palestra* 2020, nr 7-8, s. 167.

⁵⁶ Tekst rozporządzenia: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20190001745/O/D20191745.pdf> [dostęp: 22.03.2022].

⁵⁷ <https://sjp.pwn.pl/sjp/narkomania;2486973> [dostęp: 13.01.2022].

na swoją wielowymiarowość i interdyscyplinarność (zagadnienie znajduje się w kręgu zainteresowań naukowców i praktyków z dziedzin psychologii, farmakologii, kryminalistyki, kryminologii czy prawa karnego) nie w sposób wyłuskać jednoznaczną definicję pojęcia. Tym niemniej, można rozróżnić dwa konkurencyjne spojrzenia na przedmiotową kwestię – pierwsze z nich uznaje narkomanię za jednostkę chorobową lub o charakterze quasi-chorobowym⁵⁸. Do tego nurtu można zaliczyć m.in. przedstawicieli Komitetu Ekspertów Światowej Organizacji Zdrowia, uznających narkomanię (*drug dependence*) za stan psychiczny lub fizyczny wynikający z interakcji między substancją a organizmem człowieka. Narkomania według WHO cechuje się m.in. zmianami zachowań i reakcji, które wskazują na przymus używania substancji w sposób okresowy bądź ciągły, w celu pozbycia się negatywnych konsekwencji wynikających z jej braku⁵⁹. Według powyższego podejścia, narkomania powinna być przedmiotem zainteresowania polityki zdrowotnej państwa, którego reakcję należy ograniczyć do leczenia, edukacji oraz profilaktyki⁶⁰, co należy utożsamiać z tzw. modelem profilaktyczno-leczniczym. Drugie, odmienne stanowisko traktuje narkomanię jako przejaw patologii społecznej, indywidualny problem osoby używającej narkotyku, a samo korzystanie uznaje za niemoralne i dewiacyjne⁶¹. W tym ujęciu, większy nacisk kładzie się na represję prawnokarną względem posiadacza. Powyższe podejście promuje stosowanie obecnie obowiązującego w Polsce modelu prohibicyjnego, tj. traktowania narkomanii głównie jako problem polityki kryminalnej, a więc stosowania norm i sankcji prawa karnego⁶².

W przeciwieństwie do pojęcia „narkotyku”, termin „narkomania” został zdefiniowany przez polskiego ustawodawcę. Zgodnie z przepisem art. 4 pkt 11 UPON narkomania to „stałe lub okresowe używanie w celach innych niż medyczne środków odurzających, substancji psychotropowych, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych, w wyniku czego może powstać lub powstało uzależnienie od nich”. Choć wskazuje się, że zgodnie z definicją legalna, narkomania nie obejmuje każdej formy używania narkotyków⁶³, to trzeba przyznać, że dotyczy większości z nich, tj. destruktywnej konsumpcji (uzależnienie), używania

⁵⁸ Za K. Krajewski: Por. L. Grinspoon, J.B. Bakalar, *Drug Control in a Free Society*, Cambridge University Press, Cambridge, New York i in. 1984, s. 35-67.

⁵⁹ http://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/42059/WHO_TRS_873.pdf?sequence=1, s. 3-9 [dostęp: 13.01.2022].

⁶⁰ K. Krajewski, *Używanie narkotyków i uzależnienie od nich a przestępczość. Implikacje dla prawa karnego*, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2009, nr 64-65, s. 75.

⁶¹ E. Łuczak, *Narkomania jako problem społeczny*, ART, Olsztyn, 1995.

⁶² K. Krajewski, Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii: ustawodawstwo polskie na tle modeli regulacji dotyczących narkotyków, *Alkoholizm i Narkomania* 2007, t. 20, nr 4, s. 426.

⁶³ K. Wilamowski, w: P. Kładoczny, K. Wilamowski, *Wybrane uregulowania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz praktyczny*, Wydawnictwo Od Nowa, Warszawa 2017, s. 8, https://www.kbpn.gov.pl/portal?id=15&res_id=7378927 [dostęp: 17.01.2022].

szkodliwego⁶⁴, a także używania sporadycznego, które jednak ma charakter stały bądź okresowy. Co do klasyfikacji dwóch w pierwszej kolejności wymienionych form, nie powinno być żadnych wątpliwości, ponieważ wskazują one na przymus korzystania z substancji oraz negatywne skutki dla osoby spożywającej i jej otoczenia. Jednakże uznanie używania sporadycznego za przejaw narkomanii należy uznać za co najmniej dyskusyjne⁶⁵ – w przypadku braku zaistnienia uzależnienia czy szkód psychosomatycznych oraz prawidłowym funkcjonowaniu jednostki w społeczeństwie, uznanie sporadycznego konsumenta za narkomana wydaje się nietrafione⁶⁶.

Ustawa definiuje również pojęcie „uzależnienia”⁶⁷, leżącego u podstaw wystąpienia zjawiska narkomanii. Według obecnego stanu wiedzy klasyfikują się je jako ciężką, przewlekłą chorobę ośrodkowego układu nerwowego⁶⁸ oraz uznaje za najniebezpieczniejszą właściwość substancji psychoaktywnych, odpowiadającą za większość negatywnych skutków związanych z ich zażywaniem. Standardowo wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje uzależnienia:

1. Uzależnienie psychiczne, polegające na odczuwaniu przez osobę spożywającą silnej potrzeby przyjęcia narkotyku, ażeby osiągnąć maksymalny poziom funkcjonowania organizmu oraz dobre samopoczucie. Może pojawić się w wyniku nadużywania wszystkich grup substancji psychoaktywnych⁶⁹.
2. Uzależnienie fizyczne, stanowiące wynik fizjologicznej adaptacji organizmu do przewlekłego stosowania substancji. Z przedmiotowym rodzajem mamy do czynienia wtedy, gdy narkotyk włącza się na tyle silnie w procesy fizjologiczne i biochemiczne organizmu, że jego odstawienie prowadzi do zakłócenia tych procesów, skutkując rozstrojem zdrowia i zagrożeniem życia. Uzależnienie fizyczne cechuje się niezwykle trudnym do pokonania pragnieniem ciągłego przyjmowania substancji, mimo świadomości wynikających z tego zagrożeń oraz występowaniem tzw. zespołu odstawiennego. Co istotne, przedmiotowe

⁶⁴ Zgodnie z art. 4 pkt 30 UoPN używanie szkodliwe to używanie substancji psychoaktywnej powodujące szkody somatyczne lub psychiczne, włączając upośledzenie sądenia lub dysfunkcyjne zachowanie, które może prowadzić do niesprawności lub mieć niepożądane następstwa dla związków z innymi ludźmi.

⁶⁵ K. Krajewski, *Prawo a zmieniający się obraz zjawiska narkomanii*, Serwis Informacyjny Narkomania 2013, nr 4, s. 29-30.

⁶⁶ Tym bardziej, że w analogicznej sytuacji, względem sporadycznego spożywania napojów alkoholowych postawa ustawodawcy oraz społeczeństwa jest znacznie bardziej wstrzemięźliwa.

⁶⁷ UoPN definiuje uzależnienie jako zespół zjawisk psychicznych lub somatycznych wynikających z działania środków odurzających, substancji psychotropowych, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych na organizm ludzki, charakteryzujący się zmianą zachowania lub innymi reakcjami psychofizycznymi i koniecznością używania stale lub okresowo tych środków lub substancji w celu doznania ich wpływu na psychikę lub dla uniknięcia następstw wywołanych ich brakiem (art.4 pkt 29 UoPN).

⁶⁸ B. Szukalski, *Neurobiologiczne podstawy uzależnienia od narkotyków*, Farmacja Polska 2009, t. 65 nr 9, s. 655.

⁶⁹ Tenże, *Narkotyki Kompendium...*, s. 4.

uzależnienie dotyczy jedynie niektórych grup narkotyków, takich jak np. opioidy⁷⁰.

Niekiedy rozróżnia się również trzeci rodzaj uzależnienia, tzw. uzależnienie społeczne, które spowodowane jest uczestnictwem lub chęcią uczestnictwa w danej grupie, naciskiem ze strony otoczenia lub panującej mody⁷¹. Poza uzależnieniem, narkomania może doprowadzić do wielu innych szkód zdrowotnych, np. uszkodzeń narządów wewnętrznych, żył, zakażeń wirusem HIV czy wirusowego zakażenia wątroby typu B lub C lub śmierci z przedawkowania. Uzależnienie od narkotyków potencjalnie niesie za sobą również negatywne konsekwencje społeczne, w postaci zaniku zasad i ambicji, utraty zdolności do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie czy załamania się relacji rodzinnych i osobistych⁷². Należy mieć jednak na uwadze, że niektóre substancje psychoaktywne są znacznie bardziej szkodliwe od innych, co bezpośrednio wiąże się z ich potencjałem do wyrządzania szkód i uzależniania⁷³. Bezzasadnym jest więc traktowanie na równi substancji takich jak konopie i ich pochodne z silnie uzależniającymi i wysoce szkodliwymi dla używającego opiatami czy heroiną⁷⁴.

1.3. Konopie – wprowadzenie

Zapoznając się z wykazem substancji uznawanych w świetle polskiego prawa za niedozwolone, z pewnością znajdziemy tam produkty otrzymywane z konopi. *Cannabis sativa L. var. indica*, równie często nazywane *cannabis*, to roślina pochodząca z Azji, znana ludzkości od tysięcy lat. Jej psychoaktywne działanie było wykorzystywane m.in. w rytuałach religijnych i społecznych czy w medycynie⁷⁵. Ze względu na swoje właściwości, obecnie znajduje zastosowanie jako m.in. źródło włókna, lek oraz narkotyk. Zgodnie z tezą niniejszej pracy, konopie oraz ich pochodne stanowią specyficzny rodzaj środków odurzających o niższej szkodliwości niż w przypadku innych narkotyków czy dostępnych legalnie używek⁷⁶. Zdaniem autora, powyższe powinno wiązać się ze zmianą podejścia do konopi ze strony ustawodawcy, organów stosujących prawo oraz organów ścigania.

⁷⁰ Tamże, s. 4.

⁷¹ E. Łuczak, *Przemiany w Rozwoju Zjawiska Narkomanii w Polsce*, Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku, Pułtusk, 2004, s. 12-13.

⁷² M. Jędrzejko, A. Kowalewska, dz. cyt., s. 42.

⁷³ D. J. Nutt, L. A. King, L. D. Phillips, dz. cyt. s. 1561.

⁷⁴ Dyskusja na temat szkodliwości konopi zostanie rozwinięta w Rozdziale V niniejszej pracy.

⁷⁵ P. Robson, *Narkotyki*, MP, Kraków 1997, s. 43.

⁷⁶ D. J. Nutt, L. A. King, L. D. Phillips, dz. cyt. s. 1561.

1.3.1. Konopie – gatunki i ich podziały, budowa chemiczna, miejsce w klasyfikacji środków odurzających

Do rodziny konopiowatych zalicza się różne gatunki tej rośliny, spośród których warto wyróżnić dwa najpopularniejsze z nich:

1. *Cannabis sativa* L. (konopie siewne), nazywane również włóknistymi, stanowią jedne z najstarszych roślin hodowanych w Polsce i na świecie. Swoją nazwę zawdzięczają Karolowi Linneuszowi⁷⁷. Obecnie znajduje zastosowanie jako roślina użytkowa ze względu na włókna, uprawiana w Europie, Azja i obu Amerykach.
2. *Cannabis indica* (konopie indyjskie) – drugi gatunek konopi, niekiedy uznawany za podgatunek konopi siewnych, m.in. ze względu podobieństwo morfologiczne pomiędzy tymi gatunkami. Natomiast skład chemiczny rośliny znacząco różni się od tego zaobserwowanego w *Cannabis sativa* – konopie indyjskie zawierają istotnie wyższy poziom delta-9- tetrahydrokannabinolu, znanego także jako THC. Jest to związek chemiczny o dużej aktywności biologicznej, działający odurzająco⁷⁸. Za psychoaktywne właściwości konopi odpowiadają kwiatostany i żywica żeńskich roślin⁷⁹.

Poza dyferencją gatunkową, za równie istotny należy uznać podział ze względu na przeznaczenie rośliny, zgodnie z którym wyróżniamy:

1. typ włóknisty (ang. *fiber type cannabis*) – wykorzystywany głównie do produkcji lin, włókien, sznurów i ubrań. Zawiera śladową ilość substancji psychoaktywnych⁸⁰.
2. typ narkotykowy – (ang. *drug type cannabis*) – posiadający wysoką zawartość substancji psychoaktywnych (m.in. THC), znajdujący zastosowanie jako narkotyk o działaniu euforycznym⁸¹.

Powyższy podział znalazł swoje odzwierciedlenie w treści UoPN. Zgodnie z polskim ustawodawstwem, konopie możemy podzielić na:

⁷⁷ P. Robson, dz. cyt., s. 44.

⁷⁸ P. Bołtryk, *Kryminologiczne i prawne aspekty posiadania narkotyków w Polsce (na przykładzie pochodnych konopi innych niż włókniste)*, Białystok 2014, s. 54-55.
<https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/2597/1/P.Bo%20C5%82tryk%20-%20rozprawa%20doktorska.pdf> [dostęp: 01.02.2022].

⁷⁹ D. Nutt, *Narkotyki...*, s. 128.

⁸⁰ B. Szukalski, dz. cyt., s. 9.

⁸¹ Tamże, s. 91.

1. włókniste - w których suma zawartości delta-9-tetrahydrokannabinolu oraz kwasu tetrahydrokannabinolowego (kwasu delta-9-THC-2-karboksyłowego) w kwiatowych lub owocujących wierzchołkach roślin, z których nie usunięto żywicy, nie przekracza 0,20% w przeliczeniu na suchą masę (art. 4 pkt 5 UoPN),
2. inne niż włókniste – zawierające więcej niż 0,20% delta-9-tetrahydrokannabinolu (THC).

Mając na uwadze temat niniejszej pracy, za szczególnie istotne należy uznać konopie wykazujące właściwości psychoaktywne i odurzające, a więc *Cannabis indica* i ich hybrydy, które jako całość zaliczają się do konopi zdefiniowanych w UoPN jako inne niż włókniste⁸².

Narkotykowy typ konopi zawiera w sobie 421 substancje należące do 18 różnych grup chemicznych. Do najbardziej popularnych z nich należą kannabidiol (CBD) – stanowiący w pełni legalną substancję oraz ochronny komponent przeciwpsychotyczny, równoważący działanie THC, kannabinol (CBN) oraz główny psychoaktywny składnik konopi, czyli 9-delta-tetrahydrokannabinol (THC)⁸³, oddziałujący na ludzkie receptory kannabinoidowe, odpowiadające m.in. za regulowanie apetytu, odczuwania bólu, nastroju i pamięci⁸⁴. To właśnie stężenie THC decyduje o odurzającym działaniu konopi, a co za tym idzie, stanowi główne kryterium dla ich klasyfikacji prawnej.

Co istotne, żywica, ziele oraz preparaty galenowe, jak i wszystkie pozostałe wyciągi otrzymywane z konopi innych niż włókniste, zgodnie z polskim ustawodawstwem znajdują się na liście środków odurzających grup I-N (środki odurzające, które mogą być używane wyłącznie w celach medycznych, przemysłowych lub prowadzenia badań) oraz grupy IV-N (wyłącznie prowadzenie badań oraz leczenie zwierząt) zawartej w rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 17 sierpnia 2018 r. w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 406 z późn. zm.). Natomiast delta-9-tetrahydrokannabinol, główny psychoaktywny składnik konopi, należy do grupy I-P (grupa substancji psychotropowych, które mogą być używane wyłącznie w celu prowadzenia badań)⁸⁵.

⁸² Wobec tego, używane w dalszej części niniejszej pracy terminy *konopie* bądź *cannabis* należy utożsamiać z konopiami innymi niż włókniste.

⁸³ B. Szukalski, dz. cyt., s. 92.

⁸⁴ D. Nutt, *Narkotyki...*, s. 129.

⁸⁵ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 57.

1.3.2. Rodzaje pochodnych uzyskiwanych z konopi

Jak powszechnie wiadomo, rośliny konopi, pomimo zawartości psychoaktywnej substancji czynnej THC, nie stanowią gotowego do spożycia narkotyku. Ażeby ostatecznie trafić do użytkowników, *cannabis* więc wymaga wcześniejszej obróbki. Z odmian konopi innych niż włókniste można uzyskać produkty o różnej zawartości psychoaktywnych kannabinoidów, takie jak:

1. marihuana – otrzymywana z odpowiednio uformowanych kwitnących i owocujących, wysuszonych kwiatostanów oraz liści konopi⁸⁶, konsystencją przypominająca ususzony tytoń lub herbatę⁸⁷. Najczęściej spożywana w formie papierosów połączonych z tytoniem, nazywanych potocznie „jointami” lub „skrętami”. Zgodnie z danymi pochodzącymi z raportu EMCDDA za rok 2021⁸⁸, siła działania marihuany funkcjonującej na rynku europejskim waha się między 8 a 13 % zawartości THC.
2. haszysz – sprasowana, zagęszczona żywica konopi, otrzymywana z liści i kwiatostanu w połączeniu z lepiącą masą (np. woskiem lub klejem). Ze względu na sposób obróbki, swoją konsystencją w znaczny sposób różni się od marihuany. Co istotne, średnia zawartość THC w haszyszu sprzedawanym na rynku europejskim wynosi obecnie średnio od 20% do 28%, czyli niemalże dwukrotnie więcej od marihuany⁸⁹.
3. olej haszyszowy – ciekły ekstrakt żywicy lub zmielonych, bądź posiekanych liści konopi, produkowany przy użyciu rozpuszczalników organicznych, takich jak alkohol czy benzyna⁹⁰.

Niezależnie od powyższego podziału, warto zwrócić uwagę na nieustającą tendencję wzrostową jeśli chodzi o zawartość THC w pochodnych konopi występujących w Europie. Zgodnie z danymi z raportu EMCDDA z 2011 roku⁹¹, średnia siła działania (tj. zawartość THC w %) dla marihuany wynosiła od 4,4 do 8,9 %, a dla haszyszu – między 4,3 a 11,5%. Natomiast

⁸⁶ B. Szukalski, dz. cyt., s. 92.

⁸⁷ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 60.

⁸⁸ https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/13838/2021.2256_PL_03.pdf s. 17 [dostęp: 01.02.2022].

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ B. Szukalski, dz. cyt., s. 92.

⁹¹ https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/969/EMCDDA_AR2011_PL.pdf s. 45 [dostęp: 01.02.2022].

według analogicznego raportu z 2021 roku, średnia zawartość THC w marihuanie oscylowała między 8 a 13 %, podczas gdy haszysz zawierał od 20 do 28% substancji psychoaktywnej⁹².

1.3.3. Właściwości oraz sposób działania konopi na organizm człowieka

Analizując przedmiotowe zagadnienie, w pierwszej kolejności należy wskazać, że działanie konopi na organizm człowieka jest uzależnione od szeregu czynników, takich jak częstotliwość spożycia, cechy osobowości danej osoby, droga przyjęcia, wielkość dawki i poziom THC, otoczenie czy stan emocjonalny w momencie przyjęcia substancji⁹³.

Za standardowe efekty spożycia konopi uznaje się wpływ na nastrój, koncentrację, osłabienie koordynacji ruchową i oceny odległości (co ma wpływ negatywny wpływ na prowadzenie pojazdów mechanicznych, o czym wspomina m.in. P. Robson)⁹⁴, percepcję i sposób myślenia biorcy. Wzrasta wesołość, pojawia się optymizm, pozytywne postrzeganie „ja”, zmniejszają się zahamowania. Brak jakichkolwiek elementów agresji. Osoba zażywająca jednak niezmiennie pozostaje w kontakcie z rzeczywistością, zazwyczaj doświadczając jej rozszerzenia⁹⁵. Chwilowo osłabiona zostaje pamięć krótkotrwała. Poza tym, można zaobserwować zmianę tętna, mniej wyraźną artykulację, zaczerwienienie gałek ocznych oraz nieznaczne obniżenie temperatury ciała. Generalnie, skutki fizyczne działania narkotyku po jednorazowym zażyciu, w przypadku dobrania odpowiedniej dawki, są nieznaczne i niegroźne⁹⁶.

Jednakże godzi się pamiętać, że szkodliwość każdej substancji psychoaktywnej wzrasta wraz z jej długotrwałym, regularnym stosowaniem. Nie inaczej jest z konopiami i ich pochodnymi. Według dostępnych statystyk uzależnienie od konopi występuje u około 10% użytkowników⁹⁷. Do jego najpopularniejszych objawów należy zespół abstynencyjny, przejawiający się trudnościami w zasypianiu, wahaniami nastroju, drażliwością czy spadkiem apetytu. Poza tym, regularne przyjmowanie konopi może powodować u spożywającego ogólne poczucie demotywacji i brak radości z czynności wykonywanych na trzeźwo⁹⁸. Nie powinno się jednak powyższego zjawiska utożsamiać z tzw. „syndromem amotywacyjnym”,

⁹² https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/13838/2021.2256_PL_03.pdf s. 17 [dostęp: 01.02.2022].

⁹³ M. Jędrzejko, A. Kowalewska, *Wpływ substancji psychoaktywnych na zdrowie i zachowania człowieka*, w: M. Jędrzejko (red.), *Narkotyki*. Vademecum, Fundacja PEDADOGIUM, Warszawa 2008, s. 83.

⁹⁴ P. Robson, dz. cyt., s. 47.

⁹⁵ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 83.

⁹⁶ P. Robson, dz. cyt., s. 50.

⁹⁷ https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/119174/acm-d-cannabis-report-2008.pdf [dostęp: 04.02.2022].

⁹⁸ D. Nutt, *Narkortki...*, s. 135.

polegającym na występowaniu stanu chronicznej apatii, lenistwa i bierności, którego występowanie w przypadku konopi nie zostało ostatecznie potwierdzone⁹⁹. Przewlekłe używanie pochodnych konopi może niekiedy prowadzić do powstania zaburzeń psychotycznych, tym niemniej obecny stan wiedzy skłania ku wnioskowi, iż konopie nie stanowią źródła problemu, a jedynie czynnik wyzwalający u osób predysponowanych do chorób psychicznych, takich jak np. schizofrenia czy depresja¹⁰⁰.

Nie ulega również wątpliwości, że sam sposób spożywania pochodnych konopi w postaci ich palenia, powoduje szkody na zdrowiu osoby zażywającej narkotyk. Wydzielający się podczas konsumpcji dym zawiera sobie rakotwórcze substancje, czym działa szkodliwie na całość układu oddechowego. Przy regularnym paleniu mogą więc użytkownicy mogą więc doświadczać nawracających stanów zapalnych nosa i gardła oraz uporczywy kaszel. Analogicznie do zagrożeń związanych z paleniem papierosów, wzrasta ryzyko zachowania na wszelkie choroby układu oddechowego, np. zapalenie oskrzeli, rozedmę płuc czy raka¹⁰¹.

Mimo powyżej wskazanych szkód wiążących się z korzystaniem z konopi, należy podkreślić, iż po wieloma względami jest to jedna z bezpieczniejszych substancji psychoaktywnych, o czym świadczy m.in. brak odnotowanego przypadku śmierci z przedawkowania pochodnych *cannabis*¹⁰². Statystyki dotyczące umieralności także zdają się potwierdzać tę tezę. Zgony spowodowane zażyciem marihuany bądź haszyszu są incydentalne¹⁰³, podczas gdy zgodnie z *Global status report on alcohol and health 2018* autorstwa WHO, sam alkohol przyczynił się do ponad 3 milionów zgonów w ciągu roku¹⁰⁴. Trudno również nie docenić leczniczych właściwości konopi, które znane były ludzkości już od czasów starożytnych¹⁰⁵. Także obecnie konopie znajdują coraz więcej zastosowań we współczesnej medycynie. Przykładowo, działanie przeciwbólowe oraz uspokajające pochodnych konopi sprawia, że wykazują one wysoką skuteczność w zmniejszeniu objawów chorób układu nerwowego, takich jak stwardnienie rozsiane czy choroba Parkinsona¹⁰⁶.

⁹⁹ S. Maisto, M. Galizio, J. Connors, *Narkotyki. Zażywanie i Nadużywanie*, Karan, Warszawa 2000, s. 322.

¹⁰⁰ M. Jędrzejko, A. Kowalewska, dz. cyt., s. 84.

¹⁰¹ P. Bołtryk, dz. cyt. s. 83.

¹⁰² Za P. Bołtryk: por. R. Room, B. Fischer, W. Hall, S. Lenton, P. Reuter, *The Global Cannabis Commission Report 'Cannabis Policy: Moving Beyond Stalemate'*, The Beckley Foundation, 2008, s. 23, oraz H. Kalant, *Adverse effects of cannabis on health: an update of the literature since 1996*, *Prog Neuropsychopharmacol Biol Psychiatry*, 2004, nr 28, s. 849-863.

¹⁰³ Za P.Bołtryk: M. R. Polen, S. Sidney, I.S. Tekawa, M. Sadler, G. Friedman, *Health care use by frequent marijuana users who do not smoke tobacco*, *West J Med.*, 1993, s. 596-601; L. Grinspoon, J.B. Bakalar, *Marijuana, the Forbidden Medicine*, New Haven, Yale University Press, 1993, passim; National Academy of Science, Institute of Medicine, *Marijuana and Health*, Washington, DC: National Academy Press, 1982, passim.

¹⁰⁴ <https://www.who.int/publications/i/item/9789241565639>, s. 14 [dostęp: 03.04.2022].

¹⁰⁵ P. Robson, dz. cyt., s. 43.

¹⁰⁶ D. Nutt, *Narkotyki...*, s. 131.

Medyczny potencjał konopi zauważalny jest również w przypadku wielu chorób przewodu pokarmowego – m.in. dzięki hamującym sekrecję żołądka oraz przeciwwrzodowym działaniu THC i CBD¹⁰⁷. Wspomniane substancje czynne mają ponadto właściwości przeciwwymiotne, poprawiają apetyt i sen, co okazuje się wsparciem dla wielu pacjentów onkologicznych czy chorych na AIDS¹⁰⁸. Poza tym, badania wykazały, że konopie wpływają korzystnie także w przypadku wielu innych zaburzeń, jakich jak bóle fantomowe czy ataki padaczkowe. Coraz więcej źródeł podkreśla skuteczność *cannabis* w leczeniu jaskry czy astmy oskrzelowej¹⁰⁹.

Zdaniem autora, obowiązujący na chwilę obecną stan prawny w Polsce nie przystaje do aktualnego konsensusu naukowego w kwestii szkodliwości marihuany czy haszyszu, a powyższe argumenty jednoznacznie przemawiają za zmianą prohibicyjnego podejścia względem konopi i ich pochodnych oraz odejściem od kryminalizacji ich posiadania.

1.4. (De)kryminalizacja, (de)penalizacja, legalizacja – uwagi wprowadzające

Do dalszych rozważań na słusznością rozwiązań polskiego ustawodawcy względem konopi innych niż włókniste oraz ich pochodnych, należy wyjaśnić trzy przytoczone powyżej terminy obecne w dyskursie publicznym na temat narkotyków. Niestety, ich konfuzja stanowi powszechne zjawisko, podczas gdy w praktyce ich znaczenie różni się w istotny sposób. Potencjalna dekryminalizacja, depenalizacja lub legalizacja czynów związanych z posiadaniem substancji psychoaktywnych wiąże się z szeregiem odmiennych skutków, dlatego też pojęcia te należy stanowczo rozdzielać i rozróżniać.

1.4.1. Definicje kryminalizacji i penalizacji

W pierwszej kolejności godzi się przybliżyć pojęcia kryminalizacji i penalizacji, które stanowią niejako punkt wyjścia do dalszej części wywodu. Za L. Gardockim, autorem pierwszej w Polsce kompleksowej koncepcji procesu kryminalizacji, należy uznać, iż pojęcie kryminalizacji można rozumieć w dwojaki sposób - zarówno jako tworzenie nowych zakazów przez ustawodawcę, jak i utrzymywanie już istniejących¹¹⁰. Jest to dość intuicyjne rozumienie, czego dowodem jest niejednokrotne stosowanie w języku prawniczym ów wyrażenia w celu wskazania na fakt obowiązywania w ustawodawstwie prawnokarnych zakazów popełniania

¹⁰⁷ B Szukalski, dz. cyt., s. 127.

¹⁰⁸ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 85.

¹⁰⁹ D. Nutt, *Narkotyki...*, s. 131.

¹¹⁰ L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990, s. 7-9; tak samo: J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017, s. 17.

danych czynów. Kryminalizacja jest więc równoznaczna z tworzeniem lub utrzymywaniem pewnych norm ogólnych konstytuujących przestępstwo, którego popełnienie obwarowane jest sankcjami karnymi. Za postać kryminalizacji można uznać również zjawisko kontrawencjonalizacji, polegające na przypisaniu czynowi cech wykroczenia¹¹¹.

Przez penalizację należy rozumieć postępowanie władzy państwowej w postaci stanowienia prawa przewidującego karę za określone postępowanie. Stąd też, w pojęciu penalizacji mieści się uznawanie pewnych czynów za karalne, niezależnie od nazwy, jaką się tym czynom nadaje (przestępstwa, wykroczenia), i niezależnie od tego, czy karanie za takie czyny należy do kompetencji sądów czy też organów innego rodzaju¹¹². Penalizacja może więc polegać na wprowadzeniu zagrożenia ustawowego, jego utrzymaniu, a także na zmianie rodzaju kar lub ich wysokości w kierunku zaostrzenia¹¹³. Penalizację można rozumieć również statycznie, tj. jako wynik działalności organów państwowych tworzących przepisy karne. Przy tym drugim rozumieniu pojęcia „penalizacja” jej granice stanowi po prostu różnica między czynami karalnymi i niekaralnymi¹¹⁴. Mając na uwadze fakt, że zagrożenie czynu karą nie może mieć miejsca bez uznania czynu za przestępstwo lub wykroczenie – penalizacja musi występować łącznie z kryminalizacją bądź kontrawencjonalizacją¹¹⁵.

1.4.2. Definicje dekryminalizacji i depenalizacji

Dekryminalizacja, zdaniem L. Gardockiego polega na wyłączeniu jakiegoś czynu z kręgu przestępstw¹¹⁶. Proces dekryminalizacji jest więc odwróceniem procesu kryminalizacji. W takim rozumieniu każda dekryminalizacja jest więc depenalizacją, ale nie każda depenalizacja jest dekryminalizacją. Podkreślenia wymaga również fakt, iż choć w przypadku dekryminalizacji prawo karne nie przewiduje za dane zachowanie sankcji, to czyn w swojej

¹¹¹ L. Gardocki uznaje, iż kontrawencjonalizacja oznacza każdy przypadek uznania czynu za wykroczenie, a nie jedynie przekwalifikowanie przestępstwa w wykroczenie (L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 8); przeciwnie uważa J. Warylewski, wskazując, że powyższy pogląd prowadzi do wyraźnego podziału na prawo karne i prawo wykroczeń, co nie jest akceptowane w holistycznym podejściu do prawa karnego – obejmującym wszystkie czyny zabronione zagrożone karą kryminalną (J. Warylewski – *Prawo karne. Część ogólna*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2020, s. 98).

¹¹² L. Gardocki, *Penalizacja i jej ograniczenia*, *Archiwum Kryminologii* 1985, t. 12, s. 11, http://czasopisma.inp.pan.pl/index.php/ak/article/view/692/gardocki_penalizacja_i_jej_ogr_7420AK1985A.pdf [dostęp: 16.06.2021 r.].

¹¹³ J. Warylewski, dz. cyt., s. 98.

¹¹⁴ L. Gardocki, *Penalizacja...*, s. 11.

¹¹⁵ J. Kulesza, *Problemy...*, s. 17.

¹¹⁶ L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 9.

istocie nadal może być uznany za naganny moralnie i oceniany negatywnie przez społeczeństwo¹¹⁷.

Zdaniem większości doktryny, dekryminalizacja nie jest stopniowalna¹¹⁸ (za główny argument podaje się fakt, iż określone zachowanie nie może stanowić przestępstwa w mniejszym lub większym stopniu), jednocześnie wskazuje się na możliwość podziału na dekryminalizację całkowitą i częściową – możliwym jest dekryminalizowanie jedynie pewnych form popełnienia przestępstwa, np. pomocnictwa przy zachowaniu kryminalizacji zachowania samego sprawcy. Dekryminalizacja może dotyczyć również przypadku przeniesienia typu czynu zabronionego z kategorii przestępstw do wykroczeń, tzw. dekryminalizacja względna lub kontrawencjonalizacja¹¹⁹. Zgodnie z powyższymi twierdzeniami, dekryminalizacja posiadania nieznacznych ilości konopi innych niż włókniste oznaczałaby wyłączenie czynu z kręgu przestępstw, a co za tym idzie rezygnację aparatu państwa ze ścigania i karania osób posiadających substancję na użytek własny bądź też wprowadzenie w zamian stosownych sankcji administracyjnych, na przykład w postaci kary pieniężnej¹²⁰.

Znaczenia terminu „depenalizacja” zgodnie z poglądem znakomitej większości doktryny należy upatrywać w uchyleniu karalności danego typu czynu, które może być powiązane z dekryminalizacją czynu¹²¹. Siłą rzeczy więc interpretacja powyższego terminu jest w dużym stopniu związana z rozumieniem pojęcia „kary”¹²². W doktrynie wskazuje się również na stopniowalność depenalizacji, co wiąże się z możliwością depenalizacji częściowej – której skutkiem jest złagodzenie zagrożenia karnego (często utożsamiana z przesunięciem dotychczasowych przestępstw do kategorii wykroczeń lub oddelegowaniem organów quasi-sądowych lub społecznym do orzekania w sprawach dotyczących niektórych kategorii czynów¹²³). Jednakże depenalizacja częściowa nie musi być jednoznaczna z dekryminalizacją, czego wynikiem będzie złagodzenie kary za czyn, który nie przestaje być przestępstwem¹²⁴.

¹¹⁷ H. Kołakowska-Przełomiec, *Dekryminalizacja. Depenalizacja – aktualne tendencje*, *Przestępczość na Świecie* 1990, t. 23, s. 38.

¹¹⁸ Zob. L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 9; J. Warylewski, *Prawo karne...*, s. 98.

¹¹⁹ Przykładem kontrawencjonalizacji w tym rozumieniu było uchylenie w 2005 r. przepisu art. 264 §1 Kodeksu karnego zabraniającego nielegalnego przekroczenia granicy. Jednocześnie z uchyleniem wspomnianego przepisu do Kodeksu wykroczeń dodano art. 49a, który zabrania tego samego czynu, jako wykroczenia.

¹²⁰ R. Pawlik, *Kontrawencjonalizacja w polskim prawie karnym i wykroczeń. Analiza teoretyczno-dogmatyczna na tle porównawczym*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2016, s. 343-344.

¹²¹ H. Kołakowska-Przełomiec, *Dekryminalizacja...* s. 38; L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 9; J. Warylewski – *Prawo karne...* s. 99.

¹²² J. Waszczyński, *Z zagadnień depenalizacji w prawie karnym*, *Problemy Prawa Karnego* 1982, t. 7, s. 14 i n., https://sbc.org.pl/Content/400102/problemy_prawa_karnego_07.pdf [dostęp: 18.06.2021].

¹²³ Zob. M. Filar, *Dekryminalizacja i jej efekty*, *Nowe Prawo* 1975, nr 12.

¹²⁴ Za przykład posłużyć może zmiana zagrożenia ustawowego przestępstwa z art. 161 §2 k.k. dotyczącego bezpośredniego narażenia innej osoby na zarażenie chorobą weneryczną przez osobę, która wie, że taką chorobą

Powyższe dowodzi, iż tylko depenalizacja całkowita skutkuje uchyleniem karalności czynu¹²⁵. W kontekście posiadania nieznacznych ilości konopi lub ich pochodnych, ewentualna depenalizacja, mogłaby polegać na obniżeniu progów ustawowych zagrożeń, przekwalifikowaniu czynu z występku w wykroczenie lub faktycznej rezygnacji z karnoprawnej represji względem sprawcy, przy jednoczesnym pozostaniu przy przestępczym charakterze czynu.

1.4.3. Dekryminalizacja a depenalizacja – związki i różnice

Zestawiając powyższe pojęcia, należy na wstępie wskazać, iż bywają one niejednokrotnie używane wymiennie¹²⁶, co jednak, biorąc pod uwagę dorobek doktryny w tym zakresie, powinniśmy uznać za niesłuszne i mylące¹²⁷. Przechodząc do samego zestawienia pojęć, dekryminalizację należy rozumieć jako uchylenie przestępczości czynu, natomiast depenalizację jako całkowite uchylenie lub częściowe złagodzenie karalności czynu. Oba pojęcia znajdują się na odmiennych płaszczyznach, które niekiedy mogą się częściowo pokrywać¹²⁸, co zostało już zauważone we wcześniejszej części niniejszej pracy – np. przy okazji zjawiska kontrawencjonalizacji. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na związek dekryminalizacji z depenalizacją występujący na płaszczyźnie tworzenia prawa. W sytuacjach, gdy obowiązujące represje karne nie dają rezultatów, ustawodawca może dokonać wyboru – stwierdzić, że dany czyn nie jest przestępstwem i karę zastąpić łagodniejszymi środkami reakcji albo w całości zrezygnować z jakiegokolwiek reakcji¹²⁹. Oba z powyższych rozwiązań mają jednakowy cel – dostosowanie przepisów kodeksów karnych i ustaw do obecnie panujących wymogów życia społecznego.

Ciekawą różnicę pomiędzy zjawiskami dekryminalizacji i depenalizacji J. Waszczyński dostrzega w ich odmiennych przyczynach. Jego zdaniem, za jeden z głównych powodów dekryminalizacji należy uznać względy praktyczne, które powołują się na przeciążenie pracą organów ścigania (m.in. policji i sądów), przez co powstaje negatywny w skutkach rozdźwięk pomiędzy celami stawianymi przez wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych, a możliwymi

jest dotknięta – obecnie zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku, gdy w art. 162 §1 d.k.k. groziła za to kara pozbawienia wolności do lat 3.

¹²⁵ L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 9.

¹²⁶ Tak np. I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstwa*, Warszawa 1978, s. 59.

¹²⁷ H. Kołakowska-Przełomieć, *Kryminalizacja – penalizacja i dekryminalizacja – depenalizacja*, Jakość Prawa – konferencja naukowa nt. jakości prawa, zorganizowana w ramach obchodów 40-lecia Instytutu Nauk Prawnych PAN, red. A. Wasilkowski, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1996, s. 147.

¹²⁸ J. Waszczyński, *Z zagadnień depenalizacji...*, s. 16.

¹²⁹ Tamże, s. 17.

do osiągnięcia efektami. Natomiast za postulatami depenalizacyjnymi przemawiają względy prakseologiczne, tj. wykazywanie powszechnej lub niskiej nieskuteczności stosowanego dotychczas systemu karania, w szczególności kar pozbawienia wolności¹³⁰.

Zgodnie z powyższymi rozważaniami, dekryminalizacja jest dalej idącym niż depenalizacja¹³¹, dlatego też autor skłania się ku jej zastosowaniu względem czynu polegającego na posiadaniu na użytek własny nieznacznych ilości konopi oraz ich pochodnych.

1.4.4. Dekryminalizacja posiadania a legalizacja

Pamiętając, że dekryminalizacja posiadania narkotyków polegałaby na odbieraniu czynowi w postaci posiadania substancji psychoaktywnej przymiotu przestępstwa, łącznie ze zniesieniem kary, powyższe pojęcie należy zestawić z zagadnieniem legalizacji. Zalegalizowanie posiadania narkotyków polegałoby bowiem na odstąpieniu od wszelkich form zakazów, karnych i administracyjnych, w stosunku do wszelkich form obrotu narkotykami¹³². Wobec tego, mielibyśmy do czynienia z usunięciem większości obowiązujących zakazów i ograniczeń dotyczących podaży narkotyków, a więc ich sprzedaży. Legalizacja samego popytu wystąpiłaby niejako automatycznie. Takie podejście w rzeczywistości doprowadziłoby do stanu, w którym obecnie uznawane za niedozwolone przez UoPN substancje, byłyby traktowane na równym poziomie z legalnymi substancjami, takimi jak alkohol¹³³. Natomiast dekryminalizacja posiadania narkotyków nie musi oznaczać odebrania danemu zachowaniu znamienia szeroko rozumianej bezprawności, stąd też dopóki nie jest połączona z wyłączeniem bezprawności czynu, dopóty nie ma mowy o jego legalizacji¹³⁴. Wobec tego, legalizacja posiadania oznacza znacznie dalej idącą ingerencję w obowiązujący obecnie porządek prawny, oraz, co równie istotne – jest prawnie niemożliwa ze względu na wiążące Polskę konwencje międzynarodowe¹³⁵, które zostaną przybliżone w dalszej części pracy.

¹³⁰ Tamże, s. 11.

¹³¹ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 8.

¹³² K. Krajewski, *Sens i bezsens prohibicji. Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii*, Zakamycze, Kraków 2001, s. 204.

¹³³ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 7.

¹³⁴ K. Krajewski, *Sens...*, s. 206.

¹³⁵ Tamże, s. 307.

1.5. Dekryminalizacja posiadania nieznacznych ilości pochodnych konopi na użytek własny – uwagi wprowadzające

Po zwięzłym przedstawieniu podstawowych pojęć związanych z tematem niniejszej pracy, zdaniem autora należy przedstawić powody, dla których uznaje przedmiotowe zagadnienie za szczególnie interesujące i istotne. Przede wszystkim, godzi się pamiętać, że międzynarodowy konsensus co do tego, jak państwa powinny radzić sobie z używaniem nielegalnych substancji, został złamany stosunkowo dawno. Wiele krajów, również tych europejskich, szuka alternatywnego podejścia, rezygnując z kryminalizacji posiadania substancji psychoaktywnych, w tym konopi¹³⁶. Co więcej, w części z nich trwają prace nad zalegalizowaniem posiadania nieznacznych ilości *cannabis* na użytek własny¹³⁷. Działania te wpisują się w stanowisko Rady Naczelnej ONZ z 2019 roku, w którym wskazuje się na silną potrzebę promowania alternatyw dla skazania i karania w odpowiednich przypadkach, w tym dekriminalizacji posiadania narkotyków¹³⁸. Coraz częściej dostrzega się, że dekriminalizacja zmniejsza stygmatyzację osób uzależnionych oraz ułatwia redukcję szkód. Nie bez znaczenia w dyskusji pozostaje fakt, że wraz z rozwojem nauki i badań nad substancjami psychoaktywnymi, coraz więcej dowodów wskazuje na niższą od większości narkotyków (i legalnie dostępnych używek) szkodliwość pochodnych konopi¹³⁹. Naukowe odkrycia nie zostały zignorowane przez ONZ, która pod koniec 2020 roku usunęła marihuanę z listy najniebezpieczniejszych narkotyków¹⁴⁰. Trudno również nie zauważyć zmiany opinii publicznej w przedmiocie dekriminalizacji posiadania. Według badań przeprowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) w 2020 r.¹⁴¹, ponad 60% respondentów uważa, że posiadanie konopi na własny użytek nie powinno być karane więzieniem.

W związku z powyższym, należy zadać pytanie – czy obowiązujące w polskim ustawodawstwie przepisy kryminalizujące posiadanie narkotyków, w tym konopi, spełniają swoją funkcję oraz czy znajdują one uzasadnienie w świetle obecnego stanu wiedzy i rozwoju społeczeństwa? Zdaniem autora, aktualny stan prawny nie przystaje do nowoczesnych

¹³⁶ [https://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/opinia_BAS_666/\\$file/opinia_BAS_666.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/opinia_BAS_666/$file/opinia_BAS_666.pdf), s. 23-28, [dostęp: 06.02.2022].

¹³⁷ Pod koniec 2021 roku na Malcie zostało uchwalone prawo, zgodnie z którym posiadanie do siedmiu gramów narkotyku będzie legalne dla osób powyżej 18. roku życia. Z kolei na początku roku 2022, nowo uformowany rząd niemiecki również zapowiedział prace nad projektem ustawy, legalizującym posiadanie i obrót pochodnymi konopi.

¹³⁸ https://www.unaids.org/sites/default/files/media_asset/JC2954_UNAIDS_drugs_report_2019_en.pdf, s. 9, [dostęp: 06.02.2022].

¹³⁹ D. J. Nutt, L. A. King, L. D. Phillips, dz. cyt. s. 1561.

¹⁴⁰ <https://news.un.org/en/story/2020/12/1079132> [dostęp: 06.02.2022].

¹⁴¹ <https://wolnekonopie.org/2020/11/sondaz-cbos-polacy-za-marihuana-a-przeciw-karom-nawet-wyborcy-morawieckiego/> [dostęp: 06.02.2022].

standardów skutecznej polityki antynarkotykowej. Kryminalizacja posiadania nie chroni bowiem społeczeństwa przez negatywnymi konsekwencjami nadużyć związanych z substancjami psychoaktywnymi, powodując zarazem wiele negatywnych skutków dla biorcy, które nierzadko są znacznie bardziej dotkliwe aniżeli samo korzystanie z narkotyku. Wobec powyższego, autor w niniejszej pracy postara się wykazać zasadność dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości pochodnych konopi na użytek własny w Polsce.

1.6. Podsumowanie

Powyższy rozdział miał na celu przybliżenie podstawowych pojęć, których zrozumienie ma fundamentalny charakter dla niniejszej pracy. Najpierw przedstawiona została definicja narkotyku, która została opisana pod kątem językowym, medycznym oraz prawnym, w celu właściwego zidentyfikowania zbioru substancji, których posiadanie wbrew przepisom UoPN jest przez ustawodawcę kryminalizowane. Przeprowadzona analiza aktów prawnych wykazała ponadto istnienie pewnych niespójności terminologicznych w polskim porządku prawnym w zakresie nazewnictwa substancji psychoaktywnych. Następnie omówione zostało zagadnienie narkomanii, jej ustawowa definicja, konsekwencje związane ze zjawiskiem oraz odmienne podejścia do kwestii przeciwdziałania. W dalszej kolejności podjęto temat konopi innych niż włókniste oraz ich pochodnych. Zaprezentowano ich definicję, rodzaje oraz sposób działania na ludzki organizm. Przedstawiono również argumenty za niższą szkodliwością konopi w porównaniu do innych narkotyków czy legalnych używek. W końcowej fazie, dokonano rozróżnienia pojęć dekryminalizacji, depenalizacji oraz legalizacji w wymiarze terminologicznym oraz porównano konsekwencje poszczególnych rozwiązań pod kątem czynu posiadania narkotyków na użytek własny. Ostatecznie zaprezentowano powody, dla których przedmiotowe zagadnienie należy uznać za istotne, wskazując na zmieniające się ogólnoswiatowe tendencje, opinię publiczną oraz niewystarczające efekty dotychczas stosowanego modelu.

ROZDZIAŁ II. RYS HISTORYCZNY KRYMINALIZACJI POSIADANIA NARKOTYKÓW

2.1. Uwagi wprowadzające

W niniejszym rozdziale przedstawię krótki rys historyczny regulacji międzynarodowych oraz krajowych dotyczących kryminalizacji posiadania narkotyków, ze szczególnym uwzględnieniem konopi innych niż włókniste. Rozpocznę od omówienia procesu kształtowania się aktów prawa międzynarodowego w przedmiotowej materii, którego finalny efekt stanowi triada obecnie obowiązujących konwencji antynarkotykowych wydanych pod auspicjami ONZ, w postaci Jednolitej Konwencji o środkach odurzających z 1961 r., Konwencji o substancjach psychotropowych z 1971 r. oraz Konwencji o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi z 1988 r. Następnie przejdę do zaprezentowania rodzimych regulacji sprzed 2005 r. w przedmiocie karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków. W tym celu przeanalizuję prawo antynarkotykowe z okresów dwudziestolecia międzywojennego i Polski Ludowej oraz treść ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii¹⁴². Uwzględnię przy tym postępujące wraz z czasem zmiany w podejściu do narkotyków oraz nietypowy zwrot polskiego ustawodawstwa w porównaniu do europejskich trendów. Celem niniejszego rozdziału jest przedstawienie historii regulacji w przedmiocie kryminalizacji posiadania narkotyków, co pozwoli na pełniejsze zrozumienie źródeł i motywacji stojących za obecnie obowiązującymi rozwiązaniami zawartymi w wymienionych wyżej konwencjach oraz UoPN.

2.2. Prawo międzynarodowe przed 1961 r. dotyczące karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków

Historia międzynarodowej współpracy w kwestii kontroli narkotyków sięga początków XX wieku i jest ściśle powiązana z próbami rozwiązania problemu opiumowego, ogarniającego wówczas zarówno kontynent północnoamerykański jaki i południowo-wschodnią Azję¹⁴³. Przełomowy okazał się rok 1909, w którym to w Szanghaju zebrała się Międzynarodowa

¹⁴² Dz.U. 1997 nr 75 poz. 468.

¹⁴³ M. Grzegorzczak, *Międzynarodowa kontrola narkotyków*, Krakowskie Studia Prawnicze, 1968, s. 155.

Komisja Opiumowa¹⁴⁴. Inicjatywa komisji poskutkowała przyjęciem w 1912 r.¹⁴⁵ tzw. haskiej konwencji opiumowej¹⁴⁶, zobowiązującej sygnatariuszy do wprowadzenia odpowiednich mechanizmów kontroli opium, morfiny, heroiny oraz kokainy w ramach ustawodawstw krajowych¹⁴⁷. Był to pierwszy przejaw międzynarodowych starań w zakresie kontroli rynku narkotykowego. Za jedno z najważniejszych postanowień aktu należy wskazać uznanie nielegalnego posiadania opium i jego pochodnych za przestępstwo¹⁴⁸. Konwencja w swoim tekście nie poruszała natomiast kwestii konopi i ich pochodnych.

Należy podkreślić, że przyjęcie Konwencji Haskiej faktycznie przyczyniło się do wprowadzenia przez wiele krajów (w tym Polskę) regulacji zakazujących lub ograniczających produkcję, import, posiadanie i używanie opiatów. Jednocześnie sama narkomania w większości przypadków była postrzegana w kontekście zdrowotnym, nie kryminalnym¹⁴⁹, co z pewnością zasługuje na uznanie. Powyższy pogląd odpowiada bowiem współczesnemu postrzeganiu zjawiska narkomanii jako jednostki chorobowej wymagającej leczenia.

Następnie, system międzynarodowych konwencji narkotykowych rozwinął się w trakcie dwudziestolecia międzywojennego, do czego w dużym stopniu przyczyniła się działalność nowopowstałej Ligi Narodów. W pierwszej kolejności należy wskazać na II Konwencję Opiumową podpisaną w Genewie, w dniu 19 lutego 1925 r.¹⁵⁰. Co istotne dla niniejszej pracy, konwencja ta poszerzyła zakres przedmiotowy międzynarodowej kontroli narkotyków obejmując ją także konopie indyjskie¹⁵¹. Podjęto również pierwszą próbę zdefiniowania tej substancji psychoaktywnej w ramach prawa międzynarodowego. Zgodnie ze słowniczkiem zawartym w art. 1 konwencji, przez konopie indyjskie należało rozumieć „zasuszone kwiatowe lub owocujące wierzchołki roślin żeńskich *Cannabis sativa* L., z których nie wyciągnięto żywicy, bez względu na nazwę nadawaną im w handlu”. Co znamienne, w powyższej definicji brakowało odwołania do pozostałych części rośliny, w tym liści i łodyg będących obecnie

¹⁴⁴ Sama Komisja zebrała się z inicjatywy USA, a w jej skład poza Stanami weszły ponadto Austro-Węgry, Chiny, Francja, Holandia, Japonia, Niemcy, Persja, Portugalia, Rosja, Tajlandia, W. Brytania oraz Włochy.

¹⁴⁵ Polska ratyfikowała tę konwencję dnia 30 grudnia 1922 r., (Dz. U. 1923 nr 9 poz. 55).

¹⁴⁶ Tekst konwencji: <http://lex-1amu-1edu-1pl-1015e98x301a9.han.amu.edu.pl/#/act/16777310/4752/miedzynarodowa-konwencja-opjumowa-haga-1912-01-23-protokol-zamknienia-iii-konferencji-opjumowej...?keyword=Mi%C4%99dzynarodowa%20Konwencja%20Opjumowa&cm=STOP> [dostęp: 08.04.2022].

¹⁴⁷ M. Grzegorzczak, dz. cyt., s. 155-156.

¹⁴⁸ D. Andrzejew-Frączek, *Problemy związane z narkomanią w prawie międzynarodowym*, Biuro Studiów i Ekspertyz, Kancelaria Sejmu 1992, nr 59, s. 1.

¹⁴⁹ B. Hołyst, *Narkomania a przestępczość*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej, Warszawa, 1993, s. 166

¹⁵⁰ Polska przystąpiła do konwencji dnia 19 lutego 1927 r. (Dz.U. z 1927 r. nr 108 poz. 920), treść konwencji: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19271080920/O/D19270920.pdf> [dostęp: 08.04.2022].

¹⁵¹ M. Grzegorzczak, dz. cyt., s. 158.

uznawane za środek odurzający w świetle ustawodawstw europejskich, w tym w Polsce¹⁵². Można więc zauważyć, że wiedza na temat tej konkretnej substancji psychoaktywnej, mimo obecnych już w świecie naukowym opracowań¹⁵³, była wówczas wciąż stosunkowo niewielka.

Ponadto, w ramach konwencji, w odniesieniu do konopi strony zobowiązały się m.in. do zakazu wywozu żywicy wyciągniętej z konopi indyjskich i ich przetworów, których podstawą jest żywica (np. haszysz) do krajów, które zabroniły ich używania. W przypadku dozwolonego wywozu, należało posłużyć się specjalnym certyfikatem. Tym samym, zapobieganie nielegalnemu handlowi konopiami stało się jednym z celów sygnatariuszy, na co wskazuje art. 11 ust. 2 konwencji. Poza zainteresowaniem stron pozostała natomiast kwestia kryminalizacji posiadania substancji.

Brak należytej kontroli w zakresie produkcji i przetwarzania narkotyków legł u podstaw podpisania w dniu 13 lipca 1931 r.¹⁵⁴ Konwencji o ograniczeniu fabrykacji i o uregulowaniu podziału środków odurzających¹⁵⁵, która w swoich założeniach koncentrowała się na ograniczeniu produkcji środków odurzających. Jej sygnatariusze zobligowali się do wytwarzania jedynie takiego wolumenu substancji psychoaktywnych, który odpowiadałby medycznemu i naukowemu potrzebom¹⁵⁶. Poza tym, konwencja wprowadziła nowatorski podział narkotyków na dwie grupy, w zależności od stopnia ich szkodliwości dla zdrowia człowieka. Tym niemniej, nie uwzględniono w nim konopi oraz ich pochodnych, co mogło być spowodowane istotnymi trudnościami związanymi z ich klasyfikacją. Brak było bowiem konsensusu w tej kwestii. W wielu krajach, szczególnie azjatyckich, ich używanie miało podobne podłoże kulturowe jak europejska konsumpcja alkoholu. Powyższe miało silny wpływ na późniejszą niechęć części społeczności międzynarodowej w nakładaniu zaostrzonych sankcji na czyny związane z *cannabis*, które zrównywały pochodne konopi z „twardymi” narkotykami, jak np. heroina.

Ostatnią umowę międzynarodową przyjętą w okresie międzywojennym stanowiła Konwencja o zwalczaniu nielegalnego handlu środkami odurzającymi zawarta w Genewie dnia 26 czerwca 1936 r.¹⁵⁷, będąca niejako konwencją wykonawczą względem wcześniejszych konwencji opiumowych¹⁵⁸. Przewidywała ona bowiem obowiązek wprowadzenia przez

¹⁵² P. Bołtryk, dz. cyt., s. 115.

¹⁵³ Takich jak np. The Indian Hemp Drugs Commission Report z lat 1894-1895, dostępny on-line: <https://digital.nls.uk/indiapapers/browse/archive/74908458> [dostęp: 26.04.2022].

¹⁵⁴ Polska ratyfikowała konwencję dnia 15 grudnia 1932 r.

¹⁵⁵ Tekst konwencji: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19340120097/O/D19340097.pdf> [dostęp: 08.04.2021].

¹⁵⁶ M. Grzegorzczak, dz. cyt., s. 160.

¹⁵⁷ Polska nigdy nie ratyfikowała konwencji z 1936 r.

¹⁵⁸ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 117.

poszczególne państwa do krajowych porządków prawnych odpowiednio surowych kar za przestępstwa stanowiące naruszenia regulacji zawartych w poprzednich konwencjach. Ustanawiała również zasadę wszechświatowej represji oraz postanowienia w zakresie rozszerzenia i ułatwienia ekstradycji¹⁵⁹. Można więc zauważyć dostrzegalny wzrost zainteresowania kwestią narkotyków przez prawo międzynarodowe. Wraz z postępującym rozwojem transportu i handlu, wzrosła również dostępność substancji psychoaktywnych, których obecność stanowiła dotychczas raczej problemy skali lokalnej. Trudno się więc zdziwić wzmożonej aktywności społeczności międzynarodowej mającej na celu uregulowanie szeroko pojętej tematyki narkotykowej.

Powyżej opisany międzynarodowy porządek prawny pozostawał w mocy do roku 1961 (konwencja genewska z 1936 r. obowiązywała nawet do roku 1988). Co warto zaznaczyć, na podstawie protokołu dodatkowego z dnia 11 grudnia 1946 r. z Lake Success, system konwencji oraz powołane jego ramach organy, zostały wcielone do struktur ONZ¹⁶⁰.

2.3. Karnoprawny zakaz posiadania narkotyków przed w Polsce przed 2005 r.

Analizując polskie przepisy narkotykowe pod kątem historycznym, na samym początku rozważań warto podkreślić, iż rygorystyczność regulacji w przedmiocie posiadania narkotyków wzmagala się wraz czasem. Cofając się do przełomu XIX i XX w., ustawodawstwo karne obowiązujące na ziemiach polskich znajdujących się pod zaborami nie penalizowało zachowań mających związek z konsumpcją środków odurzających¹⁶¹. Potrzeba prawnego uregulowania kwestii związanych z narkotykami pojawiła się na ziemiach polskich dopiero w roku 1912, jako reakcja na I konwencję opiumową¹⁶², będącą pierwszym aktem międzynarodowym dotyczącym przedmiotowego zagadnienia. Następnie wraz ze wzrastającą podażą środków odurzających i związanymi z tym problemami natury społecznej¹⁶³, polski ustawodawca decydował się na stopniowe zaostrzenie przepisów. Jednakże analiza legislacji z dwudziestolecia międzywojennego, okresu Polski Ludowej oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. dowiedzie, że obowiązujący aktualnie model kryminalizujący posiadanie pojawił się w polskim porządku prawnym stosunkowo niedawno.

¹⁵⁹ K. Krajewski, *Sens...*, s. 349.

¹⁶⁰ M. Grzegorzczak, dz. cyt., s. 163.

¹⁶¹ B. Ślusarczyk, *Narkomania: Problemy prawnokryminologiczne*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1991, s. 146.

¹⁶² J. Śliwowski, *Kodeks karzący Królestwa Polskiego 1818*, Warszawa 1958, s. 16.

¹⁶³ Więcej: M. Abucewicz, *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstruktywistycznej: część I okres międzywojenny*, *Alkoholizm i Narkomania* 2005, tom 18, nr 3, s. 79-107.

2.3.1. Dwudziestolecie międzywojenne

Pierwsze przepisy regulujące kontrolę środków odurzających w Polsce sięgają okresu dwudziestolecia międzywojennego, a dokładniej dnia 22 czerwca 1923 r., kiedy to uchwalono ustawę o przedmiocie substancji i przetworów odurzających¹⁶⁴, zwaną wówczas ustawą „przeciwnarkotykową”. Powyższy akt, poza tym, że dostosował krajowy porządek prawny do ratyfikowanej kilka miesięcy wcześniej I konwencji opiumowej, miał również niebagatelne znaczenie w tworzeniu podstaw polskiego ustawodawstwa w zakresie prawa narkotykowego. Po przeanalizowaniu treści ustawy należy stwierdzić, iż jej najważniejszym przepisem był bezsprzecznie art. 1, zabraniający wytwarzania, przeróbki, przewozu i wywozu, przechowywania, handlu oraz wszelkiego w ogóle obiegu różnych rodzajów opium, haszyszu, morfiny, kokainy, heroiny, wszelkich ich soli i przetworów¹⁶⁵. Za wyjątki od powyższego zakazu uznano działania podejmowane w celach leczniczych, naukowych i przemysłowych, wyłącznie za zezwoleniem Ministra Zdrowia publicznego (art. 2). Ponadto, ustawa przewidywała w art. 7 kary za przestępstwa polegające m.in. na przechowywaniu dla zbycia środków w niej wyszczególnionych, jeżeli następstwem czynu był poważny uszczerbek na zdrowiu lub sprawca działał z chęci zysku. Co istotne dla tematu niniejszej pracy, w ustawie pojawił się przepis delegalizujący posiadanie narkotyków. Zgodnie z art. 9, bezprawne posiadanie wyżej wymienionych środków pociągało zawsze za sobą ich konfiskatę. Poza tym, ustawa nie przewidywała innych represji względem posiadaczy na własny użytek.

Kolejnym aspektem godnym uwagi jest objęcie zakresem przedmiotowym ustawy środka odurzającego w postaci haszyszu, pochodnej konopi. Jest to o tyle zadziwiające, że poczyniono to wbrew postanowieniom I konwencji opiumowej z 1912 r. oraz mimo nieszczerbnej popularności tego narkotyku na ziemiach polskich¹⁶⁶. Tym niemniej, wnioskując po treści art. 7 należy stwierdzić, że ustawa traktowała haszysz w sposób szczególny, bowiem kary przewidziane względem substancji wyliczonych w akcie, nie miały zastosowania do pochodnej konopi. Stąd konkluzja, iż delegalizacja obejmowała jedynie czyn polegający na posiadaniu haszyszu, co wiązało się z koniecznością orzeczenia przypadku.

Następnymi aktami prawnymi w przedmiocie kontroli narkotyków były rozporządzenia z dnia 22 lutego 1928 roku o uznaniu eteru etylowego i jego mieszanin za szczególnie

¹⁶⁴ Dz.U. 1923 nr 72 poz. 559.

¹⁶⁵ Treść ustawy: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19230720559/O/D19230559.pdf> [dostęp: 09.04.2022].

¹⁶⁶ P. Boltryk, dz. cyt., s. 186.

niebezpieczne dla zdrowia¹⁶⁷ oraz z dnia 20 lutego 1929 dotyczące detalicznej sprzedaży substancji i przetworów odurzających¹⁶⁸, które jednak ze względu na swój zakres pozostawały irrelewantne w kontekście kryminalizacji posiadania narkotyków, w tym konopi.

Kolejny kamień milowy w przedmiocie regulacji związanych z *cannabis* stanowiło rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z dnia 15 marca 1930 r.¹⁶⁹, z którego treści wynika, iż „Herba Cannabis Indicae, Cannabinonum, Tinctura Cannabis Indicae oraz wszystkie ich przetwory wywołują szkodliwe skutki dla zdrowia”¹⁷⁰. Tym samym rozszerzono zakres oddziaływania ustawy „antynarkotykowej” z 1923 r. o konopie indyjskie i przetwory z nimi związane, czyniąc tym samym za dość postanowieniom II konwencji opiumowej, której do polska przystąpiła w roku 1927. Powyższe wiązało się również z karnym usankcjonowaniem czynów, których przedmiot stanowiły ziele konopi oraz olej haszyszowy¹⁷¹.

Dynamiczny rozwój zjawiska narkomanii na terytorium II RP oraz wiążące się z nim skutki wymogły na władzach państwa podjęcie kolejnych kroków w zakresie kontroli narkotyków. Wobec tego, w roku 1935 wydano okólnik w sprawie ścigania przestępstw związanych z narkomanią¹⁷², który jak wskazuje J. Morawska, „zwracał uwagę sędziów i prokuratorów na nie zawsze dostateczne z ich strony zrozumienie zagadnienia narkomanii, a tym samym na zwalczanie przestępstw towarzyszących temu zjawisku”¹⁷³. Dodatkowo podkreślono w nim konieczność wyspecjalizowania prokuratorów w przestępstwach narkotykowych, czego realizację miało ułatwić wprowadzenie zasady powierzającej jednemu prokuratorowi rejonowemu spraw związanych z narkomanią¹⁷⁴. W przedmiotowym akcie po raz pierwszy przewidziano również możliwość umorzenia postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy wywołanej uzależnieniem od narkotyków¹⁷⁵.

¹⁶⁷ (Dz. U. 1928 nr 45 poz. 443).

¹⁶⁸ (Dz. U. 1929 nr 48 poz. 402).

¹⁶⁹ (Dz. U. 1930 nr 36 poz. 304).

¹⁷⁰ Treść rozporządzenia: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19300360304/O/D19300304.pdf> [dostęp: 09.04.2022].

¹⁷¹ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 187.

¹⁷² Okólnik w sprawie ścigania przestępstw związanych z narkomanią, II zbiór systematyczny rozporządzeń i okólników Ministra Sprawiedliwości, Warszawa 1935, rozdz. IX, poz. 408.

¹⁷³ J. Morawska, *Regulacje prawne dotyczące narkomanii w Polsce i na tle porównawczym*, Przegląd Lekarski 2001, nr 58/4, s. 211; https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/272451/morawska-siudak_regulacje_prawne_dotyczace_narkomanii_w_polsce_i_na_tle_porownawczym_2001.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp: 09.04.2022].

¹⁷⁴ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 187.

¹⁷⁵ B. Ślusarczyk, dz. cyt., s. 148-149.

Opisując karnoprawne regulacje z okresu dwudziestolecia międzywojennego należy również nadmienić, iż Kodeks karny z 1935 r.¹⁷⁶ nie zawierał przepisów w przedmiocie posiadania narkotyków, w tym konopi i ich przetworów. Tym niemniej, jeśli chodzi o kwestię szeroko pojętych przestępstw narkotykowych, na uwagę zasługiwał art. 244 kodeksu, przewidujący karę więzienia do lat 5 lub aresztu za udzielenie innej osobie bez upoważnienia trucizny odurzającej, który jednak nie znalazł kontynuacji w późniejszych uregulowaniach prawnych ze względu na różnice terminologiczne oraz tylko jedną odmianę przestępstwa¹⁷⁷.

2.3.2. Okres Polski Ludowej

W powojennej Polsce przez pierwsze kilka lat temat środków odurzających i narkomanii zszedł na dalszy plan. Powyższe zmieniło się dopiero z początkiem roku 1951, wraz z wejściem w życie ustawy o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych¹⁷⁸, której jednym z celów było kompleksowe uregulowanie kwestii związanych z narkotykami¹⁷⁹. Co istotne dla tematu niniejszej pracy, ustawa ta po raz pierwszy w historii polskiego ustawodawstwa antynarkotykowego uznała przetwory konopi indyjskich za środki odurzające¹⁸⁰, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 i 6¹⁸¹. Legalny wyrób, transport, przechowywanie czy wprowadzanie do obrotu, był dopuszczalny jedynie dla celów leczniczych, naukowych lub przemysłowych, pod warunkiem posiadania odpowiedniego zezwolenia. Ponadto, ustawa penalizowała obrót środkami odurzającymi (art. 29) oraz używanie ich bez zalecenia lekarza w towarzystwie innej osoby (art. 30). Podmiotem pierwszego z powyższych przestępstw była każda osoba dokonująca bez wymaganego zezwolenia lub posiadająca zezwolenie, ale w sposób sprzeczny z jego warunkami, czynności wymienione w przepisie¹⁸². Za nieprzestrzeganie powyższej regulacji groziła kara pozbawienia wolności do lat 5 oraz grzywny. Natomiast przestępstwo z art. 30 wprowadzało karalność samego używania środka odurzającego. Tym niemniej, ze względu na jego specyficzną budowę, do realizacji znamion

¹⁷⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, (Dz. U. 1932 nr 60 poz. 571).

¹⁷⁷ T. Hanausek, W. Hanausek, *Narkomania, Studium kryminologiczno-kryminalistyczne*, Warszawa 1976, s. 128.

¹⁷⁸ (Dz. U. 1951 nr 1 poz. 4).

¹⁷⁹ Trzeba jednak mieć na uwadze, że kwestie narkomanii i narkotyków stanowiły jedynie część zagadnień regulowanych przez ustawę, której głównym celem było zapewnienie obywatelom leków odpowiedniej jakości, por. M. Abucewicz, *Narkomania w Polsce jako problem społecznyw perspektywie konstrukcjonistycznej, Część druga: okres powojenny do 1968/1969*, *Alkoholizm i Narkomania* 2006, t. 19, nr 1, s. 72.

¹⁸⁰ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 188.

¹⁸¹ Treść ustawy: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19510010004/O/D19510004.pdf> [dostęp: 09.04.2022].

¹⁸² Tj. wyrabiania, przerabiania, przywozu zza granicy, wywozu, przewozu, przechowywania oraz wprowadzania do obrotu środka odurzającego.

wymagano przyjmowania narkotyku bez zalecenia lekarza i w towarzystwie innej osoby¹⁸³, co mogło stanowić próbę zahamowania nakłaniania do korzystania z substancji psychoaktywnych¹⁸⁴. W art. 31 ustawa przewidywała również możliwość przepadku środka odurzającego stanowiącego przedmiot powyżej omówionych przestępstw, jednakże bez przedstawienia kryterium, którym sąd powinien się kierować w tego typu przypadkach. W przeciwieństwie więc do poprzedniej regulacji, przepadek środka odurzającego nie był obligatoryjny. Niezmiennie poza zainteresowaniem ustawodawcy pozostawała kwestia typizacji czynu związanego z posiadaniem narkotyków.

Ustawa z 1951 r. została wyposażona również w szereg aktów wykonawczych, z których najistotniejsze pod względem kwestii środków odurzających było rozporządzenie Ministrów Zdrowia oraz Handlu Zagranicznego z dnia 13 września 1956 r. w sprawie środków odurzających¹⁸⁵, w którym, to zgodnie z międzynarodowymi standardami, dokonano podziału środków odurzających na cztery grupy:

1. Grupa I - oznaczona symbolem IA, w której znalazły się m.in.: opium, morfina i kokaina,
2. Grupa II – oznaczona symbolem IB, do której zaliczono takie środki odurzające jak: liście koka, ziele konopi indyjskich (*Herba Cannabis Indicae*) oraz jej przetwory, inne pochodne morfiny,
3. Grupa III – oznaczona symbolem IC, obejmująca opium do palenia, haszysz czy heroinę,
4. Grupa IV – oznaczona symbolem II, która zawierała takie środki jak: kodeina, etylmorfina czy dwuhydrokodeina.

Jak wskazuje P. Bołtryk, rozporządzenie umożliwiało wybór, przerób, wprowadzanie do obrotu posiadanie i stosowanie jedynie środków odurzających z grup IA, IB i II. Natomiast w przypadku środków grupy IC (w której znajdował się haszysz) obowiązywał całkowity zakaz wykonywania wszelkich czynności wyszczególnionych w rozporządzeniu¹⁸⁶. Trudno nie poddać pod wątpliwość zasadności powyższego podziału, szczególnie ze względu na umieszczenie w osobnych grupach haszyszu oraz ziela konopi i jej przetworów. Mimo odmiennego sposobu obróbki oraz różniącego się stężenia THC, haszysz pozostaje bowiem pochodną konopi, mając te same właściwości i oddziaływanie.

¹⁸³ B. Ślusarczyk, dz. cyt., s. 150.

¹⁸⁴ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 189.

¹⁸⁵ (Dz. U. 1956 nr 42 poz. 19).

¹⁸⁶ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 190.

Mając na uwadze powyższe uregulowania, ustawodawca zdecydował się odnieść się do kwestii udzielania środków odurzających w nowym Kodeksie karnym z 1969 r.¹⁸⁷ Art. 161 k.k. przewidywał karę pozbawienia wolności do lat 5 względem każdego, „kto nie będąc do tego uprawnionym udziela innej osobie środka odurzającego, albo nakłania do zażywania takiego środka”. Była to ostatnia godna uwagi aktywność legislatywy w zakresie prawa narkotykowego aż do roku 1985.

Czas dokonał negatywnej weryfikacji powyżej opisanych rozwiązań. Zarówno przepisy ustawy z 1951 r. o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych, cytowane rozporządzenie oraz kodeks karny z 1969 r. nie zrealizowały pokładanych w nich nadziei względem walki z narkomanią. Co więcej, pod koniec lat 70. i w pierwszej połowie lat 80. zaobserwowano gwałtowne rozszerzenie się tego zjawiska¹⁸⁸. Temat zyskał również niespotykany dotąd rozgłos w środowisku partyjnym i opinii publicznej¹⁸⁹. Coraz częściej dostrzegano, iż represja karna względem sprawców przestępstw narkotykowych powinna być wspierana, a nie kiedy nawet zastąpiona, przez programy zapobiegawcze, leczenie, czy rehabilitację i adaptację narkomanów.

Konieczność wprowadzenia zmian dostrzegł również ustawodawca, który w odpowiedzi na wzmagający się problem narkomanii powołał do życia ustawę z dnia 8 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii¹⁹⁰, mającą za zadanie w sposób kompleksowy uregulować przedmiotową tematykę. W porównaniu do poprzednio obowiązujących rozwiązań, ustawa reprezentowała podejście permissywne¹⁹¹, akcentując zarazem kwestię osób uzależnionych. Jej profilaktyczno-leczniczy charakter¹⁹² przejawiał się m.in. w przepisach o charakterze karnym, znajdujących się w rozdziale V¹⁹³, zgodnie z którymi represja karna przewidziana była jedynie wobec osób czerpiących korzyści z cudzego nałogu, tj. handlarzy, producentów i przemytników. Natomiast w stosunku do osób uzależnionych stosowano głównie środki o charakterze profilaktycznym oraz leczniczym, również w przypadku popełnienia przez te

¹⁸⁷ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Karny, (Dz. U. nr 13 poz. 94).

¹⁸⁸ A. Bielewicz, *Narkomania jako zjawisko społeczne - historia problemu w Polsce*, Archiwum Kryminologii 1988, t. 15, s. 276-278.

¹⁸⁹ M. Abucewicz, *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część czwarta: pierwsza połowa lat 80.*, Alkoholizm i Narkomania 2006, t. 19, nr 3, s. 286-289.

¹⁹⁰ (Dz. U. 1985 nr 4 poz. 15).

¹⁹¹ Za P. Bołtryk, dz. cyt., s. 191: w prawie antynarkotykowym podejście permissywne to swoista tolerancja i ograniczona akceptacja prawa karnego względem zjawiska narkotyków oraz ich używania. Występuje m.in. w postaci nowych instytucji, których zadaniem jest dekryminalizacja, depenalizacja, bądź nawet legalizacja narkotyków.

¹⁹² T. L. Chruściel, Ł. Korózs, *Zapobieganie narkomanii w świetle polskiego prawa. Przepisy i objaśnienia*, Warszawa, 1988, s. 14-24.

¹⁹³ Tekst ustawy: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19850040015/U/D19850015Lj.pdf> [dostęp: 10.04.2022].

osoby czynów opisanych w rozdziale V, hołdując tym samym zasadzie „leczyć zamiast karać”¹⁹⁴.

Co istotne dla tematu niniejszej pracy, kwestia podejścia do posiadania narkotyków stanowiła jedną z najbardziej kontrowersyjnych i budzących wątpliwości regulacji ustawy z 1985 r. Ustawodawca zdecydował się bowiem na całkowity brak kryminalizacji posiadania jakichkolwiek ilości środków odurzających i psychotropowych. Jak wskazuje K. Krajewski, powyższego rozwiązania nie należało rozpatrywać w kategoriach legislacyjnego lapsusu, tym bardziej, że dekryminalizacja posiadania stanowiła jeden z podstawowych elementów wówczas proponowanego podejścia profilaktyczno-leczniczego¹⁹⁵. Mając świadomość, że dla większości konsumentów i osób uzależnionych posiadanie narkotyków jest normalnym stanem rzeczy, wyłączenie tego typu czynu z katalogu przestępstw należy uznać za słuszne. Uznanie narkomanii za problem medyczny i socjalny wymaga bowiem dekryminalizacji posiadania narkotyków, w przeciwnym wypadku represja karna będzie skutecznie utrudniać lecznicze inicjatywy państwa, spychając narkomanów do podziemi w obawie przed ewentualnymi konsekwencjami prawnymi.

Jednakże praktyczna realizacja powyższych założeń okazała się problematyczna, ponieważ ustawa z 1985 r. nie kryminalizowała posiadania w ogóle, niezależnie od ilości substancji będącej jego przedmiotem. Wobec tego, posiadanie nawet bardzo dużych ilości narkotyków (mogących służyć m.in. do handlu) nie realizowało znamion przestępstwa, co stało w oczywistej sprzeczności konwencjami międzynarodowymi w zakresie prawa narkotykowego, których stroną była Polska Rzeczpospolita Ludowa. Zarówno Jednolita konwencja z 1961 r. jak i konwencja o substancjach psychotropowych z roku 1971 wymagały bowiem kryminalizacji czynów związanych z posiadaniem w celu wprowadzenia narkotyku do dalszego obrotu. W ustawie ewidentnie brakowało więc rozróżnienia „drobnego posiadania” od posiadania nakierowanego na tworzenie podaży. Tym sposobem, niewłaściwa realizacja przyćmiła słuszną w swoich założeniach koncepcję polegającą odchodzenia od represji karnej względem posiadaczy substancji psychoaktywnych na własny użytek.

Mimo bardzo liberalnego podejścia zaprezentowanego powyżej, w świetle ustawy z 1985 r. niezmiennie każda forma posiadania narkotyków (poza przypadkami uzasadnionymi

¹⁹⁴ Przejawem tego podejścia był m.in. przepis art. 34 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym w przypadku skazania osoby uzależnionej za przestępstwo pozostające w związku z używaniem środków odurzających lub psychotropowych na karę pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono, sąd zobowiązywał skazanego do poddania się leczeniu i rehabilitacji w odpowiednim zakładzie leczniczym i rehabilitacyjno-readaptacyjnym i oddawał go w tym czasie pod dozór wyznaczonej osoby, instytucji lub organizacji społecznej.

¹⁹⁵ K. Krajewski, *Sens...*, s. 405-406.

względami naukowymi, przemysłowymi lub medycznymi) pozostawała nielegalna. Decydujący w tej kwestii był przepis art. 13 ust. 3, zgodnie z którym „środki odurzające i psychotropowe mogły posiadać wyłącznie jednostki organizacyjne i osoby fizyczne do tego uprawnione”. Ponadto, zgodnie z art. 13 ust. 4 środki odurzające lub substancje psychotropowe posiadane bez uprawnienia podlegały zawsze przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa, co oznacza, że ich posiadanie pozostało bezprawne w świetle prawa administracyjnego.

Ze względu na specyfikę podaży narkotyków w późnym PRLu, którą charakteryzował szeroki dostęp do surowców, z których wytwarzano substancje psychoaktywne¹⁹⁶ (w szczególności słomy makowej oraz konopi), ustawa regulowała w sposób rygorystyczny kwestie związane z ich uprawą¹⁹⁷. Biorąc pod uwagę temat niniejszego opracowania, skoncentrowano się na jedynie na drugim z surowców.

Zgodnie z art. 9 pkt 11 ustawy, konopie stanowiły wszystkie rośliny z rodzaju konopi (*cannabis*), a więc zarówno typ narkotyczny jak i włóknisty. Ziele konopi zdefiniowano jako „kwiatowe lub owocujące wierzchołki konopi, z których nie usunięto żywicy”¹⁹⁸ (art. 9 pkt 12), natomiast żywicę utożsamiano z żywicą i innymi produktami konopi zawierającymi aktywne biologiczne substancje (art. 9 pkt 13).

Przede wszystkim, uprawa konopi mogła odbywać się jedynie na potrzeby przemysłu włókienniczego, a jej prowadzenie było możliwe wyłącznie na podstawie zezwolenia właściwego terenowego organu administracji państwowej stopnia podstawowego oraz umowy

kontraktacji zawartej z uprawnioną jednostką gospodarki uspołecznionej¹⁹⁹. Jedynie część podmiotów, do których należały instytuty naukowo-badawcze, szkoły wyższe, ogrody botaniczne, przedsiębiorstwa nasiennictwa rolniczego i ogrodniczego oraz Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych, była zwolniona z obowiązku uzyskiwania powyższych zezwoleń w zakresie prowadzonej przez nie działalności statutowej. Ścisłe uregulowanie obszaru upraw konopi wiązało się jednocześnie z kryminalizacją czynu polegającego na ich nielegalnej uprawie. Na mocy art. 26 ust. 1 i 2 ustawy każdy, kto wbrew przepisom uprawiał konopie, żywicę lub ziele konopi, podlegał karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności lub grzywny.

¹⁹⁶ Więcej: Tamże, s. 406-409.

¹⁹⁷ Ustawodawca przewidział nawet osobny rozdział ustawy regulujący wspomniany obszar.

¹⁹⁸ Za P. Bołtryk, dz. cyt., s. 193: Podobnie jak poprzednie akty prawne regulujące kwestię narkotyków, również ustawa z 1985 r. nie uznała liści i łodyg za ziele konopi.

¹⁹⁹ Jednostkami takimi, określonymi w specjalnie w tym celu wydanym rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 7 sierpnia 1985 r. w sprawie wydawania zezwoleń na prowadzenie upraw maku i konopi oraz określenia jednostek gospodarki uspołecznionej uprawnionych do zawierania umów kontraktacji i obrotu słomą makową (Dz. U. 1985 nr 44 poz. 217) były ściśle określone przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze branży włókienniczej.

Podejście prohibicyjne nie przyczyniło się jednak do ograniczenia zjawiska narkomanii, tworząc zarazem nowe problemy. Zmniejszona podaż bezwartościowych wcześniej surowców spowodowała, iż zyskały one realną wartość rynkową²⁰⁰, co stanowiło podstawy do tworzenia się załączków czarnego rynku narkotyków. Co więcej, z badań przeprowadzonych przez K. Krajewskiego wynika, iż przestępstwa kwalifikowane z przepisu 26 ust. 1 ustawy stanowiły w latach 1985-1989 od 50,7 % (1989 r.) do 79,9 % (1986 r.), wszystkich stwierdzonych przestępstw z ustawy zarejestrowanych w statystyce milicyjnej oraz od 44,9 % (1985 r.) do 75,9 % (1987 r.) skazań za przestępstwa z tej ustawy zarejestrowanych w statystkach sądowych²⁰¹. Mimo, że to słoma makowa, a nie konopie, stanowiła przedmiot znakomitej większości z tych czynów, to powyższe badania wskazują jednoznacznie, że stosowanie przepisów ustawy w latach 80. sprowadzało się w dużej mierze do egzekwowania "prohibicji makowej", której ofiarą padali nie tyle nastawieni na zysk plantatorzy czy handlarze, co starsi wiekiem rolnicy²⁰².

Podsumowując, regulacje zaproponowane w ustawie o zapobieganiu narkomanii z 1985 r., mimo nowatorskich założeń i słusznego, zdaniem autora, permissywnego podejścia względem posiadaczy narkotyków, nie sprawdziły się w praktyce. Przyczyn niepowodzenia należy szukać m.in. w zbyt szerokiej dekryminalizacji posiadania substancji psychoaktywnych, sprzecznej z wiążącymi Polskę konwencjami międzynarodowymi. Ponadto, zmiany które można było zaobserwować po upadku ustroju komunistycznego doprowadziły do dezaktualizacji wielu z proponowanych wówczas rozwiązań. Całkowity brak kryminalizacji posiadania substancji psychoaktywnych spotykał się z licznymi skargami organów ścigania, w szczególności policji, która wskazywała na swoje ograniczone możliwości w walce z przestępstwami narkotykowymi. W takim klimacie rozpoczęto więc prace nad nowymi regulacjami²⁰³, których efektem było uchwalenie w 1997 r. nowej, kompleksowej ustawy.

²⁰⁰ W szczególności mowa tutaj o słomie makowej, z której w okresie PRLu wyrabiano tzw. „kompot”, nazywany również polską heroiną.

²⁰¹ K. Krajewski, *Sens...*, s. 408.

²⁰² Por. E. Janiszewska-Talago, *Orzecznictwo sądowe w sprawach o przestępstwa z ustawy o zapobieganiu Narkomanii*, ZN IBPS 1988, nr 30, s. 135-148.

²⁰³ Więcej o dyskusji na temat nowych regulacji w przedmiocie narkomanii w latach 1990-1997 w: K. Krajewski, *Sens...*, s. 417-432.

2.3.3. Karnoprawny zakaz posiadania narkotyków w świetle ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

Lata 90. przyniosły szereg przemian dotyczących zjawiska narkomanii, w szczególności dynamiczny rozwój przemytu oraz nielegalnej produkcji środków odurzających i substancji psychotropowych, wobec których ustawodawca nie mógł przejść obojętnie. W odpowiedzi na intensyfikację nowych form przestępczości narkotykowej, uchwalono ustawę z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii²⁰⁴, która w wielu obszarach przejawiała znacznie bardziej rygorystyczne podejście do czynów związanych z narkotykami aniżeli jej poprzedniczka. Jest to dostrzegalne już po pobieżnej analizie zasad przeciwdziałania narkomanii zawartych w art. 1 ust. 2 ustawy, a dokładniej treści pkt 4, w którym to zawarto wyliczenie czynów, których popełnienie wiązało się z karnoprawną reakcją państwa. Poza niedozwolonym obrotem, wytwarzaniem, przetwarzaniem oraz przerobem, które były kryminalizowane również pod rządami ustawy z 1985 r., nowa ustawa po raz pierwszy wprowadzała występki kryminalizujący posiadanie środków odurzających i substancji psychotropowych wbrew obowiązującym przepisom. Jednakże zabieg ten został w ustawie przeprowadzony z wyraźnym umiarem, starając się pogodzić wymogi efektywnego ścigania nielegalnego obrotu narkotykami z permissywnym podejściem względem samych użytkowników²⁰⁵.

Powyżej przytoczony art. 48 ustawy z 1997 r. w pierwotnie uchwalonej wersji przewidywał cztery rodzaje czynów związanych z posiadaniem narkotyków:

1. art. 48 ust. 1 – typ podstawowy, czyli niezgodne z przepisami ustawy posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych,
2. art. 48 ust. 2 – tzw. przypadek mniejszej wagi, z którym powiązane było pojęcie „nieznacznej ilości środka”,
3. art. 48 ust. 3 – typ kwalifikowany polegający na niezgodnym z ustawą posiadaniu „znacznej ilości środków”,
4. art. 48 ust. 4 – nie podlegający karze czyn posiadania na własny użytek środków odurzających lub substancji psychotropowych w ilości nieznacznej.

Przed wszystkim, posiadanie narkotyków określone w art. 48 ust. 1-3 stanowiło inną kategorię przestępstwa, aniżeli posiadanie nieznacznych ilości na użytek własny uregulowane

²⁰⁴(Dz. U. z 2003 r. Nr 24, poz. 198 z późn. zm.).

²⁰⁵ K. Krajewski, *Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii: ustawodawstwo polskie na tle modeli regulacji dotyczących narkotyków*, Alkoholizm i Narkomania 2007, t. 20, nr 4, s. 433.

w ust. 4²⁰⁶. Pierwsze trzy ustępy dotyczyły czynów przedsięwziętych w celu tworzenia podaży narkotyków, godzących w zdrowie publiczne, co uzasadniało ich penalizację. Inaczej sprawa miała się w odniesieniu do „posiadania konsumenckiego”, w którego przypadku podstawowym dobrem naruszonym przez sprawcę jest jego własne zdrowie²⁰⁷. Dokonano więc wymaganej prawem międzynarodowej dystynkcji, której brakowało w ustawie z 1985 r., jednocześnie słusznie koncentrując represję karną na posiadaniu nakierowanemu na handel.

Wobec powyższego, na szczególną uwagę zasługuje klauzula z ust. 4, która stanowiła racjonalny kompromis pomiędzy dwoma popularnymi wówczas, konkurencyjnymi podejściami do polityki narkotykowej²⁰⁸. Posługując się konstrukcją tzw. „okoliczności wyłączającej karalność czynu” ustawa nie przewidywała dekryminalizacji „drobnego posiadania”, uznając posiadanie nawet nieznacznych ilości narkotyków na własny użytek za przestępstwo²⁰⁹, co stanowiło ukłon w stronę bardziej konserwatywnych środowisk. Jednakże sprawca takiego występkę nie podlegał karze, i to z mocy ustawy, a nie w oparciu o indywidualną decyzję organów stosowania prawa. Wiązało się to z odpowiednimi konsekwencjami w świetle przepisów kodeksu postępowania karnego - zgodnie z art. 17 § 1 ust. 4 k.p.k., w sprawach tego typu organ powinien zaniechać wszczęcia postępowania, a wszczęte dochodzenie - umorzyć²¹⁰. Należy zgodzić się więc z K. Krajewskim, według którego powyższe rozwiązanie stanowiło przejaw depenalizacji posiadania substancji psychoaktywnych. Wykorzystując instytucje prawa karnego materialnego oraz procesowego ustanowiono szczególny typ oportunistycznego ścigania, wpisujący się w permissywny model podejścia do narkotyków²¹¹. Ówczesny kształt ustawy stwarzał więc podstawy prawne do postrzegania narkomanii przede wszystkim w kategoriach problemu polityki socjalnej oraz zdrowotnej.

Powyższe rozwiązanie, choć generalnie zasługujące na aprobatę, budziło od samego początku obowiązywania przepisu sporo kontrowersji, będąc zarazem przedmiotem wielu dyskusji. Rozważania doktryny skoncentrowały się wokół czterech głównych kwestii:

²⁰⁶ Tenże, *Problematyka kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych w świetle regulacji prawnomiędzynarodowych*, PiP 1997, nr 1, s. 64.

²⁰⁷ M. Preiss-Mysłowska, w: T. L. Chruściel, M. Preiss-Mysłowska, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 303.

²⁰⁸ Chodzi oczywiście o podejścia represyjne oraz permissywne.

²⁰⁹ M. Preiss-Mysłowska, dz. cyt., s. 314.

²¹⁰ K. Krajewski, *Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii...*, s. 433.

²¹¹ Tenże, *Sens...*, s. 435.

1. zgodności regulacji zawartej w art. 48 ust. 4 ustawy z wymaganiami art. 3 ust. 2²¹² Konwencji ONZ z 1988 r. o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi²¹³. Według stanowiska K. Krajewskiego, konstrukcja, zgodnie z którą posiadanie nieznacznych ilości narkotyku na użytek własny pozostaje przestępstwem, a karalność czynu zostaje wyłączona jedynie przez generalną klauzulę ustawową, jest zgodna z obowiązującym prawem międzynarodowym²¹⁴. Zdaniem autora należy zgodzić się z powyższym poglądem, co zostanie omówione szerzej w Rozdziale III niniejszej pracy. Odmiennego zdania natomiast był Z. Ziobro²¹⁵, który niesłusznie twierdził, że art. 48 ust. 4 ustawy nie można uznać za przestępstwo, ponieważ karę uznaje się za element definicji przestępstwa, tym samym uznając przepis za niezgodny z postanowieniami konwencji.
2. sposobu interpretacji znamienia „nieznacznej ilości”. W przedmiotowej kwestii głos zabierali m.in. K. Krajewski²¹⁶, M. Preiss-Mysłowska²¹⁷ oraz Z. Ziobro²¹⁸. Ustawodawca nie zdecydował się bowiem na wprowadzenie ustawowej definicji pojęcia. Ostatecznie zrezygnowano również z przyjęcia tzw. wartości granicznych, a więc wagowych „widełek” stanowiących górną granicę ilości uzasadniającej brak kary wobec sprawcy²¹⁹, co z perspektywy czasu i doświadczeń innych państw europejskich²²⁰ należy uznać za błąd. Ustanowienie wartości granicznych w znaczny sposób ułatwiłyby bowiem określenie granicy między zachowaniami karalnymi i niekaralnymi. Co prawda wprowadzenie znamion ocennych takich jak „nieznaczna ilość” oraz „na własny użytek” miało prawdopodobnie zapewnić większą elastyczność przy rozstrzygnięciu konkretnych

²¹² Treść przepisu: Z zastrzeżeniem postanowień swej konstytucji i podstawowych zasad swojego systemu prawnego, każda Strona podejmie środki niezbędne do tego, aby posiadanie, nabywanie lub uprawa środków odurzających lub substancji psychotropowych dla osobistego użytku, niezgodne z postanowieniami Konwencji z 1961 r., Konwencji z 1961 r. z późniejszymi zmianami lub Konwencji z 1971 r., zostały uznane zgodnie z jej ustawodawstwem, jeżeli zostały dokonane umyślnie, za przestępstwa podlegające karze.

²¹³ (Dz. U. 1995 nr 15 poz. 69).

²¹⁴ K. Krajewski, *Problematyka kryminalizacji...*, z. 1; Tenże, *Sens...*, s. 435.

²¹⁵ Z. Ziobro, *Mętne kryteria*, Rzeczpospolita z 24.11.1998 r.

²¹⁶ K. Krajewski, *Prawnokarna problematyka nowej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, PiP 1998, z. 4, s. 27.

²¹⁷ M. Preiss-Mysłowska, dz. cyt., s. 309-311.

²¹⁸ Z. Ziobro, *Spór o nieznaczna ilość narkotyków*, Rzeczpospolita z dnia 4.02.1999 r.

²¹⁹ Za K. Krajewski, *Sens...*, s. 438: Początkowo redakcja przepisu przyjęta w sprawozdaniu podkomisji pracującej nad ustawą przewidywała wprowadzenie rzeczonych wartości granicznych – ostatecznie z pomysłu zrezygnowano, m.in. z obawy przed nadmiernym usztywnieniem regulacji, decydując się tym samym na zastosowanie znamion ocennych „nieznacznej ilości” oraz „na własny użytek”.

²²⁰ Na wprowadzenie tabeli granicznych posiadania na własny użytek zdecydowały się m.in.: Portugalia, Belgia, Czechy, Hiszpania, Niemcy, Cypr, Grecja, Włochy, Litwa, Węgry i Holandia.

przypadków „drobnego” posiadania narkotyków. W praktyce jednak, kwestia oceny czy daną ilość substancji psychoaktywnej należy uznać za ilość nieznaczną, okazała się niezwykle problematyczna dla organów stosujących prawo, mających dotychczas niewielkie doświadczenie w sprawach przestępstw narkotykowych. Nierzadko więc potrzebna była pomoc biegłych, która ze względu na ilość i wagę spraw, budziła uzasadnione wątpliwości z perspektywy ekonomii procesowej²²¹.

3. praktycznego rozróżnienia wypadku mniejszej wagi z ust. 2 od depenalizowanego czynu polegającego na posiadaniu nieznaczných ilości na użytek własny. Treść art. 48 ust. 2 ustawy wskazywała bowiem, iż o zaistnieniu typu uprzywilejowanego decydowało znamię o charakterze ilościowym. Z przypadkiem mniejszej wagi mieliśmy więc do czynienia wówczas, gdy przedmiotem czynu była nieznaczną ilość narkotyku. Przez niefortunną redakcję przepisu, znamię to stanowiło również jedną z dwóch przesłanek determinujących okoliczność wyłączającą karalność z art. 48 ust. 4 ustawy. Aby rozróżnić dwa powyższe typy czynu należało więc odnieść się do przesłanki podmiotowej, wskazującej na cel posiadania środka w postaci „użytku własnego”. To jednak nie pomogło w ostatecznym rozwiązaniu problemu, ponieważ w praktyce udowodnienie tego specyficznego celu, bez odniesienia się do wolumenu substancji psychoaktywnej było niemalże niemożliwe²²².

4. skuteczności modelu permissywno-leczniczego w przeciwdziałaniu narkomanii.

Niestety, przedstawiony powyżej stan prawny obowiązywał jedynie przez 3 lata. Pod koniec 2000 r. uchwalono bowiem nowelizację ustawy²²³, której to jednym z głównych założeń było uchylenie ust. 4 komentowanego przepisu. Polskie ustawodawstwo wykonało więc nad wyraz dostrzegalny zwrot ku modelowi restrykcyjno-represyjnemu. Od tego momentu penalizacji podlegało posiadanie nawet najmniejszej, mierzalnej ilości narkotyków, a więc również zachowania konsumenckie²²⁴. Co równie istotne, zagrożenie karne związane z posiadaniem powinno być odtąd zawsze realizowane w praktyce, w myśl obowiązującej w polskiej procedurze karnej zasady legalizmu ścigania²²⁵. Do powyższych zmian w stopniu większym niż znaczny przyczyniła się krytyka skuteczności modelu permissywnego, który

²²¹ K. Krajewski, *Sens...*, s. 438.

²²² Tenże, *Mętne argumenty*, Rzeczpospolita z 9.2.1998 r., s. 16.

²²³ Ustawa z dnia 26 października 2000 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2000 nr 103 poz. 1097).

²²⁴ T. Srogosz, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 427.

²²⁵ K. Krajewski, *Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii...*, s. 434.

zdaniem wielu utrudniał walkę z nielegalnym obrotem narkotykami. W tym tonie wypowiadali się m.in. autorzy projektu ustawy zmieniającej UoPN z 1997 r., stwierdzając w uzasadnieniu, iż „[...] z doświadczenia policyjnego wynika, że dealerzy rozprowadzający środki odurzające często posiadają przy sobie tylko niewielkie ilości jednoznacznie stwierdzić należy, że zapis art. 48 ust. 4 nie ułatwia walki z handlarzami i dealerami w związku z powyższym proponowana zmiana ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zmierza do zaostrzenia odpowiedzialności za udział w handlu narkotykami²²⁶”.

Można jednak poddawać pod wątpliwość, czy potencjalne ułatwienie prac organów ścigania należy uznać za słuszną motywację do rozszerzenia penalizacji. Ponadto jak wskazywano w literaturze, usunięcie ust. 4 doprowadziło do skoncentrowania wysiłków policji na drobnych detalistach rynku narkotykowego, które choć z pozoru poprawiało statystyki kryminalne, to w praktyce pozostawało bez znaczenia w redukcji nielegalnej podaży narkotyków²²⁷. W istocie, zaostrzenie polityki narkotykowej nie ograniczyło dostępności narkotyków na rynku, o czym świadczą wyniki badań ESPAD z lat 2003 oraz 2005²²⁸. Nowelizacji nie udało się więc zakłócić w istotny sposób mechanizmów dystrybucji substancji psychoaktywnych. Równie prawdopodobne, że zmiany nie odniosły spodziewanych efektów wychowawczych i odstrasżających, które miały wpłynąć na zmniejszenie popytu na narkotyki²²⁹. Penalizacja drobnego posiadania utrudniła także prowadzenie rozsądnej polityki redukcji szkód względem samych użytkowników. Będąc najłatwiejszym celem proaktywnych działań policji, zostali oni niejako zmuszeni do przejścia do podziemia, utrudniając tym samym prowadzenie wobec nich skutecznych działań w sferze zdrowotnej i socjalnej²³⁰.

Reasumując, można jednoznacznie stwierdzić, że nowelizacja dokonana w 2000 r. stanowiła olbrzymi regres w stosunku do pierwotnej wersji legislacji. Opisany wyżej zwrot ku podejściu restrykcyjno-represyjnemu był o tyle paradoksalny, że nastąpił wbrew

²²⁶ Por. uzasadnienie projektu zmiany ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r., [https://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf/wgdruk/631/\\$file/631.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf/wgdruk/631/$file/631.pdf) [dostęp: 16.04.2022].

²²⁷ K. Krajewski, *Sens...*, s. 452; Odmiennego zdania co do skreślenia art. 48 ust. 4 był Ł. Domański. Według niego zakres tego przepisu był bardzo nieostry, a jego niedookreślenie i spory interpretacyjne ułatwiały dealerom uniknięcie kar. Decyzję o uchyleniu tego przepisu uznawał więc za trafną – Ł. Domański, *Odpowiedzialność karna za produkcję, posiadanie i obrót środkami odurzającymi*, Prokuratura i Prawo 2006, nr 2, s. 55.

²²⁸ Patrz: J. Sierosławski, *Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną. Raport z ogólnopolskich badań ankietowych zrealizowanych w 2005 r.*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2005.

²²⁹ K. Krajewski, *Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2000 r. i jej efekty. Przyczynek do kwestii racjonalnej kryminalizacji*, w: L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.) *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego*. Księga poświęcona pamięci profesora Andrzeja Wąska. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005, s. 227-242.

²³⁰ Tenże, *Prawo wobec narkotyków i narkomanii*, w: narkotyków i narkomanii, w: K. Malinowska-Sempruch (red.), *Niezamierzone Konsekwencje: Polityka Narkotykowa i Prawa Człowieka*, The International Debate Education Association, Warszawa 2005, s. 52.

ogólnoeuropejskiej tendencji poszukiwania bardziej permissywnych, nastawionych na profilaktykę i leczenie rozwiązań. Niestety, powyższe nastawienie do użytkowników substancji psychoaktywnych stało się nowym standardem polskiej polityki narkotykowej, czego dowodem było przeniesienie omawianych rozwiązań do nowej, obowiązującej obecnie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r.

2.4. Podsumowanie

Powyższy rozdział miał na celu zaprezentowanie krótkiego rysu historycznego regulacji międzynarodowych oraz krajowych dotyczących kryminalizacji posiadania narkotyków, ze szczególnym uwzględnieniem konopi innych niż włókniste. W pierwszej kolejności omówiono proces kształtowania się prawa międzynarodowego w przedmiotowej materii. Analiza ówczesnie obowiązujących konwencji wskazuje na wzmagającą się wraz z czasem potrzebę kontroli rynku narkotykowego, której podstaw upatrywać należy m.in. w postępujących procesach globalizacji. Dostrzegalne były również tendencje do coraz szerszej ingerencji społeczności międzynarodowej w polityki narkotykowe poszczególnych państw.

Następnie dokonano przeglądu rodzimych regulacji sprzed roku 2005. Ocena stanu prawnego z okresów dwudziestolecia międzywojennego i Polski Ludowej oraz treści ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii uniemożliwia zaobserwowanie stałej tendencji w zakresie kryminalizacji czynów związanych z posiadaniem substancji psychoaktywnych. Można powiedzieć, że w dwudziestoleciu międzywojennym faktycznie mieliśmy do czynienia z trendem polegającym na wzmacnianiu represji karnej w obrębie przestępstw narkotykowych. Sam początek PRL i związane z tym okresem akty prawne były niejako kontynuacją dotychczasowej polityki, jako że nie niosły one za sobą znaczących zmian (choć zastanawiać może rezygnacja ustawodawcy z obowiązkowego przepadku narkotyku stanowiącego przedmiot przestępstwa). Tym niemniej wszystko zmieniło się wraz z wprowadzeniem ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. Akt ten, w przeciwieństwie do obowiązujących dotychczas rozwiązań, w sposób zdecydowany stawiał na podejście permissywne względem posiadaczy substancji psychoaktywnych. Niestety, mimo godnych pochwały założeń koncentrujących się na działaniach o charakterze profilaktyczno-leczniczym, ustawa wprowadzając całkowitą dekryminalizację posiadania narkotyków bez względu na ich ilość, stanowiła jawne pogwałcenie wiążących Polskę umów międzynarodowych oraz w znacznym stopniu utrudniała pracę organów ścigania. Wobec tego nie mogła się ostać, tym bardziej po obaleniu w Polsce ustroju komunistycznego. Potrzeba wprowadzenia zmian nie

przyczyniła się jednak do porzucenia przez ustawodawcę permissywnej polityki względem „drobnych” posiadaczy narkotyków. Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. pozostawała bowiem w podobnym, permissywnym duchu, głównie ze względu na treść art. 48 ust. 4. Powyższe prowadzi do wniosku, iż funkcjonujący obecnie model kryminalizujący „drobne” posiadanie narkotyków pojawił się w Polsce stosunkowo niedawno, bo dopiero na początku XXI wieku. Poprzedziły go lata zacieklej sporów pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami karania posiadania narkotyków, które trwały przez całą ostatnią dekadę zeszłego wieku. Finalne wykreślenie przepisu art. 48 ust. 4, depenalizującego posiadanie niewielkich ilości na użytek własny, zadecydowało o kierunku rodzimej polityki narkotykowej. Od tego momentu podejście represyjne względem użytkowników substancji psychoaktywnych dominuje w polskim porządku prawnym, co nie uległo zmianie po wprowadzeniu w roku 2005 nowej UoPN, jak i jej późniejszych nowelizacji.

ROZDZIAŁ III. KARNOPRAWNY ZAKAZ POSIADANIA NARKOTYKÓW W ŚWIETLE PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM KONOPI I ICH POCHODNYCH

3.1. Uwagi wprowadzające

W niniejszym rozdziale przedstawione zostaną najistotniejsze regulacje prawa międzynarodowego dotyczące karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków. Początek wywodu stanowić będzie przybliżenie procesu towarzyszącego kształtowaniu się oenzetowskich konwencji narkotykowych, co umożliwi lepsze zrozumienie podstaw wciąż obecnie dominującego modelu prohibicyjnego. Następnie przejdę do omówienia triady aktualnie obowiązujących konwencji antynarkotykowych wydanych pod auspicjami ONZ, w postaci Jednolitej Konwencji o środkach odurzających z 1961 r., Konwencji o substancjach psychotropowych z 1971 r. oraz Konwencji o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi z 1988 r. Celem analizy powyższych umów międzynarodowych będzie uzyskanie odpowiedzi, czy ich treść umożliwia państwom-stronom stosowanie permissywnego podejścia względem „drobnych” posiadaczy substancji psychoaktywnych, w tym dekryminalizacji posiadania na użytek własny. W dalszej części niniejszego wywodu skoncentruję się na wspólnej polityce antynarkotykowej państw Starego Kontynentu. W pierwszej kolejności przedstawię więc początki zawiązywania się ogólnoeuropejskiej współpracy w przedmiotowej kwestii, która w przeciwieństwie do działalności ONZ, w dużej mierze polegała na inicjatywach organizacyjnych. Następnie przeanalizuję zagadnienie karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków w świetle prawa i regulacji unijnych, oraz porównam je z brzmieniem wcześniej omówionych konwencji.

Niniejszy rozdział ma za zadanie rozstrzygnąć kwestię, czy wiążące Polskę akty prawa międzynarodowego pozwalają na wprowadzenie w porządku krajowym postulowanej przez autora dekryminalizacji posiadania *cannabis* na użytek własny. Poniższe dywagacje zobrazują również wpływ oenzetowskich konwencji oraz prawa unijnego na kształt rodzimego ustawodawstwa antynarkotykowego.

3.2. Moc wiążąca aktów prawa międzynarodowego

Spółeczność międzynarodowa od dziesięcioleci współpracuje w zakresie szeroko pojętej problematyki narkotykowej, czego efektem było powstanie szeregu konwencji, w tym tych obecnie obowiązujących. Należą one do systemu prawa międzynarodowego publicznego,

stanowiącego zespół norm prawnych regulujących stosunki międzynarodowe między suwerennymi państwami, między państwami a organizacjami międzynarodowymi oraz między samymi organizacjami międzynarodowymi²³¹. Za samoistne źródła prawa międzynarodowego uznaje się umowy (traktaty) międzynarodowe (do których zaliczyć należy omówione poniżej oengetowskie konwencje narkotykowe), zwyczaj międzynarodowy oraz zasady ogólne. Ponadto, zgodnie z dominującym poglądem w doktrynie, status źródeł prawa mają również prawotwórcze uchwały organizacji międzynarodowych²³². Jeśli chodzi o podstawę obowiązywania aktów prawa międzynarodowego w Polsce, to wynika ona bezpośrednio z brzmienia art. 87 ust. 1 Konstytucji RP²³³. Ustawa zasadnicza uznaje bowiem ratyfikowane umowy międzynarodowe (obok Konstytucji, ustaw oraz rozporządzeń) za źródła prawa powszechnie obowiązującego. Powyższe oznacza, że stają się one elementem polskiego prawa wewnętrznego i mogą być stosowane bezpośrednio.

Dodatkowo, odrębny zbiór norm stanowi prawo Unii Europejskiej, włączone do krajowego porządku prawnego po przystąpieniu przez Polskę do UE dnia 1 maja 2004 r. Podstawowy podział prawa unijnego rozróżnia prawo pierwotne, na które składają się traktaty założycielskie wraz z załącznikami, np. traktaty rzymskie z 1957 r.²³⁴, czy traktat z Maastricht²³⁵ oraz traktaty akcesyjne oraz prawo wtórne, tworzone przez wszelkie akty normatywne ustanowione przez organy UE, spośród których wyróżnić należy rozporządzenia, dyrektywy oraz decyzje. Również i w tym przypadku wiążąca moc aktów prawa unijnego wynika bezpośrednio z Konstytucji, z treści art. 91. Ustępy 1 i 2 wskazują bowiem miejsce prawa pierwotnego UE w polskim systemie źródeł prawa. Natomiast ust. 3 dotyczy zasady bezpośredniego stosowania w Polsce unijnego prawa wtórnego oraz jego pierwszeństwa w przypadku kolizji z ustawami.

Nie jest więc zaskoczeniem, że normy prawa międzynarodowego mają istotny wpływ na kształt wewnętrznego ustawodawstwa każdego państwa, w tym również ustawodawstwa karnego. Jak zostanie przedstawione poniżej, akty prawa międzynarodowego regulujące zagadnienia prawnokarne ingerują w krajowe porządki za pomocą zobowiązań nakładanych na

²³¹ S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, wyd. III, Ars boni et aequi, Poznań 2006, s. 100.

²³² L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. XVII, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń 2016, s. 99.

²³³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

²³⁴ Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą z dnia 25 marca 1957 r. oraz Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Energii Atomowej z dnia 25 marca 1957 r.

²³⁵ Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r.

państwa-strony, nakazujących dostosowanie przepisów karnych do standardów wyznaczonych podpisanymi umowami²³⁶.

3.3. Konwencje narkotykowe pod egidą ONZ w świetle karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków – wprowadzenie

W kwestii tworzenia wiążących aktów prawa międzynarodowego dotyczących problematyki substancji psychoaktywnych, na pierwszy plan wysuwa się działalność ONZ. Powstała w 1945 r. organizacja niemalże od samego początku zaangażowała się w formowanie międzynarodowego prawa antynarkotykowego. W miejsce Komitetu Doradczego istniejącego dotychczas przy Lidze Narodów, ustanowiono Komisję ds. Narkotyków (*Commission on Narcotic Drugs* – CND²³⁷), która stała się forum dla dyskusji przedstawicieli państw członkowskich. Od roku 1948 podjęto prace nad przygotowaniem nowej konwencji, która miałaby zastąpić wcześniej obowiązujące akty dotyczące narkotyków. Od samego początku można było dostrzec różnice w podejściu do międzynarodowej kontroli substancji psychoaktywnych, w tym konopi. Delegaci państw Ameryki Północnej czy niektórych krajów azjatyckich prezentowali stanowisko, zgodnie z którym zażywanie przetworów konopi jest neutralne dla zdrowia człowieka. Zaprzeczali oni również jakoby istniał związek między używaniem *cannabis* a przestępczością. Wskazywano również na dużo mniejszą szkodliwość pochodnych konopi w porównaniu do innych używek, np. alkoholu²³⁸.

Powyższe głosy pozostawały jednakże w mniejszości, w dużej mierze przez wpływy i filozofię propagowaną przez głównego gracza powojennej polityki międzynarodowej, czyli Stany Zjednoczone. Ówczesny przedstawiciel USA na forum CND - Harry J. Anslinger²³⁹, wbrew wszelkim dostępnym opracowaniom naukowym, takim jak np. *Raport La Guardia*

²³⁶ L. Gardocki, *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, PWN, Warszawa 1985, s. 117.

²³⁷ CND utworzone zostało rezolucją Rady Ekonomicznej i Socjalnej (Economic and Social Council - ECOSOC) ONZ nr 9 z 1946 r. (nr E/20 z 15 lutego 1946 r.), dokument rezolucji dostępny on-line na: https://www.unodc.org/documents/commissions/CND/Index/ECOSOC_Res-9I_E.pdf [dostęp: 19.04.2022].

W strukturze Narodów Zjednoczonych Komisja jest centralnym organem odpowiedzialnym za kreowanie „polityki” w zakresie wszelkich kwestii dotyczących narkotyków (zarówno ograniczenie podaży, jak i popytu). Komisja jest odpowiedzialna za sporządzanie szczegółowych analiz w zakresie istniejącej na świecie sytuacji dotyczącej szeroko rozumianych kwestii narkotykowych. Do jej zadań należy również przedstawianie propozycji mających na celu wzmocnienie międzynarodowej kontroli narkotyków. Polska jest jej członkiem od 2005 r.

²³⁸ Za P. Bołtryk, dz. cyt., s. 118; K. Bruun, K., L. Pan, I. Rexed, *The Gentlemen's Club: International Control of Drugs and Alcohol*, The University of Chicago Press, 1975, s. 195.

²³⁹ Harry J. Anslinger był też pierwszym dyrektorem Federalnego Biura ds. Narkotyków w Departamencie Skarbu USA, którym kierował przez ponad 30 lat. Odegrał dominującą rolę w kształtowaniu amerykańskiej polityki dotyczącej narkotyków. Znany z wręcz fanatycznej niechęci względem marihuany i jej użytkowników. W głównej mierze przyczynił się do uchwalenia przez Kongres ustawy zatytułowanej *Marijuana Tax Act*, zakazującej używania marihuany na terenie całego kraju.

(1944)²⁴⁰ forsował tezę o związku przyczynowo-skutkowym między przestępczością a zażywaniem pochodnych konopi. Dzięki pozycji jaką Stany Zjednoczone miały na arenie międzynarodowej, Anslinger w znacznym stopniu przyczynił się do popularyzacji podejścia prohibicyjnego wśród przedstawicieli ONZ, mimo istniejących już wtedy dowodów naukowych, stojących w sprzeczności z wygłaszanymi przez niego poglądami.

Tym niemniej, jeszcze przez kilka lat brak było porozumienia co do finalnego kształtu przyszłej konwencji. Powyższy stan rzeczy powodował m.in. opór przedstawicieli państw azjatyckich, które to domagały się od delegata USA dowodów na negatywne oddziaływanie pochodnych konopi, usprawiedliwiających ograniczenie ich używania jedynie do celów medycznych i naukowych²⁴¹. W poszukiwaniu konsensusu, zadanie określenia realnych możliwości zastosowania przetworów konopi w medycynie powierzono WHO. Ku zaskoczeniu państw opowiadających się za liberalnym podejściem do kwestii *cannabis*, Komitet Ekspertów ds. Narkomanii Światowej Organizacji Zdrowia (*Expert Committee on Drug Dependence - ECDD*) stwierdził, że pochodne konopi nie znajdują żadnego medycznego zastosowania²⁴². Niestety, z perspektywy czasu okazuje się, że stanowisko wygłoszone przez Komitet było w znacznym stopniu umotywowane przesłankami politycznymi. Wszystko za sprawą Pablo O. Wolffa, protegowanego USA, który piastował wówczas stanowisko sekretarza specjalnego Komitetu w strukturach WHO odpowiadającego za opracowanie kwestii medycznego zastosowania konopi. Będąc pod silnym wpływem Anslingera, Wolff praktycznie samodzielnie ustalił podejście WHO względem pochodnych konopi, ignorując tym samym większość badań naukowych w przedmiotowej kwestii²⁴³. Niedługo potem CND uznała wnioski Światowej Organizacji Zdrowia za swoje własne, ignorując pozostałe opracowania (choćby te przedłożone przez hinduskich delegatów) dokumentujące medyczne właściwości

²⁴⁰ Przedmiotowy raport był oparty na bardzo szczegółowych badaniach medycznych, psychologicznych i społecznych aspektów działania marihuany w Nowym Jorku. Za jego główną konkluzję należy uznać brak dowodów wskazujących na to, że marihuana wywołuje zachowania agresywne lub antyspołeczne czy zwiększa liczbę przestępstw (por. P. Robson, dz. cyt., s. 47), tekst raportu: <https://rodneybarnett.net/PDF/Laguardia%20Report%201944.pdf> [dostęp: 19.04.2022].

²⁴¹ D. Bewley-Taylor, M. Jelsma, *Fifty Years of the 1961 Single Convention on Narcotic Drugs: A Reinterpretation*, TNI Series on Legislative Reform of Drug Policies 2011, nr 12, s. 11 <https://www.tni.org/files/download/dlr12.pdf> [dostęp: 19.04.2022].

²⁴² Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), *WHO Expert Committee on Drugs Liable to Produce Addiction*, Third Report, World Health Organization Technical Report Series 57, Genewa, 1952, http://whqlibdoc.who.int/trs/WHO_TRS_57.pdf [dostęp: 19.04.2022].

²⁴³ Tak m.in. R. King, *The drug hang-up: America's fifty-year folly*, Charles C. Thomas, Springfield 1974, <https://druglibrary.org/special/king/dhu/dhumenu.htm> [dostęp: 19.04.2022]; Transnational Institute, *The Rise and Decline of Cannabis Prohibition – The history of cannabis in the un drug control system and option for reform – Treaty reform options*, Global Drug Policy Observatory, 2014, s. 4, https://www.tni.org/files/download/rise_and_decline_ch4.pdf [dostęp: 19.04.2022].

*cannabis*²⁴⁴. Wobec powyższego trudno dziwić się późniejszej klasyfikacji konopi w wykazach I oraz IV Jednolitej konwencji z 1961 r., zawierających substancje potencjalnie najbardziej zagrażające życiu i zdrowiu ludzi. Wnioski nasuwają się więc same - wtedy, tak jak i dziś, polityka miała większe znaczenie w kształtowaniu podejścia do kwestii narkotyków aniżeli wyniki badań naukowych, co w tym wypadku skutkowało kilkudziesięcioletnią stygmatyzacją konopi oraz ich pochodnych.

3.3.1. Jednolita Konwencja o środkach odurzających z 1961 r.

Rezultatem wyżej przytoczonych prac i dyskusji było podpisanie w dniu 31 marca 1961 r. tzw. Jednolitej konwencji o środkach odurzających (*The Single Convention on Narcotic Drugs*²⁴⁵). Po ratyfikacji przez 40 państw (minimum wymagane przez prawo międzynarodowe) konwencja weszła w życie dnia 13 grudnia 1964 r. Do kwietnia 2022 roku została ratyfikowana przez 186 państw²⁴⁶. Jednolita konwencja z 1961 r. stanowi obecnie podstawowy akt prawny regulujący międzynarodową kontrolę narkotyków. Swoją nazwę zawdzięcza treści art. 44²⁴⁷, który uchylił dotychczasowe akty prawa międzynarodowego w tym zakresie (za wyjątkiem konwencji genewskiej z 1936 r.), dezaktualizując cały dorobek wypracowany w pierwszej połowie XX wieku. Co ważne, konwencja w okresie swojego obowiązywania została poddana nowelizacji w drodze protokołu przyjętego w Genewie w dniu 25 maja 1972 r.²⁴⁸

Jednolita Konwencja reprezentuje jednoznacznie prohibicyjne podejście względem problemu środków odurzających²⁴⁹, którego istotę wyraża art. 4 lit. c, zgodnie z którym „strony podejmują takie kroki prawne i administracyjne, które uznają za konieczne aby uwzględniając postanowienia niniejszej konwencji, ograniczyć zbiór, wyrób, wywóz, przywóz, rozprowadzanie, obrót, użycie i posiadanie środków odurzających wyłącznie do celów leczniczych i naukowych”. Trudno więc nie odnieść wrażenia, że silne lobby USA, w tym Anslingera odcisnęło swoje piętno na treści aktu. Tym niemniej, zakres konwencji skupia się przede wszystkim na prewencyjnej kontroli o administracyjnym charakterze nad legalną produkcją oraz handlem środkami odurzającymi, w celu ograniczenia przedostawania się

²⁴⁴ D. Bewley-Taylor, M. Jelsma, dz. cyt., s. 13.

²⁴⁵ Ratyfikowana przez Polskę w roku 1966 r., (Dz. U. z 1966 r. nr 45 poz. 207).

²⁴⁶ Dane według oficjalnego portalu ONZ: https://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=VI-18&chapter=6&clang=_en#1 [dostęp: 20.04.2022].

²⁴⁷ Tekst konwencji: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1961b.html> [dostęp: 20.04.2022].

²⁴⁸ Wspomniany protokół został ratyfikowany przez Polskę dopiero w 1996 r., (Dz. U. z 1996 r. nr 35, poz. 149).

²⁴⁹ K. Krajewski, *Komentarz do Konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi sporządzonej w Wiedniu dnia 20 grudnia 1988 r.*, w: E. Zielińska (red.) *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t.3 Dokumenty Karne, Warszawa 2000, s. 447.

owych środków do nielegalnego obrotu²⁵⁰. Niezbędne narzędzie do realizacji powyższych celów stanowią wykazy, określające jakie środki uznaje się za środki odurzające w rozumieniu konwencji. Wyróżnia się cztery kategorie środków:

1. wykaz I zawierający silnie uzależniające i łatwe w nadużywaniu środki, takie jak heroina, kokaina, ale również *cannabis*,
2. wykaz II zawierający kilka łagodniejszych opioidów (w tym kodeinę),
3. wykaz III zawierający preparaty niektórych środków na wykazach I i II objęte kontrolą złagodzoną (np. kodeina z paracetamolem),
4. wykaz IV, stanowiący podzbiór wykazu I objęty kontrolą zaostrzoną, zawiera środki wobec których uznano, że nie posiadają one żadnych zastosowań medycznych (np. heroina)²⁵¹.

O umieszczeniu danego środka w którymś z wykazów decyduje Komisja Środków Odurzających Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ (*Commission on Narcotic Drugs of the Economic and Social Council*).

Za ostatnią istotną zmianę w wykazach należy uznać usunięcie konopi i ich pochodnych z wykazu IV, które miało miejsce pod koniec 2020 r.²⁵², co należy uznać za godny odnotowania progres. Aktualny stan wiedzy na temat szkodliwości konopi, przedstawiony m.in. w Rozdziale I niniejszej pracy, w żadnym stopniu nie uzasadniał bowiem pozostawiania *cannabis* pod zaostrzoną kontrolą.

Międzynarodowa kontrola legalnego obrotu środkami odurzającymi w ramach Jednolitej konwencji z 1961 r. opiera się przede wszystkim na systemie maksymalnych limitów produkcyjnych przyznawanych poszczególnym państwom, uzasadnionych potrzebami naukowymi i medycznymi. Jej podstawowym instrumentem jest więc rygorystyczny system reglamentacji legalnego obrotu środkami, mający na celu ograniczenie dostępu do nich. Co za tym idzie, konwencja wymaga od sygnatariuszy wprowadzenia analogicznych postanowień do ustawodawstw wewnętrznych²⁵³. Dla właściwej realizacji powyższego systemu kontroli powołano do życia dwa organy międzynarodowe: wspomnianą wcześniej Komisję Środków Odurzających Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ oraz Międzynarodowy Organ Kontroli Środków Odurzających (*The International Narcotic Control Board – INCB*).

²⁵⁰ K. Krajewski, *Sens...*, s. 351.

²⁵¹ Pełen wykaz środków odurzających objętych regulacjami Jednolitej konwencji z 1961 r. (stan na dzień 11 czerwca 2021 r.): <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/V21/042/51/PDF/V2104251.pdf?OpenElement> [dostęp: 20.04.2022].

²⁵² <https://news.un.org/en/story/2020/12/1079132> [dostęp: 20.04.2022].

²⁵³ K. Krajewski, *Komentarz...*, s. 448.

Wobec tego, mimo, że Jednolita konwencja zawiera przepisy wymagające od państw-stron stosowania prawa karnego w celach służących egzekwowaniu prohibicji (art. 36), nakazując tym samym kryminalizację szeregu zachowań, których przedmiotem są środki odurzające, nie jest to najważniejsze narzędzie z perspektywy omawianej konwencji. Przepisy karne mają za zadanie przede wszystkim zapobiegać wydostawaniu się środków odurzających poza system legalnego obrotu, stanowiąc jedynie wsparcie dla podstawowego instrumentu reglamentacji²⁵⁴.

Wśród karnoprawnych regulacji zawartych w Jednolitej konwencji, na szczególną uwagę ze względu na tematykę niniejszej pracy zasługuje art. 36 ust. 1 lit. a, który nakłada na państwa-strony obowiązek wykształcenia odpowiednich mechanizmów prawnych umożliwiających wypełnienie zobowiązań wynikających z konwencji. W powyższym przepisie, wśród zachowań wymagających kryminalizacji po raz pierwszy wymieniono czyn polegający na posiadaniu środków odurzających. Na gruncie omawianej regulacji powstało więc pytanie – czy obliguje ona sygnatariuszy do stosowania represji karnej wobec każdego przypadku posiadania środków odurzających, również tego w nieznacznych ilościach na użytek własny? Choć rozstrzygnięcie tej kwestii nie obyło się bez kontrowersji, to zgodnie z panującą wykładnią norma ta nie tworzy obowiązku kryminalizacji „drobnego posiadania”, a dotyczy jedynie władania, którego celem jest tworzenie podaży²⁵⁵. Powyższa interpretacja oparta jest na braku wyraźnego wymogu kryminalizacji konsumpcji środków. Mając na uwadze, że korzystanie bez wcześniejszego posiadania jest niemalże niemożliwe, kryminalizacja posiadania niewielkich ilości środków na użytek własny oznaczałaby *de facto* kryminalizację konsumpcji²⁵⁶. W rzeczywistości, treść Jednolitej konwencji wyklucza więc jedynie pełną legalizację posiadania narkotyków²⁵⁷, pozostawiając w gestii państw-stron opcje w postaci zastosowania dekryminalizacji czy depenalizacji względem posiadania po stronie popytu, co należy uznać za słuszne. W przeciwnym wypadku mielibyśmy bowiem do czynienia ze zbyt szeroką ingerencją prawa międzynarodowego w krajowe porządki prawne, w kwestii, w której od dziesięcioleci brakuje konsensusu.

Niezależnie od powyższego, warto również wskazać na treść art. 36 ust. 1 lit. b konwencji, wprowadzonego przez wspomniany wyżej protokół genewski z 1972 r. Omawiana

²⁵⁴ Tenże, *Sens...*, s. 353.

²⁵⁵ *Commentary to the Single Convention on Narcotic Drugs*, Nowy Jork, 1973, s. 428; https://www.unodc.org/documents/treaties/organized_crime/Drug%20Convention/Commentary_on_the_single_convention_1961.pdf [dostęp: 20.04.2022]; K. Krajewski, *Problematyka kryminalizacji...*, s. 60; Tenże, *Sens...*, s. 364.

²⁵⁶ K. Krajewski, *Komentarz...*, s. 450.

²⁵⁷ Więcej: Tenże, *Sens...*, s. 356-362.

regulacja jest istotna ze względu na dopuszczenie możliwości alternatywnego traktowania sprawców czynów używających narkotyki w sposób szkodliwy. W przypadku popełnienia przez osobę uzależnioną któregoś z przestępstw narkotykowych wymienionych w akcie, przedmiotowy przepis umożliwia zastosowanie przez strony wobec tych osób „środków leczniczych, kształcenia, opieki po leczeniu, rehabilitacji i resocjalizacji” jako alternatywy dla skazania lub orzeczenia kary albo w uzupełnieniu do nich. Nowelizację należy rozpatrywać z wszech miar pozytywnie. Rezygnacja z zastosowania represji karnej wobec osoby uzależnionej odpowiada bowiem współczesnemu postrzeganiu zjawiska narkomanii jako przede wszystkim jednostki chorobowej wymagającej leczenia. Wprowadzona zmiana świadczy więc o coraz lepszym zrozumieniu niniejszej problematyki przez środowisko międzynarodowe.

Za ostatnią interesującą kwestię z punktu widzenia tematyki niniejszej pracy należy uznać sposób zdefiniowania pojęcia konopi indyjskich przez Jednolitą konwencję. Zgodnie z treścią art. 1 ust. 1 lit. b: „przez konopie indyjskie rozumie się kwiatowe lub owocujące wierzchołki rośliny konopi (z wyłączeniem nasion i liści, jeżeli nie występują one razem z wierzchołkami), z których nie wyciągnięto żywicy, bez względu na nadawaną im nazwę”. Natomiast żywica konopi została zdefiniowana jako „oddzielona żywica, w stanie surowym lub oczyszczona, otrzymana z rośliny konopi” (art. 1 ust. 1 lit. d). Można więc dostrzec, że według definicji legalnej konopi zawartej w Jednolitej konwencji, nasiona oraz liście nie stanowią środka odurzającego, co w oczywisty sposób odbiega zarówno od zaprezentowanej w rozdziale I definicji obowiązującej w polskim porządku prawnym, jak i praktyki rodzimych sądów w sprawach związanych z karaniem za posiadanie pochodnych konopi. Sama konwencja wskazuje jedynie na ogólną możliwość podjęcia odpowiednich kroków przez państwa-strony w celu zapobieżenia nadużywaniu liści rośliny konopi lub nielegalnemu obrotowi tymi liśćmi (art. 28 ust. 3)²⁵⁸.

3.3.2. Konwencja o substancjach psychotropowych z 1971 r.

Za następny, istotny element międzynarodowego prawa narkotykowego należy uznać Konwencję o substancjach psychotropowych (*The Convention on Psychotropic Substances*) podpisaną w dniu 21 lutego 1971 r. w Wiedniu²⁵⁹. Konwencja weszła w życie w 1976 r., a jej

²⁵⁸ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 123.

²⁵⁹ Ratyfikowana przez Polskę w 1976 r., (Dz.U. z 1976 r., nr 31, poz. 180).

sygnatariuszami są obecnie 184 państwa²⁶⁰. Co godne uwagi, omawiany akt prawny w zauważalny sposób poszerzył przedmiotowy zakres międzynarodowej kontroli narkotyków. Jednolita konwencja z 1961 r., tak jak wcześniejsze umowy międzynarodowe z okresu międzywojennego, dotyczy jedynie kontroli środków odurzających, które w znakomitej większości stanowią bądź bezpośrednio produkty roślinne (takie jak opium, konopie czy liście koka) oraz półsyntetyczne (np. heroina, morfina i kokaina). Natomiast Konwencja wiedeńska z 1971 r. objęła swoim zakresem substancje psychotropowe, tj. substancje psychoaktywne o czysto syntetycznym charakterze, będące w większości wyrobami przemysłu farmaceutycznego²⁶¹.

Należy podkreślić, że rozwiązania zastosowane w konwencji o substancjach psychotropowych są z wszech miar podobne do instrumentów kontrolnych przewidzianych w Jednolitej konwencji z 1961 r. Konwencja wiedeńska z 1971 r. również skupia swoją uwagę w dużym stopniu na prewencyjnej kontroli legalnej produkcji i wytwarzania substancji psychotropowych oraz handlu nimi, w celu ograniczenia przedostawania się owych substancji do nielegalnej sprzedaży²⁶². Aby skutecznie realizować powyższe zadania, konwencja określa jakie substancje stanowią substancje psychotropowe. W tej kwestii za decydujące należy uznać wykazy stanowiące załącznik do przedmiotowej umowy międzynarodowej²⁶³. Także i w tym wypadku ostateczne słowo co do umieszczenia danej substancji w konkretnym wykazie ma Komisja Środków Odurzających Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ. Sam podział substancji w konwencji wiedeńskiej z 1971 r. prezentuje się następująco:

1. wykaz I, zawierający substancje, które uznano za nieposiadające zastosowania w medycynie, w większości psychodeliki (LSD, MDMA, DMT, psylocybina, psylocyna i inne), trzy dysocjanty, trzy stymulanty, dwa syntetyczne kannabinoidy (paraheksyl i DMHP) oraz większość izomerów naturalnego tetrahydrokannabinolu (THC).
2. wykaz II, zawierający w większości stymulanty (w tym metamfetaminę, amfetaminę i metylofenidat), 2C-B, jeden izomer naturalnego tetrahydrokannabinolu, trzy depresanty, jeden dysocjant (PCP) i zipeprol.

²⁶⁰ Dane według oficjalnego portalu ONZ:

https://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=VI-16&chapter=6&clang=_en
[dostęp: 20.04.2022].

²⁶¹ K. Krajewski, *Sens...*, s. 351

²⁶² Tamże.

²⁶³ Wykaz substancji psychotropowych z konwencji wiedeńskiej z 1971 r., stan na dzień 7 grudnia 2021 r.: <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/V21/042/45/PDF/V2104245.pdf?OpenElement> [dostęp: 20.04.2022].

W przedmiotowym wykazie znalazł się także dronabinol, syntetyczna pochodna THC²⁶⁴,

3. wykaz III, zawierający dwa nietypowe opioidy (petazocynę i buprenorfinę), kilka barbituranów, glutetimid, katynę i flunitrazepam,
4. wykaz IV, zawierający wiele benzodiazepin, barbituranów, zolpidem, GHB i kilka innych depresantów, a także łagodniejsze stymulanty i nietypową lefetaminę²⁶⁵.

Należy przy tym pamiętać, iż w przypadku powyższego podziału, im niższy numer wykazu, tym bardziej rygorystyczne ograniczenia przewidziano względem substancji w nim się znajdujących.

Podobnie rozwiązana została kwestia przepisów wymagających od sygnatariuszy stosowania prawa karnego jako narzędzia służącego do egzekwowania prohibicji. Art. 22 konwencji wiedeńskiej z 1971 r., będący analogicznym przepisem do art. 36 Jednolitej konwencji, nakazuje kryminalizację czynów, których przedmiotem są substancje psychotropowe, jeśli czyny te nie znajdują się w ramach akceptowalnych medycznymi lub naukowymi zastosowaniami tych substancji. Zgodnie z dominującym stanowiskiem w doktrynie, również i w tym przypadku obowiązek kryminalizacji nie dotyczy posiadania niewielkich ilości na użytek własny²⁶⁶.

3.3.3. Konwencja o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi z 1988 r.

Wobec narastającego zjawiska nielegalnej produkcji i obrotu narkotykami, który w latach 70. i 80. przybierał coraz wyraźniej międzynarodowy charakter, dotychczasowe podejście wyłaniające się z konwencji z lat 1961 i 1971, okazało się niewystarczające. W obliczu rozrastających się struktur zorganizowanej przestępczości narkotykowej, konwencje skupiające się w dużej mierze na kontroli legalnego obrotu w drodze administracyjnoprawnych regulacji były skazane na porażkę. Odpowiedzią na powyżej opisany problem była Konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami

²⁶⁴ Ze względu na pojawiające się opracowania medyczne dotyczące skuteczności THC w leczeniu niektórych schorzeń, CND, po przyjęciu rekomendacji WHO, w 1991 r. przeniosła dronabinole i ich stereoizomery z wykazu I do wykazu II. Był to pierwszy krok do uznania medycznego zastosowania substancji aktywnych występujących w konopiach na arenie międzynarodowej. Por. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), WHO Expert Committee on Drug Dependence, Thirty-fourth Report, w: World Health Organization Technical Report Series 942, s. 2-4, http://whqlibdoc.who.int/trs/WHO_TRS_942_eng.pdf [dostęp: 21.04.2022].

²⁶⁵ P. Bołtryk, dz. cyt., s. 127-128.

²⁶⁶ K. Krajewski, *Komentarz...*, s. 450.

psychotropowymi (*United Nations Convention against Illicit Traffic in Narcotic Drugs and Psychotropic Substances*), sporządzona w Wiedniu dnia 20 grudnia 1988 r.²⁶⁷ Do konwencji tej do kwietnia 2022 r. przystąpiło 191 państw²⁶⁸.

Przede wszystkim należy wskazać na całkowicie odmienną specyfikę konwencji wiedeńskiej z 1988 r. od dwóch wcześniej wspomnianych umów międzynarodowych. Przyznaje ona bowiem prymat represji karnej, zawierając wiele postanowień o charakterze prawnokarnym lub regulacyjno-administracyjnym, mających na celu zwiększenie efektywności samej represji. Można wręcz odnieść wrażenie, że kryminalizacji podlega praktycznie wszystko, co tylko w zakresie związanym z narkotykami można skryminalizować²⁶⁹. Jak wynika z preambuły konwencji, jej głównym zadaniem jest stworzenie ram dla wszechstronnej i skutecznej kooperacji międzynarodowej mając na uwadze różne aspekty nielegalnego obrotu²⁷⁰. Ponadto, konwencja ta dąży do większej harmonizacji krajowych ustawodawstw dotyczących narkotyków oraz zacieśnienia międzynarodowej współpracy w zwalczaniu nielegalnego handlu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, m.in. w przedmiocie ekstradycji, kontroli prekursorów czy przepadku nielegalnych dochodów. Dlatego też często uznaje się, że dotyczy ona wyłącznie problemu zwalczania nielegalnej podaży narkotyków, pozostawiając tym samym poza obszarem swojego zainteresowania sferę popytu²⁷¹, czemu wyraz daje stosowana względem niej nazwa w literaturze anglosaskiej - *drug trafficking convention*²⁷².

Mimo, że istnieje wiele argumentów za takim spojrzeniem na konwencję z 1988 r., to należy przyznać, że sprawa ta jest co najmniej kontrowersyjna. Prawdą jest, że znakomita większość przepisów zawartych w konwencji dotyczy zagadnień ściśle związanych z przeciwdziałaniem podaży środków odurzających i substancji psychotropowych. Kość niezgody stanowi jednakże jeden przepis, którego brzmienie kłóci się z tezą o wyłącznie antypodażowym charakterze konwencji. Mianowicie, chodzi tutaj o art. 3 ust. 2 o następującej treści: „Z zastrzeżeniem postanowień swej konstytucji i podstawowych zasad swojego systemu

²⁶⁷ Konwencja została ratyfikowana przez Polskę w 1995 r., (Dz. U. z 1995 r. Nr 15, poz. 69).

²⁶⁸ Dane według oficjalnego portalu ONZ:

https://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=VI-19&chapter=6&clang=_en [dostęp: 21.04.2022].

²⁶⁹ Mocno dostrzegalny jest więc wpływ ówczesnych amerykańskich tendencji kryminalnopolitycznych i przyjętego tam modelu prawnokarnej „wojny z narkotykami”.

²⁷⁰ Jednolity tekst konwencji można znaleźć m.in. w: B. Kurzępa, *Przeciwdziałanie narkomanii. Przepisy, Orzecznictwo, Piśmiennictwo*, Bielsko-Biała, 1998, s. 241-280.

²⁷¹ K. Krajewski, *Komentarz...*, s. 452.

²⁷² Za Tenże, *Sens...*, s. 354; H. Woltring, *Examining Existing Drug Policies. The 1988 UN Convention – Help or Hindrance?*, *Criminology Australia*, t. 1, 1990, s. 19-20.

prawnego, każda Strona podejmie środki niezbędne do tego, aby posiadanie, nabywanie lub uprawa środków odurzających lub substancji psychotropowych dla osobistego użytku, niezgodne z postanowieniami Konwencji z 1961 r., Konwencji z 1961 r. z późniejszymi zmianami lub Konwencji z 1971 r., zostały uznane zgodnie z jej ustawodawstwem za przestępstwo, jeżeli zostały dokonane umyślnie²⁷³”. Przytoczony przepis *expressis verbis* nakazuje więc państwom-stronom kryminalizację uprawiania, posiadania oraz nabywania środków odurzających lub substancji psychotropowych na własny użytek. Na pierwszy rzut oka sprawa wydaje się stosunkowo prosta – regulacja zdaje się dopełniać prohibicyjny system międzynarodowej kontroli narkotyków, zobowiązując strony do kryminalizacji wszelkich działań, których przedmiot stanowią narkotyki. Powyższe oznaczałoby jednak radykalną zmianę podejścia do rozwiązań o charakterze permissywnym w odniesieniu do strony popytu. Nic dziwnego więc, że omawiany przepis budzi szereg zastrzeżeń i kontrowersji interpretacyjnych, tym bardziej, że okoliczności towarzyszące jego genezie są co najmniej niejasne²⁷⁴.

Prawdą jest, że art. 3 ust. 2 Konwencji z 1988 r. znacznie utrudnia prowadzenie bądź inicjowanie polityki dekryminalizacji i depenalizacji względem konsumentów narkotyków. Wobec tego, przedmiotowemu przepisowi poświęcono w doktrynie wiele uwagi, szukając sposobów na dalszą realizację rozwiązań permissywnych. Dogłębną analizę omawianej kwestii przeprowadził K. Krajewski²⁷⁵. Na jej podstawie należy stwierdzić, iż możliwe są co najmniej dwa drogi interpretacji art. 3 ust. 2. Pierwsza z nich prowadzi jednak do odebrania regulacji jakiegokolwiek normatywnej treści. Odnosi się ona bowiem do fragmentu przepisu zawierającego bezpośrednio odwołanie do postanowień konwencji z 1961 i 1971 r., które to nie przewidywały obowiązku kryminalizacji posiadania nieznacznych ilości narkotyków na użytek własny. Jak już zostało powyżej wspomniane, represja dotyczyła jedynie czynów związanych

²⁷³ Wersja tłumaczenia przepisu za K. Krajewski, *Sens...*, s. 368; Tamże też więcej o błędach i niejasnościach oficjalnego przekładu opublikowanego w Dzienniku Ustaw.

²⁷⁴ Brzmienie powyższego przepisu zdaje się być wynikiem napięć politycznych pomiędzy krajami szeroko rozumianego zachodu, a krajami Ameryki Południowej i Azji. W okresie powstawania konwencji dostrzegalny był bowiem dość wyraźny podział krajów świata na kraje będące konsumentami narkotyków (USA oraz kraje Europy Zachodniej) oraz kraje będące ich producentami (kraje Ameryki Łacińskiej i Azji). Wobec umiędzynarodowienia problemu wojny z narkotykami, który zgodnie z amerykańską filozofią wiązał się z likwidacją podaży narkotyków u jej źródeł, państwa-producenti mogły odczuwać, że to właśnie one zostały w największym stopniu obciążone przez nowy akt prawny. Stąd też z ich punktu widzenia za uzasadnione należało uznać wprowadzenie przepisów nakładających obowiązki w sferze karnoprawnej również w sferze popytu, uderzające w kraje „konsumenckie”. Świadczyć może też o tym fakt, iż zarówno w projekcie konwencji jak i w składanych do niego poprawkach i dyskusjach nad nimi, nie znalazły się żadne postanowienia dotyczące kryminalizacji drobnego posiadania. Przepis ten został dodany dopiero na wniosek grupy roboczej utworzonej w ramach komitetu opracowującego przepis art. 3 ust. 2. – więcej: K. Krajewski, *Komentarz...*, s. 454-457; tenże, *Sens...*, s. 369-373.

²⁷⁵ Tenże, *Komentarz...*, s. 464-469; *Sens...*, s. 374-388.

z podażą. Jak wskazuje jednak K. Krajewski, przedstawiona wykładnia jest nie do zaakceptowania, ponieważ prowadzi do faktycznego obejścia art. 3 ust. 2²⁷⁶. Wobec tego, jedyną dopuszczalną drogą podejścia do interpretacji omawianego przepisu jest przyjęcie, iż *in principio* kreuje on obowiązek kryminalizacji „drobnego” posiadania. Jednakże sama regulacja pozostawia sygnatariuszom określoną swobodę manewru, jako że nie decyduje o sposobie realizacji obowiązku kryminalizacji ani o metodzie służącej do jej praktycznego egzekwowania²⁷⁷. Wspomnianą swobodę można wyinterpretować ze swego rodzaju „klauzuli bezpieczeństwa”, zawartej w art. 3 ust. 2, zgodnie z którą każda strona podejmie przewidziane w przepisie środki, ale „z zastrzeżeniem postanowień swej konstytucji i podstawowych zasad swojego systemu prawnego”. Mając powyższe na uwadze, elastyczna wykładnia umożliwia zatem interpretację użytego w art. 3 ust. 2 pojęcia „*criminal offence*” jako czynu zabronionego pod groźbą sankcji, bez względu na to, czy jest on formalnie zaliczany do kategorii przestępstw. Powyższe wnioski są ściśle powiązane z treścią art. 3 ust. 4 lit. a, zgodnie z którym poważne przestępstwa stanowią jedynie czyny po stronie podaży²⁷⁸. Posiadanie narkotyków ma więc na gruncie konwencji niejako „przepełniony charakter”, a więc jest traktowane inaczej w zależności od przyświecającego mu celu w postaci dalszego wprowadzania środków do obrotu bądź własnej konsumpcji. Dopuszczalne jest więc objęcie „drobnego” posiadania reżimem prawa wykroczeń, prawa administracyjnego lub prawa cywilnego²⁷⁹, co w polskim porządku prawnym byłoby jednoznaczne ze względną dekryminalizacją czynu²⁸⁰.

Osobną kwestią godną poruszenia jest zagadnienie dotyczące zakresu, w jakim omawiana konwencja wymaga rzeczywistej realizacji przez krajowe ustawodawstwo sankcji za posiadanie narkotyków w stosunku do osób uzależnionych. Za decydujący w tym wypadku należy uznać przepis art. 3 ust. 4 lit. d, przewidujący możliwość stosowania wobec sprawców przestępstw określonych w ust. 2 tego artykułu, zamiast skazania i ukarania alternatywnych środków leczniczych, terapeutycznych i edukacyjnych. Konwencja nie wymaga więc od stron stosowania represji karnej względem „drobnych” posiadaczy-narkomanów²⁸¹, analogicznie do poprzednich konwencji z lat 1961 i 1971.

²⁷⁶ Tamże, s. 375.

²⁷⁷ Tamże, s. 375-376.

²⁷⁸ Tamże, s. 377.

²⁷⁹ Tenże, *Komentarz...*, s. 462.

²⁸⁰ Patrz: Rozdział I, podrozdział 1.4.2.

²⁸¹ K. Krajewski, *Sens...*, s. 382.

3.3.4. Konwencje narkotykowe pod egidą ONZ – podsumowanie

Konkludując, przedstawione i omówione powyżej konwencje należy uznać za odpowiedź społeczności międzynarodowej na wzrastający ogólnoswiatowy problem narkotyków we współczesnym świecie. Walka z nielegalnym handlem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi byłaby obecnie niemożliwa bez zacieśniania współpracy międzynarodowej w tym zakresie. Jednakże sama niezbędność oenzykowskich konwencji nie powinna decydować o ich charakterze, tym bardziej jeśli narzucają one państwom-stronom jednowymiarową prohibicyjną politykę, która obecnie nie stanowi jedynej możliwości kształtowania podejścia względem narkotyków. Tendencje permissywne i nastawienie na leczenie wobec konsumentów narkotyków zyskują coraz większą popularność, szczególnie w krajach Europy Zachodniej²⁸². Dotychczasowa nieskuteczność prohibicji narkotykowej każe więc zastanowić się nad skuteczniejszymi metodami realizacji generalnego celu konwencji, jakim jest maksymalne możliwe ograniczenie pozamedycznego używania narkotyków. Metodami, które wywołają mniej skutków ubocznych i przyczynią się do redukcji szkód. Dlatego też zgadzam się z poglądem wyrażonym przez K. Krajewskiego, zgodnie z którym omówione powyżej konwencje powinny ograniczyć się jedynie do regulowania kwestii podaży, zostawiając tym samym większą swobodę poszczególnym państwom w kreowaniu własnej polityki antynarkotykowej²⁸³. Obecne brzmienia konwencji (szczególnie tej z 1988 r.), mimo możliwości zastosowania elastycznej wykładni, w znacznym stopniu utrudniają dostosowanie regulacji prawnych do zmieniających się postaw współczesnych społeczeństw, szczególnie w kwestii depenalizacji i dekryminalizacji posiadania narkotyków. Wobec tego słusznie w doktrynie sugeruje się, ażeby znieść kontrowersyjny przepis art. 3 ust. 2 konwencji wiedeńskiej z 1988 r., co doprowadziłoby do uelastycznienia proponowanych przez nią rozwiązań i szerszej akceptacji ze strony przeciwników polityki prohibicji narkotykowej²⁸⁴.

3.4. Regulacje prawne i organizacyjne w Europie

Wobec dość obszernej działalności legislacyjnej Organizacji Narodów Zjednoczonych w przedmiocie szeroko pojętej problematyki narkotyków, działalność społeczności europejskiej początkowo koncentrowała się w dużej mierze na nieformalnych spotkaniach grup

²⁸² Zgodnie z opracowaniem autorstwa EMCDDA, większość krajów UE preferuje politykę permissywną względem użytkowników narkotyków: https://www.emcdda.europa.eu/publications/topic-overviews/content/drug-law-penalties-at-a-glance_en [dostęp: 23.04.2022].

²⁸³ K. Krajewski, *Sens...*, s. 390.

²⁸⁴ Tamże, s. 391.

eksperckich kilku państw, głównie sygnatariuszy Traktatu Rzymskiego²⁸⁵. Największy akcent kładziono bowiem na zacieśnianie współpracy gospodarczej, uznając temat polityki antynarkotykowej za wewnętrzną sprawę każdego z krajów²⁸⁶. Następnie, począwszy od lat 70., zaobserwować można było intensyfikację kooperacji, która jednak odbywała się głównie na szczeblu organizacyjnym. Pierwszym przejawem woli kształtowania wspólnej polityki europejskiej było powstanie w 1971 r. tzw. Grupy Pompidou²⁸⁷, tworzącej oficjalne forum do wymiany doświadczeń i wiedzy w kwestii narkotyków dla organów stosujących prawo oraz ekspertów na Starym Kontynencie. Za kolejny istotny krok należy uznać zawiązanie w ramach Rady Europy w 1986 r. grupy TREVI III²⁸⁸, poświęconej zwalczaniu zorganizowanej przestępczości narkotykowej. Mimo, że powyższe organizacje nie miały możliwości bezpośredniego oddziaływania na formowanie państwowych polityk antynarkotykowych, to efekty ich współpracy miały swoje przełożenie na decyzje podejmowane przez poszczególne państwa. Dzięki ich działaniu osiągnięto możliwość stałej współpracy między organami stosującymi prawo, posiadającymi wiedzę oraz doświadczenie, a politykami, mającymi realne narzędzia do wprowadzenia legislacyjnych zmian.

W następnych latach inicjatywę w kwestii europejskiej polityki antynarkotykowej przejęła Europejska Wspólnota Gospodarcza, czego przejawem było m.in. powołanie przez Radę Europejską życia w roku 1989 Komitetu *ad hoc* ds. Zwalczania Narkotyków o nazwie CELAD (*Comite Europeen de Lutte Anti-Drogue*) zajmującego się m.in. koordynacją strategii krajowych, formułowaniem programu przeciwdziałania przemytowi i szeroko pojętą redukcją popytu na narkotyki²⁸⁹. Jego przedstawiciele odegrali znaczącą rolę w ratyfikacji przez członków EWG konwencji ONZ o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi z 1988 r., co również przyczyniło się do harmonizacji

²⁸⁵ Traktat Rzymski ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą z dnia 25 marca 1957 r., https://eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/Traktat_rzymski.pdf, [dostęp: 24.04.2022].

²⁸⁶ A. Standing, *The evolution of EU action in drug supply reduction: From intergovernmental cooperation to transnational networks*, w: CIES e-Working Paper 2012, nr 123, s. 3.

²⁸⁷ Organizacja międzyrządowa, początkowo zrzeszająca sześciu przedstawicieli EWG (Francję, Belgię, Niemcy, Włochy, Hiszpanię i Luksemburg) oraz Wielką Brytanię, która w 1980 r. została włączona do struktur Rady Europy. Choć Grupa pozostawała organizacją pozbawioną możliwości decyzyjnych, to należy docenić jej wkład w stworzeniu międzynarodowego forum dla organów stosujących prawo oraz ekspertów, mogących za jej pomocą wymieniać się doświadczeniem i wiedzą związanymi z problematyką narkotyków. Polska przystąpiła do Grupy Pompidou w 1991 r.

²⁸⁸ Sama grupa TREVI (fr. *Terrorisme, Radicalisme, Extremisme, Violence Internationale*) stanowi wewnętrzną grupę do spraw bezpieczeństwa, utworzoną przez Radę Europy w Luksemburgu w 1975 r. Jej zawiązanie zbudowało podstawy współpracy ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości krajów Wspólnoty Europejskiej w zakresie polityki bezpieczeństwa.

²⁸⁹ K. Badźmirowska-Masłowska, *Obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości Unii Europejskiej: geneza, ewolucja, współczesne wyzwania*, AON, Warszawa 2013, s. 158.

porządków prawnych części krajów europejskich²⁹⁰. Ponadto, działania komitetu pozwoliły na opracowanie dwóch pierwszych europejskich strategii antynarkotykowych, które ostatecznie przyczyniły się do powstania w 1992 r. osobnej agencji, Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA), którego opracowania naukowe stanowią obecnie główne źródło informacji na temat problemów związanych z narkotykami w Europie.

Począwszy więc od lat 70., tendencja do zacieśniania polityki narkotykowej w granicach Starego Kontynentu była więcej niż zauważalna. Mimo, że znakomita większość krajów europejskich była stronami omówionych wyżej konwencji ONZ, stopień współpracy pozostał niewystarczający, co wiązało się z potrzebą jej wzmocnienia. Późniejsze instytucjonalne oraz legislacyjne inicjatywy Unii Europejskiej zdają się jedynie potwierdzać powyższą tezę.

3.4.1. Unia Europejska wobec karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków

Już w Traktacie z Maastricht²⁹¹ w ramach III filaru dostrzeżono potrzebę walki z narkomanią (K. 1 pkt 4) oraz konieczność współpracy policyjnej w celach zapobiegania i walki z nielegalnym handlem narkotykami (K. 1 pkt 9). W latach 90. rozpoczęto również prace nad spójnością dotychczas rozproszonych przepisów w tym zakresie, polegające na przyjmowaniu strategii, planów działań i programów oraz prowadzeniu działań operacyjnych. Powyższe przyczyniło się do powstania m.in. wspomnianego wcześniej EMCDDA czy Jednostki ds. Walki z Narkotykami (EDU)²⁹², będącej poprzedniczą Europolu²⁹³.

Wzmocniona współpraca w tej kwestii spowodowała potrzebę harmonizacji krajowych ustawodawstw, czego wyrazem było przyjęcie przez Radę UE w 1996 r. wspólnego działania dotyczącego zbliżenia ustawodawstw i praktyk Państw Członkowskich Unii Europejskiej w zakresie walki z narkomanią i zwalczania nielegalnego handlu narkotykami²⁹⁴. Do trzech

²⁹⁰ M. Elvins, *Anti-Drug Policies of the European Union. Transnational Decision-making and the Politics of Expertise*, Palgrave Macmillan, Basingtone, 2003, s. 86.

²⁹¹ Traktat o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.); tekst: <http://lex-1amu-1edu-1pl-1015e98u608d4.han.amu.edu.pl/#/act/17099465/3001599?directHit=true&directHitQuery=traktat%20z%20maastricht> [dostęp: 02.05.2022].

²⁹² K. Badźmirowska-Masłowska, dz. cyt., s. 159.

²⁹³ Europejski Urząd Policji (Europol) - podstawowy organ wykonawczy UE do walki z przestępczością narkotykową. Stanowi odrębną organizację odpowiedzialną za zwalczanie i zapobieganie przestępczości zorganizowanej (w tym przestępczości związanej z przemytem i handlem narkotykami) oraz zacieśnianie kooperacji właściwych organów państw członkowskich. Swoją działalność rozpoczął 1 lipca 1999 r.; za: P. Rakowski, *Unia Europejska wobec narkotyków*, w: A. Górski, A. Sakowicz (red.), *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa, 2006, s. 263.

²⁹⁴ 96/750/JHA: Joint Action of 17 December 1996 adopted by the Council on the basis of Article K.3 of the Treaty on European Union concerning the approximation of the laws and practices of the Member States of the European

podstawowych założeń aktu należało zbliżenie antynarkotykowych regulacji w krajach członkowskich, wzmocnienie współpracy krajowych agencji rządowych oraz stworzenie systemu szybkiego reagowania w sytuacji wykrycia na rynku europejskim nieznanych dotychczas substancji psychoaktywnych. W przypadkach przestępstw związanych z nielegalnym handlem akt ten zawierał wytyczne nakazujące stosowanie najbardziej surowych kar adekwatnie do sankcji przewidzianych za podobne poważne przestępstwa²⁹⁵. Działania UE skupiały się więc głównie na redukcji podaży substancji psychoaktywnych. Można było również dostrzec coraz silniejszą potrzebę „uwspólnotowienia” problemu narkotykowego i wprowadzenia ogólnoeuropejskiej konsekwencji w stosowaniu środków służących zwalczaniu narkobiznesu.

Od Traktatu z Maastricht Unia Europejska wypracowała rozbudowany i szczegółowy dorobek prawny w dziedzinie przeciwdziałania narkomanii i zwalczania przestępstw narkotykowych. Według podziału zaproponowanego przez Komisję Europejską, do „narkotycznego *acquis*” zaliczyć należy następujące grupy aktów prawnych oraz innych instrumentów unijnych:

1. listę umów międzynarodowych i załączonych do nich protokołów, do których państwa członkowskie zobowiązane są przystąpić (m.in. całość dorobku prawnego ONZ w dziedzinie międzynarodowego prawa narkotykowego),
2. listę wspólnych działań i stanowisk (na podstawie Traktatu z Maastricht), decyzji ramowych i decyzji (zgodnie z Traktatem z Amsterdamu²⁹⁶ i Traktatem z Nicei²⁹⁷) oraz instrumentów wspólnotowych (przyjętych na mocy Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską²⁹⁸),
3. listę innych instrumentów unijnych (tzw. soft law, do którego należą m.in. strategię antynarkotykowe UE oraz plany działania w zakresie narkotyków),
4. listę innych umów międzynarodowych²⁹⁹.

Union to combat drug addiction and to prevent and combat illegal drug trafficking; tekst: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A31996F0750> [dostęp: 30.04.2022].

²⁹⁵ K. Badźmirowska-Masłowska, dz. cyt., s. 160.

²⁹⁶ Traktat z Amsterdamu zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie i niektóre związane z nimi akty (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/31 z późn. zm.).

²⁹⁷ Traktat z Nicei zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie i niektóre związane z nimi akty (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/32 z późn. zm.).

²⁹⁸ Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569).

²⁹⁹ P. Rakowski, dz. cyt., s. 256.

Mając na temat niniejszej pracy, przywołana zostanie jedynie ta część z aktów i instrumentów, która swoim zakresem obejmuje zagadnienia związane z czynami posiadania substancji psychoaktywnych na własny użytek i ich możliwą dekryminalizacją.

3.4.1.1. Decyzja ramowa Rady 2004/757/WSiSW z dnia 25 października 2004 r. ustanawiająca minimalne przepisy określające znamiona przestępstw i kar w dziedzinie nielegalnego handlu narkotykami

Po latach dominacji *soft law* w sprawach związanych z szeroko pojętą problematyką narkotyków, UE ostatecznie zdecydowała się na wprowadzenie pierwszego wiążącego aktu prawnego w kwestii zbliżenia ustawodawstw i praktyk państw członkowskich w zakresie walki z narkomanią i przemytem narkotyków. Decyzja ramowa Rady 2004/757 z dnia 25 października 2004 r., ustanawiająca minimalne przepisy, określające znamiona przestępstw i kar w dziedzinie nielegalnego handlu narkotykami³⁰⁰ była więc odpowiedzią na niesłabnące potrzeby ujednoczenia ustawodawstw antynarkotykowych krajów członkowskich, szczególnie po rozszerzeniu UE w 2004 r.

Za najistotniejszy dla tematu niniejszej pracy należy uznać art. 2 decyzji, dotyczący przestępstw związanych z nielegalnym handlem narkotykami i półproduktami. Zgodnie z ust. 1 ww. przepisu, każde państwo członkowskie podejmuje niezbędne środki w celu zapewnienia karalności posiadania lub nabywania narkotyków dla prowadzenia działań polegających na produkcji, wytwarzaniu, sporządzaniu wyciągów, przygotowaniu, oferowaniu, proponowaniu sprzedaży, rozprowadzaniu, sprzedaży, dostarczaniu na wszelkiego rodzaju warunkach, pośrednictwie, wysyłce, przesyłaniu w tranzycie, przewożeniu, przywozie lub wywozie narkotyków – w przypadku gdy czyny te są popełnione umyślnie i bez upoważnienia. Natomiast ust. 2 przewiduje pozostawienie w gestii krajowego ustawodawcy regulację instytucji dozwolonego użytku własnego: „[n]iniejsza decyzja ramowa nie obejmuje czynów opisanych w ust. 1, gdy ich autor realizuje je w celu konsumpcji własnej w sposób określony w prawie krajowym”. Z powyższego wynika zatem, iż decyzja przejawia liberalne podejście do konsumpcji własnej i jej regulacji przez kraje członkowskie, nie przewiduje bowiem obowiązku kryminalizacji bądź penalizacji „drobnego” posiadania. Tym niemniej, ze względu na swój ramowy charakter, nie ogranicza ona w żaden sposób członków UE we prowadzeniu

³⁰⁰ Decyzja Ramowa Rady 2004/757/WSiSW z dnia 25 października 2004 r. ustanawiająca minimalne przepisy określające znamiona przestępstw i kar w dziedzinie nielegalnego handlu narkotykami (Dz. Urz. UE. L. z 2004 r. Nr 335, str. 8 z późn. zm.); tekst: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32004F0757> [dostęp: 30.04.2022].

ostrzejszych regulacji w tym zakresie, np. kryminalizujących posiadanie substancji psychoaktywnych na użytek własny.

W tym momencie za zasadne należy uznać porównanie Decyzji ramowej z konwencjami ONZ. Prawdą jest, że państwa członkowskie UE będąc sygnatariuszami omówionych powyżej oenzetowskich konwencji były zobowiązane do implementacji ich postanowień. Sama Unia niejednokrotnie podkreślała istotność dotychczas wypracowanego dorobku prawa międzynarodowego w tym zakresie. Jednakże ze względu na wielość problemów interpretacyjnych z treścią konwencji, omawiana decyzja stanowiła niejako kompromis dla państw europejskich poszukujących skutecznych rozwiązań w dziedzinie walki z narkomanią. Co istotne dla niniejszej pracy, porównując treść Decyzji ramowej do przedmiotowych konwencji (w szczególności do konwencji z 1988 r.), można dostrzec istotną różnicę w podejściu do „drobnego posiadania”. Należy bowiem wskazać, że w przeciwieństwie do konwencji ONZ, decyzja *expressis verbis* wskazuje na brak obowiązku kryminalizacji bądź penalizacji posiadania narkotyków na użytek własny przez członków UE. Dostrzegalny jest więc wspomniany wcześniej rozdźwięk pomiędzy polityką narkotykową krajów europejskich (według której represja prawnokarna w większości państw ogranicza się jedynie do sfery podaży) a tekstem konwencji ONZ. Z drugiej strony Decyzja Ramowa niekiedy bezpośrednio bazuje na dorobku oenzetowskich konwencji, tak jak w przypadku art. 2 ust. 1 wyszczególniającego typy poszczególnych przestępstw, który stanowi kalkę pierwszej części art. 3 ust. 1 konwencji z 1988 r. Można więc odnieść wrażenie, że w przypadku „drobnego” posiadania, UE starała się pogodzić dotychczasowy oenzetowski dorobek z permissywną polityką preferowaną przez znaczną część społeczności europejskiej.

Jak wyżej wspomniano, decyzja nakładała na państwa członkowskie obowiązek ujednolicenia przepisów prawa karnego materialnego i procesowego w konkretnych obszarach krajowych ustawodawstw narkotykowych. Jej postanowienia wiązały członków UE w odniesieniu do zamierzonego rezultatu, pozostawiając zarazem w ich gestii kwestię wyboru formy i środków mającym służyć jego realizacji. Decyzje ramowe, w przeciwieństwie do dyrektyw, nie stanowią bowiem samodzielnego źródła praw i obowiązków jednostek³⁰¹. Wobec powyższego, do pełnej implementacji postanowień omawianej decyzji niezbędne było wprowadzenie zmian do UoPN oraz ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności

³⁰¹ F. Radoniewicz, *Techniki implementacji do polskiego porządku postanowień decyzji ramowych Rady Unii Europejskiej dotyczących prawa karnego materialnego*, *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 2015, nr 3, s. 185.

podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary³⁰². Za najważniejszych z nich należy uznać:

1. podniesienie w art. 58 i 62 UoPN sankcji karnej w typie kwalifikowanym przestępstwa do lat 8 (zgodnie z art. 4 ust. 3 Decyzji ramowej);
2. dodatkowe wskazanie w art. 61 na działanie przestępcze, polegające na „wprowadzaniu do obrotu” prekursorów (zgodnie z art. 4 ust. 4 Decyzji ramowej);
3. rozszerzenie zakresu penalizacji przewidzianego w art. 63 UoPN na uprawę krzewu koki (zgodnie z art. 2 ust. 1 lit. b Decyzji ramowej), przy jednoczesnym podniesieniu sankcji karnej w typie podstawowym przestępstwa do lat 3 oraz wprowadzenia typu kwalifikowanego przestępstwa – zgodnie z art. 2 ust. 1 lit. b oraz art. 4 ust. 3 Decyzji ramowej³⁰³.

3.4.1.2. Strategia antynarkotykowa UE na lata 2021–2025 oraz Plan działania UE w zakresie narkotyków na lata 2021-2025 – sugerowane kierunki polityki krajów UE względem posiadaczy narkotyków na użytek własny

Również nienormatywne unijne akty prawne wydawane przez UE w ostatnim czasie zdają się potwierdzać dostrzegalny trend promujący permissywne podejście względem posiadaczy narkotyków na użytek własny. Zarówno Strategia antynarkotykowa UE na lata 2021-2025³⁰⁴ jak i stworzony w celu realizacji jej założeń Plan działania UE w zakresie narkotyków na lata 2021-2025³⁰⁵, ustanawiające ramy polityczne i priorytety unijnej polityki antynarkotykowej wyznaczone przez członków oraz instytucje UE, podkreślają potrzebę wdrażania środków alternatywnych do sankcji karnych³⁰⁶ wobec osób u których stwierdzono posiadanie substancji psychoaktywnych na użytek własny. Choć jak wskazano w pkt 7.4 Strategii, w wielu państwach członkowskich konsumpcja lub „drobne” posiadanie narkotyków

³⁰² (Dz. U. z 2020 r. poz. 358).

³⁰³ M. Łęski, M. Wójcicka, *Decyzja ramowa Rady 2004/757/WSiSW z dnia 25 października 2004 r. ustanawiająca minimalne przepisy określające znamiona przestępstw i kar w dziedzinie nielegalnego handlu narkotykami. Wpływ na kształt polskiej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, *Journal of Modern Science* 2015, t. 3, nr 26, s. 219.

³⁰⁴ Strategia UE w dziedzinie narkotyków na lata 2021-2025 (Dz. Urz. UE. C. z 2021 r. str. 102). tekst: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=OJ:C:2021:102I:FULL&from=EN> [dostęp: 01.05.2022].

³⁰⁵ Plan działania UE w zakresie narkotyków na lata 2021-2025 (Dz. Urz. UE. C. z 2021 r. Nr 272, str. 2); tekst: [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52021XG0708\(01\)&from=EN](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52021XG0708(01)&from=EN) [dostęp: 1.05.2022].

³⁰⁶ Termin "środki alternatywne do sankcji karnych" można, zgodnie z ustawodawstwem krajowym członków UE, odnosić również do środków alternatywnych, które są stosowane zamiast lub obok tradycyjnych środków karnych wobec przestępców używających narkotyków (zob. konkluzje Rady: Propagowanie stosowania środków alternatywnych do sankcji karnych wobec przestępców używających środków odurzających, 8 marca 2018 r., tekst: <https://www.emcdda.europa.eu/system/files/attachments/8042/Council%20Conclusions%20on%20Promoting%20the%20use%20of%20alternative%20to%20coercive%20sanctions%20for%20drug%20using%20offenders.pdf> [dostęp: 01.05.2022].

nie stanowią przestępstwa lub też istnieje możliwość odstąpienia od nakładania sankcji karnych, to nadal istnieje spore pole do poprawy w wielu z krajowych ustawodawstw. Rada podnosi również potrzebę wymiany najlepszych praktyk pomiędzy członkami UE w celu wypracowania najskuteczniejszych metod walki z przestępczością narkotykową i narkomanią.

W porównaniu do poprzednich Strategii antynarkotykowych z lat 2013-2020 i 2005-2012, zauważalny jest zwiększony nacisk na poszukiwanie alternatyw wobec sankcji karnoprawnych względem posiadaczy na użytek własny. Poprzednie akty, choć zawierały postanowienia dążące do zwiększenia roli podejścia profilaktyczno-leczniczego w europejskiej polityce narkotykowej, promujące programy redukcji szkód oraz rehabilitacji i resocjalizacji osób uzależnionych, nie poruszały w sposób bezpośredni przedmiotowej kwestii. Można więc odnieść wrażenie, że Rada Europejska coraz bardziej zdecydowanym głosem opowiada się za stosowaniem permissywnych rozwiązań wobec „drobnych” posiadaczy narkotyków. Mimo, że omawiane akty z powodu braku wiążącej mocy prawnej mają znikomy wpływ na ostateczny kształt ustawodawstw krajowych, to pozwalają dostrzec dość wyraźną tendencję do stopniowej rezygnacji ze stosowania modelu represyjnego względem użytkowników substancji psychoaktywnych. Powyżej opisane stanowisko, słuszne w swoim założeniu, zdaniem autora powinno jednakże znaleźć swoje odzwierciedlenie w unijnych aktach prawnych wyższej rangi.

3.5. Podsumowanie

Powyższy rozdział miał na celu przedstawienie najistotniejszych aktów prawa międzynarodowego regulujących kwestię karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków oraz uzyskanie odpowiedzi, czy obecny kształt wiążących Polskę regulacji umożliwia wprowadzenie postulowanej przez autora dekryminalizacji posiadania konopi na użytek własny. Wobec tego, w pierwszej kolejności przeanalizowano treść obowiązujących konwencji „narkotykowych” ONZ, tj. Jednolitej Konwencji o środkach odurzających z 1961 r., Konwencji o substancjach psychotropowych z 1971 r. oraz Konwencji o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi z 1988 r. Wnioski poczynione w podrozdziale 3.3.4 wskazują, że dzięki elastycznej wykładni przepisów konwencji, istnieje możliwość wprowadzania rozwiązań permissywnych względem „drobnych” posiadaczy. Wbrew poglądom części doktryny³⁰⁷ konwencje nie stoją więc na przeszkodzie w stosowaniu depenalizacji czy dekryminalizacji względnej wobec sprawców przedmiotowych czynów. Tym niemniej, ich jednowymiarowy, prohibicyjny charakter należy uznać za szkodliwy i nie

³⁰⁷ Na przykład: Z. Ziobro, dz. cyt. *passim*.

przystający do realiów współczesnego świata. Od lat 80., w sposób bardziej niż znaczny zmieniła polityka narkotykowa względem strony popytowej, czego wyraz stanowi zarówno omówiona wyżej Decyzja Ramowa Rady 2004/757/WSiSW, jak i aktualna unijna Strategia antynarkotykowa. Mimo, że państwa członkowskie UE są stronami oenzetowskich konwencji, wiele z nich zdecydowało się na dekryminalizację lub depenalizację czynów związanych z posiadaniem substancji psychoaktywnych. W aktach unijnych coraz częściej podkreśla się konieczność poszukiwania alternatywnych środków dla represji karnej wobec posiadaczy na użytek własny. Niezaprzeczalnie mamy więc do czynienia z pozytywną tendencją polegającą na stopniowej rezygnacji z podejścia prohibicyjno-represyjnego. Pozostaje jednak pytanie, czy podążą za nią konkretne działania na arenie międzynarodowej (np. usunięcie przepisu art. 3 ust. 2 konwencji z 1988 r. lub wprowadzenie wiążących aktów unijnych w przedmiotowej kwestii), które przyczyniłyby się do powszechniejszego stosowania podejścia permissywnego względem posiadaczy narkotyków.

ROZDZIAŁ IV. KARNOPRAWNY ZAKAZ POSIADANIA NARKOTYKÓW W POLSCE

4.1. Uwagi wprowadzające

W niniejszym rozdziale przedstawione zostaną najistotniejsze regulacje dotyczące karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków w Polsce. Początek poniższego wywodu stanowić będzie zwięzłe omówienie podstawowych założeń aktualnie obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a także zawartych w niej ram prawnych legalnego posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych. Następnie przybliżone zostaną zagadnienia ogólne związane z zawartością normatywną art. 62 UoPN, konstytuującą budzącą sprzeciw autora zasadę bezwzględnej kryminalizacji posiadania substancji psychoaktywnych wbrew ustawie, niezależnie od ich ilości bądź przeznaczenia. Tym samym podjęte zostały starania zmierzające do udzielenia odpowiedzi na pytanie dotyczące *ratio legis* omawianego przepisu i jego związku z kryminalizacją posiadania konsumenckiego.

W dalszej części pracy przeprowadzona została szczegółowa analiza znamion przedmiotowych i podmiotowych przestępstwa posiadania narkotyków. Szczególną uwagą obdarzono znamię czynności sprawczej oparte na pojęciu „posiadać”, którego wykładnia, związana z licznymi orzecznictwami i doktrynalnymi kontrowersjami, stanowi podstawę dla właściwej interpretacji art. 62 UoPN. Poruszona została również kwestia statusu prawnego zażywania narkotyków oraz minimalnej ilości środków lub substancji decydującej o bycie przestępstwa.

W części następnej omówione zostały wątpliwości w przedmiocie identyfikacji dobra prawnego, na którym popełniany jest przedmiotowy czyn. Ponadto, przeanalizowano znamiona modalne, w tym pojęcie „znacznej ilości” środków lub substancji, od wypełnienia którego zależy rozpoznanie czynu jako typu kwalifikowanego, oraz przewidziany w art. 62 ust. 3 UoPN wypadek mniejszej wagi. Całość rozważań poddana została zwięzłej ocenie autora.

W dalszej kolejności przybliżona została stosunkowo nowa regulacja przewidującą możliwość umorzenia postępowania w przypadku posiadania nieznacznej ilości narkotyków na użytek własny, w sytuacji gdy okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości wskazują na niecelowość orzeczenia kary. Poza zwięzłym przedstawieniem instytucji oraz kompleksową analizą przesłanek umożliwiających jej zastosowanie, rozważony

został wpływ przedmiotowego rozwiązania na obowiązujący obecnie model bezwzględnie kryminalizujący posiadanie narkotyków oraz dokonana została ocena przydatności komentowanej regulacji.

Niniejszy rozdział ma na celu przede wszystkim zaprezentowanie i ewaluację aktualnego stanu prawnego w przedmiocie posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych wbrew przepisom ustawy, ze szczególnym uwzględnieniem pochodnych konopi innych niż włókniste.

4.2. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wraz z nowelizacjami – wprowadzenie

Aktualnie obowiązująca ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, analogicznie do swoich poprzedniczek, stanowi podstawowy instrument normatywny w zakresie przeciwdziałania zjawisku narkomanii w Polsce. Podobnie jak ustawy z lat 1985 i 1997, UoPN jest kompleksową regulacją prawną (posługującą się normami należącymi do różnych gałęzi prawa, w tym głównie prawa administracyjnego, gospodarczego czy karnego), która obejmuje praktycznie całość zagadnień dotyczących środków odurzających, substancji psychotropowych, prekursorów oraz nowych substancji psychoaktywnych. Ustawodawca słusznie więc zdecydował się na ponowne uregulowanie kwestii związanych z narkotykami i narkomanią w jednym, osobnym akcie prawnym. Co więcej, zakres aktualnej UoPN jawi się jako szerszy od poprzednio obowiązującej ustawy³⁰⁸, co związane jest m.in. z potrzebą wypełnienia istniejących dotychczas luk prawnych oraz koniecznością dostosowania prawa krajowego do prawodawstwa UE³⁰⁹.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 UoPN, działalność państwa, docelowo służąca wyeliminowaniu problemu zażywania narkotyków w społeczeństwie, odbywa się na wielu płaszczyznach, do których zalicza się podejście profilaktyczno-lecznicze, w tym instrumenty realizujące politykę społeczną, zdrowotną, czy oświatowo-wychowawczą, oraz podejście prawnokarne, mające na celu odstraszenie potencjalnych sprawców przestępstw narkotykowych. Na wzór dotychczas obowiązującej regulacji, ustawodawca umieścił w UoPN kilkanaście artykułów zawierających przepisy kryminalizujące czyny związane z substancjami psychoaktywnymi. Są to m.in. wprowadzanie narkotyków do obrotu, wytwarzanie, przewóz, wyrabianie przyrządów

³⁰⁸ K. Krajewski, *Opinia w przedmiocie rządowego projektu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii* (druk nr 4024), Biuro Studiów i Ekspertyz, Kraków 2005, s. 1.

³⁰⁹ K. Łucarz, M. Muszyńska, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa, 2008, s. 132.

służących do produkcji narkotyków, uprawa roślin, które mogą zostać wykorzystane do wytworzenia narkotyku i inne. O ile większość z czynów stypizowanych w ustawie nie budzi sprzeciwu (ze względu na niezaprzeczną celowość kryminalizacji wymienionych powyżej zachowań służącą redukcji podaży narkotyków na rynku) to karnoprawny zakaz posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych, również tych na własny użytek i w małej ilości, usankcjonowany przez przepis art. 62 UoPN, pozostaje niezmiennie kontrowersyjny. Zgodnie z jego treścią, kryminalizacji podlega posiadanie środków lub substancji wbrew przepisom ustawy. Wobec powyższego, dozwolone prawem posiadanie ogranicza się zatem do wąskiego grona przypadków, do których należą:

1. ze względów celowościowych – posiadanie do celów medycznych, przemysłowych, związanych z prowadzeniem badań lub leczeniem zwierząt (art. 33 UoPN),
2. w zakresie podmiotowym – na podstawie wskazanych w ustawie zezwoleń i pozwoleń (art. 23, 24, 24a, 33a-33c, 34, 35, 36, 37, 40, 41 i 42 UoPN)³¹⁰.

Powyższy system ograniczający możliwość posiadania narkotyków jedynie do celów wskazanych w ustawie oraz legalizujący posiadanie na podstawie ustawowych koncesji nie jest nowością w polskim ustawodawstwie (jak już bowiem zauważono w Rozdziale II, podobne limitacje stosowano już w okresie dwudziestolecia międzywojennego). Sytuacja jest odmienna w odniesieniu do kryminalizacji posiadania substancji psychoaktywnych wbrew przepisom ustawy, której po raz pierwszy dokonano dopiero na gruncie UoPN z 1997 r. Od tego momentu reakcja karnoprawna wobec konsumentów narkotyków nasilała się z każdą kolejną nowelizacją. Powyższego stanu rzeczy nie zmieniło również wprowadzenie w roku 2005 nowej UoPN, która, w zasadzie, powieliła dotychczas obowiązujące rozwiązania w przedmiocie posiadania narkotyków.

Krok w kierunku złagodzenia podejścia represyjnego został wykonany dopiero w roku 2011, wprowadzono bowiem do ustawy art. 62a umożliwiający odstępnie w określonych sytuacjach od ścigania drobnych przestępstw związanych z używaniem substancji psychoaktywnych. W niniejszym rozdziale zostanie przedstawiony obecnie obowiązujący stan prawny dotyczący kwestii posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych, który koncentruje się na dwóch przepisach karnych zawartych w UoPN, tj. art. 62 ustanawiającym karnoprawny zakaz posiadania oraz art. 62a, przewidującym możliwość zastosowania instytucji służącej realizacji oportunistycznego ścigania w przypadkach,

³¹⁰ B. Wilamowska, w: P. Kładoczny (red.), *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz do wybranych przepisów karnych*, Difin, Warszawa 2013, s. 75.

gdy orzeczenie kary wobec sprawcy byłoby bezcelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu i znikomy stopień jego społecznej szkodliwości. Mając na uwadze temat niniejszej pracy, wskazujący na szczególne zainteresowanie autora tematyką związaną z środkami odurzającymi w postaci konopi oraz ich pochodnych, poniższe rozważania ograniczają się jedynie do przepisów karnych regulujących posiadanie *cannabis*. Mając na względzie powyższe, poza obszarem rozważań pozostają więc czyny związane z posiadaniem nowych substancji psychoaktywnych oraz prekursorów, stypizowane w kolejno art. 62b oraz art. 66 ustawy.

4.2.1. Kryminalizacja posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych w świetle UoPN - art. 62 ustawy

Przepis art. 62 typizuje czyn zabroniony posiadania środków odurzających (do których polskie ustawodawstwo zalicza konopie i ich przetwory) lub substancji psychoaktywnych³¹¹. Kształt regulacji wskazuje na funkcjonowanie w polskim porządku prawnym modelu prohibicyjnego w stosunku do użytkowników narkotyków. Kryminalizacja posiadania nawet niewielkich ilości środków lub substancji na użytek własny od wielu lat budzi kontrowersje w doktrynie, dzieląc przeciwników i zwolenników liberalizacji prawa w tym zakresie³¹². Jednakże mimo trwających dyskusji nad zasadnością obowiązującego modelu, w sferze prawnej istnieje już pewnego rodzaju stabilność – ostatnie zmiany legislacyjne dotyczące omawianej materii miały miejsce ponad 10 lat temu. Wcześniejsze korekty, wprowadzone nowelizacjami z 2006 r.³¹³ i 2011 r.³¹⁴ ograniczały się jedynie do zaostrzenia sankcji prawno-karnych dla typu kwalifikowanego, polegającym na wykreśleniu kary grzywny z katalogu kar oraz podwyższeniu minimalnego i maksymalnego zagrożenia ustawowego³¹⁵. Zgodnie z obecnie obowiązującą treścią art. 62 UoPN:

³¹¹ W dalszej części niniejszego rozdziału, celem zachowania czytelności wywodu, będę posługiwał się powyższymi pojęciami wymiennie z terminem „narkotyk” (pamiętając, że ustawowa definicja wywiedziona z treści UoPN jest szersza o pojęcia nowej substancji psychoaktywnej i prekursora).

³¹² Zob. m.in. K. Krajewski, *Sens...*; J. Raglewski, *Kilka uwag de lege lata i de lege ferenda w kwestii karania za posiadanie narkotyku w związku z przeznaczeniem go na własne potrzeby*, w: A. Błachnio-Parzych (red.), *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, Warszawa 2013, s. 1092–1105; M. Klinowski, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii a konstytucyjna zasada proporcjonalności*, *Prokuratura i Prawo* 2009, nr 2, s. 69-84; Tenże, *Karne posiadanie narkotyków w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, *PiP* 2010, nr 7, s. 31-41, P. Bołtryk, dz. cyt., s. 236-250, K. Tkaczyk-Rymanowska, *Refleksje na temat art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na tle karnoprawnym i konstytucyjnym*, *Ius Novum* 2021, nr 1, s. 47-66.

³¹³ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2006 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. Nr 120, poz. 826).

³¹⁴ Ustawa z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 117, poz. 678).

³¹⁵ W roku 2006 w przypadku popełnienia przestępstwa posiadania, którego przedmiotem była znaczna ilość środków lub substancji ustawodawca określił sankcję pozbawienia wolności w przedziale od 6 miesięcy do 8 lat,

1. Kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.
2. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.
3. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Powyższy przepis ustanawia więc karnoprawny zakaz posiadania jakichkolwiek ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych wbrew przepisom ustawy. Obecna regulacja (w przeciwieństwie do pierwotnego kształtu UoPN z 1997 r.) penalizuje czyn posiadania narkotyków, niezależnie od ich wolumenu środków lub substancji stanowiących jego przedmiot czy celu samego posiadania. Nie powinno jednak umknąć uwadze, iż jej podstawowym rozłożeniem w dalszym ciągu pozostaje ograniczenie handlu narkotykami i walka z przestępczością związaną z tym obszarem, które mają miejsce poprzez zastosowanie instrumentu kryminalizacji zastępczej. Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie³¹⁶, penalizacja czynów polegających na posiadaniu środków odurzających lub substancji psychoaktywnych nie stanowi bowiem *ratio legis* przepisu art. 62 UoPN, tym niemniej jawi się ona jako celowa dla stworzenia odpowiednich warunków do efektywnego ścigania i karania osób zamieszanych w dystrybucję narkotyków. Analiza art. 62 prowadzi więc do wniosków, iż choć ustawodawca przewidział rozróżnienie posiadania konsumenckiego od posiadania nakierowanego na tworzenie podaży, to wspomniana dystynkcja ogranicza się jedynie do ustanowienia w przepisie trzech typów przestępstwa, pozostając tym samym bez wpływu na karalność czynu. I tak, w ust. 1 ustawa określa typ podstawowy przestępstwa nielegalnego posiadania narkotyków, w ust. 2 – typ kwalifikowany, z którym immanentnie związana jest realizacja znamienia posiadania środków lub substancji w znacznej ilości, natomiast w ust. 3 przewidziano typ uprzywilejowany³¹⁷, stanowiący wypadek mniejszej wagi, wskazujący na niewielką ilość substancji i konsumencki cel posiadania.

ustanawiając tym samym dolną granicę zagrożenia ustawowego na poziomie 6 miesięcy, a górną granicę podnosząc o 3 lata. Zrezygnowano również z kary grzywny orzekanej dotychczas kumulatywnie. W 2011 r. obydwie granice wymiaru kary w typie kwalifikowanym zostały ponownie podniesione, tym razem do kolejno roku w przypadku dolnej granicy i do 10 lat w przypadku górnej.

³¹⁶ Por. P. Kładoczny w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt., s. 18; wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 sierpnia 2012 r., sygn. akt II AKa 140/12, LEX nr 1220420.

³¹⁷ Tak m.in. B. Kurzępa, w: A. Ważny (red.), dz. cyt., s. 438; B. Wilamowska, w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt., s. 84. Przeciwnie uważa W. Zontek, według którego art. 62 ust. 3 UoPN nie stanowi typu czynu zabronionego, stanowiąc jedynie autonomiczną przesłankę modyfikującą ustawowe zagrożenie karą – W. Zontek, w: W. Górski (red.), D. Zajac (red.), *Przestępstwa narkotykowe i dopalacze. Komentarz*, Kraków 2019, s. 264.

Każdy z opisanych typów stanowi czyn o charakterze powszechnym³¹⁸, co oznacza, iż każda poczytalna osoba, która ukończyła 17. rok życia, jest zdolna do jego popełnienia oraz ponoszenia z tego tytułu odpowiedzialności karnej. Czyn zabroniony przedmiotowo określony w art. 62 UoPN, jest występkiem (zgodnie z treścią art. 7 § 3 k.k.) i przestępstwem bezskutkowym (formalnym). Z uwagi na brak wyrażenia przez ustawodawcę *expressis verbis* stanowiska odmiennego, może być ono popełnione jedynie w warunkach działania umyślnego (art. 9 § 1 k.k.), z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Sprawca świadomy faktu, że posiadana przez niego substancja należy do środków odurzających lub substancji psychoaktywnych objętych regulacjami ustawy, oraz którego intencją jest sprawowanie nad nią przynajmniej przejściowego władztwa, działa z zamiarem bezpośrednim. Natomiast w przypadku sprawcy, który jedynie dostrzega wysokie prawdopodobieństwo kwalifikacji posiadanej przez niego substancji jako narkotyku w rozumieniu ustawy, a zarazem nie podejmuje żadnych starań w celu zminimalizowania ryzyka popełnienia czynu zabronionego godząc się na nie, działa z zamiarem ewentualnym³¹⁹.

Niemożliwość zakwalifikowania wielokrotnego dokonania przez sprawcę naruszenia omawianego przepisu jako jednego zachowania przestępnego, a także wypełnienia zachowaniem wielu odmian czynów określonych w tym artykule prowadzi do wniosku, iż czyn z art. 62 ustawy nie ma charakteru wieloczynowego ani wieloodmianowego³²⁰. Posiadane wbrew ustawie środki lub substancje, zgodnie z art. 34 ust. 3 oraz art. 70 ust. 2 UoPN niemalże w każdym wypadku podlegają przypadkowi³²¹, co z pewnością wzmacnia skuteczność prewencyjnego oddziaływania tego środka karnego³²².

4.2.1.1. Analiza znamion przedmiotowych czynu z art. 62 UoPN

Strona przedmiotowa przestępstwa z art. 62 UoPN sprowadza się do niezgodnego z przepisami ustawy posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych. Przedmiotem czynności wykonawczej omawianego czynu są środki odurzające oraz substancje psychotropowe, których definicje zostały przybliżone w rozdziale I niniejszej pracy.

³¹⁸ B. Wilamowska, w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt., s. 73; T. Srogosz, dz. cyt., s. 411; K. Łucarz, A. Muszyńska, *Ustawa...*, s. 545.

³¹⁹ W. Zontek, w: W. Górowski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 262.

³²⁰ B. Wilamowska, w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt. s. 74.

³²¹ Jedyny wyjątek stanowi sytuacja, w której narkotyk jest własnością osoby trzeciej posiadającej uprawnienia do jej posiadania, a sprawca uzyskał je w drodze przestępstwa lub wkroczenia albo wszedł w ich posiadanie w sposób rażąco naruszający obowiązki pracownicze albo warunki umowy łączącej go z właścicielem środków lub substancji (art. 70 ust. 3 UoPN).

³²² T. Srogosz, dz. cyt., s. 272.

Następnym kluczowym dla poprawnego rozumienia komentowanej regulacji, wymagającym szczegółowej analizy, pojęciem, jest stanowiące znamię czynności sprawczej omawianego czynu wyrażenie „posiadać”.

4.2.1.1.1. Znamię czynności sprawczej

Sposób interpretacji znamienia czasownikowego „posiadać” w prawie karnym stanowi przedmiot wieloletniej polemiki, albowiem od zawsze budził on kontrowersje, szczególnie pod względem jego relacji z przepisami prawa cywilnego, tj. art. 336 i 338 k.c. Nie dziwi więc, że również na gruncie UoPN powstały poważne wątpliwości co do rozumienia komentowanego terminu, co w dużym stopniu uzależnione jest od specyfiki czynu posiadania narkotyków. Bowiernierzadkim przypadkiem praktycznym jest sytuacja, w której przedstawiciele organów ścigania dokonują zatrzymania sprawców czynu z art. 62 UoPN w momencie spożywania środka odurzającego lub substancji psychotropowej bądź tuż przed nim. Z uwagi na brak stypizowania przez ustawodawcę czynu używania narkotyków oraz przedstawione powyżej *ratio legis* przepisu, w doktrynie³²³ i orzecznictwie doszło do istotnych rozbieżności w interpretacji znamienia „posiadać”, orbitujących wokół następujących kwestii: czy osoba mająca przy sobie (trzymająca) narkotyk w momencie ograniczającym się do jego spożycia „posiada” go w rozumieniu art. 62 UoPN oraz czy posiadanie środków lub substancji w celu natychmiastowego zużycia lub w trakcie zażywania, realizuje znamiona przedmiotowego czynu zabronionego.

Problematyczność niniejszego zagadnienia jest aż nader widoczna w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, które na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat wydawały w tej materii zróżnicowane treściowo judykaty.

Od momentu wejścia w życie nowej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii niniejsze zagadnienie stanowiło przedmiot licznych rozważań w piśmiennictwie i judykaturze. Ciągłe żywy był bowiem omówiony szerzej w rozdziale II problem nadmiernej restrykcyjności przepisów względem użytkowników narkotyków nie zajmujących się handlem, spowodowany uchynieniem art. 48 ust. 4 UoPN z 1997 r. Również nowa ustawa nie przewidywała jakichkolwiek ograniczeń dotyczących kryminalizacji lub penalizacji czynów posiadania konsumenckiego. Odpowiedzią na powyższy problem było dostrzegalne łagodzenie

³²³ M.in. M. Derlatka, *Czy posiadanie narkotyków do sprawa prywatna?*, *Palestra* 2010, nr 7-8, s. 115 i n.; M. Klinowski, *Karalne posiadanie...*, s. 31 i n.; W. Zontek, *Jak posiadać aby nie posiadać? Kilka refleksji nad orzecznictwem sądowym ostatnich lat w sprawach narkotykowych*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2010, nr 1, s. 43 i n.

represyjnego wymiaru przepisu art. 62 przez część sądów, co miało swój wyraz w stosowaniu wykładni celowościowej, w taki sposób, ażeby rygor przepisu nie obejmował osób posiadających narkotyki w celu jego niezwłocznego zażycia³²⁴. Wśród sądów dominowało bowiem przekonanie, że ograniczenie się jedynie do interpretacji językowej, należy uznać za niewystarczające. Sugerowano, iż zgodnie z teleologiczną wykładnią art. 62 UoPN intencją ustawodawcy nie było penalizowanie czynu zażywania narkotyków „określną” drogą przez kwalifikowanie tego rodzaju czynności jako posiadania. Zauważono również, że karalność każdej formy posiadania środków lub substancji musiałaby prowadzić do stosowania karnoprawnych represji względem każdej osoby, co do której organy ścigania uzyskałyby wiarygodną informację o zażyciu przez nią narkotyku³²⁵. Za słuszne należy więc uznać obawy sądów, które w przypadku zastosowania odmiennej interpretacji znamienia posiadania, wskazywały na możliwe daleko idące negatywne konsekwencje, np. ryzyko pociągnięcia do odpowiedzialności osób, u których stwierdzono wprowadzenie się w stan odurzenia.

Co znamienne, początkowo podobną tezę promował w swoim orzecznictwie również Sąd Najwyższy³²⁶ - tak m.in. wyroku Izby Karnej z dnia 21 stycznia 2009 r.³²⁷, zgodnie z którym: „dysponowanie środkiem odurzającym (lub substancją psychotropową) związane z zażywaniem go lub chęcią niezwłocznego zażycia przez osobę dysponującą nim, nie jest posiadaniem tego środka (lub substancji) w rozumieniu art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2005 r., Nr 179, poz. 1485)”. Zgodnie z przywołanym orzeczeniem, zażywanie środka bądź substancji, które zawsze powiązane jest z jakąś formą dzierżenia, posiadania czy dysponowania, pozostaje poza obszarem penalizacji art. 62 UoPN. Argumentowano, iż odmienne rozumowanie byłoby niezgodne z *ratio legis* regulacji oraz prowadziłoby do ustanowienia nowego typu czynu zabronionego w postaci zażywania narkotyków, co stałoby w jawnej sprzeczności z zasadą *nullum crimen sine lege*.

Drugi sposób wykładni, skupiający swoją uwagę na językowej i historycznej interpretacji przepisu, prowadził do uznania każdej formy posiadania narkotyków, niezależnie od jego celu lub czasu trwania, za czyn przewidziany w art. 62 UoPN – tak np. w wyroku SA w Lublinie z dnia 13 marca 2007 r., II AKa 28/2007³²⁸. W judykacie wyjaśniono, iż z obecnego brzmienia przepisu nie można wyinterpretować jakiegokolwiek zawężenia karalności posiadania

³²⁴ Tak m.in. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 listopada 2005 r., II AKa 288/2005, LexPolonica nr 414506; wyrok SA w Lublinie z dnia 13 marca 2007 r., II AKa 28/2007, LexPolonica nr 1814367, KZS, nr 9, 2007, poz. 74.

³²⁵ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 listopada 2005 r., wyd. cyt.

³²⁶ M.in. wyrok SN – Izba Karnej z dnia 15 stycznia 2010 r., V KK 363/09, Biul. PK 2010, nr 2, poz. 17-19.

³²⁷ Wyrok SN – Izba Karnej z dnia 21 stycznia 2009 r., II KK 197/2008, OSNKW nr 9, 2009, poz. 30.

³²⁸ Wyrok SA w Lublinie z dnia 13 marca 2007 r., wyd. cyt.

substancji psychoaktywnych. Wskazano również, że usunięcie wspomnianej powyżej klauzuli niekaralności posiadania niewielkich ilości narkotyku na użytek własny z art. 48 ust. 4 UoPN z 1997 r. stanowiło świadome działanie ustawodawcy, którego efektem była penalizacja każdej formy posiadania środków lub substancji. W podobnym tonie wypowiedział się także Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 października 2009 r., I KZP 22/09³²⁹, zgodnie z którym cel posiadania narkotyku pozostaje irrelevantny w kontekście karalności czynu z art. 62 UoPN. Według sądu, w kontekście karalności znaczenie ma jedynie wypełnienie przedmiotowych znamion typu czynu zabronionego, bez względu na motywację czy nastawienie sprawcy. Podkreślono również, dając prymat wykładni literalnej, że zgodnie z językowym rozumieniem pojęcia „posiada”, nie jest możliwe powiązanie z nim jakiegokolwiek horyzontu czasowego, co sprawia, że okolicznością bez znaczenia dla karalności czynu pozostaje fakt posiadania przez sprawcę narkotyku w celu zbycia, udzielenia innej osobie czy też zażycia.

Przedstawione powyższej znaczne rozbieżności interpretacyjne skutecznie uniemożliwiały wykrystalizowanie się jednoznacznej linii orzeczniczej w tej kwestii, co w ostateczności doprowadziło do podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt I KZP 24/10³³⁰. Za najważniejszą tezę judykatu należy uznać stwierdzenie: „Posiadaniem środka odurzającego lub substancji psychotropowej w rozumieniu art. 62 ustawy z dnia 21 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) jest każde władanie takim środkiem lub substancją, a więc także związane z jego użyciem lub zamiarem użycia”. Ponadto, Sąd Najwyższy podkreślił, iż „osobą dopuszczającą się czynu zabronionego opisanego w art. 62 u.p.n. jest ten, kto wbrew przepisom tej ustawy "ma" środek odurzający lub substancję psychotropową, podkreślając jednocześnie, że z tak rozumianym "posiadaniem" nie należy wiązać ani żadnego możliwego do zdefiniowania horyzontu czasowego, ani cywilistycznie pojmowanych atrybutów władztwa nad rzeczą”. Podzielono więc stanowisko zaprezentowane w poprzednim judykacie SN, ustalając znaczenie pojęcia „posiadać” zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem³³¹, w myśl którego znamię to należy rozumieć jako faktyczne, choćby krótkotrwałe władztwo nad rzeczą, które może być wykonywane bezpośrednio lub za pośrednictwem innej osoby³³².

³²⁹ Postanowienie SN z dnia 28 października 2009 r., I KZP 22/09, OSNKW 2009, z. 12, poz. 103.

³³⁰ Uchwała SN (7) z 27.01.2011 r., I KZP 24/10, OSNKW 2011, nr 1, poz. 2, tekst: <http://lex-1amu-1edu-1pl-1015e98sl00df.han.amu.edu.pl/#/jurisprudence/520780360/1?directHit=true&directHitQuery=1%20KZP%2024~2F10> [dostęp. 17.05.2022].

³³¹ Odmienne m.in. Ł. Pilarczyk, zdaniem którego do ustalenia znaczenia pojęcia „posiadania” na gruncie UoPN winno się stosować przepisy k.c. i poglądy doktryny prawa cywilnego; Ł. Pilarczyk, *Karalne posiadanie narkotyków w świetle ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, Ogrody Nauk i Sztuk 2015, nr 5, s. 70.

³³² Tak m.in. K. Łuczarski, A. Muszyńska, *Ustawa...*, s. 487; T. Srogosz, dz. cyt., s. 376; B. Kurzępa, w: A. Ważny (red.), dz. cyt., s. 438.

Sędziowie odmówili tym samym zasadności wszelkim próbom formułowania ograniczeń w stosowaniu tej regulacji, wyznaczając zarazem, właściwy zdaniem SN, sposób interpretacji znamienia posiadania przez sądy powszechne. Uchwała miała również niebagatelne znaczenie dla wprowadzenia do ustawy zawierającego klauzulę niekaralności przepisu art. 62a, którego treść zostanie dogłębniej przeanalizowana w dalszej części wywodu.

Co do zasady, powyższa uchwała zasługuje na aprobatę³³³, tym niemniej niektóre z tez zawartych w judykacie – np. w przedmiocie normatywnego zakazu zażywania narkotyków, który zdaniem SN wynika wprost z zakazu posiadania interpretowanego jako każde fizyczne władanie środkiem lub substancją³³⁴ – są co najmniej kontrowersyjne³³⁵. Ze względu jednak na temat niniejszej pracy, pogłębione rozważania na temat użytej przez SN argumentacji zostały przez autora pominięte. Przechodząc więc do meritum orzeczenia, a więc rozstrzygnięcia w kwestii znaczeniowego zakresu pojęcia „posiadać”, w kontekście powyższej uchwały realizację znamienia czasownikowego z art. 62 UoPN stanowi każdy fizyczny kontakt ze środkiem lub substancją, w postaci chociażby momentalnego dysponowania nim. Jak trafnie wskazuje W. Zontek, z uwagi na powszechne w języku polskim znaczenie zwrotu „posiadać”, dotyczy ono wyłącznie tych form dysponowania narkotykiem, które w kontekście kulturowym są interpretowane jako czytelne zmanifestowanie woli władztwa nad nim. Za wypełniające omawiane znamię należy więc uznać zarówno „klasyczny” przypadek posiadania przy sobie lub w miejscu zamieszkania określonych ilości substancji psychoaktywnych, niezależnie od ich następczego przeznaczenia, jak i również chwilowe dzierżenie/trzymanie związane z procesem zażywania (np. przy dzieleniu się skrętem marihuany)³³⁶.

Odnosząc się natomiast do pojęcia tzw. posiadania wewnętrznego, a więc do przypadków, w których osoba znajduje się pod wpływem narkotyku, SN potwierdził swoje

³³³ Po szersze omówienie argumentów SN w przedmiotowej uchwale odsyłam do: M. Małecki, *Posiadasz – odpowiadasz! Komentarz do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r.*, I KZP 24/10, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2011, nr 14; <https://www.czpk.pl/artykuly/posiadasz-odpowiadasz-komentarz-do-uchwaly-siedmiu-sedziow-sadu-najwyzszego-z-27-stycznia-2011-r-i-kzp-24-10> [dostęp: 17.05.2022].

³³⁴ Nie w sposób się bowiem zgodzić z rozumowaniem SN, według którego, jeśli dana czynność nie jest dozwolona, to należy za nią karać. Jak wskazuje Ł. Pilarczyk, twierdzenie w myśl którego zakaz zażywania narkotyków wynika *a contrario* z regulacji określających od strony pozytywnej przypadki dopuszczalnego posiadania, narusza zasadę *nullum crimen sine lege*. Należy również przyznać rację M. Marszałek, która wskazała, iż z uwagi na funkcję gwarancyjną prawa karnego i wciąż żywe kontrowersje odnośnie normatywnego statusu znajdowania się w stanie odurzenia, należałoby dokonać normatywnego wskazania w przedmiocie zabronionego prawem używania środków lub substancji, za: Ł. Pilarczyk, dz. cyt., s. 72; M. Maraszek, *Głosa do uchwały składu 7 sędziów SN z 27 stycznia 2011 r.*, I KZP 24/10, *LexPolonica* nr. 2448621, *Lex/el.* 2011.

³³⁵ Krytycznie wobec argumentacji SN wypowiedział się m.in. M. Klinowski, w: M. Klinowski, *Sąd Najwyższy dołącza do prohibicyjnego konsensusu*, komentarz z dnia 30 stycznia 2011 r., <http://mateusklinowski.pl/2011/01/30/sad-najwyzszy-dolacza-do-prohibicyjnego-konsensusu/> [dostęp: 17.05.2022].

³³⁶ W. Zontek, w: W. Górski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 259.

dotychczasowe stanowisko³³⁷ uznając tym samym karnoprawną irrelewantność stanu odurzenia. W wyroku podkreślono zarazem, że stwierdzenie takiego stanu nie może stanowić dowodu bezpośredniego, wskazującego na fakt główny w postaci posiadania narkotyków (można sobie wyobrazić bowiem sytuacje, w której osoba znajduje się w stanie odurzenia bez wcześniejszego posiadania środka lub substancji, np. dorzucenie bądź wsypanie substancji psychoaktywnej do napoju alkoholowego lub jej iniekcja wbrew czyjejś woli). Jest to więc jedynie dowód o charakterze poszlakowym.

Powyższe orzeczenie, mimo jego wad i niedociągnięć wskazanych w piśmiennictwie, we właściwy i zgodny z aktualnym stanem prawnym sposób dekoduje normę prawną z treści art. 62 UoPN. Przepis ten w obecnie obowiązującym kształcie nie przewiduje bowiem żadnych ograniczeń znamienia „posiadać”, stąd też jakiegokolwiek próby rozróżnienia między karalnym posiadaniem a niekaralnym dzierżeniem bądź dysponowaniem nie znajdują odzwierciedlenia w treści regulacji. Choć więc za w pełni zrozumiałe i celowe z punktu widzenia walki z narkomanią należy uznać starania judykatury mające na celu złagodzenie rygoru omawianego przepisu w postaci wyłączenia z kręgu zachowań mieszczących się w jego dyspozycji posiadania związanego z bezpośrednim zażyciem narkotyku, to stosowanie przez sądy wykładni teleologicznej przepisu w takim wymiarze należy uznać za pewnego rodzaju próbę korekty ustawodawcy, do czego ani doktryna, ani orzecznictwo nie są uprawnione.

Inną wymagającą omówienia kwestię stanowi minimalna ilość narkotyku, której posiadanie generuje odpowiedzialność karną. W piśmiennictwie i judykaturze zgodnie przyjmuje się, iż powinna być to ilość pozwalająca na chociażby jednorazowe odurzenie w dawce uznanej za charakterystyczną dla danego środka³³⁸. Wobec powyższego, wszelkie przypadki posiadania jedynie „śladowych” ilości środków lub substancji, takich jak np. lufka z osadem marihuany, opylone amfetaminą woreczki strunowe czy też osad z kokainy na banknocie nie wypełniają znamienia czynu posiadania w żadnym z typów wskazanych z art. 62 UoPN³³⁹, a każde odwrotne twierdzenie stanowi oczywiste i rażące naruszenie prawa materialnego³⁴⁰.

³³⁷ Wyrok SN – Izba Karne z dnia 15 stycznia 2010 r., V KK 363/09, Biul.PK 2010, nr 2, poz. 17-19.

³³⁸ Tak m.in. A. Muszyńska, Problematyka granic odpowiedzialności karnej za posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych w praktyce sądowej, *Palestra* 2010, nr 7–8, s. 124; wyrok SN z dnia 4 listopada 2008 r., IV KK 27/2008, LexPolonica nr 2009845; wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2009 r., IV KK 418/08, OSNKW 7/2009, Postanowienie SN z dnia 28 października 2009 r., I KZP 22/09, LEX nr 522857.

³³⁹ Tak m.in. M. Derlatka, dz. cyt., s. 115; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2010 r., II KK 289/2009, LexPolonica nr 2575482.

³⁴⁰ Wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2011 r., IV KK 26/11, LEX nr 794512.

Konkludując, zgodnie z obecnie obowiązującym kształtem omawianego przepisu, realizacja znamienia czasownikowego „posiadać” w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przejawia się w każdym władaniu środkiem lub substancją (w tym związanym z jego użyciem lub zamiarem użycia), w ilości pozwalającej na co najmniej jednokrotne odurzenie w dawce przyjętej za typową dla danego narkotyku.

4.2.1.1.2. Przedmiot ochrony

Kwestia znamienia przedmiotu czynności sprawczej przestępstw narkotykowych została zupełnie pominięta w toku prac legislacyjnych nad ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, co z pewnością należy ocenić krytycznie. Wobec powściągliwości władzy ustawodawczej, omawiane zagadnienie doczekało się licznych wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa³⁴¹ oraz orzecznictwa. Tak więc, przedmiotem ochrony normy wynikającej z art. 62 UoPN, zgodnie z dominującym w doktrynie i judykaturze poglądem, jest przede wszystkim zdrowie publiczne³⁴² rozumiane na dwa sposoby: jako stan, w którym życie i zdrowie poszczególnych jednostek nie jest narażane na nieakceptowalne niebezpieczeństwo³⁴³ lub stan, w którym społeczeństwo jako zbiorowość funkcjonuje poprawnie za względu na odpowiednią kondycję psychofizyczną jego członków³⁴⁴. Niekiedy dopuszcza się również możliwość uznania za dobro chronione prawem życie i zdrowie konkretnej osoby mogącej mieć kontakt z środkiem odurzającym lub substancją psychotropową³⁴⁵ – są to m.in. przypadki, w których sprawca posiadał narkotyk na własny użytek. Spotykane jest również stanowisko, zgodnie z którym przestępstwo z art. 62 godzi w porządek publiczny³⁴⁶. Co ważne, realizacja znamion ustawowych przestępstwa posiadania narkotyków może jednocześnie godzić w kilka dóbr prawnych (np. w zdrowie publiczne i zdrowie jednostki). Pogląd ten znajduje swoje odzwierciedlenie zarówno w doktrynie³⁴⁷ jak i orzecznictwie³⁴⁸. Powyższe twierdzenie ma

³⁴¹ Po rozbudowaną analizę kwestii przedmiotu ochrony przestępstw narkotykowych stypizowanych w rozdziale 7 UoPN odsyłam do: K. Grabowski, *O pewnych cechach szczególnych przestępstw narkotykowych*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2014, z. 2, https://www.czpk.pl/dokumenty/zeszyty/2014/zeszyt2/Grabowski_K._O_pewnych_cechach_szczegolnych_prze_stepstw_narkotykowych-CZPKiNP-2014-z.2.pdf [dostęp: 18.05.2022].

³⁴² Tak m.in. K. Łucarz, A. Muszyńska, *Ustawa...*, s. 470; B. Kurzępa, w: A. Ważny (red.), dz. cyt., s. 438; K. Grotkowska, K. Kobyliński, *Analiza argumentu zdrowia publicznego w dyskusji nad legalizacją miękkich narkotyków*, Acta Universitatis Lodzianensis. Fora Iuridica 2016, z. 76, s. 66-70; B. Wilamowska, w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt., s. 80.

³⁴³ Tak m.in. uchwała SN z dnia 21 maja 2004 r., I KZP 42/03, OSNKW 2004, nr 5, poz. 47.

³⁴⁴ Tak m.in. D. Zając, w: W. Górowski (red.), D. Zając (red.), dz. cyt., s. 23

³⁴⁵ T. L. Chruściel, M. Preiss-Mysłowska, dz. cyt., s. 305.

³⁴⁶ Wyrok TK z dnia 4 listopada 2014 r., SK 55/13, OTK-A 2014, nr 10, poz. 111.

³⁴⁷ K. Grabowski, dz. cyt., s. 105.

³⁴⁸ Uchwała SN z dnia 7 października 2005 r., I KZP 32/05, OSNKW 2005, nr 11, poz. 105.

zasadnicze implikacje dla określenia karygodności czynu, ponieważ zgodnie z treścią art. 115 § 2 k.k. – rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego stanowią istotny czynnik przy ocenie społecznej szkodliwości czynu przez sąd. Całkiem nierzadko w praktyce możliwe są bowiem przypadki, w których dochodzi do ataku jedynie na jedno z wymienionych wyżej dóbr (np. zdrowie indywidualne), co znacznie obniży karygodność samego czynu³⁴⁹.

Podsumowując, istotność prawidłowego określenia dobra prawnego objętego ochroną jest niezaprzeczalna, jakoby od niego uzależniona jest następcza interpretacja przepisu. Właściwa ocena przedmiotu ochrony umożliwi bowiem należyte określenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, który będzie miał niebagatelny wpływ na wysokość wymiaru kary.

4.2.1.1.3. Znamiona modalne i kwalifikujące

Do realizacji czynności sprawczej określonej w art. 62 UoPN dochodzi w przypadkach niezgodnego z ustawą posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych, a więc w sytuacjach pozostających w sprzeczności z dozwolonymi prawnie zachowaniami, w postaci posiadania narkotyków w celach medycznych, przemysłowych, związanych z prowadzeniem badań lub leczeniem zwierząt oraz na podstawie ustawowych pozwoleń lub zezwoleń³⁵⁰. To charakterystyczne dla UoPN negatywne znamię modalne zgodnie z zasadami techniki prawodawczej odsyła do nakazów i zakazów wyraźnie zdefiniowanych w danym akcie prawnym, wyznaczających zakres bezprawności czynu³⁵¹.

Kolejne znamię modalne zawarte w omawianym przepisie stanowi wyrażenie w postaci „znaczej ilości” posiadanych środków lub substancji, decydujące o bycie typu kwalifikowanego z art. 62 ust. 2 ustawy. Ze względu na jego ocenny i nieostry charakter, uściślenie ilości narkotyku, która powinna być uznana za znaczną, następuje licznym trudności interpretacyjnych, zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie. Niedookreśloność powyższego terminu i brak jego jednolitej wykładni stały się również przyczynkiem do wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku³⁵² ostatecznie jednak potwierdzającego zgodność znamienia

³⁴⁹ D. Zając, w: W. Górowski (red.), D. Zając (red.), dz. cyt., s. 20.

³⁵⁰ B. Wilamowska, w: P. Kładocznny (red.), dz. cyt., s. 545.

³⁵¹ Zgodnie z § 75 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej" (Dz. U. z 2016 r. poz. 283): Ust. 1: W przepisie karnym znamiona czynu zabronionego określa się w sposób wyczerpujący, bez odsyłania do nakazów lub zakazów zawartych w pozostałych przepisach tej samej ustawy, w przepisach innych ustaw (...). Ust. 2: Odesłanie, o którym mowa w ust. 1, stosuje się tylko w przypadku, gdy bezprawność czynu polega na naruszeniu nakazów lub zakazów wyraźnie sformułowanych w innych przepisach tej samej ustawy lub w postanowieniach umów lub aktów, o których mowa w ust. 1. W takim przypadku w przepisie karnym, stosując odesłanie, używa się zwrotu: "Kto wbrew przepisom art. (...)"

³⁵² Wyrok TK z dnia 14 lutego 2012 r., P 20/10, OTK-A 2012, nr 2, poz. 15.

„znacznej ilości” użytego w art. 62 ust 2 oraz art. 56 ust. 3 UoPN z zasadą określoności czynu zawartej w art. 42 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji.

Jak wskazuje M. Kulik³⁵³, w judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się na trzy główne kryteria służące klasyfikacji konkretnego wolumenu substancji psychoaktywnych za znaczny: 1. kryterium ilościowe³⁵⁴, 2. kryterium ilościowo-jakościowe³⁵⁵, 3. kryterium ilościowo-jakościowe z uwzględnieniem przeznaczenia środka³⁵⁶. Według pierwszej koncepcji, o zaistnieniu typu kwalifikowanego decyduje wyłącznie ilość danej substancji, a więc jej masa przeliczona na liczbę porcji. Bez znaczenia pozostaje więc rodzaj narkotyku oraz jego stężenie, dlatego też trudno zgodzić się z przedmiotowym podejściem. Drugie kryterium – ilościowo-jakościowe, uwzględnia zarówno ilość środków lub substancji jak i ich charakter. Również i w tym przypadku szacuje się orientacyjną liczbę porcji, które można wydzielić z danej ilości narkotyku, biorąc jednakże pod uwagę jego specyfikę i siłę oddziaływania, co należy uznać za słuszne. Nie dziwi więc, że powyższy pogląd posiada w piśmiennictwie szerokie grono zwolenników³⁵⁷. Ostatnia z wymienionych koncepcji, poza zastosowaniem kryterium ilościowo-jakościowego, wskazuje na konieczność rozróżnienia celu posiadania narkotyku. Zgodnie z przedmiotowym poglądem, przy sklasyfikowaniu danej ilości środków lub substancji jako znacznej, należałoby również uwzględnić ich przeznaczenie (czy posiadanie ogranicza się do zaspokojenia potrzeb własnych sprawcy czy też jest nakierowane na tworzenie podaży). Argumentacja ta nie znajduje jednak odzwierciedlenia w treści przepisu, nie wynika także z jego systemowej i funkcjonalnej wykładni, przez co większość przedstawicieli doktryny zdecydowanie ją odrzuca³⁵⁸.

Jak wskazano powyżej, w judykaturze i piśmiennictwie ilość danego środka lub substancji określana jest za pomocą liczby porcji przeznaczonych do zażycia przez jedną osobę. Powstała jednak uzasadniona wątpliwość, co do sposobu rozumienia pojęcia porcji. Choć jeszcze do niedawna brak było w tej kwestii konsensusu, to jak wskazuje W. Górski³⁵⁹, na chwilę obecną dominującym wydaje się pogląd, zgodnie z którym chodzi o dawkę, która

³⁵³ M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), dz. cyt., s. 558.

³⁵⁴ Wyrok SN z dnia 17 czerwca 1999 r., IV KKN 813/98, Prok. i Pr.-wkł. 2000/1, poz. 2; wyrok SA w Katowicach z dnia 6 listopada 2003 r., II AKa 56/03, KZS 2004/6, poz. 7; K. Łucarz, A. Muszyńska, Ustawa..., s. 480.

³⁵⁵ Postanowienie SN z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009/10, poz. 84; wyrok SN z dnia 1 marca 2006 r., II KK 47/05, OSNKW 2006/6, poz. 57; wyrok TK z dnia 14 lutego 2012 r., wyd. cyt.

³⁵⁶ A. Malasińska-Nagórny, *Pojęcie „znacznej ilości” środków odurzających*, Prokuratura i Prawo 2013, nr 11, s. 160.

³⁵⁷ Tak m.in. W. Górski, w: W. Górski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 77; M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), dz. cyt., s. 561; T. Srogosz, dz. cyt., s. 373.

³⁵⁸ Tak m.in. W. Górski, w: W. Górski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 76; M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), dz. cyt., s. 567.

³⁵⁹ W. Górski, w: W. Górski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 78.

umożliwia wprowadzenie osoby uzależnionej w stan odurzenia. Mowa więc o ustaleniu masy netto substancji czynnej danego narkotyku, mogącej wywołać opisany rezultat. Tym niemniej z uwagi na kryterium jakościowe, trudno jednak wskazać na uniwersalne wartości nawet dla konkretnego rodzaju narkotyku, np. dla konopi innych niż włókniste, w których stężenie odurzającego tetrahydrokannabinolu różni się diametralnie w zależności np. od odmiany czy sposobu uprawy.

Do właściwej klasyfikacji danej ilości środka lub substancji jako znacznej niezbędna jest ocena ich wolumenu pod kątem liczby osób, które mogłyby się tym środkiem lub substancją odurzyć. Powyższe bezpośrednio łączy się z zagadnieniem liczby porcji, które mogą zostać wydzielone z całkowitej masy posiadanego narkotyku. Z uwagi na nieostrość omawianego wyrażenia, brak jest jednolitej linii orzeczniczej w przedmiotowej kwestii. Wszelkie próby ustalenia konkretnej liczby osób, których możliwe odurzenie realizowałyby znamię „znacznej ilości”, są bowiem narażone na zarzut pewnej arbitralności. W judykaturze możemy więc zaobserwować różne, często znacząco od siebie odmienne, podejścia. Zgodnie z lansownym przez SN poglądem, znaczna ilość pozwala na jednorazowe wprowadzenie w stan odurzenia co najmniej kilkudziesięciu osób³⁶⁰.

Przeciwnego zdania jest W. Górowski, który, odwołując się do językowego znaczenia przymiotnika „znaczny”, podkreśla potrzebę rozróżnienia typu kwalifikowanego, którego byt prawny uzależniony jest od realizacji przedmiotowego znamienia, od typu podstawowego i uprzywilejowanego. Skoro więc za wypadki mniejszej wagi i nieznaczną ilość w rozumieniu art. 62a UoPN powszechnie uznaje się posiadanie od jednej lub kilku porcji³⁶¹, to dopiero odwołanie się do liczebника kilkaset obrazuje kategoryalną różnicę pomiędzy typem podstawowym a typem kwalifikowanym³⁶². Powyższe stanowisko zdaje się dzielić część judykatury, wskazując, że ilość znaczną stanowi wolumen środka lub substancji pozwalający na wytworzenie co najmniej kilkuset³⁶³, lub kilkunastu³⁶⁴ lub kilkudziesięciu tysięcy³⁶⁵ porcji. W argumentacji podkreśla się konieczność interpretowania znamienia „znacznej ilości” jako ilości hurtowej³⁶⁶. Biorąc więc pod uwagę treść art. 62 UoPN, sposób dokonanej w nim

³⁶⁰ Wyrok SN z dnia 1 marca 2006 r., wyd. cyt.; Postanowienie SN z dnia 1 lutego 2007 r., III KK 257/06, LEX nr 323801; wyrok SN z dnia 10 czerwca 2008 r., III KK 30/08, LEX nr 418629; wyrok TK z dnia 14 lutego 2012 r., wyd. cyt.

³⁶¹ Przedmiotowe zagadnienie zostanie szerzej opisane w dalszej części wywodu.

³⁶² W. Górowski, w: W. Górowski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 78-79.

³⁶³ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20 lutego 2008 r., II AKa 10/08, LEX nr 357147.

³⁶⁴ Wyrok SA w Krakowie z dnia 25 października 2006 r., II AKa 205/06, KZS 2006, nr 11, poz. 38.

³⁶⁵ Wyrok SA w Krakowie z dnia 30 maja 2007 r., II AKa 85/07, KZS 2007/6, poz. 50.

³⁶⁶ Tak. m.in. Wyrok SA w Krakowie z dnia 30 maja 2007 r., wyd. cyt.; B. Wilamowska, w: P.Kładoczny (red.), dz. cyt., s. 52.

typizacji oraz wzajemną relację pojęć ustawy odnoszących się do wolumenu środków lub substancji, wypada zgodzić się z powyżej zaprezentowanym stanowiskiem. Nadmierne poszerzenie pojęcia „znaczna ilość” spowodowałoby bowiem jednakową kwalifikację zachowań sprawców przechowujących stosunkowo niewielkie ilości narkotyków oraz osób, które dysponują znacznymi zasobami.

W. Radecki reprezentuje skrajnie odmienny pogląd, w myśl którego za znaczną należy uznać ilość mogącą jednorazowo odurzyć co najmniej 10 osób, . Zważywszy jednak, że powyższe rozumowanie doprowadziłoby do sytuacji, w której w realiach obecnego obrotu narkotykami i szerokiego dostępu do nich, typ kwalifikowany stanowiłby główną podstawę odpowiedzialności karnej w sprawach z art. 62 UoPN, stanowisko to należy kategorycznie odrzucić.

4.2.1.1.4. Wypadek mniejszej wagi

Jak już zostało wspomniane, art. 62 ust. 3 ustawy określa uprzywilejowany typ przestępstwa nielegalnego posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych. Do jego realizacji niezbędne jest wypełnienie znamion typu podstawowego, które jednak ze względu na okoliczności czynu oraz cechy sprawcy, zasługują zdaniem ustawodawcy na łagodniejszą reakcję karnoprawną. Przy redakcji przepisu posłużono się znaną z przepisów Kodeksu karnego konstrukcją „wypadku mniejszej wagi”, którą część doktryny uznaje za autonomiczną przesłankę modyfikującą ustawowe zagrożenie karą³⁶⁷. Mimo braku skodyfikowanego katalogu kryteriów pomocniczych służących subsumpcji konkretnego przypadku pod normę art. 62 ust. 3 UoPN, doktryna i orzecznictwo są zgodne, że o kwalifikacji z powołaniem się na powyższy przepis decydować będą łącznie przedmiotowe i podmiotowe okoliczności czynu³⁶⁸, mające wpływ na ocenę stopnia jego społecznej szkodliwości. Należy wziąć więc pod uwagę elementy charakterystyczne dla przestępstw narkotykowych, tj. rodzaj i ilość narkotyku (kryterium ilościowo-jakościowe), cel, w jakim posiadano go posiadano (np. sprzedaż, własny użytek), czy ostateczne przeznaczenie (np. rekreacja, zaspokojenie uzależnienia). Zgodzić się więc należy z M. Małeckim³⁶⁹, który neguje pogląd

³⁶⁷ Tak m.in. W. Zontek, w: W. Górski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 264.

³⁶⁸ Tak m.in. Tamże; K. Łucarz, A. Muszyńska, dz. cyt., s. 496; postanowienie SN z dnia 25 września 2002 r., II KKN 79/00, LEX nr 56084.; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 27 czerwca 2012 r., II AKa 183/12, LEX nr 1213782..

³⁶⁹ M. Małcki, w: W. Górski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 158.

B. Wilamowskiej utożsamiający zaistnienie przypadku mniejszej wagi wyłącznie z okolicznością posiadania o charakterze konsumenckim³⁷⁰.

4.2.2. Próba oceny regulacji

Przepis art. 62 UoPN budzi szereg kontrowersji i słuszych zastrzeżeń, przede wszystkim w zakresie kształtowanego przezeń modelu prohibicyjnego przewidującego penalizację i kryminalizację wszelkich form posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych wbrew przepisom ustawy. Jego obowiązywanie umotywowane jest zamiarem ograniczenia handlu narkotykami i walką z przestępczością związaną z tym obszarem. Uznano więc kryminalizację posiadania środków lub substancji niezależnie od ich ilości i przeznaczenia za niezbędną do stworzenia odpowiednich warunków do efektywnego ścigania i karania osób zamieszanych w nielegalną dystrybucję. Bezwzględna karalność czynu stypizowanego w omawianym przepisie miała również oddziaływać odstrasżająco wobec potencjalnych nabywców narkotyków. Tym niemniej, jak wynika z badań przeprowadzonych przez K. Krajewskiego³⁷¹ oraz Instytut Spraw Publicznych³⁷² realizacja powyższych celów nie powiodła się. Trudno więc odmówić zasadności coraz częściej pojawiającym się w doktrynie³⁷³ zarzutom sprzeczności przedmiotowej regulacji z konstytucyjną zasadą proporcjonalności, szczególnie gdy przedmiot czynu stanowią narkotyki „miękkie”, takie jak konopie oraz ich pochodne. Istnieją bowiem uzasadnione wątpliwości, czy art. 62 w obecnym kształcie spełnia wymagane w ustawie zasadniczej przesłanki, tj. warunek konieczności, warunek odpowiedniości oraz proporcjonalność *sensu stricto*, niezbędne dla wprowadzenia ograniczeń dotyczących praw i wolności obywatelskich wywodzonych z Konstytucji. Tym bardziej, że w przypadku karania osób posiadających narkotyki na użytek własny możemy mówić o tzw. kryminalizacji zastępczej, której stosowanie wymaga szczególnie wnikliwej kontroli konstytucyjnej. Jak zostanie wyjaśnione w rozdziale V, niewiele w tym kontekście zmienia powszechnie krytykowany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 listopada 2014 r.³⁷⁴

Ponadto, wzmiankowane wyżej badania trafnie wskazywały na negatywne oddziaływanie przedmiotowego przepisu na sferę finansową państwa, piętrząc

³⁷⁰ B. Wilamowska, w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt., s. 84.

³⁷¹ K. Krajewski, *Sprawy o posiadanie narkotyków w praktyce sądów krakowskich. Raport z badań*, Kraków, 2008.

³⁷² E. Kuźmich, Z. Mielecka-Kubień, D. Wiszejko-Wierzbička (red.), *Karanie za posiadanie. Art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszt, czas, opinie*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.

³⁷³ M. Klinowski, *Ustawa...*; J. Kulesza, *Kryminalizacja posiadania i uprawy marihuany. Glosa do wyroku TK z dnia 4 listopada 2014 r.*, SK 55/13, PiP, nr 11, 2016, s. 132-138.

³⁷⁴ Wyrok TK z dnia 4 listopada 2014 r., SK 55/13, OTK-A 2014, nr 10, poz. 111.

nieproporcjonalne do efektów koszty po stronie organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Mimo wprowadzenia art. 62a umożliwiającego umorzenie postępowania w przypadku posiadania nieznacznych ilości narkotyków na użytek własny, praktyka stosowania przepisu wskazuje, że w znakomitej większości przypadków nie przyczynia się on do skrócenia procedur związanych z zatrzymaniem podejrzanego, przeszukaniem miejsca zamieszkania czy wykonaniem badania fizykochemicznego substancji i zmniejszenia tym samym kosztów postępowania³⁷⁵.

Za kolejne negatywne zjawisko związane z obowiązywaniem art. 62 UoPN w obecnym kształcie należy uznać stworzenie nowej kategorii sprawców przestępstw, do której należą rekreacyjni konsumenci narkotyków oraz osoby uzależnione. Największy odsetek postępowań karnych wszczętych na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii dotyczy bowiem czynu nielegalnego posiadania³⁷⁶. Statystyka ta jest bezpośrednio powiązana z nadmierną i niepotrzebną aktywnością organów ścigania w zakresie wykrywania drobnych przestępstw narkotykowych, która mimo że przyczynia się do wywindowania policyjnych statystyk, to w ogólnym rozrachunku pozostaje bez wpływu na realizację głównego celu przepisu w postaci likwidacji narkotykowych grup przestępczych.

Wobec licznie przytoczonych powyżej wad i kontrowersji związanych z obecnym brzmieniem omawianej regulacji, nie może więc dziwić fakt, iż coraz więcej środowisk, zarówno politycznych jak i obywatelskich, zaczęła dostrzegać konieczność wprowadzenia zmian w nieskutecznym i niesprawiedliwym modelu prohibicyjnym, konstytuowanym przez art. 62 ustawy. Rezultatem starań przeciwników restrykcyjnego podejścia względem użytkowników substancji psychoaktywnych były dwa projekty nowelizacji UoPN, autorstwa kolejno obywatelskiej inicjatywy Stowarzyszenia „Wolne Konopie”³⁷⁷ oraz Zespołu Parlamentarnego ds. Legalizacji Marihuany³⁷⁸. Z uwagi na zachodzące w ostatnich latach

³⁷⁵ Raport Rzecznika Praw Osób Uzależniony za rok 2012/2013, część prawna, s. 36-38, http://www.politykanarkotykowa.pl/wp-content/uploads/Publikacje/Raport_Rzecznika_2013-prawo.pdf [dostęp: 20.05.2022].

³⁷⁶ <https://statystyka.policja.pl/st/informacje/82014,Przestepstwa-narkotykowe-w-statystyce-policyjnej.html> [dostęp: 20.05.2022].

³⁷⁷ Propozycja Stowarzyszenia w zakresie zmiany art. 62 UoPN dotyczy dodania po ust. 3, ust. 4 o treści: „Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1 jest żywica konopi lub ziele konopi innych niż włókniste w ilości nie większej niż 30 gramów, lub ilości nie większej niż 200 gramów w miejscu zamieszkania, sprawca nie popełnia przestępstwa. Tekst projektu: <https://wolnekonopie.org/2021/02/projekt-nowelizacji-u-o-p-n-depenalizujacy-posiadanie-i-uprawe-4-krzakow-konopi-indyjskich/> [dostęp: 20.05.2022].

³⁷⁸ Projekt przewiduje następujące zmiany dotyczące art. 62 UoPN: „w art. 62 po ust. 3 dodaje się ust. 4 w brzmieniu: „4. Nie popełnia przestępstwa, o którym mowa w ust. 1, kto posiada przeznaczone na własny użytek żywicy konopi lub ziele konopi innych niż włókniste w ilości nieprzekraczającej 5 gramów łącznie.”; Dodatkowo zaproponowano po art. 62b dodanie art. 62c w brzmieniu: “Art. 62c. 1. Kto posiada więcej niż 5 gramów, ale mniej niż 10 gramów łącznie żywicy konopi lub ziela konopi innych niż włókniste na własny użytek konsumpcyjny podlega karze grzywny w wysokości od 500 do 2000 zł. 2. W sprawach o których mowa w ust. 1,

przemiany społeczne jak i coraz szerszy naukowy konsensus co do ograniczonej szkodliwości substancji, szczególną uwagę obdarzono środki odurzające w postaci konopi oraz ich pochodnych. Oba projekty proponują bowiem dekryminalizację posiadania *cannabis* do pewnych, wagowo określonych wartości granicznych. Za wartą pochwały należy uznać przede wszystkim propozycję Zespołu Parlamentarnego, która zdaniem autora w racjonalny sposób wyznacza granice posiadania konsumenckiego niepodlegającego kryminalizacji. Tym bardziej szkoda, że przedmiotowy projekt został odrzucony przez Sejm już po pierwszym czytaniu³⁷⁹. Natomiast inicjatywa Stowarzyszenia „Wolne Konopie” została zablokowana przez marszałek Sejmu Elżbietę Witek jeszcze przed jej formalnym startem, wobec czego aktualnie oczekuje na rozpatrzenie skargi przez Sąd Najwyższy³⁸⁰.

Podsumowując, regulację zawartą w art. 62 UoPN należy ocenić zdecydowanie krytycznie. Powyższe wynika w dużej mierze z wywodzonej z przepisu bezwzględnej kryminalizacji posiadania środków odurzających lub substancji psychoaktywnych oraz związanych z nią licznych negatywnych konsekwencji. Argumentacja w przedmiocie zasadności dekryminalizacji posiadania narkotyków, w tym w szczególności konopi ich pochodnych oraz krytyka aktualnie obowiązujących rozwiązań, zostanie jednak rozwinięta i pogłębiona w rozdziale V niniejszej pracy. Przedmiotowy podrozdział miał więc na celu jedynie zasygnalizowanie niezaprzeczalnej wadliwości obecnego modelu.

4.3. Posiadanie nieznaczej ilości na własny użytek sprawcy – art. 62a UoPN – możliwość umorzenia postępowania

Przepis art. 62a UoPN o treści: „Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w art. 62 ust. 1 lub 3, są środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznaczej, przeznaczone na własny użytek sprawcy, postępowanie można umorzyć również przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, jeżeli orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości” został wprowadzony ustawą z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw³⁸¹ jako odpowiedź na

stosuje się przepisy o postępowaniu w sprawach o wykroczenia; Tekst projektu: [https://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/666_sg_4/\\$file/666_sg_4.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/666_sg_4/$file/666_sg_4.pdf) [dostęp: 20.05.2022].

³⁷⁹<https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&NrKadencji=9&NrPosiedzenia=46&NrGlosowania=62> [dostęp: 20.05.2022].

³⁸⁰ <https://wolnekonopie.org/2021/10/sad-najwyzszy-przeprasza-rzecznika-praw-obywatelskich-w-sprawie-inicjatywy-100-tys-podpisow/> [dostęp: 20.05.2022].

³⁸¹ (Dz. U. Nr 117, poz. 678).

zauważalny wzrost wyroków skazujących orzeczonych wobec posiadaczy nieznacznych ilości środków lub substancji przeznaczonych na użytek własny. Jak wskazano w uzasadnieniu rządowego projektu, „kryminalizacja środowiska użytkowników narkotyków znacząco ograniczyła zgłaszanie się do leczenia, uniemożliwiła stosowanie na szeroką skalę programów redukcji szkód społecznych oraz zdrowotnych, sparaliżowała kontakt terapeutyczny, leczniczy oraz korekcyjno-edukacyjny³⁸²”. Uznając więc brak celowości w stosowaniu represji karnej wobec pewnej grupy osób posiadających narkotyki, ustawodawca w art. 62a ustawy wprowadził fakultatywną podstawę umorzenia postępowania, autonomiczną względem negatywnych przesłanek procesowych wyszczególnionych w art. 17 § 1 k.p.k.³⁸³ Przedmiotowa regulacja stanowi przykład oportunistycznego procesowego, wprowadzając tym samym wyjątek od kodeksowej zasady legalizmu ścigania³⁸⁴. Jednakże samo posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych, nawet w nieznacznej ilości i na użytek własny, w dalszym ciągu pozostaje czynem zabronionym pod groźbą kary.

W piśmiennictwie powstały istotne wątpliwości co do prawnego charakteru instytucji ustanowionej przez art. 62a UoPN. Według B. Wilamowskiej, przedmiotowa regulacja formułuje negatywną przesłankę procesową, czego dowodzić miałby materialnoprawny charakter przepisu³⁸⁵. Z powyższym stanowiskiem nie zgadza się M. Kulik słusznie wskazując, że omawiana instytucja nie funkcjonuje w sposób właściwy dla przeszkody procesowej. Nie zawiera ona bowiem bezwzględnego nakazu w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania i umorzenia postępowania już wszczętego, lecz jedynie umożliwia zastosowanie przedmiotowych rozwiązań, pozostawiając decyzję w gestii organów ścigania i władzy sądowniczej. Powyższy pogląd zasługuje na aprobatę. Wyrażona wprost przez ustawodawcę oraz potwierdzona w orzecznictwie SN³⁸⁶ fakultatywność instytucji zdecydowanie odróżnia ją od negatywnej przesłanki procesowej.

Zgodzić się również należy z licznymi głosami doktryny, krytycznie odnoszącymi się do braku konstrukcyjnej spójności sposobu reakcji procesowej przewidzianej w art. 62a UoPN³⁸⁷. Ze względu na redakcyjny lapsus, przedmiotowy przepis, w przypadku realizacji zawartych

³⁸² Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw, VI kadencja, druk sejm. nr 3420, s. 1, tekst: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/WWW-wszystkie/3420?OpenDocument> [dostęp: 20.05.2022].

³⁸³ W. Zontek, w: W. Górski (red.), D. Zając (red.), dz. cyt., s. 271.

³⁸⁴ P. Gensikowski, *Materialnoprawne ujęcie przesłanek instytucji przewidzianej w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, Prokuratura i Prawo 2015, nr 10, s. 97.

³⁸⁵ B. Wilamowska, w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt. s. 92.

³⁸⁶ Postanowienie SN z dnia 1 marca 2013 r., V KK 421/12, LEX nr 1297696.

³⁸⁷ Zob. P. Gensikowski, *Instytucja przewidziana w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przepadku*, Prokuratura i Prawo 2013, nr 2, s. 37-48.

w nim przesłanek, przewiduje możliwość umorzenia postępowania jeszcze przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, co z oczywistych względów jest niemożliwe. Regulacja pozwala więc na podjęcie czynności typowej dla określonego momentu procesu, zanim ten moment faktycznie nastąpi³⁸⁸. Inną, równie znaczącą wątpliwość stanowi kwestia, na ile realne jest zastosowanie przedmiotowej instytucji bez choćby wszczęcia postępowania w sprawie. Jak słusznie wskazuje P. Gensikowski, ocena w przedmiocie wystąpienia przesłanek warunkujących możliwość umorzenia postępowania na podstawie art. 62a ustawy, jest możliwa dopiero w ramach toczącego się postępowania karnego³⁸⁹. Tym bardziej zastanawia więc przewidziana wprost w przepisie okoliczność pozwalająca na umorzenie postępowania przed wydaniem postanowienia o jego wszczęciu.

Przedmiotowe umorzenie, *lege non distinguere* może mieć miejsce zarówno podczas postępowania przygotowawczego, jak i sądowego. Rację ma więc W. Zontek, według którego choć głównym celem przyświecającym ustawodawcy była redukcja niecelowych z optyki przesłanek zawartych w przepisie postępowań i tym samym odciążenie organów ścigania, to możliwe są przypadki, w których dopiero zgromadzony w fazie jurysdykcyjnej postępowania materiał dowodowy umożliwi skorzystanie z tego rozwiązania³⁹⁰.

Zgodnie z treścią art. 62a UoPN, do zastosowania przewidzianej w nim instytucji niezbędne jest kumulatywne spełnienie następujących przesłanek: a) posiadanie nieznaczej ilości środków odurzających lub substancji psychoaktywnych; b) przeznaczenie ich na własny użytek sprawcy; c) niecelowość orzeczenia kary z uwagi na okoliczności popełnia czynu oraz stopień jego społecznej szkodliwości³⁹¹. W doktrynie słusznie wskazuje się także na istnienie dodatkowej, nie przewidzianej *explicite* w przepisie okoliczności polegającej na popełnieniu jednego z czynów wskazanych w treści przepisów, czyli posiadania środków lub substancji w typie podstawowym lub uprzywilejowanym³⁹². Z oczywistych względów regulacja nie obejmuje typu kwalifikowanego z art. 62 ust. 2 ustawy, ponieważ o jego bycie decyduje dopuszczenie się przez sprawcę czynu w odniesieniu do znacznej ilości narkotyków, co tym samym uniemożliwia jednoczesne popełnienie go w stosunku do ilości nieznaczej³⁹³.

To właśnie wspomniana wyżej nieznaczna ilość posiadanych środków lub substancji stanowi pierwszą ze wskazanych wprost w przepisie przesłanek zastosowania omawianej

³⁸⁸ W. Zontek, w: W. Górski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 271.

³⁸⁹ P. Gensikowski, dz. cyt., s. 227.

³⁹⁰ W. Zontek, w: W. Górski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 275-276.

³⁹¹ Por. W. Zontek, w: W. Górski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 271; B. Wilamowska, w: P. Kładoczný (red.), *Ustawa...*, s. 92; B. Kurzępa, w: A. Ważny (red.), dz. cyt., s. 434.

³⁹² M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), dz. cyt., s. 671

³⁹³ Tak P. Gensikowski, *Materialnoprawne...*, s. 102.

instytucji. Nieostrość tego znamienia, nieuchronnie prowadzącą do trudności związanych z jego interpretacją, należy uznać za celowy zabieg ustawodawcy. W uzasadnieniu argumentowano bowiem, że ze względu na złożony i skomplikowany z legislacyjnego punktu widzenia charakter bliższej konkretyzacji tego znamienia, posłużenie się wyrażeniem ocennym stanowi akceptowalne rozwiązanie. Projektodawca podkreślił również, że wzorem wielu krajów europejskich, organy stosowania prawa winny skonstruować wewnętrzne wytyczne wskazujące stosowne wartości graniczne, ułatwiające kwalifikację danej ilości narkotyku za nieznaczną³⁹⁴. Przedmiotowe „widelki” zostały zaprezentowane w doktrynie m.in. przez K. Krajewskiego³⁹⁵ czy M. Klinowskiego³⁹⁶. Pierwszy z autorów, opierając się na oficjalnych wytycznych obowiązujących w Republice Czeskiej, względem pochodnych konopi wskazał górą granicę pojęcia „ilość nieznaczną” na poziomie 10 g w stosunku do marihuany oraz 5 g w przypadku haszyszu. Pogląd ten zasługuje na aprobatę, z uwagi na fakt, że powyższe wartości zdają się odzwierciedlać preferencje konsumenckie użytkowników *cannabis* co do przechowywanych przez nich ilości środków lub substancji, najczęściej w miejscu zamieszkania, celem późniejszego zażycia. Niezależnie jednak od powyższego godzi się pamiętać, że operowanie na jakichkolwiek wartościach granicznych może być problematyczne, w szczególności pod kątem dominującej w doktrynie i orzecznictwie koncepcji ilościowo-jakościowej.

Właściwym tropem dla poprawnej interpretacji wyrażenia „nieznacznym” zawartego w art. 62a UoPN jest jego znaczenie na gruncie języka ogólnego. Zgodnie z powszechnym rozumieniem tego słowa oznacza ono tyle co „niewielki pod względem ilości, natężenia”, lub „mało ważny, mało widoczny”³⁹⁷. Do podobnych wniosków prowadzi również wykładnia systemowa przepisu. Należy więc odrzucić wszelkie próby zdefiniowania przedmiotowego wyrażenia na podstawie jego przeciwieństwa względem znamienia „znacznej ilości”. Jak słusznie wskazuje bowiem M. Kulik, nie ma w tym przypadku mowy o podziale dychotomicznym³⁹⁸.

Ocena ilości środka lub substancji jako nieznacznym powinna być oparta, jak wskazano we fragmencie dotyczącym art. 62, o liczbę pojedynczych porcji, które to można wydzielić

³⁹⁴ Uzasadnienie projektu ustawy..., s. 12.

³⁹⁵ K. Krajewski, *Wartości graniczne pojęcia nieznaczną ilość środka odurzającego lub substancji psychotropowej na gruncie art. 62a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Wytyczne dotyczące stosowania art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – posiadanie narkotyków*, Polska Sieć Polityki Narkotykowej, http://politykanarkotykowa.pl/sites/default/files/wartosci_graniczne_krajewski_2b_2.pdf [dostęp: 21.05.2022].

³⁹⁶ M. Klinowski, *Granice odpowiedzialności karnej za posiadanie narkotyków*, Prokuratura i Prawo, nr 3, 2011, s. 105-106.

³⁹⁷ <https://sjp.pwn.pl/sjp/nieznacznym;2490436.html> [dostęp: 21.05.2022].

³⁹⁸ M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), dz. cyt., s. 673.

z danej ilości oraz biorąc pod uwagę rodzaj narkotyku. Zastosowanie przedmiotowych kryteriów musi prowadzić do konkluzji, zgodnie z którą daną ilość należy uznać za błahą, niewiele znaczącą³⁹⁹. Wobec tego należy podzielić pogląd wyrażony w wyroku SA w Poznaniu z dnia 23 lutego 2017⁴⁰⁰, zgodnie z którym: „Ilość substancji będąca przedmiotem czynu zabronionego określonego w art. 62 ust. 1 lub 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, aby mogła być uznana za niewielką, nie powinna przekraczać kilku gramów. Sposób rozumienia nieznaczonej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych jako przesłanki instytucji uregulowanej w art. 62a musi jednak uwzględniać nie tylko kryterium ilościowe odwołujące się do wagi tych substancji, ale również kryterium jakościowe. [...] W celu ustalenia znaczenia pojęcia nieznaczonej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych należy uwzględnić również - oprócz wymienionych kryteriów ilościowego i jakościowego - kryterium proporcji ilości zabezpieczonych substancji do potrzeb sprawcy”. Tym samym zbyt restrykcyjnym jawi się podejście SA w Krakowie, zgodnie z którym ilością nieznaczną jest tylko taka, która zaspokaja doraźne potrzeby osoby uzależnionej, tj. odczuwany przez nią głód narkotyczny, co oznacza, że są to maksymalnie dwie porcje⁴⁰¹.

Część przedstawicieli doktryny utożsamia natomiast przedmiotowe pojęcie z ilością będącą mnożnikiem owej jednorazowej dawki poprzez dzienne spożycie wynikające ze specyfiki używania danego środka lub substancji przez sprawcę czynu zabronionego⁴⁰². Marginalnie wypada wspomnieć, że ocena kryterium ilościowego nie ogranicza się jedynie do wagi czystej substancji aktywnej, ale dotyczy całości narkotyku wraz z powszechnie stosowanymi w obrocie wypełniaczami czy elementami zawierającymi śladowe właściwości psychoaktywne, tak jak w przypadku łodyg i liści konopi⁴⁰³, co może być pewien sprzeciw m.in. ze względów sprawiedliwościowych.

Jak trafnie wskazuje W. Zontek, punktem wspólnym dla wszystkich wymienionych wyżej stanowisk jest postrzeganie pojęcia nieznaczonej ilości w optyce drugiej przesłanki, tj. przeznaczenia na użytek własny⁴⁰⁴. Mowa więc o takiej ilości środka lub substancji, która wskazuje na czysto konsumencki charakter posiadania dla wyłącznie jednej osoby, oraz stwarza podstawy domniemania⁴⁰⁵, że nie zostanie ona komukolwiek przekazana lub nie stanie się

³⁹⁹ Tamże, s. 674.

⁴⁰⁰ Wyrok SA w Poznaniu z dnia 23 lutego 2017, II AKa 247/16, LEX nr 2402505.

⁴⁰¹ Wyrok SA w Krakowie z dnia 4 października 2000 r., II AKa 161/00, KZS 2000/10, poz. 39; B. Kurzępa, w: A. Ważny (red.), dz. cyt. s. 435.

⁴⁰² B. Wilamowska, w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt., s. 95.

⁴⁰³ Por. postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2017 r., III KK 261/17, LEX nr 2408302.

⁴⁰⁴ W. Zontek, w: W. Górowski (red.), D. Zajac (red.), dz. cyt., s. 273.

⁴⁰⁵ Jak każde domniemanie, także i to może zostać obalone w toku czynności procesowych.

przedmiotem dalszej nielegalnej dystrybucji⁴⁰⁶. Sama ocena wspomnianej przesłanki posiadania narkotyku w celu zaspokojenia osobistych potrzeb sprawcy jawi się jako znacznie mniej skomplikowana aniżeli pojęcie nieznacznej ilości. Chodzi bowiem o sytuację, w której osoba posiadająca środki lub substancje nie zamierza ich komukolwiek, odpłatnie lub nie, udzielać⁴⁰⁷. W literaturze słusznie odrzuca się więc możliwość zastosowania omawianego przepisu w przypadku sprawcy posiadającego część narkotyków dla siebie, a część z zamiarem udzielenia innej osobie. Przemawia za tym zarówno cel wprowadzenia ustawy jak i zakaz rozszerzającej wykładni wyjątków, do których bez wątplenia zalicza się instytucja umorzenia postępowania z art. 62a UoPN⁴⁰⁸.

Zgodnie z treścią przepisu, niecelowość orzeczenia kary powinna być uzasadniona okolicznościami popełnienia czynu oraz stopniem jego społecznej szkodliwości. W tym miejscu należy zgodzić się z W. Zontkiem, zdaniem którego przedmiotowa regulacja stanowi kolejny dość oczywisty przejaw legislacyjnego niechlujstwa ustawodawcy, który nie dość, że zdublował przesłankę okoliczności popełnienia czynu, będącą jedną z składowych stopnia społecznej szkodliwości z art. 115 § 2 k.k., to dodatkowo uniemożliwił wzięcie pod uwagę części tych osobistych okoliczności związanych ze sprawcą, które powinny mieć pierwszeństwo we wskazaniu na ową niecelowość karania. Jak słusznie zauważa powyżej wskazany autor, odpowiednim rozwiązaniem byłoby włączenie do przepisu art. 62a UoPN przesłanek z art. 54 k.k., dotyczących konieczności uwzględnienia w procesie decyzyjnym dotyczącym kary właściwości i warunków osobistych sprawcy, sposobu życia przez popełnieniem przestępstwa i zachowania się po jego popełnieniu, szczególnie, że omawiana instytucja miała zapobiegać nadmiernej penalizacji czynów osób uzależnionych⁴⁰⁹. W obecnym kształcie regulacji, zdaniem zdecydowanej części doktryny nie ma bowiem możliwości zinterpretowania pojęcia „okoliczności popełnienia czynu” jako dotyczącego również właściwości osobistych sprawcy⁴¹⁰. Powyższe wiąże się również z niemożnością uwzględnienia faktu recydywy w posiadaniu niewielkich ilości narkotyków na użytek własny, co w tym wypadku należy ocenić pozytywnie.

Jak wynika z treści uzasadnienia projektu ustawy wprowadzającej omawiane rozwiązanie, za okoliczności popełnienia czynu, w kontekście których można by mówić

⁴⁰⁶ C. Kąkol, *Nieznaczna ilość, znaczny problem*, Rzeczpospolita 2012, nr 4, s. 16.

⁴⁰⁷ M. Kulik, w: M. Mozgawa, dz. cyt., s. 675.

⁴⁰⁸ Tak m.in. P. Gensikowski, dz. cyt., s. 111; M. Kulik, w: Mozgawa, dz. cyt., s. 676.

⁴⁰⁹ W. Zontek, w: W. Górowski (red.), D. Zając (red.), dz. cyt., s. 274.

⁴¹⁰ Poza W. Zontkiem podobnym poglądem wyrazili także: M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), dz. cyt., s. 676-678; P. Gensikowski, *Materialnoprawne...*, s. 108.

o spełnieniu warunków przewidzianych przez art. 62a UoPN, należy uznać sytuacje niestanowiące zagrożenia dla dóbr prawnych osób trzecich⁴¹¹. Jak słusznie wskazuje B. Wilamowska, są to więc przypadki, w których działanie sprawcy ogranicza się do roli nielegalnego posiadacza środków lub substancji oraz ich jedyne go potencjalnego konsumenta⁴¹². Głównymi założeniami są więc brak wątpliwości co do celu posiadania narkotyku w postaci własnego użytku oraz neutralność zachowania w stosunku do pozostałych osób. Wobec tego rację ma B. Kurzępa, według którego istotną przeszkodą w umorzeniu postępowania na podstawie art. 62a ustawy będzie wykrycie środków lub substancji w szkole czy na imprezie masowej⁴¹³. Powyższe nie powinno jednak stanowić okoliczności bezwzględnie wykluczającej możliwość zastosowania omawianej instytucji – ostatecznie każdy stan faktyczny podlega indywidualnej ocenie. W niektórych sprawach większe znaczenie można bowiem przyznać kwestiom związanym z motywacją sprawcy oraz sposobem popełnienia czynu⁴¹⁴. Natomiast co do elementów mogących decydować o przyjęciu, że stopień społecznej szkodliwości czynu umożliwia skorzystanie z dobrodziejstwa przedmiotowego przepisu, szczególną uwagę należy obdarzyć charakter posiadanej substancji psychoaktywnej, tzn. jej negatywny wpływ na zdrowie człowieka. Powyższe oznacza, że posiadanie pochodnych konopi, czyli środków odurzających o znacznie mniejszej szkodliwości w porównaniu do pozostałych znanych na chwilę obecną narkotyków⁴¹⁵, w ilościach nieznacznych i okolicznościach niezagrażających dobrom prawnym osób trzecich, w pełni uzasadnia zastosowanie art. 62a wobec sprawcy.

Z uwagi na treść art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k., przedmiotowa przesłanka winna obejmować zachowania charakteryzujące się co najmniej stopniem szkodliwości wyższym niż znikomy, ponieważ w przypadku czynów operujących poniżej tego poziomu nie może być w ogóle mowy o popełnieniu przestępstwa⁴¹⁶. Jeśli chodzi natomiast o górną granicę poziomu społecznej szkodliwości uzasadniającej skorzystanie z omawianej instytucji, należy zgodzić się z poglądem wygłoszonym przez M. Kulika, zgodnie z którym doprecyzowanie niniejszej kwestii w sposób inny, niż poprzez stwierdzenie, że ów poziom nie może być znaczny, jest niemożliwe⁴¹⁷.

⁴¹¹ Uzasadnienie projektu ustawy..., s. 13.

⁴¹² B. Wilamowska, w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt., s. 96.

⁴¹³ B. Kurzępa, w: A. Ważny (red.), dz. cyt., s. 458.

⁴¹⁴ P. Gensikowski, *Materialnoprawne...*, s. 115.

⁴¹⁵ D. J. Nutt, L. A. King, L. D. Phillips, dz. cyt. s. 1561.

⁴¹⁶ Por. B. Wilamowska, w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt., s. 96.

⁴¹⁷ M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), dz. cyt., s. 679.

4.3.1. Próba oceny regulacji

Wprowadzenie przedmiotowej regulacji zdecydowanie uznać należy za godny pochwały krok w kierunku ostatecznego przyznania niecelowości ścigania osób posiadających na własny użytek nieznaczne ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych, w tym zwłaszcza pochodnych konopi innych niż włókniste. Tym niemniej, z uwagi na sposób redakcji przepisu i związane z nią liczne rozbieżności interpretacyjne, trudno powiedzieć, ażeby omawiany przepis spełnił pokładane w nim nadzieje i w pełni przyczynił się do realizacji wytyczonych przez ustawodawcę celów. Zgodnie bowiem z wynikami badań dotyczących praktyki stosowania art. 62a UoPN⁴¹⁸ liczba umorzeń na podstawie omawianej instytucji pozostaje stosunkowo niewielka. Powodów ograniczonego stosowania przepisów należy dopatrywać się przede wszystkim w nieprecyzyjnej redakcji przepisu, która w połączeniu z jego fakultatywnym charakterem powoduje, że w sprawach o posiadanie nieprzerwanie prym wiodą skazania w ramach tzw. konsensualnych form zakończenia postępowania. Nowelizacja nie przyniosła również oczekiwanych wymiernych korzyści finansowych, które miała być ściśle powiązana z niefortunnie skonstruowaną formułą „umorzenia niewszczętego postępowania”, umożliwiającą możliwie jak szybsze zakończenie sprawy, jeszcze przed jej przekształceniem w standardowe postępowanie przygotowawcze. Praktyka stosowania przepisu pokazała jednak, że ocena w przedmiocie wystąpienia, trzeba przyznać, skomplikowanych przesłanek warunkujących możliwość umorzenia postępowania na podstawie art. 62a ustawy, była możliwa w większości przypadków dopiero w ramach toczącego się postępowania karnego. Wobec tego nie odstąpiono od obciążających ekonomicznie procedur związanych z zatrzymaniem sprawcy, przeszukaniem miejsca zatrzymania i zamieszkania czy wykonaniem badania fizykochemicznego substancji, nie zmniejszając tym samym kosztów samego postępowania.

Również sposób redakcji przepisu nie jest zadowalający. Poza wątpliwościami natury procesowej w kontekście umarzenia niewszczętego postępowania, treść regulacji uniemożliwia uwzględnienie właściwości osobistych sprawcy w trakcie dokonywania rozważań w kwestii niecelowości karania. Liczne rozbieżności interpretacyjne rodzą również w żaden sposób niezdefiniowane przesłanki ocenne, w tym zwłaszcza pojęcie „nieznacznej ilości”. Powyższe przyczynia się do pojawienia się trudnych do zaakceptowania różnic w stosowaniu

⁴¹⁸ P. Kubaszewski, *Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w trzy lata po jej wejściu – raport z praktyki stosowania*, Acta Universitatis Lodzianensis. Fora Iuridica 2106, z. 76, s. 113-140; M. Jankowski, S. Momot, *Stosowanie przepisu art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa, 2015.

przedmiotowej instytucji. Brak opracowania jednolitej tabeli wartości granicznych (o co zresztą postulowali sami prokuratorzy⁴¹⁹) powoduje ukształtowanie się drastycznie odmiennych praktyk co do samego faktu korzystania z art. 62a UoPN, jak i ilości środków lub substancji uznawanych za nieznaczne, w zależności od m.in. geograficznego położenia miejsca popełnienia czynu. Skala wskazywanych przez praktyków prawa rozbieżności⁴²⁰ z pewnością negatywnie wpływa na całościową ocenę komentowanej regulacji.

Mimo swoich niezaprzeczalnych wad, art. 62a doprowadził jednak do zauważalnej zmiany polityki karnej względem „drobnych posiadaczy”, co z pewnością zasługuje na aprobatę. Z każdym kolejnym rokiem dostrzegalny jest spadek liczby spraw o posiadanie narkotyków rozpoznawanych przez sądy. Zwiększa się również odsetek umorzeń i warunkowych umorzeń postępowania w stosunku do całości spraw dotyczących tego zagadnienia. Niezaprzeczalnie jest więc to regulacja potrzebna, przynajmniej jako rozwiązanie tymczasowe, w oczekiwaniu na podjęcie bardziej zdecydowanych decyzji politycznych w kwestii depenalizacji lub dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości narkotyków, zwłaszcza pochodnych konopi. Mając jednak na uwadze, że takowe mogą w najbliższej przyszłości nie nastąpić, za celowe należałoby uznać wprowadzenie kilku korekt do obecnego kształtu przepisu. Trafne postulaty *de lege ferenda* wygłosił m.in. P. Kubaszewski, proponując wprowadzenie na poziomie ustawowym domniemania celu posiadania nieznacznej ilości środka lub substancji „na własne potrzeby”, jeżeli pozostałe okoliczności nie wskazują na cel handlowy⁴²¹. Zasadne wydaje się także wydanie przez Prokuratora Generalnego wytycznych, zgodnie z którymi w przypadku zaistnienia przewidzianych ustawą przesłanek, zasadą winno być umorzenie postępowania z art. 62a. Wskazane byłoby również opracowanie tabeli wartości granicznych, na wzór podobnych regulacji występujących w znacznej części krajów europejskich. Powyższe zmiany mogłyby odcisnąć pozytywne piętno na praktyce stosowania przepisu, umożliwiając jego szersze i częstsze wykorzystanie przez organy ścigania wobec sprawców, względem których orzeczenie kary jawi się jako bezcelowe.

⁴¹⁹ P. Kubaszewski, dz. cyt., s. 138.

⁴²⁰ Przykładowo, w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową Poznań-Wilda w Poznaniu pod sygnaturą akt PR 2 Ds.2669.2017, postanowieniem z dnia 26 września 2017 roku zostało umorzone dochodzenie o posiadanie 3,95 grama netto. Natomiast w związku z zatrzymaniem na przystanku Woodstock zdarzało się, że były kierowane akty oskarżenia o posiadanie 0,1 grama suszu zmieszanego z tytoniem, za: <https://nawlasnyuzytek.com/2019/04/15/dlaczego-prokurator-nie-umorzyl-ilosc-nieznaczna/> [dostęp: 02.06.2022]

⁴²¹ Tamże, s. 139.

4.4. Podsumowanie

Powyższy rozdział miał na celu zaprezentowanie i ewaluację aktualnego stanu prawnego w przedmiocie posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych wbrew przepisom ustawy, ze szczególnym uwzględnieniem pochodnych konopi innych niż włókniste. Wobec powyższego, szczegółowo przeanalizowano treść dwóch przepisów karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii decydujących o kształcie obecnie obowiązującego w polskim porządku prawnym modelu prohibicyjnego, którego główny przymiot stanowi bezwzględna kryminalizacja posiadania narkotyków. Poczyniony przez autora proces dekodowania znamion czynu zabronionego zawartych w art. 62 UoPN, poparty licznymi stanowiskami doktryny i orzecznictwa, umożliwił lepsze zrozumienie realnego zakresu karalności zachowań związanych z posiadaniem. Do szczególnie istotnych wniosków doprowadziła analiza fundamentalnego dla właściwej oceny przestępności czynu znamienia czasownikowego „posiadać”, które należy utożsamiać z każdym władaniem środkiem lub substancją (w tym związanym z jego użyciem lub zamiarem użycia), w ilości pozwalającej na co najmniej jednokrotne odurzenie w dawce przyjętej za typową dla danego narkotyku. Zadano więc kłam dość powszechnej opinii uznającej dzierżenie środka lub substancji bezpośrednio służącej jego konsumpcji za prawnie irrelewantne. W dalszej części pracy poczynione zostały obszerne deliberacje wokół instytucji umorzenia postępowania z art. 62a UoPN, wprowadzonej nowelizacją z roku 2011. Analizie poddano jej fakultatywny charakter oraz przesłanki, których realizacja jawi się jako niezbędna w kontekście zastosowania przedmiotowego przepisu. Mimo zauważalnych niedociągnięć redakcyjnych i wciąż ograniczonego wymiaru praktycznego, omawiana regulacja stanowi przejaw godnych pochwały tendencji permissywnych względem użytkowników substancji psychoaktywnych. Nie zmienia jednak to faktu, iż polskie prawo antynarkotykowe pozostaje niezmiennie jednym z najbardziej restrykcyjnych w Europie. Nieskuteczność modelu represyjnego sprawia, iż coraz częściej spotykaną praktyką w państwach zachodnich jest wycofywanie prawa karnego z tego obszaru. Świadomość licznych negatywnych konsekwencji związanych z karalnością czynów „drobnego” posiadania, wątpliwości natury prawnej i moralnej oraz brak wymiernych efektów obowiązującej od dziesięcioleci polityki prohibicji narkotykowej uzasadniają nieprzychylnie spojrzenie na obecny kształt ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Ustanowiona przez art. 62 UoPN kryminalizacja posiadania narkotyków wymierza ostrze represji nade wszystko w użytkowników narkotyków, nie służąc zarazem ograniczeniu zjawiska zorganizowanej przestępczości czy redukcji popytu na substancje zakazane. Dlatego też za w pełni zasadną należy uznać dekryminalizację

posiadania nieznacznych ilości narkotyku na użytek własny, co zostanie udowodnione w następnym, końcowym rozdziale niniejszej pracy.

ROZDZIAŁ V. ZASADNOŚĆ DEKRYMINALIZACJI POSIADANIA NIEZNACZNYCH ILOŚCI KONOPI INNYCH NIŻ WŁÓKNISTE NA UŻYTEK WŁASNY

5.1. Wprowadzenie

W poniższym, ostatnim rozdziale niniejszej pracy poczynione zostaną obszernie deliberacje w przedmiocie zasadności dekryminalizacji posiadania na własny użytek nieznacznych ilości pochodnych konopi innych niż włókniste. W celu zachowania przejrzystości wyводу oraz uporządkowania poszczególnych kwestii związanych z omawianą tematyką, dokonano następującego podziału argumentacji. Pierwsza część rozważań orbituje wokół problemu nieskuteczności kryminalizacji posiadania narkotyków pod kątem stawianych przed nią celów w postaci redukcji popytu i podaży. Przeanalizowany zostanie więc realny wpływ represji karnej na kształtowanie się rozmiarów konsumpcji oraz jej faktyczny potencjał w zakresie ograniczenia dostępności substancji psychoaktywnych. Następnie omówiono szereg wątpliwości natury konstytucyjnej związanych z obecnym kształtem przepisu art. 62 UoPN. Szczególną uwagą zostanie obdarzona kwestia nieproporcjonalności karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków i wiążące się z nią ewentualne naruszenia swobód i wolności obywatelskich, w tym prawa do prywatności. W dalszej kolejności wyszczególnione zostaną wybrane negatywne konsekwencje bezwzględnej kryminalizacji posiadania. Uwzględniając wielowymiarowość zagadnienia, dokonano ich podziału biorąc pod uwagę poszczególne płaszczyzny oddziaływania represji. Tym sposobem przedstawione zostaną zarówno niepożądane skutki powiązane ze sposobem funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz prawa karnego jako całości, jak i szkody na użytkownikach narkotyków, z podziałem na konsumentów okazjonalnych, eksperymentujących i osoby uzależnione. Ostatecznie poddany analizie zostanie argument dotyczący szkodliwości substancji psychoaktywnych ze szczególnym uwzględnieniem specyficznego charakteru środka odurzającego w postaci pochodnych konopi innych niż włókniste.

Celem niniejszego rozdziału jest przedstawienie wyselekcjonowanej przez autora argumentacji potwierdzającej zasadność dekryminalizacji konsumenckiego posiadania *cannabis*. Poniższe rozważania mają także za zadanie unaocznic wady obecnie obowiązującego systemu oraz wskazać w jakim wymiarze mogą one ulec sanacji, przy zastosowaniu proponowanego rozwiązania.

5.2. Nieskuteczność kryminalizacji posiadania pod kątem redukcji popytu i podaży narkotyków

Jednym z kluczowych argumentów przeciwko obecnie obowiązującemu w Polsce modelowi kryminalizującemu posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych, nawet w ilościach nieznacznych i na użytek własny, jest jego nieskuteczność pod kątem realizacji założonych przezeń celów. Jak zostało wskazane w poprzednim rozdziale, *ratio legis* decydującego w tej kwestii przepisu art. 62 UoPN opiera się na dwóch podstawowych założeniach. Według pierwszego z nich kryminalizacja posiadania miała stanowić oręż w walce z przestępczością narkotykową i przyczynić się do ograniczenia nielegalnego handlu poprzez stworzenie odpowiednich warunków do efektywnego ścigania i karania osób zamieszanych w proces dystrybucji. Drugim założeniem miało być natomiast odstraszenie potencjalnych nabywców i użytkowników narkotyków, co w konsekwencji skutkowało by spadkiem popytu na zakazane substancje. Jak pokazują jednak liczne zestawienia statystyczne, badania oraz praktyka związana ze stosowaniem regulacji sankcjonujących karnoprawny zakaz posiadania narkotyków, powyżej wyszczególnione cele nie zostały zrealizowane. Obowiązująca już ponad 20 lat kryminalizacja nie była bowiem w stanie ani przeszkodzić powstawaniu podaży środków odurzających i substancji psychotropowych, ani zredukować w istotny sposób rozmiaru popytu na nie.

Karnoprawny zakaz posiadania jakichkolwiek ilości środków odurzających (w tym *cannabis*) lub substancji psychotropowych bez względu na ich przeznaczenie tworzy warunki, w których działania i uwaga organów ścigania koncentrują się w dużej mierze na użytkownikach narkotyków, nie przyczyniając się tym samym do realnej walki z nielegalnym handlem. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w mnogich badaniach i raportach ze stosowania art. 62 i 62a UoPN autorstwa m.in. M. Jankowskiego i S. Momota⁴²², K. Krajewskiego⁴²³ czy E. Kuźmicz, Z. Mieleckiej-Kubień i D. Wiszejko-Wierzbiekiej⁴²⁴. Ze względu na temat niniejszej pracy, szczególnym zainteresowaniem obdarzone zostaną statystyki związane z pochodnymi konopi, które bezapelacyjnie stanowią najpopularniejszą substancję psychoaktywną w Polsce⁴²⁵. Znakomita większość przypadków zatrzymań związanych z popełnieniem czynu posiadania *cannabis* mieściła się w granicach wartości, które

⁴²² M. Jankowski, S. Momot, dz. cyt.

⁴²³ K. Krajewski, *Przestępstwo posiadania narkotyków oraz środki stosowane wobec jego sprawców w świetle badań aktowych*, *Alkoholizm i Narkomania* 2008, t. 21, nr. 3, s. 221-234.

⁴²⁴ E. Kuźmicz, Z. Mielecka-Kubień, D. Wiszejko-Wierzbiecka, dz. cyt.

⁴²⁵ Raport o stanie narkomanii w Polsce w 2020 r., Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, https://www.cinn.gov.pl/porta1?id=15&res_id=1837081 [dostęp: 26.05.2022].

wskazywały na przeznaczenie na użytek własny – w pierwszym z opracowań w ponad 98% przypadków ujawniono maksymalnie do 3 g nielegalnej substancji⁴²⁶, w drugim ok. 80 %⁴²⁷. Przywołane liczby unaoczniają, iż kryminalizacja posiadania wymierzając ostrze represji głównie w kierunku użytkowników, wzmaga zjawisko tzw. wielkiego polowania na płotki polegającego na faktycznej koncentracji działań policyjnych na relatywnie drobnych przestępstwach o konsumenckim charakterze, która choć znacząco poprawia policyjne zestawienia statystyczne, to ostatecznie ma marginalny wpływ na redukcję podaży narkotyków⁴²⁸. Przyznają to również reprezentanci organów ścigania, według których art. 62 UoPN nie stanowi skutecznego narzędzia walki ze zorganizowanymi siatkami przestępczymi, bowiem ich rozpracowywanie trwa niekiedy co najmniej kilka miesięcy. Uzyskiwane w ramach zatrzymań informacje od „drobnych” posiadaczy, choć służą uzupełnianiu danych na temat handlu, nie przyczyniają się do wykrycia dużych organizacji zajmujących się tym procederem⁴²⁹.

Brak realnego wpływu „pełnej” kryminalizacji na zmniejszenie podaży znajduje również swoje odzwierciedlenie w badaniach przeprowadzonych wśród młodzieży szkolnej w ramach międzynarodowego programu badawczego ESPAD z lat 1999, 2003 oraz 2005⁴³⁰, z których to wynika, że w ocenie ankietowanych dostępność narkotyków po roku 2000 (tj. po zaostrzeniu przepisów) nie zmniejszyła się, a w niektórych przypadkach zaobserwowano nawet jej wzrost. Do podobnych wniosków prowadzi również porównanie powyższych danych z analogicznym zestawieniem przygotowanym w znanej ze swojej liberalnej polityki narkotykowej Portugalii. Pomimo znacznych różnic w prawodawstwach obu krajów (prawo portugalskie od 2001 r. przewiduje szeroką dekryminalizację posiadania nieznacznych ilości narkotyków), dostępność substancji zakazanych kształtuje się na podobnym poziomie⁴³¹. Obowiązujące w Polsce restrykcyjne podejście nie przyczyniło się więc do redukcji nielegalnej podaży środków odurzających lub substancji psychotropowych, mimo iż był to główny cel przyświecający ustawodawcy przy wprowadzaniu przedmiotowych rozwiązań.

Bezwzględna kryminalizacja posiadania ma również znikomy wpływ na kształtowanie się popytu na narkotyki, co zostało zauważone już w roku 2011 w uzasadnieniu nowelizacji

⁴²⁶ M. Jankowski, S. Momot, dz. cyt., s. 22.

⁴²⁷ K. Krajewski, *Przestępstwo posiadania narkotyków...*, s. 225.

⁴²⁸ Tenże, *Sens...*, s. 217.

⁴²⁹ D. Wiszejko-Wierzbicka, w: *Karanie za posiadanie...*, s. 147-148.

⁴³⁰ J. Sierosławski, dz. cyt., s. 44-55.

⁴³¹ K. Krajewski, *Polska i portugalska polityka narkotykowa. Próba porównania efektów*, Serwis Informacyjny Narkomania 2013, nr 3, s. 16.

wprowadzającej do UoPN art. 62a⁴³². Zarówno indywidualno- jak i generalno-prewencyjne oddziaływanie karnoprawnego zakazu posiadania budzi zasadnicze wątpliwości, niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z osobami uzależnionymi, nieuzależnionymi użytkownikami narkotyków lub potencjalnymi konsumentami. Co do pierwszej z wymienionych grup sprawa jawi się jako stosunkowo prosta – z uwagi na fakt, iż posiadanie przez narkomanów substancji zakazanych jest bezpośrednio powiązane z ich nałogiem, uniemożliwiającym racjonalne i świadome podejmowanie decyzji, zarówno groźba kary, jak i samo zastosowanie sankcji karnej będzie z oczywistych względów nieefektywne⁴³³.

Równie nieznaczna zdaje się użyteczność kryminalizacji posiadania względem użytkowników eksperymentujących i okazjonalnych. Za główny (teoretycznie) cel powyższego rozwiązania należy uznać bowiem indywidualne odstraszenie, w myśl którego sankcja karna stanowi swego rodzaju terapię szokową dla sprawcy, który uzna, iż konsekwencje związane z używaniem narkotyków przekraczają ewentualne korzyści wynikające z konsumpcji, i w efekcie zrezygnuje z ich używania, finalnie redukując popyt.

Pomijając negatywne skutki osobowe związane ze stosowaniem przedmiotowego podejścia, które zostaną przedstawione w dalszej części rozdziału, sam odstraszący charakter faktu ukarania na dalsze zażywanie narkotyków jest co najmniej wątpliwy, czego dowodzą liczne badania wskazujące na marginalny odsetek osób porzucających korzystanie z narkotyku po uprzednim skazaniu⁴³⁴. Nasuwa się więc wniosek, zgodnie z którym oddziaływanie sankcji karnej na decyzję użytkownika w przedmiocie dalszej konsumpcji jest nieznaczne. Za równie wątpliwy uznaje się efekt odstraszący o charakterze generalnoprewencyjnym. Powyższe jest ściśle powiązane z porażająco niską skutecznością ujawniania przestępstw posiadania narkotyków, które ze względu na swoją konsensualną specyfikę i brak ofiar z nimi związanych, są niezwykle trudne do wykrycia przez organy ścigania. Świadomość użytkowników w przedmiocie komentowanego stanu rzeczy zdaje się całkowicie wykluczać jakiegokolwiek generalnoprewencyjny wpływ kryminalizacji⁴³⁵.

⁴³² „Założenia legislacyjne (...) ustawy w zakresie ograniczenia konsumpcji narkotyków w Polsce nie zostały zrealizowane, a ponadto doprowadziły do powstania dwóch niekorzystnych zjawisk społeczno-prawnych: po pierwsze, udaremniły organom ścigania penetrację środowiska osób zajmujących się wprowadzaniem do obrotu substancji odurzających; po drugie, «wykreowały» nową kategorię przestępców, jakimi stały się osoby uzależnione i używające nielegalnych substancji psychoaktywnych” - Uzasadnienie projektu ustawy..., s. 1.

⁴³³ Por. K. Krajewski, *Sens...*, s. 84-94.

⁴³⁴ Za Tamże, s. 97: P.G. Erickson, B. Fischer, *Canadian Cannabis Policy: the Impact of Criminalization, the Current Reality and Future Policy Options*, w: L. Böllinger (red.), *Cannabis Science. From Prohibition to Human Right*, Frankfurt 1997, s. 227-245; M. Collison, *Punishing Drugs: Criminal Justice and Drug Use*, BJC 1993, t. 33, s. 382-399.

⁴³⁵ Tamże, s. 102.

Jeśli chodzi o grupę potencjalnych konsumentów, do której w praktyce zaliczyć można pozostałą część społeczeństwa (pamiętając przy tym, że ryzyko inicjacji narkotykowej różni się w zależności wielu czynników, np. wieku czy środowiska), to z wiadomych względów nie dotyczy ich kwestia oddziaływania indywidualnoprewencyjnego, jako że sama chęć użycia narkotyku nie może być przedmiotem kryminalizacji. Natomiast z uwagi na wskazany powyżej realny deficyt zdolności wykonawczych prawa karnego, efektywność prewencji generalnej doznaje analogicznych ograniczeń jak w przypadku użytkowników okazjonalnych i eksperymentujących, przez co również i jej wpływ na popyt pozostaje niewielki. Nie dziwi więc, że mimo nieprzerwanie obowiązującej kryminalizacji, konsumpcja narkotyków w Polsce na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat, zgodnie z ogólnoeuropejskim trendem wzrosła. Przykładowo, odsetek osób między 15. a 64. rokiem życia, które przynajmniej jednokrotnie używały w swoim życiu *cannabis* wyniósł kolejno 7,7 % w roku 2002, 9,1 % w roku 2006⁴³⁶ oraz 12,1% w roku 2018⁴³⁷. Dla porównania, we wspomnianej wcześniej liberalnej narkotykowo Portugalii w 2016 r. odsetek ten wyniósł 11%⁴³⁸. Wobec powyższego, głównym argumentem przemawiającym za kryminalizacją posiadania pozostaje rozmiar ewentualnych negatywnych konsekwencji związanych z jej zniesieniem⁴³⁹. Choć obawy związane z niebezpieczeństwem powstania tzw. efektu „przerwania tamy” i kompletnej erozji podstaw abstynencyjnych nie są zupełnie bezpodstawne, to zdają się nie znajdować oparcia w danych z krajów, w których wprowadzono rozwiązania dekryminalizujące posiadanie⁴⁴⁰. Mając więc na uwadze wątpliwy wpływ obecnie funkcjonującego modelu na rozmiary konsumpcji, w literaturze słusznie wskazuje się, że ryzyko eskalacji zjawiska używania narkotyków w związku z wprowadzeniem dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości narkotyków na użytek własny jest w gruncie rzeczy minimalne⁴⁴¹.

Konkluzje są więc dość jednoznaczne – bezwzględna kryminalizacja posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych okazuje się nieskuteczna pod kątem zdolności realizacji stawianych przed nią celów w postaci redukcji popytu i podaży narkotyków.

⁴³⁶ Raport o stanie narkomanii w Polsce w 2007 r., Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, https://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=173216 [dostęp: 29.05.2022].

⁴³⁷ Raport o stanie narkomanii w Polsce w 2020 r., dz. cyt., s. 14.

⁴³⁸ Europejski Raport Narkotykowy, EMCDDA, 2021, s. 51,

https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/13838/2021.2256_PL_03.pdf [dostęp: 29.05.2022].

⁴³⁹ Por. K. Krajewski, *Sens...*, s. 104-110.

⁴⁴⁰ Zob. m.in. Tenże, *Polska i portugalska polityka...*, s. 12-16; Raport Cicha rewolucja – dekryminalizacja posiadania narkotyków na świecie, Polska Sieć Polityki Narkotykowej, 2014, http://www.politykanarkotykowa.pl/sites/default/files/dobrerelase_cicha_rewolucja_2013-2.pdf [dostęp: 29.05.2022].

⁴⁴¹ Za Tenże, *Sens...*, s. 210; R.J. MacCoun, *Drugs and the Law: A Psychological Analysis of Drug Prohibition*, PB 1993, t. 113, s. 506.

Brak wymiernych efektów dostrzegają także przedstawiciele organów ścigania czy sądownictwa, pośród których nie ma przekonania zarówno co do odstraszającego wymiaru regulacji względem potencjalnych użytkowników, jak i realnych możliwości oddziaływania na konsumentów, prowadzącego do ograniczenia używania substancji⁴⁴². Trudno również mówić o pozytywnym wpływie kryminalizacji na walkę z nielegalnym handlem narkotykami. Powyżej zaprezentowana wątpliwa skuteczność karnoprawnego zakazu posiadania jakichkolwiek ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych prowadzi do konstatacji, iż zgodność przepisu art. 62 UoPN z konstytucyjną zasadą proporcjonalności jest co najmniej dyskusyjna.

5.3. Wątpliwości natury konstytucyjnej dotyczące kryminalizacji posiadania nieznacznych ilości narkotyków na użytek własny

Kryminalizacja oraz penalizacja posiadania nieznacznych ilości narkotyków na użytek własny bezsprzecznie prowadzi do ograniczenia szeregu swobód i wolności obywatelskich gwarantowanych przez Konstytucję, w tym prawa do prywatności, prawa do decydowania o własnym ciele, czy prawa do własności⁴⁴³. Równie oczywistym jest, że prawa i wolności jednostki podlegają stosownym ograniczeniom, wprowadzanym poprzez regulacje zawarte w aktach rangi ustawowej i spełniającym wymagania art. 31 ust. 1 Konstytucji. Z przedmiotowego przepisu wywodzi się także zasadę proporcjonalności, nakazującą ustawodawcy zachowanie odpowiedniej równowagi pomiędzy założonym i realizowanym przez niego celem a środkami uznanymi za niezbędne do jego urzeczywistnienia⁴⁴⁴. Jej realizacja zależy od spełnienia trzech podstawowych przesłanek niezbędnych dla wprowadzenia ograniczeń praw i wolności zagwarantowanych w Konstytucji w postaci: 1) warunku konieczności, w przypadku którego należy przeanalizować, czy ustawodawca miał możliwość wprowadzenia alternatywnych środków służących osiągnięciu założonego celu, które byłyby mniej szkodliwe i uciążliwe dla jednostki; 2) warunku przydatności, dotyczącego kwestii skuteczności przewidzianego ograniczenia dla realizacji założonego celu oraz 3) warunku proporcjonalności *sensu stricto*, ustanawiającej zakaz nadmiernej ingerencji nakierowanego na równoważenie ciężarów nakładanych na obywatela z rzeczywistymi efektami zastosowania ograniczeń.

⁴⁴² D. Wiszejko-Wierzbicka, w: *Karanie za posiadanie...*, s. 154.

⁴⁴³ W. Osiatyński, *Prawa osób uzależnionych i używających narkotyki*, w: M. Malinowska-Sempruch (red.), *Niezamierzone konsekwencje...*, s. 137-138.

⁴⁴⁴ J. Zakolska, *Zasada proporcjonalności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008, s. 9.

Zaprezentowany powyżej brak skuteczności w realizacji celów stawianych przed kryminalizacją posiadania poddaje pod wątpliwość zasadność przedmiotowego rozwiązania jako niespełniającego przesłanek zasady proporcjonalności⁴⁴⁵. Dlatego nie sposób zgodzić się z szeroko krytykowanym w doktrynie⁴⁴⁶ wyrokiem TK z dnia 4 listopada 2014 r., w którym zadecydowano o zgodności art. 62 ust. 1 UoPN z art. 47 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. W powyższym judykacie, po przeprowadzeniu pełnego testu proporcjonalności (co już w samo w sobie stanowi rzadkość w penalnym dorobku orzecznictwa TK) Trybunał stwierdził, iż kryminalizacja posiadania konopi innych niż włókniste, bez względu na ilość i ich przeznaczenie, spełnia konstytucyjne wymogi konieczności, przydatności i proporcjonalności *sensu stricto*. Przytoczona konstatacja TK budzi jednak szereg zasadniczych wątpliwości.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż wbrew stanowisku Trybunału, karnoprawny zakaz posiadania narkotyków nie spełnia warunku przydatności. Z powołanych dotychczas badań i raportów wynika jednoznacznie, iż wprowadzenie reżimu odpowiedzialności karnej względem posiadania narkotyków nie doprowadziło do ograniczenia dostępności narkotyków ani spadku ich konsumpcji w Polsce. Sam TK przywołuje kilka opracowań (m.in. cytowane we wcześniejszej części pracy uzasadnienie projektu zmiany UoPN z 2011 r., wprowadzającego art. 62a), w których autorzy nie dość, że deprecjonują pozytywny wpływ kryminalizacji na popyt i podaż nielegalnych substancji, to dodatkowo wskazują na szereg negatywnych konsekwencji z nią związanych. Rację ma więc J. Kulesza, według którego zakaz posiadania okazał się nieprzydatny do realizacji założonych przez ustawodawcę celów, co oznacza, iż nie spełnia on warunku przydatności stanowiącego składową zasadę proporcjonalności *sensu largo*⁴⁴⁷. Wobec powyższego, art. 62 ust. 1 UoPN należy więc uznać za niedozwoloną, naruszającą art. 47 w zw. z art. 31 ust 3 Konstytucji, ingerencję w prawo do prywatności jednostki.

Następnie, nie w sposób zgodzić się ze poglądem wyrażonym przez TK, w myśl którego w związku z poczynioną przez Trybunał argumentacją w przedmiocie negatywnych czynników związanych z posiadaniem konopi, ingerencja karna jest konieczna dla osiągnięcia założonego przez ustawodawcę celu w postaci ochrony zdrowia i porządku publicznego. Pomijając wątpliwości autora co do zasadności powodów, którymi kierował się TK, powołując się m.in. na naukowo sporne twierdzenia w przedmiocie szkodliwości marihuany dla zdrowia i życia

⁴⁴⁵ Por. M. Klinowski, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii...*, s. 69-85.

⁴⁴⁶ Tak m.in. J. Kulesza, *Glosa do wyroku...*; A. Jezusek, *Przeciwdziałanie narkomanii; prawo do decydowania o ochronie własnego życia i zdrowia (konopie)*. Glosa do wyroku TK z dnia 4 listopada 2014 r., SK 55/13, PS 2015, nr 11-12.

⁴⁴⁷ J. Kulesza, *Glosa do wyroku...*, s. 133-134.

człowieka, czy teorię uznającą *cannabis* za narkotyk „bramowy”, eskalujący używanie substancji psychoaktywnych, wbrew zasadzie *in dubio pro libertate*⁴⁴⁸, należy wskazać, iż prawo karne, ze względu na nadany mu przymiot subsydiarności, powinno wkraczać jedynie w przypadkach, gdy nie istnieje żaden alternatywny sposób na skuteczną ochronę dobra prawnego i stanowić instrument *ultima ratio*⁴⁴⁹. Omawiana regulacja zdaje się tego warunku nie spełniać. Jak bowiem trafnie wskazuje A. Zoll, wymóg konieczności należy rozpatrywać nie tylko pod kątem skuteczności (która i tak w przypadku kryminalizacji posiadania jest wysoce kontrowersyjna), ale również biorąc pod uwagę najkorzystniejszy pod względem ekonomicznym środek, który jednocześnie nie będzie nadto ingerował w obywatelskie prawa i wolności. Decyzja w przedmiocie kryminalizacji wymaga bowiem oparcia w uzasadnionym przekonaniu o braku skuteczności pozakarnoprawnych środków służących ochronie dobra prawnego⁴⁵⁰, którego w przypadku karalności posiadania narkotyków, stwierdzić nie można. Natomiast przytoczone powyżej publikacje wyraźnie poddają w wątpliwość efektywność samej kryminalizacji.

Nieskuteczność kryminalizacji wpływa również na nieproporcjonalność osiąganych celów do ponoszonych przez obywateli ciężarów. Wobec tego, wbrew twierdzeniom Trybunału, ustawodawca nie zachował wymogu proporcjonalności *sensu stricto*, naruszając zakaz nadmiernej ingerencji. Argument TK dotyczący braku jednoznacznych badań wskazujących na możliwość skuteczniejszej realizacji celu ustawodawcy za pomocą mniej uciążliwych środków należy uznać za niesatysfakcjonujący. Zarazem zgodzić się należy z K. Tkaczyk-Rymanowską, która neguje powyższy wywód TK wskazując na analogiczny deficyt dowodów świadczących o skuteczności stosowania represji karnej⁴⁵¹. Co więcej, wieloletnie doświadczenia prohibicji narkotykowej zarówno w Polsce, jak i na świecie prowadzą do wniosku, iż prawo karne, m.in. ze względu na szczególną specyfikę przestępstw posiadania narkotyków, nie jest w tym wypadku w stanie udzielić realnej i skutecznej ochrony zdrowia publicznego⁴⁵². Wobec powyższego, ze względu na możliwość zastosowania do osiągnięcia takich samych celów alternatywnych metod pozaprawnego oddziaływania na „drobnych” posiadaczy narkotyków, w postaci m.in. programów redukcji szkód, leczenia uzależnień, resocjalizacji, edukacji czy profilaktyki, wiążących się z mniejszymi ograniczeniami dla obywatela, stosowanie przez ustawodawcę represji karnej, a więc środka

⁴⁴⁸ Tamże, s. 136.

⁴⁴⁹ K. Tkaczyk-Rymanowska, *Refleksje na temat...*, s. 59.

⁴⁵⁰ A. Zoll, w: *System prawa karnego. Źródła prawa karnego*, t. 2, T. Bojarski (red.), Warszawa, 2011, pkt 33-35.

⁴⁵¹ K. Tkaczyk-Rymanowska, *Refleksje na temat...*, s. 60.

⁴⁵² K. Krajewski, *Sens...*, s. 121.

bardziej uciążliwego, jawi się jako nieproporcjonalne do możliwych do osiągnięcia efektów, a tym samym niezgodne z Konstytucją.

Art. 31 ust. 3 Konstytucji wymaga również określenia okoliczności dopuszczających naruszenie swobód osobistych. Szczegółowość ich opisu winna zależeć od stopnia intensywności ingerencji organów ścigania w wolności obywatelskie⁴⁵³. Na tym tle należy rozważyć art. 15 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji⁴⁵⁴, uprawniający funkcjonariuszy do przeprowadzenia kontroli osobistej w razie uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary. Jak trafnie wskazuje M. Klinowski, w przypadku przestępstwa nielegalnego posiadania narkotyków naruszona zostaje zasada proporcjonalności, bowiem ze względu na samą istotę przedmiotowego czynu, brak jest okoliczności wykluczających podejrzenie jego popełnienia. Obecny kształt regulacji art. 62 UoPN pozwala więc jego zdaniem na nieograniczoną ingerencję w swobody obywatelskie, pozostawiając ewentualną decyzję o kontroli osobistej arbitralnej ocenie funkcjonariusza policji⁴⁵⁵. Trudno więc odmówić słuszności stanowisku uznającemu przedmiotowy przepis za niezgodny z zasadą proporcjonalności *sensu stricto*, co determinuje jego niekonstytucyjny charakter⁴⁵⁶.

Powyższe konstatacje są tym bardziej zasadne, gdy weźmiemy pod uwagę fakt, iż w przypadku karania konsumentów posiadających nieznaczne ilości narkotyków na własny użytek mamy do czynienia z tzw. kryminalizacją zastępczą⁴⁵⁷, która zdaniem wielu przedstawicieli doktryny wymaga jeszcze wnikliwszego i obszerniejszego uzasadnienia niż standardowa kryminalizacja nakierowana na ochronę dobra prawnego⁴⁵⁸. Wobec wyższej niż w pozostałych przypadkach potrzeby kontroli dotyczącej faktycznej konieczności wyboru pomiędzy wolnością a bezpieczeństwem, istnieją realne podstawy do poddania w wątpliwość, czy kryminalizacja posiadania w obecnym kształcie zdaje konstytucyjny test proporcjonalności

⁴⁵³ M. Klinowski, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii...*, s. 78.

⁴⁵⁴ (Dz. U. z 2021 r. poz. 1882 z późn. zm.).

⁴⁵⁵ M. Klinowski, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii...*, s. 78-82.

⁴⁵⁶ W tym miejscu warto nadmienić, iż art. 15 ust 1 pkt 1 częściowo został uznany za niezgodny z art. 41 ust. 1 i art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2017 r. sygn. akt K 17/14 z dniem 23 czerwca 2019 r. Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony wyżej przepis traci moc w zakresie, w jakim uprawnia policjantów do dokonywania kontroli osobistej, nie określając granic tej kontroli.

⁴⁵⁷ Według L. Gardockiego niekiedy kryminalizuje się zastępczo niektóre zachowania zamiast tych, które wobec których istnieją trudności dowodowe lub też kryminalizuje się pewne czyny, w celu zapobieżenia innym, o większym ładunku negatywnej oceny społecznej – L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 66.

⁴⁵⁸ P. Kładoczny, w: P. Kładoczny (red.), dz. cyt., s. 18.

5.4. Wybrane negatywne konsekwencje kryminalizacji posiadania

Problemy związane z kryminalizacją posiadania narkotyków nie ograniczają się tylko i wyłącznie do jej nieefektywności z punktu widzenia zakładanych przed nią celów oraz wątpliwości natury konstytucyjnej. Przedmiotowe podejście wiąże się również z szeregiem skutków ubocznych o negatywnym charakterze, które zdaniem zwolenników permissywnej polityki narkotykowej dominują nad realnymi korzyściami wywodzonymi z kryminalizacji. Nie zaprzeczając więc ogólnej szkodliwości substancji psychoaktywnych dla zdrowia (zróżnicowanej w zależności od rodzaju narkotyku), z którą wiąże się konieczność aktywnych działań państwa w tym obszarze, należy wskazać ujemne następstwa restrykcyjnej polityki względem „drobnych” posiadaczy.

5.4.1. Negatywne konsekwencje dla prawa karnego i wymiaru sprawiedliwości

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż kryminalizacja posiadania jakiegokolwiek ilości narkotyków bez względu na ich przeznaczenie i wynikająca z niej potrzeba egzekwowania prohibicji wywierają negatywny wpływ na prawo karne. Przede wszystkim w doktrynie poddaje się pod wątpliwość kwestię legitymacji prawa karnego, a więc wystarczającego uzasadnienia prawnokarnej ingerencji państwa w problematykę związaną z konsumpcją środków odurzających i substancji psychotropowych, co w rezultacie prowadzi do zjawiska określanego mianem „psucia prawa karnego”⁴⁵⁹. Jeden z podstawowych problemów wynikających z kryminalizacji posiadania narkotyków stanowi niedookreśloność przedmiotu ochrony regulacji w postaci zdrowia publicznego, które jak wskazano we wcześniejszej części pracy, jest interpretowane w doktrynie i judykaturze na dwa sposoby: jako stan, w którym życie i zdrowie poszczególnych jednostek nie jest narażane na nieakceptowalne niebezpieczeństwo lub stan, w którym społeczeństwo jako zbiorowość funkcjonuje poprawnie za względu na odpowiednią kondycję psychofizyczną jego członków. Powyższe rozumienie prowadzi do wniosku, iż zdrowie publiczne stanowi dobro ponadindywidualne, co w konsekwencji utrudnia, o ile nie uniemożliwia wyznaczenie odpowiedniego zakresu ochrony⁴⁶⁰. We współczesnym prawie karnym, w którym pojęcie dobra prawnego powinno stosownie ograniczać zakres i dopuszczalność kryminalizacji⁴⁶¹, trudno zaakceptować użycie

⁴⁵⁹ J. Sukiennik, *Ustawa z 10.06.2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z perspektywy nowej ekonomii instytucjonalnej, prawa i ekonomii*, Przegląd Prawa Publicznego 2017, nr 4, s. 26.

⁴⁶⁰ K. Grotkowska, K. Kobyliński, dz. cyt., s. 66.

⁴⁶¹ L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 45-52

do legitymizacji działań państwa tak abstrakcyjnego i niekonkretnego terminu. Odwołanie się do argumentu zdrowia publicznego nie stwarza bowiem niezbędnych barier chroniących przed wszechogarniającą kryminalizacją. Jak słusznie wskazuje M. Köhler, konieczność ochrony ponadindywidualnego dobra, jakim jest zdrowie publiczne, może w rzeczywistości stanowić uzasadnienie dla kryminalizacji każdego zachowania, jeśli tylko istnieje możliwość przedstawienia go jako godzącego we wspomniane dobro⁴⁶².

Za kolejną negatywną konsekwencję kryminalizacji posiadania zdaniem K. Krajewskiego należy uznać przesunięcie granic odpowiedzialności karnej na dalekie przedpole spowodowania możliwej i przyszłej szkody dla ponadindywidualnego dobra prawnego w postaci zdrowia publicznego⁴⁶³. W związku z powyższym, dochodzi do zatarcia jakichkolwiek różnic pomiędzy stadialnymi formami przestępstwa, czyli przygotowaniem, usiłowaniem i dokonaniem. Przestępstwo posiadania narkotyków, analogicznie do pozostałych typów czynów z UoPN, opiera się bowiem na sprowadzeniu jedynie abstrakcyjnego zagrożenia dla przedmiotu ochrony. Wynika to wprost z prewencyjnego charakteru regulacji antynarkotykowych. Możliwości dowodowe co do spowodowania jakiegokolwiek skutku w przypadku konsumenckiego posiadania są niewielkie lub bliskie zeru, wobec czego tendencja do stosowania kryminalizacji zastępczej i wprowadzania przestępstw bezskutkowych w prawie narkotykowym jest w pełni zrozumiała. Nie zmienia to jednak faktu, że ma to niebagatelny wpływ na rozmycie istoty karnoprawnych pojęć i konstrukcji, tym samym przyczyniając się do degradacji samego prawa karnego⁴⁶⁴.

O ile wskazane powyżej problemy w dużym stopniu koncentrują się na zagadnieniach teoretycznych dotyczących roli, funkcji i granic prawa penalnego w demokratycznym państwie prawnym, to konsekwencje bezwzględnej kryminalizacji posiadania narkotyków dla prawa karnego procesowego i wymiaru sprawiedliwości są już jak najbardziej realne. Za szczególnie dostrzegalne należy uznać przekształcenia w obrębie gwarancji podstawowych praw podejrzanych, oskarżonych, jak i pozostałych obywateli. Przyczyn takiego stanu rzeczy, zdaniem K. Krajewskiego, należy upatrywać w specyficznym charakterze przestępstw narkotykowych jako przestępstw bez ofiar, który sprawia, iż ujawnianie tego typu działań w praktyce zależy wyłącznie od aktywności organów ścigania. Oznacza to, że w sprawach tego

⁴⁶² K. Krajewski, *Sens...*, s. 142.

⁴⁶³ Tamże, s. 143.

⁴⁶⁴ Tamże, s. 144-145.

rodzaju okoliczności wymuszają na policji stosowanie proaktywnych metod działania⁴⁶⁵. Mając jednak na uwadze wspomniany już wcześniej głęboko „prywatny” charakter posiadania i używania narkotyków, oraz fakt, iż obydwu stronom nielegalnego obrotu, tj. dealerom i użytkownikom, zależy na zachowaniu ścisłej dyskrecji, to „aktywistyczne” formy działania nakierowane na wykrycie przestępstw narkotykowych stają się nad wyraz inwazyjne (czego przykładem jest m.in. omówiona powyżej praktycznie nieograniczona możliwość kontroli osobistej), co w konsekwencji prowadzi do konfliktu z szeregiem praw i wolności obywatelskich, w tym prawa do prywatności⁴⁶⁶.

Drugą, po części przedstawioną już we wcześniejszym fragmencie pracy, negatywną konsekwencję kryminalizacji posiadania dla procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości, stanowi skala zaangażowania osobowego i finansowego organów ścigania w egzekwowanie prohibicji narkotykowej⁴⁶⁷. Na istotną absorpcję uwagi służb wskazują zarówno statystyki dotyczące liczby podejrzanych o posiadanie nielegalnych substancji na podstawie art. 62 UoPN (która przykładowo w roku 2019 wyniosła 29 355 osób), jak i liczby stwierdzonych przez policję przypadków posiadania w ramach zakończonych postępowań przygotowawczych (44 045 w 2019 r.)⁴⁶⁸. Do podobnych wniosków prowadzi zestawienie ogółu przestępstw zarejestrowanych w policyjnych statystykach w roku 2019 – 796 557 przypadków, z powyżej wskazaną liczbą czynów z art. 62 UoPN. Przestępstwa posiadania narkotyków stanowiły ponad 5,5 % całości ujawnionych przez organy ścigania działań kryminalnych. Biorąc pod uwagę fakt, iż zgodnie z wnioskami przedstawionymi w przytoczonych we wcześniejszej części pracy raportach⁴⁶⁹, znakomita większość spraw o posiadanie dotyczy niewielkich ilości narkotyku (najczęściej marihuany) wskazujących na jego konsumenckie przeznaczenie, co powoduje, iż społeczna szkodliwość przedmiotowych czynów jest w gruncie rzeczy niewielka. Trudno więc nie odnieść wrażenia, że kryminalizacja posiadania prowadzi do niewłaściwej koncentracji wysiłków organów ścigania na wspomnianym już „wielkim polowaniu na płotki”, tym samym przyczyniając się do nieekonomicznego i nieefektywnego rozdysponowania dostępnymi środkami osobowymi i finansowymi.

⁴⁶⁵ Tamże, s. 153-154; R. E. Barnett, *The Harmful Side Effect of Drug Prohibition*, Georgetown Public Law and Legal Theory Research Paper 2009, nr 12, Georgetown, s. 21, <https://scholarship.law.georgetown.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1837&context=facpub> [dostęp: 31.05.2022].

⁴⁶⁶ J. Sukiennik, dz. cyt., s. 26-27.

⁴⁶⁷ K. Krajewski, *Sens...*, s. 161.

⁴⁶⁸ Dane pochodzą z: Raport o stanie narkomanii w Polsce w 2020 r., dz. cyt., s. 29-30.

⁴⁶⁹ M. Jankowski, S. Momot, dz. cyt., s. 22; K. Krajewski, *Przestępstwo posiadania narkotyków...*, s. 225.

5.4.2. Negatywne konsekwencje dla użytkowników narkotyków

Funkcjonujący obecnie model kryminalizujący „drobne” posiadanie niesie ze sobą również szereg negatywnych konsekwencji dla samych użytkowników narkotyków. Konsekwencje te dotyczą wszystkich ich kategorii – zarówno konsumentów okazjonalnych i eksperymentujących, jak i osoby uzależnione. Oczywistym celem polityki prohibicji jest ochrona zdrowia poszczególnych jednostek przed ujemnymi skutkami zdrowotnymi wynikającymi z używania substancji psychoaktywnych. Nie w sposób bowiem zaprzeczyć farmakologicznej szkodliwości znacznej części środków odurzających czy substancji psychotropowych, szczególnie w przypadku częstej i długotrwałej aplikacji. Kryminalizacja czynności bezpośrednio związanych z konsumpcją (a więc również posiadania nieznaczących ilości na użytek własny) ma na celu wspieranie abstynencji i odstraszenie potencjalnych nowych użytkowników oraz rezygnację z korzystania z narkotyków przez już stosujących. Tym niemniej, poza omówioną powyżej nieskutecznością przedmiotowego podejścia do realizacji zakładanych przed nim celów, kryminalizacja odnosi skutki odwrotne od zamierzonych, jedynie pogłębiając negatywne konsekwencje zdrowotne i społeczne związane z używaniem substancji zakazanych.

W pierwszej kolejności, stosowanie represji karnej wobec użytkowników narkotyków sprawia, iż siłą rzeczy grupa ta zaczyna być postrzegana w kategorii przestępców⁴⁷⁰, czyniąc z omawianej problematyki używania przedmiot polityki kryminalnej, co zdecydowanie utrudnia realizację działań profilaktycznych czy terapeutycznych. Co więcej, kryminalizacja prowadzi do stygmatyzacji i piętnowania konsumentów okazjonalnych lub eksperymentujących, którzy w znakomitej większości przypadków korzystają z substancji w sposób kontrolowany, nieniosący za sobą ujemnych skutków zdrowotnych czy społecznych⁴⁷¹. Powyższa marginalizacja psychospołeczna wiąże się z tzw. „syndromem ćpuna” (ang. *junkie syndrome*), czyli negatywnym stereotypem użytkownika narkotyków utożsamianym z obrazem ujawnionego narkomana, stanowiącego przedmiot leczniczych działań państwa w obrębie zwalczania uzależnień⁴⁷², który jest szczególnie popularny wśród bardziej zaawansowanej wiekowo części społeczeństwa. Przedstawiony stygmat społeczny, wynikający w dużej mierze nie z farmakologicznej szkodliwości narkotyków, a z przestępczego charakteru czynności związanych z ich konsumpcją, nie przynosi oczekiwanych rezultatów w postaci rezygnacji z używania środka, tworząc zarazem istotne ryzyko inicjacji

⁴⁷⁰ R. E. Barnett, dz. cyt., s. 23; K. Krajewski, *Prawo karne wobec narkotyków...*, s. 427.

⁴⁷¹ Raport o stanie narkomanii w Polsce w 2020 r., dz. cyt., s. 22

⁴⁷² K. Krajewski, *Sens...*, s. 172.

poważniejszej kariery dewiacyjnej⁴⁷³. Do podobnych skutków prowadzi również fakt ewentualnego skazania sprawcy, które to skazanie mimo obowiązywania art. 62a UoPN, niezmiennie pozostaje realną możliwością. Odnotowanie tego faktu w Krajowym Rejestrze Karnym w znacznym stopniu utrudni użytkownikowi narkotyków m.in. uzyskanie zatrudnienia, co jedynie przyczyni się do jego dalszej społecznej degradacji⁴⁷⁴.

Równie, o ile nie bardziej, poszkodowaną przez kryminalizację posiadania grupę stanowią osoby uzależnione. Niezależnie bowiem od istnienia szeregu regulacji wzmacniających profilaktyczno-leczniczy wydźwięk ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (m.in. art. 72 i 73 UoPN), grożąca narkomanom represja karna zdaje się dominować nad medycznymi i socjalnymi aspektami podejścia do nałogu. Za nieodłączne konsekwencje kryminalizacji posiadania należy bowiem uznać okoliczności, w których konsumenci narkotyków stają się przedmiotem działań organów ścigania. Biorąc więc pod uwagę wspomniane już proaktywne metody stosowane przez policję w przypadku przestępstw narkotykowych (które teoretycznie powinny być nakierowane na finalne podjęcie terapii przez osobę uzależnioną), podstawową reakcją obronną narkomana będzie podjęcie próby minimalizacji kontaktu z przedstawicielami litery prawa w celu ukrycia faktu używania i posiadania narkotyków⁴⁷⁵. Obawy w związku z grożącą narkomanowi represją często przyczyniają się do ogólnego ograniczenia kontaktów ze światem zewnętrznym. Kryminalizacja może prowadzić więc do degradacji jakichkolwiek więzi społecznych osób nadużywających substancji psychotropowych, spychając je poza standardową przestrzeń społeczną, tzn. „do podziemia”, i tym samym pogłębiając jedynie ich związki z podkulturą narkomańską⁴⁷⁶. Powyższe niesie za sobą kolejne, negatywne konsekwencje w postaci m.in. ryzyka stosowania coraz bardziej szkodliwych i niebezpiecznych dla zdrowia form używania narkotyków oraz znacznego ograniczenia dostępu służb socjalnych lub medycznych do takich osób, co w rezultacie utrudnia bądź nawet uniemożliwia skuteczną pomoc w walce z nałogiem⁴⁷⁷. Jest to trudny do zaakceptowania stan rzeczy. Zgodnie ze współczesnymi standardami, narkomania powinna być traktowana jako przedmiot polityki zdrowotnej, natomiast narkomani jako osoby chore, wymagające leczenia. Kryminalizacja czynów

⁴⁷³ Tamże, s. 464.

⁴⁷⁴ Raport Grupy Pompidou pt. *Costs and unintended consequences of drug control policies – Report by the expert group on possible adverse effects and associated costs of drug control policies*, 2017, s. 41, <https://rm.coe.int/costs-and-unintended-consequences-of-drug-control-policies/16807701a9> [dostęp: 01.06.2022]

⁴⁷⁵ K. Krajewski, *Prawo karne wobec narkotyków...*, s. 427.

⁴⁷⁶ Tenże, *Sens...*, s. 147.

⁴⁷⁷ Tamże, s. 173-176.

związanych z konsumpcją, w tym posiadania, skutecznie ogranicza możliwości aparatu państwa w tym zakresie.

Restrykcyjna polityka antynarkotykowa, w myśl której posiadanie konwencjonalnych środków odurzających i substancji psychotropowych stanowi przestępstwo, przyczynia się także do wzmożonego zainteresowania „legalnymi” (czyli nieobjętymi ustawowymi regulacjami) zamiennikami, w postaci nowych substancji psychoaktywnych (NSP), znanych również jako dopalacze⁴⁷⁸. Chęć uniknięcia ewentualnej odpowiedzialności karnej za posiadanie narkotyków, motywuje część konsumentów, szczególnie tych najmłodszych, do sięgnięcia po alternatywne rozwiązania w postaci NSP. Powyżej opisany „*balloon effect*” stanowi niezwykle niebezpieczne zjawisko, przede wszystkim ze względu na brak znajomości zawartych w dopalaczach substancji czynnych, co w konsekwencji utrudnia określenie ich toksyczności, ewentualną interwencję medyczną oraz rzetelną ocenę możliwych skutków zdrowotnych wynikających z interakcji z innymi środkami bądź lekami⁴⁷⁹. Choć zgodnie z danymi zebranymi przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, coraz szersza grupa respondentów dostrzega wysokie ryzyko związane z używaniem dopalaczy⁴⁸⁰, to według badań ESPAD z 2019 r.⁴⁸¹ Polska pozostaje jednym z krajów, w którym młodzież najczęściej sięga właśnie po nowe substancje psychoaktywne. Natomiast w państwach o liberalnej polityce narkotykowej, takich jak np. Portugalia, problem NSP jest marginalny, co zdaje się dowodzić tezy o negatywnym wpływie kryminalizacji posiadania „tradycyjnych” narkotyków na przedmiotowe zjawisko. Jest więc wysoce prawdopodobne, że wycofanie represji karnej z tego obszaru, a przynajmniej względem pochodnych konopi zniechęci użytkowników do korzystania z dopalaczy, z uwagi na fakt, iż brak dostępu do odpowiedniej jakości „klasycznych” narkotyków był najczęstszym powodem, dla którego decydowali się na używanie NSP⁴⁸².

5.5. Argument szkodliwości narkotyków a kwestia *cannabis*

Podstawowym argumentem na rzecz bezwzględnej kryminalizacji posiadania narkotyków jest powszechne przekonanie o ich wyjątkowo szkodliwym charakterze zarówno

⁴⁷⁸ B. Wilmowska, w: P. Kładoczny, dz. cyt., s. 73; Raport Grupy Pompidou..., s. 28.

⁴⁷⁹ M. Kidawa, dz. cyt., s. 3.

⁴⁸⁰ Raport o stanie narkomanii w Polsce w 2020 r., dz. cyt., s. 25.

⁴⁸¹ Raport ESPAD z 2019 r., s. 112.

https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/13398/2020.3878_EN_04.pdf [dostęp: 01.06.2022]

⁴⁸² G. Więckiewicz, R. Pudło, *Nowe substancje psychoaktywne w Polsce – co lekarz powinien wiedzieć w 2019 roku?*, *Varia Medica* 2020, t. 4, nr 1, s. 75, https://journals.viamedica.pl/varia_medica/article/view/72356 [dostęp: 01.06.2022].

dla zdrowia i życia użytkowników, jak i dla społeczeństwa jako ogółu. Przedmiotowe przeświadczenie, choć niezaprzeczalnie podsyte dużym ładunkiem emocjonalnym od zawsze towarzyszącym zagadnieniom związanym z polityką narkotykową, znajduje swoje uzasadnienie w licznych badaniach analizujących m.in. wpływ substancji psychoaktywnych na ludzki organizm. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż mimo że żaden z narkotyków nie pozostaje neutralny dla zdrowia człowieka, to zależności od jego rodzaju zauważalne są istotne różnice zarówno jeśli chodzi o stopień szeroko pojętej szkodliwości, jak i sposób oddziaływania oraz efekty związane z pozostawaniem w stanie odurzenia. Wysoce wątpliwe z punktu widzenia aktualnego stanu wiedzy jest więc stanowisko traktujące wszystkie środki odurzające i substancje psychotropowe w taki sam sposób, szczególnie biorąc pod uwagę ich niekiedy skrajnie odmienną specyfikę. Na tym tle należy wyróżnić pochodne konopi innych niż włókniste, stanowiące główny przedmiot zainteresowań autora niniejszej pracy i przeanalizować, czy przypisywana im szkodliwość rzeczywiście usprawiedliwia daleko idącą ingerencję państwa jaką jest kryminalizacja posiadania konsumenckiego.

Podstawowy, niedychotomiczny podział negatywnych konsekwencji przypisywanych zjawisku zażywania narkotyków, dzieli je na te bezpośrednio dotyczące samych użytkowników, ich stanu zdrowia fizycznego i psychicznego czy śmiertelności, oraz pozostałe związane z wpływem konsumpcji na pozostałych członków społeczeństwa⁴⁸³. Wśród składowych pierwszej z grup na szczególne wyróżnienie zasługują nierzadko wysoki potencjał uzależniający znacznej części substancji psychoaktywnych oraz ich zdolność do wywierania wielowymiarowych negatywnych skutków zdrowotnych⁴⁸⁴.

Odnośnie zjawiska zależności szersze uwagi zostały już poczynione we wcześniejszej części pracy, tym niemniej w tym miejscu należałoby podkreślić, iż zgodnie z obecnym stanem wiedzy klasyfikuje się je jako ciężką, przewlekłą chorobę układu nerwowego, stanowiącą najniebezpieczniejszą właściwość substancji psychoaktywnych⁴⁸⁵. Najczęściej wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje uzależnienia: uzależnienie fizyczne, uruchamiające na tyle silne procesy fizjologiczne i biochemiczne organizmu, że odstawienie narkotyku prowadzi do ich zakłócenia, skutkując rozstrojem zdrowia i zagrożeniem życia, oraz uzależnienie psychiczne, w wyniku którego osoba spożywająca odczuwa silną potrzebę przyjęcia substancji, jednakże bez odpowiedniego komponentu fizjologicznego⁴⁸⁶. Zdając sobie sprawę ze wspomnianej

⁴⁸³ D. J. Nutt, L. A. King, L. D. Phillips, dz. cyt. s. 1558.

⁴⁸⁴ K. Krajewski, *Sens...*, s. 51.

⁴⁸⁵ B. Szukalski, *Neurobiologiczne podstawy uzależnienia...*, s. 655.

⁴⁸⁶ Tenże, *Narkotyki Kompendium...*, s. 4.

powyżej niejednorodności cechującej substancje psychoaktywne, należy wskazać, iż także ich potencjał uzależniający różni się względem poszczególnych rodzajów narkotyków. Odnosząc się do pochodnych konopi, badania wskazują na ich stosunkowo niską w porównaniu do pozostałych używek zdolność do powodowania zależności. Większym potencjałem uzależniającym wykazują się m.in. alkohol i tytoń⁴⁸⁷. Według dostępnych statystyk dependencja od *cannabis* występuje u około 10% użytkowników⁴⁸⁸. Należy przy tym podkreślić, iż jest to uzależnienie psychiczne, jedyne możliwe w przypadku konopi. Mając na uwadze powyższe, trudno uzasadnić prohibicyjne podejście względem omawianej substancji w oparciu o jej uzależniający potencjał.

Druga grupa, w postaci negatywnych konsekwencji zażywania narkotyków dla organizmu człowieka jest w znacznym stopniu powiązana ze zjawiskiem zależności. Bez wątpienia bowiem szkodliwość każdej substancji psychoaktywnej wzrasta wraz z jej długotrwałym, regularnym stosowaniem. Wśród wielu ujemnych skutków dla zdrowia użytkowników substancji psychoaktywnych wymienia się cały szereg problemów o podłożu psychicznym (w tym w szczególności różnego rodzaju psychozy), a także liczne zaburzenia somatyczne związane z degradacją organów wewnętrznych człowieka, w tym układu nerwowego, krążeniowego, oddechowego czy trawiennego⁴⁸⁹. Jak na tym tle rysuje się szkodliwość *cannabis*? Analogicznie do przedstawionego wyżej potencjału uzależniającego, oczekiwane negatywne konsekwencje zdrowotne dla użytkowników są mniej alarmujące aniżeli w przypadku większości najpopularniejszych narkotyków i używek⁴⁹⁰. Oczywiście nie oznacza to, że marihuana i inne pochodne konopi są środkami zupełnie bezproblemowymi. Sposób ich konsumpcji przyczynia się bowiem w znacznym stopniu do wzrostu ryzyka zachorowania na wszelkie choroby układu oddechowego, np. zapalenie oskrzeli, rozedmę czy raka płuc⁴⁹¹. Konopie mogą również stanowić czynnik wyzwalający u osób predysponowanych do chorób psychicznych, takich jak np. schizofrenia czy depresja⁴⁹². Jednakże mimo wskazanych powyżej szkód wiążących się z konsumpcją marihuany czy haszyszu, są to pod wieloma względami jedne z najbezpieczniejszych substancji psychoaktywnych, o czym świadczy m.in. brak odnotowanego przypadku śmierci związanych z ich przedawkowaniem⁴⁹³.

⁴⁸⁷ D. J. Nutt, L. A. King, L. D. Phillips, dz. cyt. s. 1563.

⁴⁸⁸ https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/119174/acm-d-cannabis-report-2008.pdf [dostęp: 02.06.2022].

⁴⁸⁹ K. Krajewski, *Sens...*, s. 54.

⁴⁹⁰ D. J. Nutt, L. A. King, L. D. Phillips, dz. cyt. s. 1561.

⁴⁹¹ P. Bołtryk, dz. cyt. s. 83.

⁴⁹² M. Jędrzejko, A. Kowalewska, dz. cyt., s. 84.

⁴⁹³ Por. R. Room, B. Fischer, W. Hall, S. Lenton, P. Reuter, dz. cyt., s. 849-863.

Statystyki dotyczące umieralności także zdają się potwierdzać tę tezę. Zgony spowodowane zażyciem konopi są incydentalne⁴⁹⁴, podczas gdy zgodnie z raportem WHO pt. *Global status report on alcohol and health 2018*, sam alkohol przyczynił się do ponad 3 milionów zgonów w ciągu roku⁴⁹⁵. Do podobnych wniosków prowadzą wyniki kompleksowych badań w przedmiocie szkodliwości substancji psychoaktywnych autorstwa zespołu naukowców, w tym m.in. D. Nutta, byłego brytyjskiego rządowego eksperta do spraw narkotyków, klasyfikujące *cannabis* jako jedną z najbezpieczniejszych używek⁴⁹⁶⁴⁹⁷. Wobec powyższej argumentacji, uzasadnienie bezwzględnej kryminalizacji posiadania pochodnych konopi wyłącznie względami zdrowotnym, jest trudne do obronienia, w szczególności gdy legalny status wykazującego się znacznie wyższą szkodliwością alkoholu jest powszechnie tolerowany.

Drugą kategorię stanowią szkody utożsamiane ze zjawiskiem używania narkotyków, dotyczące jego negatywnych skutków w wymiarze społecznym. Do najczęściej wymienianych zalicza się zwiększające poziom agresji oddziaływanie substancji psychoaktywnych, ich bezpośredni wpływ na wzrost przestępczości, a także przyczynianie się do wyobcowania jednostki oraz uniemożliwienie realizacji dotychczas pełnionych przez nią ról społecznych⁴⁹⁸. O ile w przypadku tzw. narkotyków twardych znaczną część powyższych obaw należy uznać za uzasadnioną, tak w odniesieniu do konopi i ich pochodnych nie sposób się z nimi zgodzić. Odnosząc się więc do pierwszego z argumentów – badania prowadzone w tym przedmiocie nie potwierdzają wzrostu zachowań agresywnych po zażyciu *cannabis*. Wręcz przeciwnie, wskazuje się, że konsumpcja konopi przyczynia się do zdecydowanego spadku agresji⁴⁹⁹, co jest zgodne z przedstawionym w rozdziale I niniejszej pracy sposobie oddziaływania substancji na ludzką percepcję.

Również kwestia zależności występowania działań przestępczych od używania omawianego środka odurzającego może budzić spore zastrzeżenia. Jak bowiem podkreśla T. Hanausek, istnieje kilka typów związków narkomanii z przestępczością: 1) typ usługowy – w którym sprawca bazuje na nałogu innych, m.in. poprzez produkcję i handel narkotykami, 2) typ samozaopatrzeniowy – użytkownik dokonuje przestępstw w celu zdobycia narkotyków

⁴⁹⁴ Por. M. R. Polen, S. Sidney, I.S. Tekawa, M. Sadler, G. Friedman, dz. cyt., s. 596-601; L. Grinspoon, J.B. Bakalar, dz. cyt. passim.

⁴⁹⁵ <https://www.who.int/publications/i/item/9789241565639>, s. 14 [dostęp: 02.06.2022].

⁴⁹⁶ D. J. Nutt, L. A. King, L. D. Phillips, dz. cyt. s. 1561.

⁴⁹⁷ Co równie ciekawe, zgodnie z wynikami powyższego badania, najwyższą szkodliwość wśród badanych substancji wykazał się legalny na całym świecie i szeroko dostępny alkohol. W dalszej kolejności badacze wymienili heroinę, crack, metamfetaminę, kokainę oraz tytoń jako narkotyki powodujące największą liczbę szkód dla użytkowników i otoczenia.

⁴⁹⁸ K. Grotkowska, K. Kobyliński, dz. cyt., s. 66.

⁴⁹⁹ S. Maisto, M. Galizio, J. Connors, dz. cyt., s. 323.

lub środków na nie, 3) typ interakcyjny – opierający się na odurzającym wpływie substancji psychoaktywnej na organizm człowieka, który to motywuje sprawcę do popełnienia czynu zabronionego, 4) typ niesprawności – związany ze znacznym spadkiem lub zanikiem zdolności osoby używającej do podejmowania czynności o charakterze zarobkowym, co może prowadzić do następstw o kryminalnym charakterze⁵⁰⁰. Z uwagi na fakt, iż przedmiotowe rozważania dotyczą środka odurzającego w postaci konopi i ich pochodnych, za wątpliwą należy uznać możliwość realizacji w większym stopniu któregokolwiek z powyższych powiązań w przypadku użytkowników tego rodzaju narkotyku. Znakomitą większość z nich stanowią bowiem tak zwani „konsumenci zintegrowani”, a więc, często dobrze usytuowane, osoby nieposiadające związków ze światem przestępczym, które używają substancji w sposób kontrolowany⁵⁰¹. Jak słusznie wskazuje K. Grotkowska, jednym typem, jaki należy mieć na uwadze w przypadku użytkowników *cannabis* jest typ niesprawności, pozostający jednakże właściwy głównie dla alkoholu, który mimo to nie podlega z tego powodu delegalizacji⁵⁰². Argument ten nie powinien więc przemawiać za kryminalizacją posiadania pochodnych konopi, mając na uwadze legalność używki o równie silnym wpływie na świadomość.

Trzecie z twierdzeń, dotyczące osłabienia więzi społecznych można krótko podsumować odniesieniem do wielu innych odmian uzależnień, takich jak alkoholizm czy patologiczny hazard. Mimo, iż tak samo jak narkomania, powodują one szereg negatywnych konsekwencji dla funkcjonowania jednostki w społeczeństwie, to w ostateczności nie postuluje się kryminalizacji zachowań z nimi związanych. Trudno więc nie odnieść wrażenia, że poza racjonalnymi obawami wynikającymi z potencjalnych zagrożeń utożsamianych z konsumpcją *cannabis*, kryminalizacja ich posiadania wynika w dużej mierze z pobudek o charakterze *stricte* emocjonalnym, towarzyszącym polityce narkotykowej od samego początku.

5.6. Podsumowanie

Powyższy rozdział miał na celu kompleksową prezentację i szczegółowe omówienie argumentów przemawiających za zasadnością dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości narkotyków na użytek własny, a w szczególności pochodnych konopi innych niż włókniste. Niniejsza teza została zarysowana w oparciu o niezaprzeczalną nieefektywność kryminalizacji pod kątem zakładanych przed nią celów oraz liczne wady i wielowymiarowe negatywne

⁵⁰⁰ T. Hanausek, W. Hanausek, dz. cyt., s. 121-125.

⁵⁰¹ M. Klinowski, *Karalne posiadanie...*, s. 35; K. Krajewski, *Sens...*, s. 172-173.

⁵⁰² K. Grotkowska, K. Kobyliński, dz. cyt., s. 69.

konsekwencje związane z obecnie obowiązującym systemem prohibicyjnym, które zdają się znacząco przeważać nad pozytywnymi aspektami i korzyściami przedmiotowego rozwiązania. Już sam ujemny bilans zysków i strat powinien kierunkować dyskusję w kwestii polityki narkotykowej w stronę bardziej permissywnych rozwiązań, wycofujących prawo karne z obszaru czynności o czysto konsumenckim charakterze. W przeciwnym wypadku, w dalszym ciągu będziemy świadkami naruszeń konstytucyjnych swobód i wolności obywatelskich oraz mnogich skutków ubocznych wywoływanych przez kontrproduktywne działania organów ścigania. Państwo natomiast pozostanie niezdolne do pełnej realizacji obowiązków w zakresie opieki zdrowotnej w stosunku do osób uzależnionych.

Biorąc pod uwagę nowoczesne standardy skutecznej polityki antynarkotykowej, która za swój podstawowy cel winna obierać szeroko pojętą redukcję szkód związanych z używaniem substancji psychoaktywnych, należy zdecydowanie opowiedzieć się za dekryminalizacją⁵⁰³ posiadania nieznacznych ilości narkotyków na użytek własny. Ostatnie dwie dekady obowiązywania bezwzględnej kryminalizacji kierującej ostrze represji karnej w kierunku konsumentów wyłącznie z powodu używania przez nich substancji zakazanych, jednoznacznie przyniosło zarówno tym osobom, jak i całemu społeczeństwu więcej szkód niż pożytku.

Odnosząc się do wyszczególnionych w niniejszym rozdziale negatywnych konsekwencji kryminalizacji „drobnego” posiadania, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż wycofanie represji karnej z omawianego obszaru położyłoby kres wątpliwościom natury konstytucyjnej w przedmiocie potencjalnych naruszeń konstytucyjnych swobód obywatelskich przez karnoprawny zakaz posiadania substancji psychoaktywnych. Dodatkowo, prawna irrelewantność używania narkotyków w końcu stałaby się realna. Doszłoby również do rozwiązania wspomnianego wcześniej dogmatycznego problemu związanego z karalnością zachowania godzącego w dobra własne sprawcy. W przypadku wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania, dekryminalizacja powinna wyrzucić pozytywny skutek w aspekcie praktycznym, przyczyniając się do zwolnienia istotnej części ludzkich i finansowych zasobów, zużywanych dotychczas na bezcelowe ściganie drobnych przestępstw o charakterze konsumenckim. Finalnie, wycofanie represji karnej z przedmiotowego obszaru odbyłoby się

⁵⁰³ Dokonując wyboru pomiędzy dekryminalizacją a depenalizacją autor preferuje pierwsze z rozwiązań ze względu na jego większą skuteczność w realizacji podstawowego celu jakim jest wycofanie represji karnej względem konsumentów narkotyków. Jak bowiem trafnie wskazuje K. Krajewski, depenalizacja niemalże zawsze wiąże się z pewnym rodzajem oportunistycznym, co każdorazowo wymaga od odpowiednich organów podjęcia decyzji w przedmiocie zaniechania ścigania, pozostawiając tym samym użytkownikom w polu zainteresowania prawa karnego. Natomiast dekryminalizacja stanowiłaby w tym przedmiocie wyraźny i jednoznaczny sygnał, nakazując organom ścigania rezygnację z podejmowania jakichkolwiek działań wobec konsumentów substancji psychoaktywnych. Za K. Krajewski: *Sens...*, s. 212-213.

z olbrzymią korzyścią dla samych użytkowników narkotyków. Konsumenci okazjonalni i eksperymentujący nie ulegaliby niepotrzebnej i niekiedy brzemiennej w skutki stygmatyzacji w przedmiocie przynależności do świata przestępczego. Usunięcie policyjnego nacisku może przyczynić się do przynajmniej częściowego ujawnienia się osób uzależnionych dotychczas obawiających się karnych konsekwencji związanych z nałogiem. Tylko bowiem w warunkach szerokiego dostępu służb medycznych do osób z podkultury narkomańskiej, możliwe jest właściwe traktowanie komentowanego zjawiska jako przede wszystkim przedmiotu polityki zdrowotnej i socjalnej. Powyższą argumentację dotyczącą zasadności dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości narkotyków na użytek własny, w przypadku konopi i ich pochodnych należy uzupełnić o kwestię relatywnie niewielkiej szkodliwości związanej z ich konsumpcją, stawiającą dodatkowy znak zapytania nad sensownością rozwiązań kryminalizujących.

Mając na względzie całość poczynionych powyżej rozważań, należy uznać za zasadną dekryminalizację posiadania nieznacznych ilości *cannabis* na użytek własny. Obecnie funkcjonujący model nie spełnia bowiem swojej podstawowej funkcji ochronnej względem użytkowników narkotyków, jak i reszty społeczeństwa oraz nie przyczynia się do istotnej redukcji popytu i podaży. Jednocześnie powoduje on szereg wielowymiarowych negatywnych konsekwencji, nierzadko znacznie bardziej dotkliwych aniżeli ujemne skutki powiązane z konsumpcją narkotyku. Za kryminalizacją nie przemawia również (relatywnie niewielki) stopień szkodliwości substancji.

Wobec powyższego, zdaniem autora niniejszej pracy właściwym i pożądanym podejściem ustawodawcy powinna być dekryminalizacja posiadania nieznacznych ilości pochodnych konopi innych niż włókniste na użytek własny, wspierana dodatkowo przez elementy strategii redukcji szkód w postaci szeroko zakrojonych działań o charakterze edukacyjnym, profilaktycznym oraz leczniczym, wzorem wielu państw Europy Zachodniej, np. Portugalii. Bowiem jedynie w ten sposób problematyka związana z popytem na narkotyki może stać się przede wszystkim problemem polityki socjalnej i zdrowotnej, nie karnej, co z uwagi na charakter przedmiotowego zagadnienia, należy uznać za ze wszech miar słuszne i celowe.

PODSUMOWANIE

Dyskusje w przedmiocie zakresu kryminalizacji i penalizacji czynów bezpośrednio związanych z konsumpcją narkotyków, w tym posiadania ich nieznacznych ilości na użytek własny, od dziesięcioleci budzą istotne kontrowersje zarówno wśród przedstawicieli organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości czy doktryny prawa karnego, jak i w szeroko pojętej opinii publicznej. Za *ratio legis* decydującej w przedmiotowej kwestii regulacji art. 62 UoPN uznaje się bowiem redukcję popytu oraz podaży na narkotyki, której skuteczność podważają m.in. dwie minione dekady polskich doświadczeń związanych z polityką prohibicji. Celem niniejszej pracy było zestawienie celów i środków służących zdaniem ustawodawcy zabezpieczeniu interesów społeczeństwa w walce ze zjawiskiem narkomanii z ich rzeczywistą efektywnością oraz problemami stanowiącymi nieuniknione konsekwencje bezwzględnej kryminalizacji posiadania substancji psychoaktywnych.

Powyższe rozważania miały przysłużyć się potwierdzeniu obranej na początku przedmiotowej pracy tezy opowiadającej się za zasadnością dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości *cannabis* na użytek własny. To właśnie relatywnie niewielka szkodliwość środka odurzającego w postaci pochodnych konopi innych niż włókniste, wraz z szeregiem argumentów świadczących o nieskuteczności obecnego modelu prohibicyjnego oraz wiążących się z nim systemowych i społecznych negatywnych skutków ubocznych, okazały się decydujące dla udowodnienia powyższego twierdzenia. Komentowany stan prawny nie znajduje wystarczającego uzasadnienia zarówno ze względów prawnych, medycznych, jak i moralnych, szczególnie w sytuacji, gdy osobami przez niego najbardziej poszkodowanymi są użytkownicy narkotyków.

Analiza polskiego ustawodawstwa narkotykowego w ujęciu historycznym doprowadziła do wniosku, iż funkcjonujący obecnie model kryminalizujący i penalizujący „drobne” posiadanie narkotyków pojawił się w Polsce stosunkowo niedawno, bo dopiero na początku XXI wieku. We wcześniejszych latach, począwszy od roku 1985 i wprowadzonej wówczas ustawy o zapobieganiu narkomanii, w krajowych regulacjach dominowało podejście permissywne względem użytkowników substancji psychoaktywnych. Wspomniany wielokrotnie na łamach niniejszej pracy zwrot krajowego prawodawstwa ku podejściu restrykcyjno-represyjnemu, stojący w jawnej sprzeczności z ówczesnymi ogólnoeuropejskimi tendencjami w zakresie nowoczesnej polityki antynarkotykowej, skłonił autora ku refleksji w przedmiocie negatywnych skutków PRLowskiego podejścia do omawianej tematyki. Wprowadzenie całkowitej dekryminalizacji posiadania narkotyków bez względu na ich ilość,

uniemożliwiło skuteczną walkę odradzającego się państwa polskiego z dynamicznie rozwijającym się po obaleniu komunizmu narkobiznesem, co miało niebagatelny wpływ na późniejszą polaryzację społeczeństwa i w konsekwencji szerokie poparcie dla rozwiązań kryminalizujących posiadanie substancji psychoaktywnych, także ich nieznacznych ilości. Można więc stwierdzić, że patologie wynikające z dysfunkcyjnego systemu ustanowionego w latach 80. odcisnęły zauważalne piętno na polskim ustawodawstwie narkotykowym, które, z uwagi na nieustające obawy przed ekspansją narkobiznesu i związanej z nim działalności zorganizowanych grup przestępczych, przez wiele lat pozostawało głównie narzędziem polityki karnej.

Przybliżenie niezwykle upolitycznionego procesu kształtowania się międzynarodowych regulacji antynarkotykowych pozwoliło na pełniejsze zrozumienie podstaw współcześnie obowiązującego modelu prohibicyjnego oraz wieloletniej niesłusznej stygmatyzacji użytkowników *cannabis*. Nieukrywana niechęć wielu środowisk politycznych w stosunku do pochodnych konopi wraz z lekceważącą postawą względem badań na temat szkodliwości substancji, miały niebagatelny wpływ na kształt międzynarodowej polityki narkotykowej. Tym niemniej, mimo wyraźnie prohibicyjnego charakteru triady omówionych w niniejszej pracy oenzetowskich konwencji (który niejednokrotnie staje się instrumentem tłumienia dyskusji na temat alternatyw wobec restrykcyjnej polityki narkotykowej), wnioski poczynione na łamach rozdziału III wskazują, iż konwencje te nie stoją na przeszkodzie w stosowaniu depenalizacji czy dekryminalizacji względnej wobec konsumenckiego typu czynów posiadania narkotyków (choć zastosowanie rozwiązań permissywnych wymaga niekiedy zastosowania elastycznej wykładni niektórych z ich postanowień). Powyższe znajduje swoje odzwierciedlenie w działaniach wielu państw członkowskich UE będących jednocześnie sygnatariuszami omawianych konwencji, które coraz częściej decydują się na wycofanie represji karnej z obszaru popytu. Także instytucje unijne dostrzegają potrzebę reorientacji europejskiej polityki narkotykowej w stronę powszechniejszego stosowania podejścia permissywnego względem użytkowników substancji psychoaktywnych. Jednakże zgodnie z poczynionymi w niniejszym rozdziale wnioskami, do realizacji powyższych postulatów za niezbędne należy uznać bardziej zdecydowane działania na arenie międzynarodowej, w postaci usunięcia kontrowersyjnego przepisu art. 3 ust. 2 konwencji o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi z 1988 r. lub wprowadzenia wiążących aktów prawa unijnego, liberalizujących przedmiotowe zagadnienie.

Jak zostało wykazane w niniejszej pracy, obowiązujące regulacje mimo że cechują się wysoką kompleksowością podejścia do problematyki narkomanii, obarczone są licznymi

niespójnościami interpretacyjnymi, które zdecydowanie wpływają negatywnie na holistyczną ocenę samej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wielość kontrowersji związanych z aktualną treścią art. 62 i 62a UoPN, obejmujących m.in. faktyczną kryminalizację używania substancji psychotropowych wbrew naczelnej zasadzie prawa karnego *nullum crimen sine lege* czy istotne rozbieżności praktyczne i orzecznicze związane z interpretacją znamion ocennych takich jak „znaczna” i „nieznaczna” ilość środka odurzającego lub substancji psychotropowej, należy uznać za zdecydowanie godną krytyki. Zgodnie z wysnutymi na przestrzeni niniejszej pracy wnioskami, drugi z wymienionych problemów mógłby zostać choć częściowo rozwiązany poprzez ostateczne wprowadzenie, na wzór znacznej części krajów europejskich, tabeli wartości granicznych ułatwiającej kwalifikację danej ilości narkotyku za nieznaczną. W aktualnym stanie prawnym, niepewność co do granic odpowiedzialności karnej za posiadanie narkotyków (i wiążącej się z tym kwalifikacji czynu jako typ podstawowy, kwalifikowany lub uprzywilejowany) ze względu na niedookreślone kryterium ilościowe i związane z tym różnice interpretacyjne jest jednak zbyt duża. Abstrahując więc od kwestii zasadności samej kryminalizacji posiadania nieznacznych ilości narkotyków, zauważalna jest potrzeba podjęcia konkretnych działań służących niwelowaniu wyżej wskazanych rozbieżności.

Ostatecznie należy jednak pamiętać, iż znakomita większość zasłużonej krytyki względem art. 62 UoPN związana jest bezpośrednio z konstytuowanym przez nią modelem kryminalizującym wszelką formę posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych wbrew przepisom ustawy. Mimo wprowadzenia w roku 2011 instytucji fakultatywnego umorzenia postępowania w przypadku posiadania nieznacznej ilości narkotyków na użytek własny, w sytuacji gdy okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości wskazują na niecelowość orzeczenia kary, polskie ustawodawstwo narkotykowe pozostaje jednym z najbardziej restrykcyjnych w Europie. Stanowiący godny pochwały przejaw podejścia permissywnego przepis art. 62a UoPN, mimo że znajduje coraz szersze zastosowanie praktyczne, nie przyczynił się do rozwiązania większości problemów obecnie obowiązującego systemu. Systemu, który zgodnie z poczynionymi na przestrzeni niniejszej pracy wnioskami, zarówno nie służy skutecznej realizacji założonych przed nim celów, jak i wiąże się z szeregiem negatywnych konsekwencji w wymiarze społecznym, systemowym i prawnym.

Opisany powyżej, jednoznacznie negatywny bilans rozwiązań kryminalizujących posiadanie nieznacznych ilości narkotyków na użytek własny prowadzi do wniosku, iż jest to podejście przynoszące więcej szkód niż pożytku. Wielokrotnie podkreślana nieefektywność

karnoprawnego zakazu posiadania pod kątem redukcji rozmiarów popytu i podaży zdecydowanie podważa jego zasadność, szczególnie w świetle konstytucyjnej zasady proporcjonalności. Wskazuje ona na konieczność spełnienia trzech przesłanek niezbędnych dla wprowadzenia ograniczeń praw i wolności obywatelskich w postaci warunku konieczności, przydatności i warunku proporcjonalności *sensu stricto*, które to wymogi niewątpliwie nie zostały spełnione w przypadku kryminalizacji posiadania konsumenckiego. Oznacza to, że obecnie obowiązująca regulacja nie znajduje oparcia w przepisach Ustawy Zasadniczej.

Nie można również nie podkreślić wielowymiarowych negatywnych skutków wywoływanych przez aktualny kształt przepisów dotyczących karnoprawnego zakazu posiadania substancji psychoaktywnych. Szczególną uwagę należy zwrócić na niezaprzeczalny konflikt proaktywnych działań organów ścigania z szeregiem swobód konstytucyjnych (w tym prawa do prywatności), istotną absorpcję uwagi służb na sprawach o znikomej szkodliwości społecznej, przyczyniającą się do drenażu środków osobowych i finansowych, a także wieloaspektowe ujemne konsekwencje dla użytkowników narkotyków, niejednokrotnie przewyższające szkody związane z konsumpcją.

Powyższe rozważania, wzmocnione przytoczoną argumentacją wskazującą na relatywnie niewielką szkodliwość środka odurzającego w postaci konopi innych niż włókniste w porównaniu do pozostałych substancji psychoaktywnych (w tym legalnego i ogólnodostępnego alkoholu), doprowadziły do jednoznacznych wniosków w przedmiocie zasadności dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości *cannabis* na użytek własny. Przedmiotowe rozwiązanie, wspierane przez elementy strategii redukcji szkód w postaci szeroko zakrojonych działań o charakterze edukacyjnym, profilaktycznym oraz leczniczym należy uznać za właściwe i celowe. Wycofanie represji karnej względem użytkowników narkotyków jest bowiem jedynym możliwym sposobem na realizację celów związanych z rzeczywistą poprawą sytuacji społeczeństwa w walce ze zjawiskiem narkomanii.

STRESZCZENIE

Celem niniejszej pracy jest nie tylko prześledzenie rozwoju krajowej i międzynarodowej polityki antynarkotykowej oraz przedstawienie aktualnego kształtu regulacji dotyczących karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków, ale także, a nawet w szczególności, dokonanie obszernych rozważań w przedmiocie zasadności dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych na użytek własny, ze szczególnym uwzględnieniem konopi innych niż włókniste. Rozdział pierwszy zawiera przedstawienie elementarnej dla przedmiotowego zagadnienia terminologii. Przybliżono w nim również charakterystykę środka odurzającego w postaci *cannabis*. W rozdziale drugim zaprezentowano przepisy regulujące karnoprawny zakaz posiadania narkotyków w ujęciu historycznym. Omówiony został zarówno proces kształtowania się aktów prawa międzynarodowego w przedmiotowej materii, jak i szereg rodzimych regulacji sprzed 2005 r., poczynając od okresu dwudziestolecia międzywojennego. W trzecim z rozdziałów przedstawiono najistotniejsze akty prawa międzynarodowego dotyczące karnoprawnego zakazu posiadania narkotyków, w tym triadę obecnie obowiązujących konwencji antynarkotykowych wydanych pod auspicjami ONZ oraz stosowne regulacje prawa unijnego. Rozdział czwarty dotyczy natomiast aktualnego kształtu stanu prawnego w przedmiocie kryminalizacji i penalizacji posiadania narkotyków. Szczegółowemu omówieniu i ocenie poddane zostaną decydujące w tej kwestii przepisy art. 62 i 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Ostatecznie, rozdział piąty poświęcony zostanie obszernym deliberacją w przedmiocie zasadności dekryminalizacji posiadania na własny użytek nieznacznych ilości pochodnych konopi innych niż włókniste. Przedstawione zostaną w nim wyselekcjonowane argumenty przemawiające za tezą zawartą w tytule niniejszej pracy.

ABSTRACT

The purpose of this paper is not only to trace the evolution of national and international drug policy and to describe the current form of regulation of the criminal prohibition of possession of narcotic drugs, but also to provide comprehensive reflections on the desirability of decriminalizing possession of small amounts of narcotic drugs or psychotropic substances for personal use pertaining to non-fibrous hemp. The first chapter provides an overview of the topic's terminology. Additionally, the qualities of the illegal drug cannabis are examined. From a historical perspective, the second chapter examines the statutes establishing the criminal prohibition on drug possession. Beginning with the 20th anniversary of the interwar period, both the development of international legal instruments on this subject and a number of state regulations dating from before 2005 were examined. The third chapter presents the principal international instruments on the criminal prohibition of drug possession, including the triad of treaties adopted under the auspices of the United Nations to combat drug possession and the pertinent sections of EU law. The fourth chapter discusses the current criminalization and punishment of drug possession in Poland. The pertinent provisions of Sections 62 and 62a of the Polish Drug Control Act are thoroughly analyzed and addressed. Finally, the fifth chapter investigates in depth whether the personal possession of modest quantities of non-fibrous hemp should be decriminalized. This chapter presents selected arguments for the thesis stated in the title of the present study.

Bibliografia

I. Literatura

1. Abucewicz M., Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej: część I okres międzywojenny, *Alkoholizm i Narkomania* 2005, t. 18, nr 3.
2. Abucewicz M., Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część czwarta: pierwsza połowa lat 80., *Alkoholizm i Narkomania* 2006, t. 19, nr 3.
3. Abucewicz M., Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej, Część druga: okres powojenny do 1968/1969, *Alkoholizm i Narkomania* 2006, t. 19, nr 1.
4. Andrejew I., *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstwa*, Warszawa 1978.
5. Andrzejew-Frączek D., *Problemy związane z narkomanią w prawie międzynarodowym*, Biuro Studiów i Ekspertyz, Kancelaria Sejmu 1992, nr 59.
6. Badźmirowska-Masłowska K., *Obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości Unii Europejskiej: geneza, ewolucja, współczesne wyzwania*, AON, Warszawa 2013.
7. Barnett R. E., *The Harmful Side Effect of Drug Prohibition*, Georgetown Public Law and Legal Theory Research Paper 2009, nr 12, Georgetown, <https://scholarship.law.georgetown.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1837&context=facpub> [dostęp: 31.05.2022].
8. Bewley-Taylor D., Jelsma M., *Fifty Years of the 1961 Single Convention on Narcotic Drugs: A Reinterpretation*, TNI Series on Legislative Reform of Drug Policies 2011, nr 12.
9. Bielewicz A., *Narkomania jako zjawisko społeczne - historia problemu w Polsce*, *Archiwum Kryminologii* 1988, t. 15.
10. Bołtryk P., *Kryminologiczne i prawne aspekty posiadania narkotyków w Polsce (na przykładzie pochodnych konopi innych niż włókniste)*, Białystok 2014, <https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/2597/1/P.Bo%20C5%82tryk%20-%20rozprawa%20doktorska.pdf> [dostęp: 01.02.2022].
11. Bruun K., Pan K. L., Rexed I., *The Gentlemen's Club: International Control of Drugs and Alcohol*, The University of Chicago Press, 1975.

12. Chruściel T. L., Korózs Ł., Zapobieganie narkomanii w świetle polskiego prawa. Przepisy i objaśnienia, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1988.
13. Chruściel T. L., Preiss-Mysłowska M., Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, C.H. BECK, Warszawa 2000.
14. Collison M., Punishing Drugs: Criminal Justice and Drug Use, BJC 1993, t. 33.
15. Commentary to the Single Convention on Narcotic Drugs, Nowy Jork, 1973, s. 428; https://www.unodc.org/documents/treaties/organized_crime/Drug%20Convention/Commentary_on_the_single_convention_1961.pdf [dostęp: 20.04.2022]
16. Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., Odpowiedzialność karna za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w świetle regulacji nowego kodeksu karnego z 1997 r., cz. II, Palestra 1999, nr 3-4.
17. Derlatka M., Czy posiadanie narkotyków do sprawa prywatna?, Palestra 2010, nr 7-8.
18. Elvins M., Anti-Drug Policies of the European Union. Transnational Decision-making and the Politics of Expertise, Palgrave Macmillan, Basingtone 2003.
19. Erickson P.G., Fischer B., Canadian Cannabis Policy: the Impact of Criminalization, the Current Reality and Future Policy Options, w: L. Böllinger (red.), Cannabis Science. From Prohibition to Human Right, Frankfurt 1997.
20. Europejski Raport Narkotykowy, EMCDDA, 2021, https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/13838/2021.2256_PL_03.pdf [dostęp: 29.05.2022].
21. Filar M., Dekryminalizacja i jej efekty, Nowe Prawo 1975, nr 12.
22. Gardocki L., Penalizacja i jej ograniczenia, Archiwum Kryminologii 1985, t. 12. http://czasopisma.inp.pan.pl/index.php/ak/article/view/692/gardocki_penalizacja_i_jej_ogr_7420AK1985A.pdf, [dostęp: 16.06.2021 r.].
23. Gardocki L., Zagadnienia teorii kryminalizacji, Warszawa 1990.
24. Gardocki L., Zarys prawa karnego międzynarodowego, PWN, Warszawa 1985.
25. Gensikowski P., Instytucja przewidziana w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przepadku, Prokuratura i Prawo 2013, nr 2.
26. Gensikowski P., Materialnoprawne ujęcie przesłanek instytucji przewidzianej w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Prokuratura i Prawo 2015, nr 10.
27. Górowski W., Szewczyk M., w: W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52, wyd. V, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2016.

28. Grabowski K., O pewnych cechach szczególnych przestępstw narkotykowych, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, z. 2, 2014, https://www.czpk.pl/dokumenty/zeszyty/2014/zeszyt2/Grabowski_K._O_pewnych_cechach_szczegolnych_przestepstw_narkotykowych-CZPKiNP-2014-z.2.pdf [dostęp: 18.05.2022]
29. Grinspoon L., Bakalar J.B., *Drug Control in a Free Society*, Cambridge University Press, Cambridge, New York i in. 1984.
30. Grinspoon L., Bakalar J.B., *Marijuana, the Forbidden Medicine*, New Haven, Yale University Press, 1993.
31. Grotkowska K., Kobyliński K., Analiza argumentu zdrowia publicznego w dyskusji nad legalizacją miękkich narkotyków, *Acta Universitatis Lodzianensis. Fora Iuridica* 2016, z. 76.
32. Grzegorzczak M., *Międzynarodowa kontrola narkotyków*, Krakowskie Studia Prawnicze, 1968.
33. Hanausek T., Hanausek W., *Narkomania, Studium kryminologiczno-kryminalistyczne*, Warszawa 1976.
34. Henry M., *Narkotyki. Dlaczego legalizacja jest nieuchronna?*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2012.
35. Hołyst B., *Narkomania a przestępczość*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa, 1993.
36. Hołyst B., *Narkomania. Problemy prawa i kryminologii*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1996.
37. Hołyst B., *Zagrożenie ładu społecznego*, cz. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
http://www.politykanarkotykowa.pl/sites/default/files/dobrerelease_cicha_rewolucja_2013-2.pdf [dostęp: 29.05.2022].
<https://www.thelancet.com/action/showPdf?pii=S0140-6736%2810%2961462-6> [dostęp: 12.01.2022].
38. Huminiak T., Stan pod wpływem środków odurzających i stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu u kierującego pojazdem, *Paragraf na Drodze* 2004, nr 3.
39. Husak D., *Legalize this! The case for decriminalizing drugs*, Verso, Londyn 2002.

40. Janiszewska-Talago E., Orzecznictwo sądowe w sprawach o przestępstwa z ustawy o zapobieganiu Narkomanii, *Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego* 1988, nr 30.
41. Jankowski M., Momot S., Stosowanie przepisu art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015.
42. Jezusek A., Przeciwdziałanie narkomanii; prawo do decydowania o ochronie własnego życia i zdrowia (konopie). Glosa do wyroku TK z dnia 4 listopada 2014 r., SK 55/13, PS 2015, nr 11-12.
43. Jędrzejko M., Kowalewska A., Substancje psychoaktywne a zdrowie – problemy definicyjne i przedmiotowe, w: M. Jędrzejko (red.), *Narkotyki. Vademecum*, Fundacja PEDADOGIUM, Warszawa 2008.
44. Jędrzejko M., Kowalewska A., Wpływ substancji psychoaktywnych na zdrowie i zachowania człowieka, w: M. Jędrzejko (red.), *Narkotyki. Vademecum*, Fundacja PEDADOGIUM, Warszawa 2008.
45. Kalant H., Adverse effects of cannabis on health: an update of the literature since 1996, *Prog Neuropsychopharmacol Biol Psychiatry* 2004, nr 28.
46. Kała M., Środki działające podobnie do alkoholu w organizmie kierowcy, *Paragraf na drodze* 2004, nr 11.
47. Kąkol C., Nieznaczna ilość, znaczny problem, *Rzeczpospolita* 2012, nr 4.
48. Kidawa M., Dopalacze – przejściowa moda czy realne zagrożenie?, *Serwis Informacyjny Narkomania* 2009, nr 1.
49. King R., *The drug hang-up: America's fifty-year folly*, Charles C. Thomas, Springfield, 1974.
50. Klinowski M., Karalne posiadanie narkotyków w orzecznictwie Sądu Najwyższego, *PiP* 2010, nr 7.
51. Klinowski M., Sąd Najwyższy dołącza do prohibicyjnego konsensusu, komentarz z dnia 30 stycznia 2011 r., <http://mateuszklinowski.pl/2011/01/30/sad-najwyzszy-dolacza-do-prohibicyjnego-konsensusu/> [dostęp: 17.05.2022]
52. Klinowski M., Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii a konstytucyjna zasada proporcjonalności, *Prokuratura i Prawo* 2009, nr 2.
53. Kłak C. P., Nowa definicja środka zastępczego w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii – czy jest potrzebna?, *Przegląd Więziennictwa Polskiego* 2017, nr 96.
54. Kołakowska-Przełomiec H., Dekryminalizacja. Depenalizacja – aktualne tendencje, *Przestępczość na Świecie* 1990, t. 23.

55. Kołakowska-Przełomiec H., Kryminalizacja – penalizacja i dekryminalizacja – depenalizacja, w: red. A. Wasilkowski, Jakość Prawa – konferencja naukowa nt. jakości prawa, zorganizowana w ramach obchodów 40-lecia Instytutu Nauk Prawnych PAN Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1996.
56. Krajewski K., Komentarz do Konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi sporządzonej w Wiedniu dnia 20 grudnia 1988 r., w: E. Zielińska (red.) Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie, t.3 Dokumenty Karne, Oficyna Naukowa, Warszawa, 2000.
57. Krajewski K., Mętne argumenty, Rzeczpospolita z 9.2.1998 r.
58. Krajewski K., Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2000 r. i jej efekty. Przyczynek do kwestii racjonalnej kryminalizacji, w: L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.) W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci profesora Andrzeja Wąska, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005.
59. Krajewski K., Opinia w przedmiocie rządowego projektu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (druk nr 4024), Biuro Studiów i Ekspertyz, Kraków 2005.
60. Krajewski K., Pojęcie środka odurzającego na gruncie Kodeksu karnego, PiP 2003, nr 11.
61. Krajewski K., Polska i portugalska polityka narkotykowa. Próba porównania efektów, Serwis Informacyjny Narkomania 2013, nr 3.
62. Krajewski K., Prawnokarna problematyka nowej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, PiP 1998, z. 4.
63. Krajewski K., Prawo a zmieniający się obraz zjawiska narkomanii, Serwis Informacyjny Narkomania 2013, nr 4.
64. Krajewski K., Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii: ustawodawstwo polskie na tle modeli regulacji dotyczących narkotyków, Alkoholizm i Narkomania 2007, t. 20, nr 4.
65. Krajewski K., Prawo wobec narkotyków i narkomanii, w: K. Malinowska-Sempruch (red.), Niezamierzone Konsekwencje: Polityka Narkotykowa i Prawa Człowieka, The International Debate Education Association, Warszawa 2005.
66. Krajewski K., Problematyka kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych w świetle regulacji prawnomiędzynarodowych, PiP 1997, nr 1.

67. Krajewski K., Przepiępstwo posiadania narkotyków oraz środki stosowane wobec jego sprawców w świetle badań aktowych, *Alkoholizm i Narkomania* 2008, t. 21, nr. 3.
68. Krajewski K., Sens i bezsens prohibicji. Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii, Zakamycze, Kraków 2001.
69. Krajewski K., Sprawy o posiadanie narkotyków w praktyce sądów krakowskich. Raport z badań, Kraków 2008.
70. Krajewski K., Używanie narkotyków i uzależnienie od nich a przestępczość. Implikacje dla prawa karnego, *Przegląd Więziennictwa Polskiego* 2009, nr 64-65.
71. Krajewski K., Wartości graniczne pojęcia nieznaczna ilość środka odurzającego lub substancji psychotropowej na gruncie art. 62a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Wytyczne dotyczące stosowania art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – posiadanie narkotyków, Polska Sieć Polityki Narkotykowej, http://politykanarkotykowa.pl/sites/default/files/wartosci_graniczne_krajewski_2b_2.pdf [dostęp: 21.05.2022].
72. Kubaszewski P., Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w trzy lata po jej wejściu – raport z praktyki stosowania, *Acta Universitatis Lodzianis. Fora Iuridica* 2016, z. 76.
73. Kulesza J., Kryminalizacja posiadania i uprawy marihuany. Glosa do wyroku TK z dnia 4 listopada 2014 r., SK 55/13, PiP 2016, nr 11.
74. Kulesza J., Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017.
75. Kulik M. w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2022.
76. Kulik M., w: M. Mozgawa (red.), *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w: Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zdrowiu. Komentarz*, Wolter Kluwer Polska, Warszawa 2017.
77. Kurzępa B., *Przeciwdziałanie narkomanii. Przepisy, Orzecznictwo, Piśmiennictwo*, Wydawnictwo Sto, Bielsko-Biała, 1998.
78. Kuźmicz E., Mielecka-Kubień Z., Wiszejko-Wierzbička D., *Karalnie za posiadanie. Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszty, czas, opinie. Raport z badań*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009, <https://www.isp.org.pl/uploads/download/karanie-za-posiadanie-artykul-62-ustawy-o->

przeciwdziałaniu-narkomanii-koszty-czas-opinie_pl_1654028379.pdf

[dostęp: 26.05.2022].

79. Łęski M., Wójcicka M., Decyzja ramowa Rady 2004/757/WSiSW z dnia 25 października 2004 r. ustanawiająca minimalne przepisy określające znamiona przestępstw i kar w dziedzinie nielegalnego handlu narkotykami. Wpływ na kształt polskiej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, *Journal of Modern Science* 2015, t. 3, nr 26.
80. Łucarz K., Muszyńska A., Pojęcie środka odurzającego w prawie karnym, *PiP* 2008, nr 6.
81. Łucarz K., Muszyńska M., *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008.
82. Łuczak E., *Narkomania jako problem społeczny*, ART, Olsztyn 1995.
83. Łuczak E., *Przemiany w Rozwoju Zjawiska Narkomanii w Polsce*, Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku, Pułtusk 2004.
84. MacCoun R.J., *Drugs and the Law: A Psychological Analysis of Drug Prohibition*, PB 1993, t. 113.
85. Maisto S., Galizio M., Connors J., *Narkotyki. Zażywanie i Nadużywanie*, Karan, Warszawa 2000.
86. Malasińska-Nagórny A., Pojęcie „znacznej ilości” środków odurzających, *Prokuratura i Prawo* 2013, nr 11.
87. Małecki M., Posiadasz – odpowiadasz! Komentarz do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., I KZP 24/10, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2011, nr 14, <https://www.czpk.pl/artykuly/posiadasz-odpowiadasz-komentarz-do-uchwaly-siedmiu-sedziow-sadu-najwyzszego-z-27-stycznia-2011-r-i-kzp-24-10> [dostęp: 17.05.2022].
88. Maraszek M., Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z 27 stycznia 2011 r., I KZP 24/10, *LexPolonica* nr. 2448621, *Lex/el.* 2011.
89. Morawska J., Regulacje prawne dotyczące narkomanii w Polsce i na tle porównawczym, *Przegląd Lekarski* 2001, nr 58/4, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/272451/morawska-siudak_regulacje_prawne_dotyczace_narkomanii_w_polsce_i_na_tle_porownawczym_2001.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp: 09.04.2022].
90. Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. XVII, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń 2016.

91. Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń 2010.
92. Mózgawa M., *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Zakamycze 2006.
93. Muszyńska A., *Problematyka granic odpowiedzialności karnej za posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych w praktyce sądowej*, *Palestra* 2010, nr 7–8.
94. National Academy of Science, Institute of Medicine, *Marijuana and Health*, Washington, DC: National Academy Press, 1982.
95. Nutt D. J., King L. A., Phillips L. D., *Drug harms in the UK: a multicriteria decision analysis*, *The Lancet* 2010, t. 376,
96. Nutt D. J., *Narkotyki bez paniki. Co trzeba wiedzieć o legalnych i nielegalnych substancjach*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2021.
97. Pawlik R., *Kontrawencjonalizacja w polskim prawie karnym i wykroczeń. Analiza teoretyczno-dogmatyczna na tle porównawczym*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2016.
98. Piaczyńska A., *Odpowiedzialność karna za posiadanie nowych substancji psychoaktywnych*, *Prokuratura i Prawo* 2019, nr 1.
99. Pilarczyk Ł., *Karalne posiadanie narkotyków w świetle ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, *Ogrody Nauk i Sztuk* 2015, nr 5.
100. Pisarska A., Moskalewicz J., Corazza O., Assi S., Simonato P., Demetrovics Z., Stair J., Fergus S., Pezolesi C., Pasinetti M., Davey Z., Delecua P., Drummound C., Blaszkowski U., Mervo B., Di Furia L., Farre M., Flesland L., Torrens M., Sambola F., van der Kreeft P., Scherbaum N., Schlifano F., *Nowe substancje psychoaktywne – wiedza i doświadczenie polskiej młodzieży*, *Alkoholizm i Narkomania* 2013, nr 3.
101. Polen M. R., Sidney S., Tekawa I.S., Sadler M., Friedman G., *Health care use by frequent marijuana users who do not smoke tobacco*, *West J Med.*, 1993.
102. Pstrąg D., *Wybrane zagadnienia z problematyki uzależnień*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Warszawa, 2000.
103. Radoniewicz F., *Techniki implementacji do polskiego porządku postanowień decyzji ramowych Rady Unii Europejskiej dotyczących prawa karnego materialnego*, *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 2015, nr 3.
104. Raglewski J., *Kilka uwag de lege lata i de lege ferenda w kwestii karania za posiadanie narkotyku w związku z przeznaczeniem go na własne potrzeby*, w: A. Błachnio-Parzych (red.), *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013.

105. Rakowski P., Unia Europejska wobec narkotyków, w: A. Górski, A. Sakowicz (red.), *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006.
106. Raport Cicha rewolucja – dekryminalizacja posiadania narkotyków na świecie, Polska Sieć Polityki Narkotykowej, 2014,
107. Raport ESPAD z 2019 r.,
https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/13398/2020.3878_EN_04.pdf [dostęp: 01.06.2022].
108. Raport Grupy Pompidou pt. Costs and unintended consequences of drug control policies – Report by the expert group on possible adverse effects and associated costs of drug control policies, 2017, s. 41, <https://rm.coe.int/costs-and-unintended-consequences-of-drug-control-policies/16807701a9> [dostęp: 01.06.2022].
109. Raport o stanie narkomanii w Polsce w 2007 r., Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, https://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=173216 [dostęp: 29.05.2022].
110. Raport o stanie narkomanii w Polsce w 2020 r., Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, https://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=1837081 [dostęp: 26.05.2022].
111. Raport Rzecznika Praw Osób Uzależniony za rok 2012/2013, część prawna, http://www.politykanarkotykowa.pl/wp-content/uploads/Publikacje/Raport_Rzecznika_2013-prawo.pdf [dostęp: 20.05.2022].
112. Robson P., *Narkotyki*, MP, Kraków 1997.
113. Room R., Fischer B., Hall W., Lenton S., Reuter P., *The Global Cannabis Commission Raport 'Cannabis Policy: Moving Beyond Stalemate'*, The Beckley Foundation 2008.
114. Sierosławski J., *Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną. Raport z ogólnopolskich badań ankietowych zrealizowanych w 2005 r.*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2005.
115. Srogosz T., *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008
116. Standring A., *The evolution of EU action in drug supply reduction: From intergovernmental cooperation to transnational networks*, w: CIES e-Working Paper 2012, nr 123.

117. Stefański R.A., Glosa do uchwały SN z dnia 27 lutego 2007 r., I KZP 36/6, PiP 2007, nr 8.
118. Stefański R.A., Komentarz do art. 87 KW, 2011, Lex/el.
119. Stefański R.A., Prawna ocena stanów związanych z używaniem środków odurzających w ruchu drogowym, Prokuratura i Prawo 1999, nr 4.
120. Stefański R.A., Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji. Rozdział XX i XXI kodeksu karnego, C.H. BECK, Warszawa 2000.
121. Sukiennik J., Ustawa z 10.06.2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z perspektywy nowej ekonomii instytucjonalnej, prawa i ekonomii, Przegląd Prawa Publicznego 2017, nr 4.
122. Szukalski B., Narkotyki Kompendium Wiedzy o Środkach Odurzających, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2005.
123. Szukalski B., Neurobiologiczne podstawy uzależnienia od narkotyków, Farmacja Polska 2009, t. 65 nr 9.
124. Śliwowski J., Kodeks karzący Królestwa Polskiego 1818, Warszawa, 1958.
125. Ślusarczyk B., Narkomania: Problemy prawnokryminologiczne, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa, 1991.
126. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), WHO Expert Committee on Drug Dependence, Thirty-fourth Report, w: World Health Organization Technical Report Series 942, s. 2-4, http://whqlibdoc.who.int/trs/WHO_TRS_942_eng.pdf [dostęp: 21.04.2022].
127. Tkaczyk-Rymanowska K., Kilka uwag na temat modeli definiowania nowej substancji psychoaktywnej w ujęciu prawnoporównawczym, Palestra 2020, nr 7-8.
128. Tkaczyk-Rymanowska K., Problem tzw. dopalaczy i nowych narkotyków w świetle zmian normatywnych do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Prokuratura i Prawo 2016, nr 9.
129. Tkaczyk-Rymanowska K., Refleksje na temat art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na tle karnoprawnym i konstytucyjnym, Ius Novum 2021, nr 1.
130. Tkaczyk-Rymanowska K., Uwagi na temat „stanu odurzenia”, „środka odurzającego” oraz „środka działającego podobnie do alkoholu” w ujęciu przepisów karnych i prawa wykroczeń, w świetle ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Prawo i Więź 2021, nr 1.
131. Transnational Institute, The Rise and Decline of Cannabis Prohibition – The history of cannabis in the un drug control system and option for reform – Treaty reform options,

- Global Drug Policy Observatory, 2014, s. 4, https://www.tni.org/files/download/rise_and_decline_ch4.pdf [dostęp: 19.04.2022].
132. Warylewski J., Prawo karne. Część ogólna, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2020.
133. Waszczyński J., Z zagadnień depenalizacji w prawie karnym, Problemy Prawa Karnego 1982, t. 7, https://sbc.org.pl/Content/400102/problemy_prawa_karnego_07.pdf [dostęp: 18.06.2021].
134. Ważny A., w: A. Ważny (red.), Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, wyd. II, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
135. Więtekiewicz G., Pudło R., Nowe substancje psychoaktywne w Polsce – co lekarz powinien wiedzieć w 2019 roku?, *Varia Medica* 2020, t. 4, nr 1.
136. Wilamowska B., w: P. Kładoczny (red.), Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz do wybranych przepisów karnych, Difin, Warszawa 2013.
137. Wilamowski K. w: P. Kładoczny (red.), K. Wilamowski, Wybrane uregulowania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz praktyczny, Wydawnictwo Od Nowa, Warszawa 2017.
138. Woltring H., Examining Existing Drug Policies. The 1988 UN Convention – Help or Hindrance?, *Criminology Australia* 1990, t. 1.
139. Wronkowska S., Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa, wyd. III, *Ars boni et aequi*, Poznań 2006.
140. Zakolska J., Zasada proporcjonalności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008.
141. Zawilska J.B., Syntetyczne kanabinomimetyki (kanabinoidy), w: J.B. Zawilska (red.), J. Wojcieszak (red.), D. Andrzejczak (red.), „Dopalacze” i leki OTC – nowi gracze na scenie związków psychoaktywnych, Warszawa 2016.
142. Ziobro Z., Mętne kryteria, *Rzeczpospolita* z 24.11.1998 r.
143. Ziobro Z., Spór o nieznaczna ilość narkotyków, *Rzeczpospolita* z dnia 4.02.1999 r.
144. Ziółkowska A. w: V. Konarska-Wrzošek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. III, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2020.
145. Zontek W., Jak posiadać aby nie posiadać? Kilka refleksji nad orzecznictwem sądowym ostatnich lat w sprawach narkotykowych, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2010, nr 1.
146. Zontek W., w: W. Górowski (red.), D. Zajac (red.), Przesłępstwa narkotykowe i dopalacze. Komentarz, Kraków 2019.

II. Akty prawne

1. I Międzynarodowa Konwencja Opiumowa z dnia 23 stycznia 1912 r. (Dz. U. 1923 nr 9 poz. 55).
2. Ustawa o przedmiocie substancji i przetworów odurzających z dnia 22 czerwca 1923 r. (Dz. U. 1923 nr 72 poz. 559).
3. II Międzynarodowa Konwencja Opiumowa z dnia 19 lutego 1925 r. (Dz. U. 1927 nr 22 poz. 171).
4. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22 lutego 1928 roku o uznaniu eteru etylowego i jego mieszanin za szczególnie niebezpieczne dla zdrowia (Dz.U. 1928 nr 45 poz. 443.).
5. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 lutego 1929 dotyczące detalicznej sprzedaży substancji i przetworów odurzających (Dz.U. 1929 nr 48 poz. 402).
6. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z dnia 15 marca 1930 r. o uznaniu niektórych substancji i przetworów odurzających za wywołujące szkodliwe skutki dla zdrowia. (Dz. U. 1930 nr 36 poz. 304).
7. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).
8. Konwencja o zwalczaniu nielegalnego handlu środkami odurzającymi z dnia 26 czerwca 1936 r.
9. Ustawa z dnia 8 stycznia 1951 r. o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych (Dz.U. 1951 nr 1 poz. 4).
10. Rozporządzenie Ministrów Zdrowia oraz Handlu Zagranicznego z dnia 13 września 1956 r. w sprawie środków odurzających (Dz.U. 1956 nr 42 poz. 19).
11. Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą z dnia 25 marca 1957 r.
12. Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Energii Atomowej z dnia 25 marca 1957 r.
13. Jednolita konwencja o środkach odurzających z dnia 30 marca 1961 r. (Dz.U. 1966 nr 45 poz. 207).
14. Konwencja o substancjach psychotropowych z dnia 21 lutego 1971 r. (Dz. U. 1976 nr 31 poz. 180).

15. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Karny (Dz.U. nr 13 poz. 94).
16. Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. 2021 poz. 2008 z późn. zm.).
17. Protokół zmieniający Jednolitą konwencję o środkach odurzających z 1961 r. z dnia 25 marca 1972 r. (Dz. U. 1996 nr 35, poz. 149).
18. Ustawa z dnia 8 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii (Dz.U. 1985 nr 4 poz. 15).
19. Konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 20 grudnia 1988 r. o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi (Dz.U. 1995 nr 15 poz. 69).
20. Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz. U. 2004 Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.).
21. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
22. Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 1997 nr 75 poz. 468).
23. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 2021 poz. 2345 z późn. zm.).
24. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 2021 poz. 534 z późn. zm.).
25. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. 2021 poz. 53 z późn. zm.).
26. Traktat z Amsterdamu zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie i niektóre związane z nimi akty z dnia 2 października 1997 r. (Dz. U. 2004 Nr 90, poz. 864/31 z późn. zm.).
27. Ustawa z dnia 26 października 2000 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2000 nr 103 poz. 1097).
28. Decyzja Ramowa Rady 2004/757/WSiSW z dnia 25 października 2004 r. ustanawiająca minimalne przepisy określające znamiona przestępstw i kar w dziedzinie nielegalnego handlu narkotykami (Dz. Urz. UE. L. 2004 Nr 335, str. 8 z późn. zm.).
29. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2020 poz. 2050 z późn. zm.).
30. Ustawa z dnia 27 kwietnia 2006 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. Nr 120, poz. 826).
31. Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. U. 2009 Nr 203, poz. 1569).

32. Ustawa z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 117, poz. 678).
33. Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich (Dz. U. 2019 poz. 1084 z późn. zm.).
34. Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie morskim (Dz. U. 2022 poz. 515).
35. Ustawa dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. poz. 1490).
36. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 21 sierpnia 2019 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych (Dz. U. 2019 poz. 1745).

III. Orzecznictwo

• Sąd Najwyższy

1. Postanowienie SN z 25.09.2002 r., II KKN 79/00, LEX nr 56084
2. Postanowienie SN z 1.02.2007 r., III KK 257/06, LEX nr 323801
3. Postanowienie SN z 23.09.2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009/10, poz. 84
4. Postanowienie SN z 28.10.2009 r., I KZP 22/09, OSNKW 2009, z. 12, poz. 103
5. Postanowienie SN z 1.03.2013 r., V KK 421/12, LEX nr 1297696
6. Postanowienie SN z 5.12.2017 r., III KK 261/17, LEX nr 2408302
7. Uchwała SN z 12.03.2002 r., sygn. akt III ZP 34/01, OSNP2002/23/561
8. Uchwała SN z 21.05.2004 r., I KZP 42/03, OSNKW 2004, nr 5, poz. 47
9. Uchwała SN z 7.10.2005 r., I KZP 32/05, OSNKW 2005, nr 11, poz. 105
10. Uchwała SN z 27.02.2007 r., I KZP 36/06, OSNKW 2007, nr 3, poz. 21
11. Uchwała SN (7) z 27.01.2011 r., I KZP 24/10, OSNKW 2011, nr 1, poz. 2
12. Wyrok SN z 17.06.1999 r., IV KKN 813/98, Prok. i Pr.-wkł. 2000/1, poz. 2
13. Wyrok SN z 1.03.2006 r., II KK 47/05, OSNKW 2006/6, poz. 57
14. Wyrok SN z 10.06.2008 r., III KK 30/08, LEX nr 418629
15. Wyrok SN z 4.11.2008 r., IV KK 27/2008, LexPolonica nr 2009845
16. Wyrok SN z 21.01.2009 r., II KK 197/2008, OSNKW nr 9, 2009, poz. 30
17. Wyrok SN z 16.04.2009 r., IV KK 418/08, OSNKW 7/2009
18. Wyrok SN z 15.01.2010 r., V KK 363/09, Biul.PK 2010, nr 2, poz. 17-19
19. Wyrok SN z 20.01.2010 r., II KK 289/2009, LexPolonica nr 2575482
20. Wyrok SN z 20.04.2011 r., IV KK 26/11, LEX nr 794512

- **TK**

1. Wyrok TK z 14.02.2012 r., P 20/10, OTK-A 2012, nr 2, poz. 15
2. Wyrok TK z 4.11.2014 r., SK 55/13, OTK-A 2014, nr 10, poz. 111

- **SA**

1. Wyrok SA w Krakowie z 4.10.2000 r., II AKa 161/00, KZS 2000/10, poz. 39
2. Wyrok SA w Katowicach z 6.11.2003 r., II AKa 56/03, KZS 2004/6, poz. 7
3. Wyrok SA we Wrocławiu z 17.11.2005 r., II AKa 288/2005, LexPolonica nr 414506
4. Wyrok SA w Krakowie z 25.10.2006 r., II AKa 205/06, KZS 2006, nr 11, poz. 38
5. Wyrok SA w Lublinie z 13.03.2007 r., II AKa 28/2007, LexPolonica nr 1814367
6. Wyrok SA w Krakowie z 30.05.2007 r., II AKa 85/07, KZS 2007/6, poz. 50
7. Wyrok SA we Wrocławiu z 20.02.2008 r., II AKa 10/08, LEX nr 357147
8. Wyrok SA we Wrocławiu z 27.06.2012 r., II AKa 183/12, LEX nr 1213782
9. Wyrok SA w Białymstoku z 9.08.2012 r., sygn. akt II AKa 140/12, LEX nr 1220420
10. Wyrok SA w Poznaniu z dnia 23 lutego 2017, II AKa 247/16, LEX nr 2402505

- **WSA**

1. Wyrok WSA w Opolu z 4.10.2017 r., I SA/Op 210/17, LEX nr 2382918

IV. Źródła internetowe

1. <https://sjp.pwn.pl/sjp/narkotyky;2568793.html> [dostęp: 10.01.2022].
2. http://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/42059/WHO_TRS_873.pdf?sequence=1 [dostęp: 13.01.2022].
3. https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/13838/2021.2256_PL_03.pdf [dostęp: 01.02.2022].
4. https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/969/EMCDDA_AR2011_PL.pdf [dostęp: 01.02.2022].
5. https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/119174/acmd-cannabis-report-2008.pdf [dostęp: 04.02.2022].
6. [https://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/opinia_BAS_666/\\$file/opinia_BAS_666.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/opinia_BAS_666/$file/opinia_BAS_666.pdf) [dostęp: 06.02.2022].

7. https://www.unaids.org/sites/default/files/media_asset/JC2954_UNAIDS_drugs_report_2019_en.pdf [dostęp: 06.02.2022].
8. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20190001745/O/D20191745.pdf> [dostęp: 22.03.2022].
9. <https://www.who.int/publications/i/item/9789241565639>, s. 14 [dostęp: 03.04.2022].
10. <http://lex-1amu-1edu-1pl-1015e98x301a9.han.amu.edu.pl/#/act/16777310/4752/miedzynarodowa-konwencja-opjumowa-haga-1912-01-23-protokol-zamknienia-iii-konferencji-opjumowej...?keyword=M%C4%99dzynarodowa%20Konwencja%20Opjumowa&cm=STOP> [dostęp: 08.04.2022].
11. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19271080920/O/D19270920.pdf> [dostęp: 08.04.2022].
12. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19340120097/O/D19340097.pdf> [dostęp: 08.04.2021].
13. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19230720559/O/D19230559.pdf> [dostęp: 09.04.2022].
14. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19300360304/O/D19300304.pdf> [dostęp: 09.04.2022].
15. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19510010004/O/D19510004.pdf> [dostęp: 09.04.2022].
16. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19850040015/U/D19850015Lj.pdf> [dostęp: 10.04.2022].
17. [https://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf/wgdruku/631/\\$file/631.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf/wgdruku/631/$file/631.pdf) [dostęp: 16.04.2022].
18. <https://rodneybarnett.net/PDF/Laguardia%20Report%201944.pdf> [dostęp: 19.04.2022].
19. https://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=VI-18&chapter=6&clang=_en#1 [dostęp: 20.04.2022].
20. <https://digital.nls.uk/indiapapers/browse/archive/74908458> [dostęp: 26.04.2022].
21. <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/V21/042/51/PDF/V2104251.pdf?OpenElement> [dostęp: 20.04.2022].
22. https://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=VI-16&chapter=6&clang=_en [dostęp: 20.04.2022].

23. <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/V21/042/45/PDF/V2104245.pdf?OpenElement> [dostęp: 20.04.2022].
24. https://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=VI-19&chapter=6&clang=_en [dostęp: 21.04.2022].
25. https://www.emcdda.europa.eu/publications/topic-overviews/content/drug-law-penalties-at-a-glance_en [dostęp: 23.04.2022].
26. https://eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/Traktat_rzymski.pdf, [dostęp: 24.04.2022].
27. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A31996F0750> [dostęp: 30.04.2022].
28. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32004F0757> [dostęp: 30.04.2022].
29. [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52021XG0708\(01\)&from=EN](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52021XG0708(01)&from=EN) [dostęp: 1.05.2022].
30. <https://www.emcdda.europa.eu/system/files/attachments/8042/Council%20Conclusions%20on%20Promoting%20the%20use%20of%20alternative%20to%20coercive%20sanctions%20for%20drug%20using%20offenders.pdf> [dostęp: 01.05.2022].
31. <http://lex-1amu-1edu-1pl-1015e98u608d4.han.amu.edu.pl/#/act/17099465/3001599?directHit=true&directHitQuery=traktat%20z%20maastricht> [dostęp: 02.05.2022].
32. http://www.politykanarkotykowa.pl/wp-content/uploads/Publikacje/Raport_Rzecznika_2013-prawo.pdf [dostęp: 20.05.2022].
33. <https://statystyka.policja.pl/st/informacje/82014,Przestepstwa-narkotykowe-w-statystyce-policyjnej.html> [dostęp: 20.05.2022].
34. [https://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/666_sg_4/\\$file/666_sg_4.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/666_sg_4/$file/666_sg_4.pdf) [dostęp: 20.05.2022].
35. <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&NrKadencji=9&NrPosiedzenia=46&NrGlosowania=62> [dostęp: 20.05.2022].
36. <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/WWW-wszystkie/3420?OpenDocument> [dostęp: 20.05.2022].
37. https://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=1837081 [dostęp: 26.05.2022].

38. https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/13838/2021.2256_PL_03.pdf [dostęp: 29.05.2022].
39. <https://rm.coe.int/costs-and-unintended-consequences-of-drug-control-policies/16807701a9> [dostęp: 01.06.2022].
40. https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/13398/2020.3878_EN_04.pdf [dostęp: 01.06.2022].
41. https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/119174/acmd-cannabis-report-2008.pdf [dostęp: 02.06.2022].
42. <https://www.who.int/publications/i/item/9789241565639> [dostęp: 02.06.2022].
43. https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-znany-raper-mata-zatrzymany-za-posiadanie-narkotykow,nId,5797887#crp_state=1 [dostęp: 04.06.2022].
44. <https://sjp.pwn.pl/sjp/nieznaczny;2490436.html> [dostęp: 21.05.2022].
45. <https://nawlasnyzytek.com/2019/04/15/dlaczego-prokurator-nie-umorzyl-ilosc-nieznaczna/> [dostęp: 02.06.2022].
46. <https://wolnekonopie.org/2020/11/sondaz-cbos-polacy-za-marihuana-a-przeciwkarom-nawet-wyborcy-morawieckiego/> [dostęp: 06.02.2022].
47. <https://wolnekonopie.org/2021/02/projekt-nowelizacji-u-o-p-n-depenalizujacy-posiadanie-i-uprawe-4-krzakow-konopi-indyjskich/> [dostęp: 20.05.2022].
48. <https://wolnekonopie.org/2021/10/sad-najwyzszy-przeprasza-rzecznika-praw-obywatelskich-w-sprawie-inicjatywy-100-tys-podpisow/> [dostęp: 20.05.2022].
49. <https://sjp.pwn.pl/sjp/narkomania;2486973> [dostęp: 13.01.2022].
50. <https://news.un.org/en/story/2020/12/1079132> [dostęp: 06.02.2022].
51. <https://news.un.org/en/story/2020/12/1079132> [dostęp: 20.04.2022].
52. https://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=173216 [dostęp: 29.05.2022].